

Księga
Prawdziwego Życia

Nauki Boskiego Mistrza

Tom 4

Nauczanie 83-110

12-to tomowe Dzieło
LIBRO DE LA VIDA VERDADERA

jest dziedzictwem dla całej ludzkości i zostało zarejestrowane w:
Dirección General del Derecho de Autor de la Secretaría de Educación Pública" Mexico
D.F. numero: 26002, 20111 yo 83848.

Informacje o oryginalnym wydaniu w Meksyku w języku hiszpańskim można zasięgnąć w:
Asociación de Estudios Espirituales Vida Verdadera, A.C. Apartado Postal 888, México,
D.F. - C.P. 06000

Tłumaczenie niemieckie pt. „Das Buch des wahren Lebens” - Traugott Göldenboth i Walter Maier. (jako pdf. w internecie)

Tłumaczenie z języka hiszpańskiego na język polski pt. „Księga prawdziwego Życia” oraz opracowanie: Krystyna Weist E-Mail: trzecitestament@gmail.com
„Księga Prawdziwego Życia” jako pdf. znajduje się do pobrania bezpłatnie. na stronie:

<https://www.ksiegaprawdziwegozycia.com>

[https://www.librodelavidaverdadera.mx/trzeci testament](https://www.librodelavidaverdadera.mx/trzeci%20testament) (j.polski)

„Trzeci Testament” - Kompedium „Księgi Prawdziwego Życia” udostępnione w połowie 2021 roku (tłumaczenie z języka angielskiego - Kazimierz Szpak) jest również do pobrania bezpłatnie w języku polskim jako pdf. na powyżej podanej stronie internetowej.

„Trzeci Testament” - „Kompedium „Księgi Prawdziwego Życia”- pierwsza wersja z 2002 roku, tłumaczona z języka niemieckiego przez Annę Krochmat, jest do przesłuchania w formie Audio na kanale YouTube pod nazwą: Trzeci Testament – portal chrisaudio.

Jako tłumacz „Księgi Prawdziwego Życia” zezwalam na rozpowszechnianie tego 12-to tomowego dzieła w języku polskim, pod warunkiem zachowania tekstu zgodnie z oryginałem. Wszelkie zmiany polskiego tekstu będą naruszeniem praw autorskich.

Wrzesień 2025

SPIS TREŚCI

Nauczanie 83.....	4
Nauczanie 84.....	12
Nauczanie 85.....	22
Nauczanie 86.....	31
Nauczanie 87.....	40
Nauczanie 88.....	48
Nauczanie 89.....	56
Nauczanie 90.....	64
Nauczanie 91.....	72
Nauczanie 92.....	81
Nauczanie 93.....	91
Nauczanie 94.....	99
Nauczanie 95.....	108
Nauczanie 96.....	116
Nauczanie 97.....	125
Nauczanie 98.....	134
Nauczanie 99.....	142
Nauczanie 100.....	150
Nauczanie 101.....	158
Nauczanie 102.....	166
Nauczanie 103.....	173
Nauczanie 104.....	181
Nauczanie 105.....	188
Nauczanie 106.....	196
Nauczanie 107.....	204
Nauczanie 108.....	212
Nauczanie 109.....	221
Nauczanie 110.....	229

Nauczanie 83

1. To jest czas, który wam przepowiedzieli prorocy, że ujrzy Mnie wszelkie oko. A teraz dodam, że to jest czas, kiedy usłyszysz Mnie wszelkie ucho i każdy umysł zrozumie Moje objawienia.

2. Duch jest teraz zdolny do interpretowania wielu lekcji i przenikania wielu tajemnic. Nie jest już dzieckiem pierwszych czasów, przed którym trzeba było ukrywać wiele lekcji, aby nie popadł w zamęt, a wszystkie tajemnice, które zostały mu objawione, musiały być przedstawione w symbolicznych obrazach, aby mógł wkroczyć na duchową ścieżkę.

3. Każda epoka jest światłem, nową lekcją, a jeśli przedłużyłem obecny etap rozwoju, to po to, aby dać wielkim rzeszom duchów możliwość przejścia ziemską ścieżką, by zgłębić Moje nauki i podążać za Moimi pouczeniami. W ten sposób zrobią krok naprzód na ścieżce prawdziwego życia.

4. Moje nowe Słowo pomoże wam zrozumieć wiele z waszej przeszłości, a to zrozumienie będzie lampą, która oświecili waszą duchową ścieżkę. Dlatego wiele razy mówiłem wam: „Podnieście swoje głowy i uświadomcie sobie czas, w którym żyjecie.” Tylko w ten sposób będziecie mogli w pełni wykorzystać okres życia, który powierzyłem wam na Ziemi.

5. Duchowe dary, zdolności i możliwości pozostały w wielu ludziach nieprzebudzone, u innych rozwinęły się tylko bardzo słabo, ale teraz przyszło Moje Boskie Światło, aby wstrząsnąć duchami w ich letargu i wzniesić je do wyższego życia, dzięki któremu będą mogły Mnie pojąć w doskonalszy sposób.

6. Analizujcie Moje nauczanie i powiedzcie Mi, czy ta Nauka może być włączona do jednej z waszych religii. Objawiłem wam jej wszechstronne cechy i uniwersalną istotę, która nie ogranicza się tylko do części ludzkości lub narodów, lecz wykracza poza planetarną orbitę waszego świata, obejmując nieskończoność ze wszystkimi jej żyjącymi światami, gdzie podobnie jak na tym świecie, mieszkają dzieci Boże.

7. Uczniowie, obudźcie się, otwórzcie swoje duchowe oczy, posłuchajcie Mojego Słowa, wnuknijcie w jego znaczenie, a następnie nieście Dobrą Nowinę waszym braciom, ale zadbajcie o to, aby wasze przesłanie było zawsze odziane w prawdę i czystość, z jaką przyszedłem do was. Wtedy łagodnie obudzicie ze snu wszystkich tych, którzy śpią, podobnie jak Ja przyszedłem, aby was obudzić.

8. Przyjdź do Mnie, o umiłowany narodzie! Przyjdź i odpocznij od ziemskiego zmęczenia. Wasze serca otwierają się, aby przyjąć Moją miłość i siłę, a Ja was witam i błogosławię.

9. Chcę, abyście żyli przebudzeni duchem w tym czasie materializmu, w którym każdy przejaw uduchowienia jest pogardzany, gdzie nie pamięta się o tym, że istotną częścią człowieka jest duch, i abyście żyli czujni w duchu pamiętając, że on w tym życiu stanie się silny i wzniesie się dzięki swoim własnym zasługom.

10. Jest Moją wolą, abyście wy, których ogarnąłem Moją miłością, nauczali i ożywiali w waszych braciach wiarę oraz ufność we Mnie. Nie będę brał pod uwagę ich obojętności i braku miłości wobec Mojego Ducha. Nikt nie będzie w stanie zerwać świętych więzów, które łączą człowieka ze Mną, jak też nie będzie w stanie przeszkodzić Mi was kochać.

Dlaczego ludzie nie szukali Mnie pomimo swojego bólu? Ich słowa i czyny zraniły Moje Ojcowskie uczucia; oni nie doceniają Mojej miłości ani nie odczuwają Mojego błogosławieństwa.

11. Rozwiązanie wszystkich problemów, które nękają waszych braci, leży w was. Dałem wam klucz do pokoju, aby była wśród was gotowość niesienia pomocy i miłość bliźniego. Wszyscy możecie przyciągnąć Mojego Ducha i odczuć Mój Boski wpływ, jeśli wezwiecie Mnie z miłością.

12. Chcę widzieć was po waszej walce uśmiechających się z satysfakcją. Chcę, abyście czuli, że byłem bardzo blisko was. Nie narzekajcie przede Mną, jeśli obecne czasy są niesprzyjające; gdybyście pozostali cnotliwi, ból nie zraniłby waszego serca ani byście się nie potknęli. Posłałem was, abyście wypełnili postanowienie miłości, którego jeszcze nie zrozumieliście.

13. Zbliży się czas, kiedy powinniście zacząć działać w innych krajach. Już dzisiaj módlcie się i czuwajcie nad wszystkimi narodami, albowiem jesteście z nimi związani przez obowiązki, które musicie wypełnić. Wasza modlitwa oświeci i uratuje istoty duchowe.

14. Jak możecie spokojnie patrzeć na to, gdy wasi bliźni wracając do Duchowej Doliny, noszą w sobie głęboko wryty materializm i ból, który nagromadzili na Ziemi? Wielu z nich będzie znowu się inkarnować i wtedy uwidocznia się następstwa spowodowanego cierpienia przez ich nieposłuszeństwo. Wówczas zobaczycie, że zmagania ducha kończą się dopiero wtedy, gdy się on udoskonali.

15. Ufajcie, że wasz dobrotliwy Mistrz poprowadzi was ścieżką prawdy, gdziekolwiek jesteście. Jedni z was są na początku ścieżki, inni na jej końcu, wszyscy będziecie przeze Mnie prowadzeni.

16. Moje nowe Boskie objawienia zaskoczą ducha ludzkości w tym czasie, chociaż zaprawdę powiadam wam, że jej zaskoczenie będzie nieuzasadnione, gdyż jest rzeczą najbardziej naturalną, że duch stopniowo otrzymuje na swojej drodze owoce swojego rozwoju.

17. Jestem tym, który musiał podążać za wami ścieżkami, które wybraliście, aby uwolnić was z niebezpieczeństwa i uchronić przed zgubą. Kiedyż pójdziecie za Mną, zachęteni tym głosem, który powiedział do Szymona, Andrzeja i Jana: „Zostawcie swoje łodzie i sieci i pójdźcie za Mną”?

18. Walka zakorzeniła się w waszym sercu, słyszycie Mój głos wzruszający waszego ducha, mówiący wam przez wasze sumienie: „Pójdź za Mną!” - podczas gdy ciało i świat wywierają na ducha wielki wpływ.

19. Uważam to za dobre, że istnieje ta wewnętrzna walka, ponieważ oznacza ona, że pomimo pokus, którym czujecie się poddani na Ziemi, nadal zachowujecie miłość do Mnie i potraficie usłyszeć głos ducha domagającego się swoich praw od świata i od ciała. Jednak biada tym, którzy nie czują w sobie tego konfliktu, bo ich serca będą zimne jak grób, w którym znajduje się zmarły!

20. Wszystko, co dzieje się w tym czasie, zostało przepowiedziane i zapisane przez Moich proroków. Badajcie te pisma, a znajdziecie przepowiedzianą historię wszystkiego, co teraz doświadczacie na świecie. Jednak powiadam wam, że są wydarzenia, które dopiero nadejdą, a które nie zostały przepowiedziane w owych czasach, ponieważ te proroctwa zachował Pan dla Siebie, aby je ogłosić w tym czasie za pośrednictwem ludzkiego umysłu.

21. Czy myślicie, że wszystko zostało już przepowiedziane, i że na Ziemi nie będzie już żadnych proroków?

22. Zrozumcie, że przyszedłem objawić wam wiele prorocत्व, które wypełnią się jutro, i że uczyniłem to za pośrednictwem istot, których umysły są mało wykształcone, a słowa niedobre, aby dać wam dowody Mojej mocy. Widzieliście już jak się wypełniają niektóre z tych prorocत्व, pochodzące z tak prostych ust, a przyszła ludzkość zobaczy wypełnienie pozostałych, oprócz ostatniego.

23. Umiłowani uczniowie, radujcie się tą atmosferą duchowości, która was otacza w okresie Mojego objawienia. Delektujcie się tym chlebem i wzmocnijcie się nim, bo wkrótce już nie będziecie słyszeć Mojego Słowa. Zostawię was napełnionych Moją Łaską i Moją Miłością, abyście mogli szybko powstać i rozprzestrzeniać Dobrą Nowinę, którą wam przyniosłem w tym Trzecim Czasie.

24. Zadbajcie o to, aby w waszym sercu zawsze była czystość - w tym naczyniu, które macie utrzymywać czyste zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz, gdyż właśnie tam usadowiła się Moja miłość jako woda życia wiecznego.

25. Utrzymujcie te spotkania i traktujcie je jako świętą wspólnotę. Nie sądźcie, że Mój Duch będzie daleko od Moich uczniów, choć wiecie, że wycofam Moje Słowo spośród was. Zawsze zostawiajcie miejsce przy stole dla Mistrza, gdyż zawsze będę przychodził, aby przewodniczyć waszym spotkaniom i rozdawać duchowy chleb każdemu z was, ale powiadam wam, że to miejsce musi być w waszych sercach.

26. Niech świadectwo, które dajecie o Moim powrocie będzie czyste, a wtedy ujrzycie tłumy ze wszystkich stron ziemi, które powstaną, mówiąc: „Pan powrócił w obłoku, jak nam obiecał; posłał nas do swego ludu, a my do niego dołączyliśmy.”

27. O tłumy, które Mnie słuchacie w tej chwili, nie wiecie, którzy z was będą jutro Moimi posłańcami! Ludzie będą ich słuchać, ale posłańcy nie będą od nich oczekiwać ani żadnej nagrody, ani pochlebstw; pójdą przez świat rozsiewając Moje nasienie ze wzrokiem utkwionym w Pana.

28. Moi posłańcy nie będą musieli liczyć tylko na swoje własne siły, gdyż wkrótce padliby w walce. Zostaną wyposażeni w wyższą moc i siłę, dzięki którym będą nieustraszeni i niezwyciężeni.

29. Wysłany przeze Mnie posłaniec nigdy nie był sam w walce, legiony istot światła towarzyszyły mu i chroniły go. Niech nikt nie wątpi ani się nie boi, gdy zbliża się godzina głoszenia i siania, ponieważ Moja miłość będzie z wami, aby dodać wam odwagi, wiary i siły.

30. Szósta Pieczęć została otwarta, a jej światło ujrzeli prości, pokorni i czystego serca ludzie. Świecznik jest zapalony, ale ludzkość wciąż śpi, zaś ten lud nie zdaje sobie sprawy z wielkości objawienia, które otrzymał, stąd jego obawy przed ogłoszeniem tego światu. Nie macie chociaż wody tego źródła, aby zmęczeni i spragnieni wędrowcy, którzy przyjdą do was, mogli ugasić nią pragnienie i wyznać, że są czysti.

31. Przyzwyczailiście się do cienia tego drzewa i boicie się iść drogami, które prowadzą do innych ludów i regionów. Ale powiadam wam: Nie czekajcie, aż zapadnie noc, aby iść i głosić Dobrą Nowinę, bo wszyscy będą spać. Idźcie w świetle dnia, aby w waszych dziełach nie było żadnej tajemnicy. Nie spieszcie się, lecz za każdym razem, gdy się przygotowujecie, zróbcie krok naprzód, gdyż godzina waszej walki jest coraz bliżej. Tych, którzy uważają, że są gotowi, a powstałi przed czasem, powstrzymam za pomocą prób,

które postawię na ich drodze, aby rozpoznali, że jeszcze nie czują Mojego Dzieła w swoich sercach, że nie przeanalizowali go wystarczająco, aby o nim głosić, że uczucie miłości bliźniego nie wypływa jeszcze z ich serc i nie mają odwagi w duchu, by oprzeć się huraganom. Wśród was jest wiele przykładów tych, którzy powstałi z własnej woli, nie słuchając Moich nakazów i upadli na drodze, a ich powrót był bolesny. Dlaczego stajecie się niewdzięczni wobec Mojej troskliwej miłości?

32. Kiedy niektórzy z was byli znużeni życiem, inni gubili się na niepewnych ścieżkach, a jeszcze inni ugrzęźli w błocie - kto wam pomagał? Czy był to przypadkiem ten mężczyzna? Nie, uczniowie - to właśnie to Słowo, przepelnione życiem i nadzieją, podnosi was. Nie policzyłem wam tego, kim byliście, zanim otrzymaliście Moje Światło; za to, co robicie teraz, muszę was pociągnąć do odpowiedzialności. Wiecie, że Moje spojrzenie odkryło tego, który ukrywał swoją rękę splamioną krwią bliźniego; tego, który ukrywał „płatki znudzonych róż” i tego, który próbował ukryć kradzież, czy cudzołóstwo w swoim sercu. Widziałem wszystko i nad płaszczem, którym ukrywaliście swoją hańbę, rozpostarłem zasłonę Mojego miłosierdzia, aby nikt oprócz Mnie nie mógł was sądzić i przebaczeniem oraz miłością nawróciłem was, i oczyściłem.

33. Musieliście się obudzić na ten głos i uwierzyć w niewidzialną obecność Tego, który do was mówi. Jeszcze raz wam powiadam: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.”

34. Serca kobiet zostały głęboko poruszone na głos ich Boskiej Matki, a każde słowo Maryi było kroplą rosy na tych wyschniętych przez cierpienie sercach. A do pięknego ogrodu Dziewicy zaprowadzono dziewczęta, żony, matki, wdowy, a także bezlistne kwiaty i z każdego z nich wyłonił się nowy zapach.

35. Kiedy będziecie gotowi przekazać otrzymaną naukę innym ludziom? Poznajcie, że ziarno miłości i uduchowienia jeszcze nie wykiełkowało w sercu tej ludzkości. Fanatyzm dominuje w życiu ludzi - fanatyzm religijny, fanatyzm rasowy, fanatyzm sławy i żądy świata oraz fanatyzm wobec samych siebie.

36. Konieczne jest, abyście każdego dnia doskonalili swoje życie, abyście mogli stać się przykładem i zachętą w życiu waszych bliźnich. Wypełniajcie misję, którą powierzył wam wasz Ojciec, a Ja sprawię, że spełnią się wasze największe pragnienia.

37. Jednakże musicie studiować i analizować Moje nauczanie; albowiem gdybym spytał was o Moją poprzednią lekcję, czy wiedzielibyście, jak ją powtórzyć? Zaprawdę powiadam wam, że nie. Ale nie martwcie się, bo dziś przynoszę wam jeszcze jedną, która przypomni wam poprzednią i pomoże wam ją zrozumieć. Taki jest wasz Mistrz, przyobleczony w cierpliwość i miłość.

38. W Drugim Czasie Słowo Boże stało się człowiekiem, aby Jego nauka mogła być słyszana na Ziemi. W obecnym czasie Słowo jest Światłem, które zstępuje do ludzkiego rozumu i rozkwita jako Słowo życia.

39. Prorok Jan zapowiedział Moje przyjście w tym czasie. Teraz Elias, komunikując się duchowo z ludźmi, przygotował Moją Duchową manifestację w tym wieku. Lecz zaprawdę powiadam wam, że ci dwaj zwiastujący są jednym i tym samym duchem.

40. Każda nowa epoka była dla was zbiorem objawień, wyjaśniającym wam przeszłe wydarzenia, których nie byliście w stanie zrozumieć. Ostatnie zbiory dadzą wam prawdziwą mądrość.

41. Tak długo, jak trwa Moja komunikacja przez tych rzeczników, nie będę rozpoznawany na całym świecie. Będzie musiało upłynąć trochę czasu, serca Moich wysłanników będą musiały się oczyścić, a wówczas to przesłanie będzie mogło dotrzeć do ludzkości, wolnej od materialnych wpływów.

42. Ta Nauka jest drogą do życia wiecznego i każdy, kto odkryje w tej doktrynie wzniosłą moc i doskonałość, będzie wiedział jak połączyć ją z tą, którą wam powierzyłem, gdy byłem na Ziemi, gdyż ich istota jest ta sama.

43. Ci, którzy nie potrafią odnaleźć prawdy zawartej w Moich nauczaniach, mogą nawet twierdzić, że ta Nauka nie prowadzi do tego samego celu, co nauki Jezusa. Istoty duchowe, zaślepione błędnymi interpretacjami lub zdezorientowane religijnym fanatyzmem, nie będą w stanie od razu zrozumieć prawdy tych objawień. Będą one musiały przejść przez ścieżkę prób, aby uwolnić się od materialistycznego sposobu myślenia, który uniemożliwia im zrozumienie i wypełnienie Mojego przykazania uczącego was wzajemnej miłości.

44. Ja, Mistrz, jestem jedynym, który może wam objawić, że w tej chwili miliony istot kroczą tą bolesną ścieżką prób, doświadczeń i przebudzenia, aby ich oczy mogły się otworzyć na poszukiwanie horyzontów wykraczających poza to, co mogły stworzyć ich serca i umysły.

45. „Pragnę” – powiadam wam raz jeszcze – pragnę waszego wzniesienia i waszej miłości, ale nikt nie podaje Mi do ust wody, która mogłaby ugasić pragnienie. Wręcz przeciwnie – jestem zmuszony utrzymywać ranę w Moim boku otwartą i świeżą, aby nie przestała wylewać wody życia na świat.

46. Jest to czas wielkiej bitwy, którą prorocy opisują w swoich duchowych snach i wizjach; czas, w którym ludzie sprzeciwiają się przemocą przeciwko Mojemu Prawu, kiedy każda istota materialna i duchowa, która nosi w swoim sercu egoizm, powstanie, by walczyć przeciwko Mojej Sprawiedliwości. Mój miecz jest gotowy; nie jest to broń, która karze lub zabija - jest to miecz, który w swojej walce o ocalenie tego, który ginie jako ofiara samego siebie, podniesie go z taką siłą, że nawet jeśli jego ciało zginie, pozwoli mu osiągnąć życie wieczne w duchu.

47. Zrozumcie te lekcje poprawnie, a nie będziecie zdezorientowani lecz bardziej zrozumiecie przyczynę wielu strasznych prób, przez które przechodzi ludzkość, a których nie potraficie wyjaśnić.

48. Celem Mojego orędzia jest odwrócenie waszego ducha od ścieżki cierpienia. Wołałem żarliwie, aż otworzyliście drzwi swojego serca. Wtedy mogłem dać wam odczuć czułość Mojego błogostawieństwa i Mojego pokoju, a wy zawołaliście: „Jak blisko mnie był Pan!”

49. Jutro zaniesiecie tę Dobrą Nowinę ludziom, którzy uważali, że są daleko od swego Pana, ponieważ kiedy mówią o Bogu, to mówią tak, jakby był On kimś nieosiągalnym, niepojętym i niedostępnym.

50. Wyobrażenie, jakie ludzkość ma o Mnie, jest dziecinne, ponieważ nie jest ona w stanie pojąć objawień, które jej nieustannie dawałem. Dla tych, którzy potrafią się przygotować, jestem widoczny, namacalny i obecny wszędzie. Jednak dla tych, którym brakuje wrażliwości, gdyż zahartował ich materializm, trudno jest pojąć, że istnieję i czują, że jestem niezmiernie daleko, i że nie można Mnie w żaden sposób ani odczuć, ani zobaczyć.

51. Człowiek musi wiedzieć, że nosi Mnie w sobie, że posiada w swoim duchu i w świetle swojego sumienia czystą obecność Boga.

52. Kiedy ludzkość przyjmie Moje nowe przesłanie, odczuje dreszcz radości, który sprawi, że powróci do duchowości, dzięki której poczuje się bliżej swojego Pana.

53. Jednym z powodów, dla których uczyniłem się słyszalnym materialnie, by dać się poznać w tym czasie, było to, abyście poczuli, że nie mogę być daleko od żadnego z Moich dzieci, i że życie duchowe również nie jest daleko od waszego. Żeby wam to pokazać, pozwoliłem na pojawienie się i obecność świata duchowego pośród was.

54. Są to dzieła, które tylko Ja mogę i wykonuję, bez względu na to, jak bardzo ludzie je osądzają. Wiem, że w końcu Moje dzieła zostaną uznane przez wszystkich jako doskonałe.

55. Całość manifestacji, których doświadczyliście w tym czasie, będzie badana z wielkim zainteresowaniem i ludzkość odnajdzie w nich wielkie prawdy, i wielkie objawienia, ponieważ w Moim Dziele nic nie jest małe.

56. Ufajcie, że to Słowo poprowadzi was właściwą drogą, bo jeśli kiedyś Jezus przechodził obok i wielu tego nie czuło, to teraz musicie przygotować swoje serca na przyjęcie esencji życia, którą przyniosłem ludzkości. Obietnicę powrotu - którą dałem Moim apostołom - spełniłem, ale nadal mam wiele nauk, którymi chcę się z wami podzielić.

57. Dlaczego daję się poznać wśród ludzi niewykształconych, niezdarnych i grzesznych? Zaprawdę, dałem wam w tamtych czasach do zrozumienia, że Moje przyjście nastąpi wtedy, gdy na świecie będzie wielkie zepsucie.

58. Przepowiedziano wam również wielkie zamieszanie, co wkrótce nastąpi. Konieczne jest, aby pojawiła się świetlista latarnia, która poprowadzi rozbitków i wskaże im prawidłową drogę. Ale zaprawdę powiadam wam, że ta latarnia już rozpałała swoje światło i oświeca świat: To Ja, który zbliżam się do serca człowieka, aby pozwolić mu usłyszeć Mój głos.

59. Jeszcze raz powiadam wam, że każdy, kto zachowa Moje Słowo i będzie zachowywał Moją naukę, będzie uratowany.

60. Nie przychodzę, aby wzbudzać wśród ludzi religijny fanatyzm. Moja Nauka jest bardzo daleka od nauczania fałszu. Chcę poprawy, wiary, miłości bliźniego, uduchowienia. Fanatyzm jest mroczną opaską na oczy, jest niezdrową namiętnością, jest ciemnością. Dopilnujcie, aby to złe nasienie nie przeniknęło do waszych serc. Pamiętajcie, że czasami fanatyzm przybiera pozór miłości.

61. Zrozumcie, że ta ciemność dotknęła ludzkość w obecnych czasach. Zobaczcie, że chociaż pogańskie ludy zniknęły z powierzchni ziemi i większa część ludzkości wyznaje, że czci prawdziwego Boga – choć ludzie Mnie ani nie znają, ani nie kochają, gdyż ich wojny, ich nienawiść i brak zgody są dowodem, że jeszcze nie pozwalają Mi żyć w swoich sercach.

62. W ciemnościach tego religijnego fanatyzmu i bałwochwalstwa nadciągają wielkie wichry, które oczyszczą duchowe oddawanie czci pośród tej ludzkości. Gdy to dzieło zostanie wykonane, w nieskończoności zaświeci tęcza pokoju.

63. Tylko Mój głos, w swojej Boskiej sprawiedliwości, może wam powiedzieć, że nie wypełniliście swojej misji ani na Ziemi, ani w sferze duchowej, kiedy przez nią przechodziliście.

64. Nie ma dla Mnie żadnych przeszkód, aby porozumiewać się z ludźmi i oznajmiać im Moją wolę. Zobaczcie, Moje objawienia nie wymagały prawych ludzi, ponieważ dałem wam Moje Słowo przez grzeszników, i w tym możecie znaleźć jeszcze jeden dowód Mojej mocy i Mojego miłosierdzia.

65. Chcę, aby każdy, do kogo dotrze to orędzie, oczyścił się tu na ziemi, praktykując tę niebiańską naukę tak, aby powracając w Zaświaty uczynił to już z czystym duchem.

66. Każde Słowo, które pochodzi ode Mnie, dotyczy życia wiecznego. Dzisiaj otrzymujecie je za pośrednictwem ludzkiego „przekaznika” głosu.

67. Powiadam wam, że jest to dobry znak, iż w tym czasie nawiązaliście kontakt z Ojcem poprzez wasz umysł, ale musicie również wiedzieć, że ta forma – gdy Pan przemówił do świata przez ludzkie usta - nie jest ani celem, ani szczytem doskonałości. Jednak ta manifestacja tutaj, pośród zmaterializowanej ludzkości i świata niewrażliwego na duchowość, jest cudem, który jutro ludzie będą przypisywać tylko miłości, jaką Bóg czuje do was; ale jest to również dowodem, że ludzki duch odczuwa bodźce do duchowego wzrostu.

68. To świt nowej epoki; pierwsze promienie zaczynają budzić ludzi.

Kiedy wasza wiara i duchowe uniesienie obejmą Mnie głębszym zrozumieniem niż to, co obecnie uważacie za sprawiedliwe, wieczne i doskonałe, wtedy ujrzycie Mnie w nieskończoności, wysyłającego Moje Światło do wszystkich istot.

69. Moja Boskość będzie dla waszego ducha jak światło w południe. Jak gwiazda, która oświeca Wszechświat i daje mu życie, tak Ona zaświeci na zenicie. A serca, zjednoczone ze swoim Ojcem, otrzymają Jego Boskie promienie bezpośrednio poprzez doskonałą komunikację od Ducha do ducha, która jest celem i ideałem harmonii między Ojcem a dziećmi, a także między braćmi i siostrami.

70. Muszę was zapytać, ludzie: Co zrobiliście z nasieniem, które wam powierzyłem? Co zasialiście na swoich polach? Czy przygotowaliście drogę, aby wasi bracia mogli przyjść do Mnie? Wielkie są tłumy, które Mnie słuchają w tym czasie, lecz mało jest tych, którzy naprawdę za Mną podążają.

Zaglądam w najgłębsze zakamarki waszych serc i mówię wam: Nie szukajcie Mnie jako Sędziego, szukajcie Mnie zawsze jako Ojca i Mistrza, a wtedy otworzę przed wami Moje Arkana (*tajemną komnatę skarbów*) i poczujecie się bezpiecznie.

71. W trakcie Mojego ponownego przyjścia, podobnie jak w poprzednich czasach, pozostawiłem Arkana otwarte, aby objawić wam wiele nauk, ponieważ sprawia to Ojcu radość, gdy objawia nowe nauki swoim dzieciom. Ale biada wam, gdybyście nawet przyjmując Moje Boskie Przykazania, zapomnieli o nich lub nie wypełnili ich z braku miłości, gdyż wówczas uczynicie waszego Ojca Sędzią!

72. Jakże bardzo płakała Maryja nad waszą nędzą! Jak wiele zawdzięczacie Jej czułości i Jej miłości!

Zarówno tym, którzy Ją wzywają, jak i tym, którzy Jej nie uznają, pozwala Ona odczuć Jej matczyne ciepło i nieskończoną rozkosz Jej pieczy. Zaprawdę powiadam wam, że zanim duchy przyjdą do Mnie, muszą spotkać na swojej drodze Maryję, Boską Matkę.

73. W tym czasie macie także pasterza. Podobnie jak Mojżesz, który wyprowadził was z Egiptu i poprowadził przez pustynię do podnóża Synaju, abyście mogli usłyszeć głos Ojca

i przyjąć Jego Prawo, tak Eliasz zebrał was w tym czasie z różnych punktów Ziemi, aby poprowadzić was drogą duchowego przygotowania do podnóża nowej góry, skąd usłyszycie Mój Boski głos i otrzymacie Moje objawienie.

74. Oto Elias, ten, którego wraz z Mojżeszem i Jezusem ujrzeli uczniowie w duchowej wizji na górze Tabor. To jest jego czas. Wzmocnijcie swojego ducha ciepłem jego obecności i obudźcie się w nadziei.

75. Zaprawdę powiadam wam, że ten czas transcendencji na Ziemi jest również transcendencją w całym Wszechświecie, i podczas gdy mówię do was w tej formie, w innych światach, a także w innych sferach, daję również się odczuć. Mój Duch jest Wszechobecny.

76. Módl się, narodzie, w duchu i z myślą o pokoju, abyś przewyciężył pokusy. Nie zadowalaj się pokojem w swoim domu ani pokojem w swoim narodzie. Pracuj na rzecz pokoju wszystkich swoich braci i siostr. "Miłujcie się wzajemnie".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 84

1. Nie widziałem was ani jako wielkich, ani jako małych, w tym czasie mówiłem do was wszystkich jak do dzieci, które miłuję w ten sam sposób. Szukajcie duchowego znaczenia Mojej nauki i rozpowszechniajcie ją, a im więcej przekażecie waszym braciom, tym więcej będzie wam przekazane.

2. Moje miłosierdzie pomaga wam znosić ból waszego zadośćuczynienia, przez które oczyszczacie waszego ducha. Utrzymujcie stan duchowego wzniesienia ze wszystkich sił, abyście znowu nie wybuchnęli płaczem w Mojej obecności.

3. Z różnych stron przybyły tłumy pragnąc Mego Słowa; przynoszą Mi swoje zmartwienia i codzienne potrzeby. Widzę ucisk i cierpienia, jakie przeżywają narody i proszę was, abyście w swoich modlitwach - szczerych i pełnych współczucia – przekazali im przesłanie pokoju. Wstawiajcie się za swoimi braćmi: „Proście, a będzie wam dane.“

4. Jeśli będziecie mieli wiarę we Mnie i ufacie Mojemu Słowu, wojna nie przeniknie tego narodu i będzie to jeszcze jedno świadectwo, że Mój Boski Duch zstąpił na was. Zasługami, które powinniście czynić, aby na waszej drodze mogły się dokonywać cuda, będą: odrodzenie, modlitwa, miłosierdzie, dobra wola i miłość do bliźnich.

5. Wy, którzy tworzycie lud przeznaczony do dawania dowodów i świadectwa o Moim objawieniu w tym czasie, nie powinniście się wahać, nie powinniście pozwolić w waszym narodzie na oglądanie krwi waszych braci, przelewającej się na waszych placach i na waszych polach, a także przeżywać smutku lub głodu u waszych dzieci. Daję wam broń światła, abyście mogli się obronić przed wszystkimi zasadzkami. Nauczyłem was również jak możecie zachować zdrowie ducha i ciała, abyście byli silni.

Tak, ludzie, nie powodujcie już więcej chorób, nie zapominajcie, że to zawsze nieposłuszeństwo otwiera im drzwi. Módlcie się za siebie i za całą ludzkość. Tym, którzy wylewają łzy nad narodami, które przechodzą przez ciężkie próby, mówię, że pokój znów do nich powróci. Spośród tych, którzy dziś zabijają się nawzajem i toczą wojny między braćmi, wzbudzę tych, którzy jutro będą głosić i praktykować wzajemną miłość. Moja moc jest wielka - nie wątpcie w to. Zobaczycie jeszcze jak na ruinach tej ludzkości zbuduję nowy świat, w którym nie będzie żadnego śladu tego, co było grzechem.

6. Jeśli wiele narodów i ludów nazwałem głuchymi, to tylko dlatego, że Mój głos wołał przed drzwiami wszystkich serc, a one nie zrozumiały Mojego wezwania. Ci, którzy wpadli w otchłań namiętności, mogą bluźnić przeciwko Mnie - tu, na świecie; ale kiedy pewnego dnia znajdą się w Mojej obecności, będą musieli wyznać, że byłem na czas przy każdym człowieku i przy każdym narodzie, aby go napominać i ostrzec. Nie chcę, żebyście mieli uprzedzenia do kogokolwiek. Nakazuję wam w każdej chwili, żeby wasze myśli unosiły się nad światem jako duch pokoju, jednakże ostrzegam was, abyście nie dali się zwieść obcym naukom albo fałszywym obietnicom i nie pozwolili, żeby w waszych sercach zasiano kłólkę, niezgodę i egoizm. Wypełnijcie swoje zadanie, a resztę pozostawcie Mnie.

7. Zaprawdę, powiadam wam, że siły natury są gotowe wybuchnąć, zgodnie z posłuszeństwem według Boskiej sprawiedliwości. One dokonają dzieła oczyszczenia. Jednak powiadam wam również: Nawet jeśli ludzkość zniknie z Ziemi, Moje Imię i Moja obecność nigdy nie zostaną wymazane z ducha.

8. Uczniowie, tak długo, aż świat uzna, że się nie myliliście, znosicie drwiny i szyderstwa. Wyleję na niego znaki i próby, które go obudzą i otworzą jego oczy na Światło, ale działajcie, gdyż nie poślę was na świat, abyście zasnęli. Teraz, kiedy obudziło was wezwanie waszego Mistrza, wykorzystajcie ten czas, abyście na końcu mogli Mi pokazać obfity plon waszego zasiewu.

9. Przyjdźcie na Mój wykład i napełnijcie swojego ducha mądrością. Pośród chaosu, który panuje na waszym świecie, znaleźliście ten zakątek pokoju, gdzie możecie usłyszeć głos aniołów, które mówią wam: „Pokój na Ziemi ludziom dobrej woli.“

10. Jeśli niektórzy z waszych bliźnich zdobędą wiedzę o tych naukach, niech to czynią, Moi nowi uczniowie są rozproszeni wśród ludzi, i jeśli niewierzący szydzą z was i was oczerniają, przebaczcie im, a Ja was usprawiedliwię. Wielu z tych, którzy dziś źle was osądzają, jutro będzie was błogosławić.

Na waszej drodze miejcie zawsze na uwadze przykład, który dałem wam w Drugim Czasie; to pomoże wam cierpliwie znosić wasz krzyż. Pamiętajcie, że byłem nieznany, dopóki przebywałem na Ziemi, i dopiero długo po Moim przejściu zostałem rozpoznany wśród ludzi.

11. Miejcie cierpliwość i zrozumienie, gdyż to nie was będzie musiała ludzkość uznać, lecz Moje Dzieło, Moją Naukę - a to jest wieczne. Waszą misją jest przekazywanie swoimi słowami i czynami przesłania, które objawi ludziom sposób, jak mogą zrobić krok w kierunku doskonałości.

12. Zaprawdę, łaknę i pragnę waszej miłości i zrozumienia. Wszyscy macie intuicję, że Ja istnieję, ale kto Mnie zna? W rzeczywistości wasze pojęcie, jakie macie o Mojej Boskości jest zatarte, ponieważ poprzez swoje obrzędy i obrazy ograniczyliście Mnie i sfałszowaliście. Aby uwolnić was od tego błędu, Moje Słowo, jak niewyczerpany strumień, będzie nadal spływać do waszego ducha, aż do chwili wyznaczonej przez Moją Wolę.

W międzyczasie Moje nauki i objawienia powiedzą wam, kim jesteście, jaki jest wasz początek i końcowy cel, a poznając siebie, poznacie również lepiej waszego Ojca. Powiadam wam, że tego, co objawiłem wam w tym Słowie, i co jeszcze wam objawię, żaden nauczyciel na świecie, choćby najmądrzejszy, nie mógłby was nauczyć, ponieważ to, co nieprzeniknione, może być odkryte tylko przeze Mnie, gdy jest konieczne, abyście to poznali.

13. Tak więc Moje Przesłanie w Trzecim Czasie było czymś, czego ludzkość nie przewidywała, ponieważ zapomniała o prorocत्वach, ale dziś przyszedłem je wypełnić. Język rzeczników, przez których dałem się ludziom poznać, był prosty, ale w istocie tego Słowa zawarta jest Moja miłość i Moja mądrość.

14. Ten, kto analizuje Moją duchową Naukę Trzeciej Epoki i daje o niej świadectwo swoimi dziełami, obejmie swoim duchem, swoim sercem i swoim umysłem wszystko, co zostało objawione przez Moją Boskość w poprzednich czasach, a jego interpretacja tych lekcji będzie poprawna. Moje Prawo powstanie ponownie wśród ludzi, aby usunąć wszystkie kłamstwa, które stworzyli, by ukryć i chronić swoją niegodziwość. Księga Życia i Prawdy zostanie otwarta przed wszystkimi narodami Ziemi i nikt nie będzie mógł ich oszukać.

15. Maską obłudy spadnie z twarzy faryzeuszy, a ich usta, które zawsze kłamały, gdy oferowały ludzkości zbawienie, będą milczeć na zawsze; jednak nie powinniście na nich wskazywać ani ich ujawniać.

16. Kiedy w Drugim Czasie uczeni w Piśmie przyprowadzili do Mnie cudzołożną kobietę, po tym, jak zaskoczyłem ich Moim orzeczeniem, dotknąłem ducha każdego z nich, nie zdradzając ich publicznie. Mój palec wypisywał w prochu ziemi błędy wszystkich tych, którzy przyszli zobaczyć, co napisał Jezus. Do tych z was, którzy słuchają bez wiary, dzisiaj mówię: Milczcie i zastanawiajcie się podczas słuchania tego Słowa, abyście później mogli osądzać. Wtedy zrozumiecie, że w owym czasie przyszedłem dać wam Moją miłość, abyście mogli pić kropla po kropli tę moc, której nie mogliście znaleźć między sobą. Niewielu jest takich, którzy idą za Mną, a Ja posłużę się nimi, aby rozsiewać Moje nasienie.

17. Ja jestem Bogiem wszystkich ludzi, wszystkich wspólnot religijnych i wszystkich sekt – Jedyny, i jeśli otworzę Mój tajemny skarbiec i obficie rozdzielę skarby na wszystkich, dlaczego nie mieliby Mnie rozpoznać? Nikt nie może żyć bez idei Boga, nawet jeśli sposób, w jaki on Go pojmuje, jest niedoskonały, podobnie jak jego uwielbienie Boga. Przyjmuję ofiarę wszystkich Moich dzieci, ale teraz Ojciec chce otrzymywać sprawiedliwe i godne dary.

18. Moja Nauka nie zniewala nikogo, a jedynie wznosi wasze życie pod względem ludzkim i duchowym. Ten, kto pragnie być prawdziwym dzieckiem Bożym przez swoje uczynki, nie będzie mógł zatrzymać dla siebie wszystkiego, co otrzymał ode Mnie. Ilu jest takich, którzy posiadając wielką wiedzę, wydają się być fontanną mądrości, i którzy przez swój egoizm są w rzeczywistości tylko dołami ciemności!

19. Bądźcie uczniami Jezusa, a będziecie braćmi ludzkości. Odczuwajcie to, co robicie i to, co mówicie. Kto nie odczuwa Mojej miłości w swoim sercu, niech powstrzyma się od mówienia o miłości, bo postępowałby niezgodnie z prawdą. Aby mówić o miłości, musicie poczekać, aż Moje nasienie zakiełkuje w waszych sercach. Dam wam wystarczająco czasu na wasze przygotowanie, wasze nawrócenie i waszą przemianę. Pamiętajcie, że wielu z was było niewierzących, gdy przyszliście tutaj posłuchać tego Słowa. Podczas Mojego objawienia niektórzy nawet z niego szydzili, a inni naśmiewali się z rzeczników, przez których wtedy do was przemawiałem. Ale Ja czekałem na was, przemówiłem do was przez wasze sumienie, a później poprosiliście Mnie ze łzami skruchy o przebaczenie za wasze wątpliwości. Teraz podążacie za Mną z niezachwianą wiarą, pomimo prób i

przeszkód, które często pojawiają się na waszej drodze przez życie. Jestem siewcą, wojownikiem, który nigdy nie odpoczywa.

20. Aby dać wam namacalne dowody Mojej prawdomówności, przepowiedziałem wam wiele wydarzeń, które miały nastąpić. Widzieliście więc wybuch wojny po tym, jak wam o niej mówiłem, gdy wszędzie panował jeszcze pokój. Kiedy powiedziałem wam, że żywioły natury zostaną uwolnione, i że dla jednych będą jak przyjaciele, a dla innych okażą się wrogami - jakże szybko zobaczyliście spełnienie tych słów. Także każdemu z was, w odosobnieniu waszego życia, spełniłem również obietnice. A jeśli wiele z Moich prorocत्व się nie wypełnia, to dlatego, że są one dane na przyszły czas, wiele pokoleń po was.

Jednak teraz wiecie, co stanie się z tym światem, z człowiekiem i z jego duchem w nadchodzących czasach. Już dawno, w przeszłych czasach, przepowiedziałem wam znaki, które miały zapowiadać obecną epokę i Moje nowe objawienie. Znaki przepowiadające ukazały się również znacząco i wyraźnie, aby potwierdzić Moją Prawdę. Już teraz zapowiadam wam te, które poprzedzą duchową walkę, a po niej czas pokoju.

Światło proroctwa znów zajaśniało wśród ludzi. Moje Słowo jest pełne proroctw; ludzie widzą przyszłość poprzez sny, wizje lub przecucia. Starożytni prorocy przepowiadali proroków tego czasu. To nie są halucynacje, które widzicie, ale musicie pokierować swoje dary duchowe w dobrym kierunku, aby światło Ducha Świętego mogło się w was odbić. Będziecie musieli dać ludziom prawdziwe dowody, a wówczas na ich podstawie wielu uwierzy.

Do tego narodu będą przybywać tłumy mężczyzn i kobiet, ludzie innych ras oraz mówiący innymi językami; przyjmiecie ich wszystkich. Zaprawdę powiadam wam: Ponieważ w domu Pańskim nie ma cudzoziemców ani obcych przy Jego stole, to i wy, którzy jesteście dziećmi Pana, nie powinniście odwracać się od tych, którzy są waszymi braćmi.

21. Pokazuję wam waszą misję, bierzcie życie tak, jak wam je daję; idźcie spokojnie krok po kroku. W ten sposób, nawet jeśli będziecie żyli na tym świecie krótko, zbierzecie na nim obfite plony. Wtedy nie będziecie podobni do tych, którzy żyjąc długo na Ziemi, przychodzą do Mojej obecności tak samo biedni i nędzni jak wtedy, gdy rozpoczynali swoją drogę życia.

22. Czyńcie w swoim życiu dobre uczynki, mające duchową treść i cel. Wykonujcie wiele dzieł, które niech nie będą znane lub widoczne, lecz czynione z serca.

23. Miejcie przed oczyma Księgę Mojej Nauki - nie pozwólcie, aby jej nauki umknęły waszej uwadze.

Zaprawdę, powiadam wam, nadejdzie chwila, kiedy poproszę was o podsumowanie i wyjaśnienie wszystkiego, co zostało wam objawione. Życie również nauczy was tej lekcji poprzez próby, które stawia na waszej drodze; lecz czym jest życie, jeśli nie Mną, który dałem światło waszemu rozumowi, wrażliwość waszemu sercu, a dary i zdolności całej waszej istocie, abyście mogli zrozumieć głęboki i wieczny język waszego istnienia?

24. W Moim nauczaniu pokazuję wam, jak żyć w taki sposób, abyście nawet w najbardziej gorzkich sytuacjach życiowych czuli się szczęśliwi tam być, wiedząc, że jesteście dziećmi Bożymi; a także uczyć was doceniać wszystko, co was otacza, aby wasze zachwyty były zdrowe i prawdziwe.

25. Świat jest wielkim ogrodem, w którym pielęgnuję serca, ale w tym czasie znalazłem wszystkie jego kwiaty uschnięte. Przychodzę, aby dać im znowu wodę i nie ustanę w Moich wysiłkach, aby z oddaniem się o nie troszczyć, dopóki nie odetchnę zapachem tego duchowego ogrodu. Kiedy kielichy kwiatów się otworzą, pojawią się cudowne znaki i objawienia wśród ludzi.

26. Ci przekaziele głosu, z których w tej chwili wypływa Moje Słowo, byli roślinami zwiędłymi od bólu palącego słońca, ale spadł na nie Boski deszcz i zakwitły. Piękno i nektar zdań, które wypływają z ich ust, są jak kwiaty.

27. Ten lud, który umiał wdychać tę woń i zachowywać ziarno, również rozkwitł i wydał owoce. Jest to mały ogród, z którego Moja troskliwa miłość wybiera najbardziej owocujące rośliny, aby podtrzymać wiarę tłumów, albowiem zaprawdę powiadam wam: Ja jestem nasieniem wieczności; Maryja jest Boskim deszczem. Zobaczcie, jak Stwórca i Matka czuwają nad swoim Dziełem w Boskości.

28. Moje Słowa Drugiego Czasu były drogą zbawienia dla tych, którzy się ich mocno trzymali. Błogosławieni ci, którzy zaufali Mojemu nauczaniu. Nie myślcie jednak, że wszyscy ci, którzy twierdzą, że wierzą we Mnie, ufają Mojemu Słowu lub praktykują Moją Naukę. Widzę ludzi w momencie próby, wahających się między przebaczeniem - jak nauczał ich Jezus - a broniением się, jak radzi im instynkt. W głębi serca czują, że jest trudno wprowadzić w życie nauki Mistrza. Mówię im, że dopóki nie będą mieli wiary i miłości do swoich bliźnich, Moje Nauczanie nie będzie mogło kierować ich sercem. Lecz pošlę do narodów ziemi cnotliwych ludzi, którzy udowodnią im moc wiary, a także cuda uczynione przez przebaczenie, miłosierdzie i miłość.

29. Moje Słowo bez wiary i bez przestrzegania Prawa jest jak puste nasienie, które po zasianiu nie kiełkuje, gdyż tym, co czyni to nasienie owocnym jest cnota. Gdy to Słowo dotrze do wszystkich serc, będzie wielu takich, którzy uznają sąd Pana za zbyt surowy, dlatego mówię wam, że jesteście światem, który potrzebuje wiary, aby móc Mnie poczuć i zrozumieć.

30. Mówię do was wszystkich, którzy nazywacie się należącymi do świata chrześcijańskiego, że Mój osąd jest łaskawy, biorąc pod uwagę, że minęło dwadzieścia wieków od czasu, gdy przyniosłem wam Boskie Objawienie, abyście nim zwyciężyli świat, ciało, namiętności i śmierć. Jednak mimo to, nadal widzę jak ufacie swoim własnym siłom, swojemu sposobowi odczuwania i myślenia. A jeśli instynkty ciała nadal przeważają nad cnotami ducha, to tylko dlatego, że jesteście wciąż bardziej materią niż duchem.

31. Walka zbliża się coraz bardziej; będzie walczyć wiara jednych z wątpliwościami drugich; moralność jednych z niegodziwością drugich. Jednak podobnie jak w przeszłych czasach, Moja troskliwa miłość będzie z dziećmi, które Mi ufają, i pomożę im dokonywać

cudownych dzieł, jakie mogą dziać się tylko wtedy, gdy ma się prawdziwą wiarę w Moją Boskość.

32. Musicie zrozumieć, że przychodzę nie tylko po to, by szukać tych, którzy we Mnie wierzą, lecz przede wszystkim tych, którzy wątpią w Moje istnienie. W Drugim Czasie, gdy przyszedłem jako obiecany Mesjasz, pojawiłem się wśród ludzi, którzy wierzyli w niewidzialnego Boga, ale Moje objawienie nie było tylko dla Izraela, lecz dla wszystkich pogańskich narodów, które Mnie nie znały. Nie przyszedłem, aby jednych ratować, a innym pozwolić zginąć.

33. Potężne drzewo rozciąga swe gałęzie, by dać schronienie wszystkim i oferuje swoje owoce bez różnicy. Czy przypominacie sobie, że kiedyś wskazałem wam ludy, którym nie powinniście nieść Mojego Słowa? Nigdy nie uczyłem was, abyście szukali powodów, by odmówić komukolwiek Mojego Światła. Czy byliście sprawiedliwi, gdy uczyniłem was godnymi słuchania Mojego Słowa i przyjęcia Moich darów Łaski? Zaprawdę, mówię, że nie.

34. Znalazłem was grzesznych i takimi was wybrałem, aby was poprowadzić do źródła odnowy, żebyście jutro uczynili to samo swoim braciom. Jest to czas, kiedy grzesznicy będą ratować grzeszników, i kiedy „umarli” powstaną, aby wskrzeszać swoich „umarłych”. Zatwardziałe serca – te, które widziały wdowy, sieroty, głodnych i chorych przechodzących obok, a struny ich serc się nie poruszyły - obudzą się teraz do miłości, drżąc na myśl o cierpieniu innych i zniszczą swój egoizm. Zapomną nawet o sobie, by dzielić ból swoich braci.

35. Kto nie zna bólu, nie będzie w stanie zrozumieć tych, którzy cierpią. Dlatego posługuję się tymi, którzy wielokrotnie pili z kielicha boleści, aby mogli zrozumieć nędzę ludzi i przynieść im prawdziwą pociechę.

36. Ten, kto zgrzeszył, a potem powrócił na właściwą drogę, nigdy nie będzie mógł się gorszyć z powodu błędów swoich bliźnich. Zamiast tego będzie pobłażliwy i wyrozumiały.

37. Każdy, kto się obudzi poruszony jasnością tego Światła, zrozumie, że jest to czas, w którym musi pracować dla ludzkości, przeznaczając kilka chwil czasu poświęcanego światu, na duchowe wypełnianie miłości bliźniego. Tak będziecie kochali waszego Pana i służyli waszemu bratu.

38. Nie bądźcie jednymi z tych, którzy widząc wszystko, co dzieje się na świecie, wołają: „To jest czas sądu i śmierci, po którym być może czeka nas piekło!”

39. Powiadam wam, że teraz jest czas pojednania i zmartwychwstania, i że potem pokój Mojego nieba czeka wszystkich, którzy wierzą i starają się przestrzegać Mojego Słowa.

40. Radość ogarnia Mojego Ducha, gdy widzę jak otaczają Mnie ci, których w tym czasie nazwałem Moimi uczniami. Jesteście tymi, którzy są przeznaczeni do wypełnienia duchowej misji w tej Trzeciej Epoce.

41. Długa była droga, którą musieliście przebyć, aby w końcu móc otrzymać to Objawienie. Jednak nie czujecie zmęczenia, ponieważ duch, który umie wznieść się ponad materię i ponad namiętności świata, nigdy nie męczy się szukaniem Mnie ani podążaniem za Mną. Przyszedłem, aby wylać w tym czasie Mojego Ducha miłości na każdego ducha i na każdy umysł, abyście otwierając wasze duchowe oczy, mogli zobaczyć prawdziwe życie w całej jego pełni. "Każde oko Mnie zobaczy" – powiedziałem wam odnośnie tego czasu i zaprawdę każde oko zaczyna Mnie rozpoznawać.

42. Ludzie zaczynają się budzić i przeczuwają prawdę. Wiele nauczzeń zostanie objawionych bezpośrednio ich duchowi, gdyż nie ludzie będą tymi, aby ich nauczać. Gdy dzisiejsi ludzie usłyszą Mój głos w głębi swojego serca, nie odwrócą się ode Mnie ponownie, ponieważ odczuwają Moją miłość i będą widzieli Światło Mojej Prawdy. Jesteście dziećmi Światłości, Trynitarno-Maryjnymi spirytualistami, ponieważ to wy przeżyliście przyjście Ducha Świętego i usłyszeliście Jego Objawienie. Czy byłoby słuszne, gdyby dzieci światłości stwarzały ciemność wśród ludzi? Nie, Moje dzieci.

43. Wasze serce jest dotknięte i mówi do Mnie: „Mistrzu, dlaczego nam nie ufasz?” Na co odpowiadam: Daję wam te wskazówki, ponieważ ten czas światła jest również czasem kłamstwa, oszustwa i niebezpieczeństw, ponieważ siły zła działają wokół was, powalając ludzi i przyćmiewając wasze światło, jeśli nie będziecie czujni. Jest to czas światła nie dlatego, że rozpałił je człowiek, lecz dlatego, że przyniosłem wam Moje objawienia jako wypełnienie prorocत्व. To czas kłamstwa - nie z powodu Mojego przyjścia do ludzi, lecz z powodu ich niegodziwości, która osiągnęła swój szczyt.

44. Zbliżyła się ostateczna bitwa, jednakże nie mówię wam o waszych bratobójczych wojnach, ale o walce Światła ze wszystkim, co fałszywe, nieczyste, niedoskonałe. Rozpoznajcie chwilę, w której żyjecie, abyście mogli jak najszybciej zaopatrzyć się w broń miłości i duchowej siły. Zrozumcie teraz, że w tej walce będziecie walczyć nie tylko o swoją wiarę i o swoje zbawienie, lecz będziecie musieli zapomnieć o sobie i zwrócić się ku tym, którzy są w niebezpieczeństwie zguby.

45. Ten czas jest czasem światła, ponieważ duch ludzki, poprzez swój rozwój i doświadczenie w życiu, nagromadził światło. Nie opłakujcie już swojej przeszłości, ale korzystajcie nadal ze wszystkich jej nauk, abyście widzieli swoją ścieżkę coraz bardziej oświeconą, i abyście się już nie wahali lub byli niepewni na rozstaju dróg.

46. Wasza duchowa przeszłość jest waszemu ciału nieznana. Pozostawiam ją wyrytą w waszym duchu, aby była jak otwarta księga, i aby została wam ujawniona przez sumienie oraz przez intuicję. Na tym polega Moja sprawiedliwość, która zamiast potępiać, daje wam możliwość naprawienia wyrządzonego zła lub skorygowania błędu. Gdyby przeszłość została wymazana z waszego ducha, musielibyście przechodzić znowu przez wszystkie próby, które już przeszliście, ale jeśli posłuchacie głosu swojego doświadczenia i pozwolicie się oświecić temu światłu, zobaczycie wyraźniej swoją ścieżkę, a horyzont będzie jaśniejszy.

47. Świat daje wam wiele radości - niektóre z nich pochodzą ode Mnie, inne zaś są dziełem człowieka. Teraz doświadczyliście, że nie byliście w stanie ich osiągnąć, co spowodowało u jednych niezadowolenie, a u innych smutek. Muszę wam powiedzieć, że wielu ludziom w tym czasie nie jest dane zasnąć lub oddać się rozkoszom przyjemnościom ciała, ponieważ ich zadanie jest zupełnie inne.

Zaprawdę, powiadam wam: Nie ma wśród ludzkości ani jednego ducha, który nie poznałby wszystkich rozkoszy i nie skosztowałby wszystkich owoców. Dzisiaj wasz duch przyszedł (na Ziemię), aby cieszyć się wolnością, aby Mnie kochać i nie być już niewolnikiem świata, złota, pożądliwości lub bałwochwalstwa.

48. Drabina ze snu Jakuba jest przed waszymi oczami, abyście mogli się po niej wspiąć w pragnieniu swojej większej godności i doskonałości. Moje Duchowe Prawo nie zwalnia was z waszych ziemskich obowiązków. Musicie znaleźć sposób, żeby pogodzić oba prawa, aby wasze wypełnienie było doskonałe wobec Mojej Boskości i wobec świata.

49. Dobry żołnierz nie może uciekać z pola bitwy, nie może stracić odwagi z powodu wojennych pogłosek. W tej globalnej bitwie, która was czeka, macie być żołnierzami. Waszą sprawą ma być sprawiedliwość, a waszą bronią miłość, dobra wola i czynione miłosierdzie. Nie zdając sobie z tego sprawy, walczyście już od dawna z przeciwnikiem, którym jest zło inspirujące wojny i wrogość. Wasza broń walczy nie tylko z widzialnymi elementami, ale także z niewidzialnymi istotami. Aby pomóc wam w tej walce, dałem wam dary jasnowidzenia i objawienia, abyście mogli odkryć wilka, kiedy na was czyha.

50. Chcę, aby Moi uczniowie nauczyli się żyć w harmonii z całym stworzeniem, aby szli z duchem czasu, aby mogli dotrzeć do końca we właściwym czasie, abyście byli już obecni w godzinie wyznaczonej przeze Mnie i mogli Mi odpowiedzieć, kiedy was do Siebie wezwę.

51. W tym momencie wasz duch będzie wznosił się do Mnie, aby prosić Mnie o pomoc. On wie, że dałem mu zdolności, które są dla niego wieczne i wrodzone. Jednakże materia, będąc słabym stworzeniem, również podnosi oczy ku Stwórcy, aby Go prosić, lecz to, o co prosi, to jedynie zaspokojenia związane ze światem, a wiele z nich to marność.

52. Niech przybysz zwraca się do Mnie z prośbami, ale wy, o co możecie Mnie prosić, czego nie posiadacie? Chcecie Mnie prosić może o to, co już nosicie w waszej istocie? Kiedy odmawiacie modlitwę „Ojcze nasz”, której was nauczyłem, czyńcie to czując i rozumiejąc jej duchową treść, a potem zakończcie z uległością - „niech się dzieje wola Ojca jako w niebie, tak i na ziemi”. Wgłębiajcie się w Moją Naukę, a odkryjecie w sobie skarby i zdolności, o których dzisiaj nie sądzicie, że je posiadacie.

53. Jest konieczne, abyście nauczyli się prosić, oczekiwać i otrzymywać, i abyście nigdy nie zapomnieli dawać dalej tego, co Ja wam daję, gdyż to jest największą zasługą. Módlcie się za tych, którzy dzień w dzień giną na wojnie. Tym, którzy modlą się z czystym sercem, sprawię, że jeszcze przed rokiem 1950 każdy, kto zginął na wojnie, zmartwychwstanie duchowo do światła.

54. Już przychodzi duch Eliasza, który prowadzi zagubione owce do pokoju owczarni. Kiedy będziecie silni duchem, nie będziecie więcej bali się wilka, który grozi wam swoją krwiożerczą paszczą, będziecie mogli zejść w otchłań, aby ratować zagubionych, bez obawy, że tam pozostaniecie. Będziecie w stanie brodzić po błotnistych jeziorach bez poplamienia się, a nawet w pozornie kruchej łodzi będziecie mogli przepłynąć wzburzone morze, bez obawy o wywrócenie się. Wasza wiara i cnota dadzą wam tę siłę. Czy nie uważacie się za zdolnych do wielkich czynów w przyszłości? Czy nie wierzycie, że nowe pokolenia dadzą Mojej Nauce lepszą interpretację i urzeczywistnienie? Zrozumcie, że gdyby tak nie było, nie rozmawiałbym z wami, nie doradzałbym wam i nie pouczał.

55. Spójrzcie na ludzi, ludy, narody, jak oddają swoje życie za ideał. Są pochłaniani na stosach swoich wojen, marząc o chwale świata, posiadłościach, władzy. Umierają dla przemijającej chwały ziemi. Jednak wy, którzy zaczynacie rozpalać w swoim duchu boski ideał, którego celem jest zdobycie wiecznej chwały, czyż nie chcecie zrezygnować - jeśli nie z waszego życia - to choćby z jego części, aby wypełnić swoje obowiązki jako bracia?

56. Nad wami toczy się niewidzialna walka, którą mogą dostrzec tylko przygotowani. Całe zło, jakie pochodzi od ludzi, w myślach, słowach i czynach; wszystkie grzechy stuleci, wszystkie istoty ludzkie i pozaziemskie istoty duchowe, które są zdezorientowane, wszystkie błędy, niesprawiedliwość, religijny fanatyzm i ludzkie bałwochwalstwo, nierozumne ambicje i fałsz - zjednoczyły się w jedną siłę, która niszczy, przejmuje i przenika wszystko, aby obrócić to przeciwko Mnie. To jest moc, która sprzeciwia się Chrystusowi.

Wielkie są ich zastępy, potężna jest ich broń, ale nie są mocni przede Mną, lecz przed ludźmi. Wydam wojnę tym zastępom mieczem Mojej sprawiedliwości i będę walczył z Moimi zastępami w bitwie, w której chcę, abyście wzięli udział. Podczas, gdy ta walka niepokoi ludzi goniących za przyjemnościami, wy - którym powierzyłem zdolność odczuwania tego, co dzieje się w Zaświatach - czuwajcie i módlcie się za swoich bliźnich, bo w ten sposób będziecie czuwać nad sobą.

57. Chrystus, książęcy Wojownik - już dobył swojego miecza; koniecznym jest, aby podobnie jak sierpem, wyrwał to całe zło z korzeniami i Swoimi promieniami Światła rozświetlił Wszechświat. Biada światu i wam, jeśli wasze usta milczą! Wy jesteście duchowym nasieniem Jakuba i obiecałem mu, że przez was będą zbawione i błogosławione narody Ziemi. Chcę was zjednoczyć jako jedną rodzinę, abyście byli silni.

58. Jakże piękny przykład harmonii oferuje wam kosmos! Świejące gwiazdy wibrują pełne życia w przestrzeni, wokół których krążą inne gwiazdy. Ja jestem świetlistą, Boską Gwiazdą, która daje życie i ciepło istotom duchowym; jednak jakże niewielu porusza się po swojej ustalonej ścieżce, i jak liczni są ci, którzy krążą poza swoją orbitą! Moglibyście Mi powiedzieć, że materialne gwiazdy nie posiadają wolnej woli, i że z drugiej strony to właśnie ta wolność spowodowała, że ludzie zboczyli z drogi. Dlatego mówię wam: Jakże chwalebna będzie walka każdego ducha, który posiadając dar wolnej woli, potrafi podporządkować się Prawu harmonii ze swoim Stwórcą.

59. Walka, którą wam zapowiadam, nie potrwa długo. Pokój wkrótce nadejdzie, ponieważ Światło Mojej sprawiedliwości oświeci wszystkie Moje dzieci.

60. Ja, w jedności z ludem, który kształcę i ratuję z ciemności oraz niewiedzy, wypełnię proroctwa dane w minionych czasach, a świat zadrży w obliczu Moich dowodów i cudów, zaś teologowie i interpretatorzy proroctw spalą swoje księgi i przygotowują się wewnętrznie do studiowania tego objawienia. Ludzie z tytułami, naukowcy, ludzie z berłem i koroną, za trzymają się, aby posłuchać Mojej Nauki, a wielu z nich wtedy powie: Chrystus, Zbawiciel, przyszedł ponownie!

61. Uczniowie, dołóżcie wszelkich starań, by się przygotować, bo jeszcze nie powiedziałem wam tego, co mam wam do powiedzenia, a już zbliża się rok 1950.

62. Módlcie się z prawdziwą czystością i połączcie wasze myśli z myślami aniołów, aby złożyć swoją ofiarę Mojej Boskości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 85

1. Błogosławieni, którzy praktykują modlitwę duchową, ponieważ odczuwają Moją obecność, ale zaprawdę powiadam wam: Przyjmuję wszystkie modlitwy bez względu na formę, w jakiej je do Mnie kierujecie. Przysłuchuję się każdemu wezwaniu i każdej prośbie, bez osądzania formy i biorę pod uwagę tylko potrzebę, z jaką Mnie szukacie.

2. Dlaczego nie miałbym wysłuchiwać tych, którzy modlą się w sposób mniej doskonały, skoro wiem, że ostatecznie wszyscy zaczną praktykować prawdziwą modlitwę? W międzyczasie słyszę was w różnych formach, w jakich kierujecie do Mnie wasze prośby, gdyż najważniejsze jest to, że Mnie szukacie. Jednak zaprawdę powiadam wam, że nie ma takiej modlitwy, która by nie została przeze Mnie wysłuchana. Dla Mnie liczy się tylko dobra wola Moich dzieci.

3. Przychodzę, aby pokazać wam Prawdę poprzez doskonałą naukę. Próbujcie ją wypełniać, a będziecie w trakcie modlitwy mieli wrażenie, że widzicie Moją Światłość i słyszycie Moje łagodne rady.

4. Wciąż jesteście jeszcze daleko od osiągnięcia doskonałości, ale dążcie do niej nieustannie, marzcie o wzniosłości waszej misji i uczynicie prawdę waszym ideałem.

5. Ludzie, waszą misją jest zrobienie wyłomu ku Światłości i zaprowadzenie do niej rzeszy ludzi, którzy dzisiaj się zbliżają, a także przyszłych pokoleń.

6. Dajcie się kierować waszemu sumieniu na tej ścieżce, i abyście nigdy nie pozwolili, żeby wasze serce było używane jako tron dla próżności, gdyż wówczas na próżno byście się trudzili.

7. Nie odwracajcie wzroku od świetlistego celu, do którego dążycie. Nie martwcie się o trudności, przeszkody, czy ciernie na ścieżce. Te przeciwności sprawiają, że jeszcze goręcej zapagniecie szczęścia płynącego z dotarcia do królestwa pokoju.

Pytacie Mnie: „Nauczycielu, czy konieczne jest opróżnienie kielicha cierpienia w tym życiu, aby móc pragnąć i zasłużyć na rozkosze, które Twoje miłosierdzie obiecuje nam w życiu duchowym?” Nie, Moje dzieci. Kiedy ludzkość, w swoim nieustannym rozwoju duchowym, raz zrozumie rzeczywistą wartość ludzkich dóbr, kiedy zrozumie, że przyjemności i dobra ziemni są tylko bladym odbiciem tego, co jest błogostanem w życiu duchowym - nie będzie więcej musiała cierpieć na tej planecie, aby osiągnąć duchowe rozkosze i radości. Wtedy bowiem ludzie nauczą się żyć ze swoim szczęściem i ze swoimi zwyczajami, bez przywiązywania się do tego, co przemijające, i będą walczyć, aby poprzez duchowe zasługi osiągnąć wyższe życie, które nieustępliwie na nich czeka - prawdziwe życie.

8. Ludzie, w tej epoce musicie na nowo zgromadzić wielkie bogactwo wiary i nadziei, które wyrzuciliście z waszych serc, abyście mogli wspiać się z nim na górę, tak jakbyście nieśli w sobie płonącą pochodnię, która oświecła waszą drogę.

9. Ten, kto żyje w ten sposób i podąża tą drogą, będzie dzieckiem ludu Bożego. Nie ma znaczenia miejsce na Ziemi, jakie zamieszkuje ani krew, jaka w nim płynie, ani jakim językiem mówi. On będzie Moim uczniem, ponieważ będzie składał świadectwo o Mojej Prawdzie.

10. Nie powinniście już więcej wierzyć, że lud izraelski jest ludem Bożym. Sprawilem, że ta rasa rozproszyła się po całym świecie, ponieważ zaprawdę Izrael nie jest rasą, jest ludem duchowym, do którego wszyscy jesteście powołani, aby należeć.

11. Gdyby Mój lud Izraela był z tego świata, czy myślicie, że pozwoliłbym go wypędzić z Judei, że pozwoliłbym, aby ich plemiona rozproszyły się między narodami? Czy myślicie, że gdyby to była prawda - pozwoliłbym, aby świątynia Salomona została zniszczona i zbezczeszczona, a miasto Jeruzalem zrównane z ziemią i spalone, aby nie pozostał kamień na kamieniu?

12. Rozmyślajcie nad tym wszystkim, abyście zrozumieli, że królestwo duchowe nie może mieć swoich fundamentów na tym świecie. Dlatego powiedziałem wam przez Jezusa: „Królestwo Moje nie jest z tego świata”.

13. Dzieci ludu Bożego - prawdziwe dzieci Izraela - to te, które kochają prawdę, te, które wypełniają Prawo, te, które miłują Boga w swoich bliźnich.

14. Zgłębiajcie Moje Słowo, badajcie je, jeśli chcecie. Wyluskajcie ziarna z kłosów i spójrzcie na nasiona.

15. Czy sądzicie, że z powodu Moich pierwszych słów w tym nauczaniu, kiedy powiedziałem wam, że jest wielu modlących się w niedoskonały sposób, wasi bracia mogą poczuć się urażeni?

16. Zaprawdę, powiadam wam, konieczne jest, abyście wszyscy poznali prawdę, a tą prawdą jest to, że ludzkie oddawanie czci Bogu przeszło długi rozwój i ulegało nieustannym przemianom. Modlitwa, która jest rdzeniem aktów kultu, również przeszła zmiany. W trakcie całego waszego rozwoju zawsze sprawiałem, że odczuwaliście Moją Obecność, Moje Miłosierdzie i Moje Światło.

17. Gdy kłanialiście się przed bożkiem, aby prosić o chleb powszedni, nic on wam nie dał, gdyż nie było w nim życia; jednak Ja was słyszałem i dałem wam chleb. Wówczas dowiedzieliście się o istnieniu prawdziwego Boga, a ta wiara została wzmocniona przez słowo, które Chrystus pozostawił ludzkości. Jednak, pomimo wiary w istnienie Boga jako Ducha, wasza tradycyjna skłonność do przedstawiania Boskości w sensie materialnym, aby poczuć ją blisko siebie i móc ją zobaczyć, doprowadziła was do odzwierciedlenia własnymi rękami obrazu Boga, przedstawiając go w cielesnej postaci ukrzyżowanego Jezusa. Tam, przed tym dziełem ludzkich rąk, padliście na twarz, aby się modlić i utkwic wzrok w krwawiącym wizerunku, abyście mogli wzruszyć swoje serce i poczuć, że Mnie adorujecie.

18. Teraz macie przed sobą czas uduchowienia, który możecie nazwać "czasem doskonałej modlitwy", ponieważ przyszedłem, aby nauczyć was komunikować się ze Mną

od ducha do Ducha. Chcę, abyście zrozumieli, że aby wasz duch mógł rozwinąć własny język - język nieznany współczesnym ludziom, ale który Bóg i duchy dobrze znają i rozumieją, konieczne jest, abyście porzucili wszelkie materialne uwielbienie i ofiary. W tym czasie jesteście wystarczająco na to dojrzały, ponieważ umiecie słuchać Mnie z pokorą, a nie tak jak wtedy, gdy przybyliście tu po raz pierwszy, kiedy uważając, że jesteście chrześcijanami, uznaliście to Słowo za bluźnierstwo.

19. Dzisiaj rozumiecie i przyjmujecie Moje lekcje, przekonani, że dopiero teraz uczycie się być prawdziwymi chrześcijanami, gdyż rozpoznajecie jak stosować tę naukę w swoim życiu, a także to, że życie w nowym czasie, który przynosi wam iskrę tego samego Światła - przesłanie uduchowienia.

20. Swego czasu uczyłem was największej cnoty, którą jest miłosierdzie. Natchnąłem wasze serca i sprawiłem, że wasze uczucia się uwrażliwiły. Teraz przychodzę, aby objawić wam wszystkie dary, którymi obdarzony jest wasz duch, abyście je rozwijali i stosowali do czynienia dobra wśród waszych bliźnich.

21. Znajomość życia duchowego pozwoli wam wykonywać dzieła podobne do tych, które wykonywał wasz Mistrz. Przypomnijcie sobie, jak powiedziałem wam, że rozwijając wasze zdolności, będziecie czynić prawdziwe cuda.

22. Wszystko, co usłyszeliście, zostanie zapisane, aby można było to zgłębić w nadchodzących czasach. Zostawię wam księgę zawierającą esencję wszystkich Moich nauk. Księga ta będzie złożona ze stron napisanych pod Moje dyktando przez Moich wybranych, których nazywam "złotymi piórami".

23. To pióro jest piórem sumienia i prawdy - to, które włożyłem w prawicę Mojżesza, aby spisał księgi pierwszych czasów; to jest to samo pióro, które włożyłem w ręce Marka, Łukasza, Mateusza i Jana, aby mogli spisać życie i Słowo Boskiego Mistrza - księgę, którą nazwaliście „Nowym Testamentem.“

24. Wam, nowym uczniom, którzy usłyszeliście Moje Słowo w tym czasie, mówię: Nie musicie się trudzić, aby zjednoczyć ten powstający obecnie testament lub księgę z poprzednimi, ponieważ to Ja zjednoczyłem w tej księdze objawienia i nauki Trzech Czasów, wydobywając z nich esencję, aby uformować jedną Doktrynę, jedno Światło, jedno Prawo i jedno Przesłanie.

25. Widzę, że ci, którzy chcą być wybawieni z ucisków przepowiedzianych na bliską przyszłość, zaczynają się przygotowywać. Każdemu, kto chce być zbawiony, mówię: Naśladuj Mnie, a jeśli naprawdę chcesz być na Mój obraz, weź swój krzyż i idź za Mną.

26. Jeśli nie wiecie, czym jest krzyż, powiem wam: Jest to cnota pokory, posłuszeństwa, miłości. Ten, kto bierze swój krzyż, ten wie, że tak nauczył go Ojciec, i że dzięki temu jest w swoim przeznaczeniu.

27. Wznoscie swojego ducha, poprawcie swoje życie, a będziecie mogli głosić Moją Naukę czyniami. Nie myślcie tylko o swoim własnym zbawieniu, lepiej pomyślcie o zbawieniu, które możecie przynieść waszym braciom. Czuwajcie i módlcie się, i zarzućcie

sieci w morze, którym jest ta ludzkość, a zaprawdę powiadam wam: Wasz połów będzie obfity.

28. Nie martwcie się zbytnio, jeśli Moje słowa nie pozostaną w waszej pamięci, bo ten, kto odczuwa miłość do bliźnich, stanie się posiadaczem niewyczerpanego języka - języka miłości, który będzie zrozumiały dla wszystkich jego braci.

29. Czasami, gdy tak mówię do słuchających, jest jakieś serce, które w ciszy mówi do Mnie: „Ojcie, jeśli te dary, które nam powierzyłeś, są prawdziwymi klejnotami Twojego Królestwa, dlaczego złożyłeś je w grzeszne ręce, wiedząc, że możemy je zbezczęścić?” Na to odpowiadam, że dary Boże, które dałem ludziom, nie zmieniają się w swej istocie; Światło zawsze będzie światłem, prawda nigdy nie przestanie być prawdą - to, co jest wieczne, nie może umrzeć. Wiem, umiłowani, że Mnie rozumiecie i dlatego tak do was mówię.

30. Przed ludźmi otworzyła się otchłań i chcę was od niej uratować. W tym celu konieczne było, abyście czuli Mnie blisko swojego serca.

31. Czytam wszystkie wasze myśli i wiem, że jeden z was myśli teraz: „Jeśli jesteś naprawdę Bogiem, to co robisz tutaj wśród grzeszników, Ty, który powinieneś być zawsze między aniołami i sprawiedliwymi?”

32. O ty niewrażliwe na Bożą miłość serce! Gdybyś wiedział, że odczuwam większą radość, gdy słyszę słowa skruchy grzesznika, niż gdy słyszę modlitwę sprawiedliwego.

33. Poznajcie Mnie teraz, gdy się do was zbliżyłem. Zrozumcie Mnie, kiedy wam mówię: Błogosławieni jesteście wy, którzy przychodzicie pragnąc Mojego Słowa, bo ono uleczy rany waszego serca i ugasi wasze pragnienie sprawiedliwości, prawdy i wiedzy. Przychodzicie do źródła niewyczerpanych wód miłości i mądrości. Pijcie i weźcie sobie wodę na drogę, abyście mogli nią ugasić pragnienie waszych braci.

34. Te czasy są burzliwe; nie pozwólcie, aby grzech zanieczyścił wodę, której zaczerpnęliście z tego źródła. Módlcie się, a odnajdziecie zbawienie.

35. Jutro wybierzecie się na prowincje i wioski, a tam znajdziecie wielu spragnionych; wtedy zrozumiecie, że to było Moje miłosierdzie, które skłoniło was do zanieśienia im Mojego Niebiańskiego Orędzia.

36. Moja droga nie jest widoczna jak ziemskie ścieżki, jest wytyczona Moją miłością w waszych sercach. Jeśli wiecie, jak przeniknąć do swojego sanktuarium, znajdziecie tam Światło, które wiecznie was poprowadzi.

37. Chociaż do tej pory ludzie przedstawiali Boskość za pomocą przedmiotów materialnych, jutro będą szukać Mojej obecności w nieskończoności, w swoim duchu.

38. Ludzkość podlega przygotowaniu i oczyszczeniu; nie ma dnia, w którym nie byłoby wydarzenia świadczącego o tym. Wszelka ciemność musi być usunięta z życia ludzi, aby mogli ujrzeć światło Ducha Świętego.

39. Ze szczytu góry zapraszam was, abyście się po niej wspięli i dotarli do Mojego łona. Ten lud, który od dawna słyszy głos Pana, dochodzący z wysokości, przyjdzie tu

niepewnym krokiem potykając się, ale z wiarą skierowaną ku celowi. Niektórzy byli zaskoczeni godziną śmierci - kiedy nie poczynili prawie żadnych przygotowań, aby wziąć się za wspinaczkę; zaś inni - kiedy właśnie wspięli się po kilku stopniach zbocza góry. Zwracam się do tych, którzy słuchają Mnie będąc jeszcze na Ziemi, aby zwiększyli swój zapal, aby podwoili swoje wysiłki, żeby ten moment sądu zaskoczył ich jak najbliżej szczytu.

40. Pamiętajcie, że wasz przykład powinien być jak droga, po której przyszłe pokolenia będą podążać pewnym i pospiesznym krokiem, aby wznieść się do doskonałości.

41. Zaprawdę, powiadam wam, że w przyszłych czasach ludzie z ziemi będą chodzić duchowo bardzo blisko szczytu góry.

42. Nie ma nic w Moim Stworzeniu bardziej odpowiedniego niż cielesna śmierć, aby pokazać każdemu duchowi wysokość jego rozwoju, jaki osiągnął podczas swojego życia, a także nie ma nic tak pomocnego jak Moje Słowo, aby wznieść się do doskonałości. To jest powodem, dlaczego Moje Prawo i Moja Nauka ciągle i nieubłagane starają się przeniknąć do serc, i dlaczego ból oraz cierpienia radzą ludziom porzucić te drogi, i zamiast je wywyższać, prowadzą ducha ku otchłani.

43. Jesteście Mi mile widziani, wy, którzy bez lęku przed osądami ludzi, przychodzicie pragnąc Mojego Słowa. Błogosławieni „pierwsi,” gdyż oni przygotowują drogę łzami i krwią dla tych, którzy jeszcze później będą się duchowo wznosić.

44. Dźwięk boskiego dzwonu dotarł swoim brzmieniem do wszystkich serc i wszystkich istot duchowych, ale mówię wam również, że tylko niewielu wiedziało, skąd pochodzi ten dźwięk.

45. Kiedy Ojciec zobaczył, że Jego dzieci nie mogą zrozumieć wezwania Jego Ducha, szukał bardziej ludzkiego sposobu objawienia się i uczynił to za pośrednictwem samego człowieka. Kiedy wątpliwości ogarnęły serca, co do tego, czy to Mistrz objawia się w tej postaci, czy też nie, wtedy zasypałem drogę ludzi cudami, aby ożywić ich wiarę i poświadczyć, że Ja jestem pośród was, albowiem dowody, które wam daję, tylko Ja mogę dać.

46. W ten sposób sprawię, że wielu z tych, którzy w tamtym czasie nie mogli słuchać Jezusa, będzie miało teraz możliwość orzeźwienia swojego ducha poprzez słuchanie Ducha Prawdy.

47. Powiedziałem wam, że nie wszyscy będą słyszeć Mnie w tej formie, ponieważ nie jest ona najdoskonalsza, lecz zbliża się dzień, w którym Mój głos będzie słyszany przez wszystkich ludzi, poprzez Moją duchową komunikację. Będzie to czas, który zapowiadali prorocy, kiedy ujrzy Mnie każde oko i każde ucho Mnie usłyszy.

48. Jeśli wasza modlitwa, która jest głosem grzesznika, dociera do Mnie, dlaczego czysty i wszechmocny głos waszego Ojca nie miałby dotrzeć do głębi ludzkiego serca?

49. Nie zapominajcie, że jestem Pasterzem, który będzie szukał zagubionej owcy nawet w najgłębszych otchłaniach. O umiłowani ludzie! Idźcie zawsze za Mną z taką samą

odwagą i z taką samą wiarą, z jaką idziecie za Mną dzisiaj, aby wasz przykład dodał odwagi tym tłumom, które przyjdą do was, aby pomnożyć lud Pana.

50. Taką odwagę i wiarę potrzebował Izrael w Pierwszym Czasie, aby przetrwać trudną wędrówkę przez pustynię. Mężczyźni, którzy czuli w sercu wezwanie Jehowy, przestali bać się faraona i zabierając ze sobą rodziny wyruszyli marszem ku materialnemu i duchowemu wyzwoleniu.

51. Rozmyślajcie nad historią tego ludu. Czyż nie powiedziałem wam, że jego życie jest księgą boskich objawień, ludzkich doświadczeń i przykładów?

52. Pośród tych tłumów, które teraz gromadzą się, aby słuchać Moich nowych lekcji, znajdują się również istoty duchowe, które podążały za Mną przez pustynię; zostały przeze Mnie posłane, aby was nauczyć jak być silnymi i wiernymi waszemu Ojcu w przeciwnościach życia.

53. Zapiszcie także waszą historię; chcę, aby pozostała niezatarta ze względu na dobre przykłady, które pozostawicie przyszłym pokoleniom.

54. Interpretujcie dobrze Moje Nauczanie, abyście umieli je właściwie zastosować w praktyce. Nie chcę, aby ci, którzy zaczynają rozumieć Moją naukę, stali się zarozumiali i czuli się lepsi od tego, który jest zbyt ociężały, aby pojąć to, co niezbędne. Nie chcę, aby ci, którzy źle zrozumieli Moje Słowo, powstałi z przekonaniem, że je zrozumieli. To nie ludzki nauczyciel do was przemawia ani sędzia Ziemi, który was osądza, ani lekarz tego świata, który was uzdrowił.

55. Zrozumcie, że Moje Słowo nie przychodzi po to, by napełnić wasz umysł próżnymi filozofiami, ono jest istotą życia. Nie jestem bogaczem, który oferuje wam doczesne bogactwa. Ja jestem jedynym Bogiem, który przychodzi obiecując wam Królestwo prawdziwego życia. Jestem pokornym Bogiem, który bez ostentacji zbliża się do swoich dzieci, aby je podnieść swoją pieśczęcią i swoim cudownym słowem na drodze zadośćuczynienia

56. Podczas, gdy niektórzy na świecie dążą do fałszywej wielkości, inni twierdzą, że człowiek jest nic nieznaczącym stworzeniem przed Bogiem, a są i tacy, którzy porównują się do robaka na ziemi. Z pewnością wasza materia pośród Stworzenia może wydawać się wam mała, ale dla Mnie taka nie jest, z uwagi na mądrość i moc, z jaką ją stworzyłem. Ale jak możecie ocenić wymiary swojej istoty na podstawie wielkości swojego ciała? Czy nie czujecie w nim obecności ducha? On jest większy niż wasze ciało, jego istnienie jest wieczne, jego droga nieskończona, nie możecie dostrzec końca jego rozwoju, jak również jego początku. Nie chcę, abyście byli mali. Ukształtowałem was, abyście byli wielcy. Czy wiecie, kiedy widzę człowieka małym? Kiedy zatracił się w grzechu, ponieważ wtedy utracił swoją godność i swoją szlachetność.

57. Już od dawna nie trzymacie się Mnie, nie wiecie już, kim naprawdę jesteście, ponieważ pozwoliliście, aby wiele cech, zdolności i darów, które wasz Stwórca w was umieścił, drzemało beczynn timer w waszej istocie. Śpicie w odniesieniu do ducha i sumienia,

a właśnie w tych duchowych przymiotach tkwi prawdziwa wielkość człowieka. Żyćcie jak istoty, które są z tego świata, gdyż w nim powstają i przemijają.

58. Pozwoliłem wam iść wszystkimi drogami, abyście mogli skosztować różnych owoców, a na koniec was wezwałem i tak wam mówię: Nikt nie jest nowy na drodze życia, nie zaskoczyłem Moimi objawieniami nikogo nieprzygotowanego.

59. Jedliście już duchowy chleb ofiarowany przez różne wspólnoty religijne; wiecie już, czym jest nauka; słyszeliście już wystarczająco dużo ludzkich teorii, a teraz posłuchajcie Mnie: Jeśli po wysłuchaniu Mojego ostatniego Słowa, Moje nauczanie was nie zadowoli, to idźcie i szukajcie Prawdy na innej drodze. Tutaj powinno was przekonać Światło, miłość i podnosząca na duchu moc Mojego Nauczania, bo Ja nie chcę niewolników ducha.

60. W tym czasie, to Chrystus w Duchu, daje wam Swoją naukę, a nie Eliasz. On jako zwiastun, przygotował Moje przybycie w tym czasie, on pomaga wam zrozumieć Słowo, które wam daję.

61. Pytacie Mnie, jak moglibyście czynić Moją Wolę, a Ja wam odpowiadam: Najpierw uzyskajcie waszą wewnętrzną harmonię, a następnie żyćcie w zgodzie z całym Moim Działem. Mówię wam to, ponieważ gdybyście osądzili siebie uczciwie, odkrylibyście, że wasze serce nie zgadza się z umysłem, że wasze ciało nie jest w harmonii z waszym duchem, i że nawet wasz umysł nie zawsze jest w harmonii z waszym sumieniem. A jeśli wewnętrznie jesteście sami podzieleni, z pewnością będziecie podzieleni z innymi i nie będziecie zgodni z prawami natury, i z prawami Boga. To jest to ziarno braku jedności, które rozmnożyło się na Ziemi, i dlatego ludzkość żyje teraz w chaosie. Lecz Moje miłosierdzie pomaga wam się oczyścić i mówi wam: Kiedy wszyscy poznacie siebie we Mnie?

62. Studiujcie wszystko, czego was uczę, abyście nie czuli potrzeby szukania Mojej prawdy w książkach, gdyż lepiej będzie dla was zaufać swojemu sumieniu niż księgom ludzkim. Moje Światło jest zawsze w waszym sumieniu, lecz aby zrozumieć jego wskazówki, musicie żyć jak człowiek dobrej woli.

63. Jakże szczęśliwy będzie wasz duch w Zaświatach, jeśli jego sumienie powie mu, że na Ziemi zasiał ziarno miłości! Cała przeszłość stanie przed waszymi oczami, a każdy przebłysk tego, czym były wasze dzieła, da wam nieskończoną radość.

64. Przykazania Mojego Prawa, które wasza pamięć nie zawsze była w stanie zachować, przejdą również pełne jasności i światła przez waszego ducha. Zdobywajcie zasługi, które wam pozwolą wkroczyć w nieznane, z oczami otwartymi na prawdę.

65. Istnieje wiele tajemnic, które człowiek daremnie próbował wyjaśnić; ani ludzka intuicja, ani nauka nie były w stanie odpowiedzieć na wiele pytań, które zadają sobie ludzie, a to dlatego, że istnieje wiedza zarezerwowana jedynie dla ducha, gdy przeniknie on do Duchowej Doliny. Te niespodzianki, które na niego czekają, te cuda, te objawienia, będą częścią jego nagrody. Ale zaprawdę powiadam wam, jeśli duch przyjdzie do świata

duchowego z opaską na oczach, nie zobaczy niczego i nadal będzie widział przed sobą tylko tajemnice, podczas gdy wszystko powinno być jasne.

66. Ta niebiańska Nauka, którą wam dzisiaj przynoszę, objawia wam wiele piękna i przygotowuje was, abyście stając w duchu przed Sprawiedliwością Wiekuistego, byli w stanie wytrwać w cudownej rzeczywistości, która od tej chwili będzie was otaczać.

67. Bądźcie prawdziwymi uczniami tego Dzieła, a nie potkniecie się i w najwyższych chwilach waszego życia posiadziecie pełną wiedzę o prawdzie.

68. Czy możecie sobie wyobrazić zakłopotanie tych, którzy odrywają się od ciała nie wiedząc dokąd się zwrócić? Czy potrafiacie sobie wyobrazić ból i zwątpienie tych, którzy przychodzą do świata duchowego obarczeni grzechami, krwią i błędami? Czy będą w stanie otworzyć drzwi do tajemnicy i popaść w zachwyt, gdy zobaczą chwałę Moich Dzieł? Ci, którzy tak do Mnie przychodzą, poznają tylko Moją Sprawiedliwość, panującą w ich sumieniu, która jest jak ogień - palący, trawiący i oczyszczający.

69. Korzystajcie z Moich lekcji, zrozumcie, że przychodzę, aby z wami rozmawiać, uczniowie, którzy słuchacie Mojego Słowa przez ludzkie usta Moich rzeczników, podczas gdy Ja słucham waszego głosu, który przemawia do Mnie z głębi waszego serca.

70. Kiedy i wy będziecie mogli usłyszeć Mój Duchowy Głos w głębi waszej istoty? Wtedy gdy wreszcie nastanie doskonały dialog między Ojcem a Jego dziećmi - prawdziwa komunია ducha z Duchem.

71. Poznajcie, że Boskie nauczanie nie pozostaje w miejscu; od czasu do czasu przychodzę, aby dać wam nowe lekcje, które wyjaśniają i poszerzają poprzednie. Kiedy słuchacie Mnie teraz, nie zachowujcie się jak faryzeusze, którzy byli oburzeni uczynkami miłości Jezusa, kiedy uzdrawiał opętanych, i głosili publicznie, że ten człowiek, który nazwał siebie Synem Bożym, jest fałszywym prorokiem, który głosi nauki sprzeczne z Prawem Mojżeszowym. Nie mówcie, że ta obecnie dawana Nauka jest sprzeczna z tym, co Chrystus wam pozostawił w swoim czasie.

72. Jeśli chcecie dokonać właściwego osądu tej Nauki, najpierw oczyśćcie swoje serce z uprzedzeń, z niskich namiętności, z fanatyzmu, a potem weźcie jedno z Moich twierdzeń, obojętnie które, przeanalizujcie je, a poznacie światło, które ono zawiera, i jak bardzo pomaga wam przyjść do Mnie.

73. Tych, którzy zostali wybrani do Moich objawień, dotykam poprzez ich sumienie, aby ani na chwilę nie zapomnieli o odpowiedzialności za misję, którą im powierzyłem. Od ich przygotowania zależy, jaki blask otrzyma Moje objawienie i od nich zależy również wrażenie, jakie człowiek odbierze w swoim sercu.

74. . Wtedy, gdy zostałem ukrzyżowany, tłumy ludzi krzyczały do Mnie: "Jeśli naprawdę jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża, a uwierzemy w Ciebie". Dzisiaj ci, którym przekazujecie Moje Słowo, powiedzą wam: "Jeśli usta wasze mówią naprawdę o Słowie Bożym, dajcie nam dowody, o które pytamy."

75. Wybaczcie tym, którzy wystawiają was na próbę, a także tym, którzy wątpią w waszą misję lub z was szydzą. Zdejmę z waszych ramion ten ciężki krzyż, który oddacie Mi z całą łagodnością i z głębi serca powiecie do Ojca: "Przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią".

76. Moje miłosierdzie powie wam: Istoty duchowe, wy, które połączone z ludzkim ciałem schodzicie, i które dużo walczyłyście i wiele przeżyłyście, odpocznijcie tutaj u Mistrza. Dla jednych życie było ciężarem, dla innych jarzmem. Jakże niewielu jest takich, którzy wiedzą, że życie jest głęboką lekcją!

77. Nie wątpcie, wnikajcie w Moje Słowo, a pokój i spokój zastąpią wasze burze. Nazywacie Mnie «lekarzem lekarzy» i rzeczywiście przychodzę, aby wylać Mój balsam na wasze bóle, ale nie tylko po to, lecz chcę wam również powiedzieć, że wybrałem was, abyście pomagali Mi w boskiej misji pocieszania i uzdrawiania wszystkich chorych, których spotkacie na waszej drodze.

78. Czy uważacie, że jesteście niezdolni do wykonywania tych dzieł? Weźcie za przykład Moich apostołów z Drugiego Czasu, ich również zastałem smutnych i chorych, ale ich smutek był w ich duchu, byli chorzy z tęsknoty, ponieważ oni i ich lud długo czekali na przyście obiecane Mesjasza, który miał przynieść Swoje Królestwo Miłości, i którego chleb miał zaspokoić wielki głód sprawiedliwości.

79. Kiedy po raz pierwszy ujrzeni Rabbiego i usłyszeli Jego głos, poczuli, że nie są już więcej z tego świata, lecz z tego, który ich wezwał Swoim Boskim głosem i napełnieni nadprzyrodzoną mocą poszli za Nim aż do końca.

80. Wam, którzy w tym czasie siedzieliście przy Moim stole, mówię: Nie zwlekajcie dłużej z wypełnieniem zadania, aby światu mówić o tej niebiańskiej uczcie. Starajcie się już teraz o dary ducha, które będą jedyną rzeczą, którą zabierzecie z tego świata. Nie mówię wam, abyście zaniedbywali swoje materialne obowiązki, ale nie martwcie się o to, w jaki sposób zdobędziecie to, czego potrzebujecie, aby się utrzymać i przeżyć. Mówiłem wam poprzednim razem, że ptaki nie sieją ani nie żną, a jednak nie brakuje im ani pożywienia, ani schronienia. Jest rzeczą niemożliwą, abyście wy, którzy nosicie w sobie część Boga, i którzy również gorliwie poszukujecie tego, czego wymagają wasze potrzeby, zostali pozbawieni tego, co wypracowaliście swoim wysiłkiem, swoją nauką, a czasami swoim bólem.

81. Jedyne, czego wam brakuje, to posiadanie wiary w życie, ale w to wyższe życie, które wasz Niebiański Ojciec przychodzi ofiarować wam w tym Słowie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 86

1. Czy naprawdę Mnie kochacie, ludzie? Czy wierzycie, że naprawdę jesteście w Mojej obecności? Pokażcie Mi zatem waszą skrucę poprzez szczerą intencję poprawy. Chcę mieszkać w waszych sercach, abyście mogli później prowadzić ze Mną dialog od ducha do Ducha.

2. Kiedy napotykacie narastające trudności na waszej drodze życia, traktujecie je jako przeszkodę w swoim duchowym postępie i mówicie Mi o tym, nie rozumiejąc, że ścieżka bez prób byłaby ścieżką, na której nie mielibyście możliwości zdobycia zasług, aby osiągnąć naprawienie swoich błędów.

3. Jeśli przypaliły was promienie słońca, przyjdźcie i odpocznijcie w cieniu tego boskiego drzewa, abyście mogli odzyskać siły i odwagę. Tutaj objawię wam moc miłości, która odkupuje, oczyszcza i daje pokój. Miłość zbliża was do siebie nawzajem i przybliża do Stwórcy, przez co staniecie się jednością w uniwersalnej harmonii.

4. Pomyślcie o błogości, jakiej doświadczy wasz duch, gdy usłyszysz w sobie głos swojego Ojca, bez względu na to, gdzie się znajduje. Tym udowadniam wam, że jestem gotów ukazać Moje wspaniałości każdemu, kto zbliży się do Mnie z pokorą zrodzoną z miłości, aby Mnie zapytać lub poprosić. Ten będzie żył we Mnie, a Ja będę żył w nim.

5. Czasami zastanawiacie się, czy jest w ogóle możliwe, aby zamieszkał w was Duch Boga. Na to odpowiadam wam, że wystarczy jak zaobserwujecie, że waszemu ciału ani na chwilę nie brakuje powietrza, którym oddycha, aby żyć. W ten sam sposób Mój Duch przenika waszą istotę, abyście mogli posiąść światło i moc Ojca, które są życiem wiecznym.

6. Oto jestem i daję się poznać, przemawiając przez wasze usta. Jest to kolejny dowód na to, że jestem w was, a także lekcja dla tych, którzy wątpią, że to Mój Duch objawia się w ten sposób.

7. W Drugim Czasie powiedziałem faryzeuszom, którzy byli oburzeni tym, że uzdrawiam chorych w szabat: „Pan jest władcą nad czasem, a nie czas nad Nim, dlatego może korzystać z czasu, kiedy chce.” Podobnie mówię w tym czasie do tych, którzy nie wierzą w Moje porozumiewanie się przez ludzki umysł: Ja jestem Panem człowieka, a nie człowiek Moim panem; dlatego czynię z niego to, co jest Moją wolą.

8. Czasami jest konieczne stracić to, co posiadacie, abyście rozpoznali tego wartość. Mówię wam to, ponieważ tak długo, jak długo daję wam Moje Objawienie przez ludzkie usta, wielu będzie wątpić, ale kiedy ten głos ucichnie, a serca zaczną odczuwać pragnienie za tą boską esencją, uznają, że te nauczania nie pochodzą rzeczywiście od ludzi, lecz że oświeciło was Światło waszego Ojca.

9. Ostrzegam was już teraz, abyście byli przygotowani, gdyż z powodu tych nauk wielu zacznie popełniać oszustwa, nazywając siebie Moimi rzecznikami, podczas gdy Ja już przestanę objawiać się wam za pomocą ludzkiego rozumu.

10. W czasie Mojego objawienia nikt nie zamilkł i Mój głos też nie zamilknie; gdyby jednak po tym czasie ktoś twierdził, że otrzymuje Boski Promień Mojego Światła, chociaż wie, że nie jest przez to posłuszny Ojcu i oszukuje swojego brata, będzie musiał zawsze się obawiać, że Moja Sprawiedliwość go dosięgnie albo będzie musiał się spodziewać, że ludzka sprawiedliwość go pochwyci.

11. Chcę od was posłuszeństwa, chcę, abyście utworzyli silny lud przez waszą wiarę i wasze uduchowanie. Albowiem jak pozwoliłem, aby rozmnożyły się pokolenia wywodzące się od Jakuba, pomimo wielkich trudności, które trapiły ten lud, tak sprawię, że wy, którzy nosicie to nasienie w duchu, wytrwacie w waszych zmaganiach, aby wasz lud mógł jeszcze raz się rozmnożyć jak gwiazdy na niebie, i jak piasek morski.

12. Oznajmiłem wam, że jesteście duchowo częścią tego ludu Izraela, abyście mieli pełniejszą wiedzę o waszym przeznaczeniu. Jednak zaleciłem wam również, abyście nie głosili tych prorocत्व publicznie, dopóki ludzkość sama ich nie odkryje. Albowiem na ziemi istnieje jeszcze naród izraelski, Żyd według ciała, a więc odmówi wam tego imienia i będzie się was wypierał, chociaż nie jest to ważny powód do sporu.

Oni jeszcze nic o was nie wiedzą, ale wy wiecie o nich dużo. Objawiłem wam, że ten lud, błakający się po ziemi i bez pokoju w duchu, krok po kroku, nie wiedząc o tym, porusza się ku Ukrzyżowanemu, którego rozpozna jako swojego Pana, i którego będzie prosił o przebaczenie z powodu swojej wielkiej niewdzięczności i zatwardziałości serca w obliczu Jego miłości.

13. Moje ciało zostało zdjęte z krzyża, ale dla tych, którzy wypierali się Mnie przez wieki, pozostają do niego przybity, czekając na moment ich przebudzenia i skruchy, aby dać im wszystko, co dla nich przyniosłem, a czego oni nie chcieli przyjąć.

14. To jest czas sądu - czas spłaty długów. Nie przyszedłem szukać sprawiedliwych na świecie, gdyż takie poszukiwanie byłoby daremne. Przychodzę, aby szukać tych, którzy się zagubili i oświecić ich ścieżkę, aby mogli powrócić na drogę dobra.

15. Szczegółowo przemawiam do waszego ducha, zaś lud mówi do Mnie: „Panie, nie tylko nasz duch Cię potrzebuje; spójrz tutaj - nasze życie jest ciężkim krzyżem”. A Ja wam powiadam: Bądźcie szczęśliwi, że żyjecie na tym skrawku ziemi, gdzie nie przyszło zniszczenie, wojna, głód i śmierć. Nie wiecie, jak docenić Moje miłosierdzie i zamiast codziennie dziękować Mi za Moje dobrodziejstwa, uważacie, że jesteście w potrzebie i nieustannie się przede Mną skarżycie.

16. Zrozumcie waszą misję na Ziemi i pojmijcie cud bycia świadkami tego, jak w łonie tego ludu wznosi się źródło uduchowania.

17. Ja, Chrystus, jestem Słowem Ojca i Światłem waszego sumienia, albowiem Światło Boga, które w Jezusie było przepełnione miłością, jest w waszych sercach.

18. Wejdźcie pod skrzydła Boskiego Skowronka, gdzie jest ciepło, dające życie wieczne tym, którzy czują się umierającymi z zimna. Zaprawdę powiadam wam: Chłód panuje w sercach ludzi, gdyż odsunęła się od nich miłość. Podobnie jak w tych domach, w których

zgasł święty płomień miłości, czy to między małżonkami, czy między rodzicami a dziećmi, czy między rodzeństwem. Ich ciała są blisko siebie, ale ich duchy są od siebie daleko. Jakże wielka jest ich pustka, jak głęboka jest ich samotność, i jaki chłód wewnątrz tych domów!

19. Jeśli czasami mówię wam, że widzę was przychodzących do Mnie drżących z zimna, to dlatego, albowiem widzę, że doświadczyliście od świata tylko obojętności wobec waszego bólu, gdyż poznaliście tylko egoizm i niewdzięczność.

20. Jak samotny czuje się na ziemi ten, kto cierpi; jakże opuszczeni są chorzy, jak ludzkość buntuje się przeciwko tym, którzy upadają, i jak gorzki jest chleb pozostawiony biednym! Poczujcie, jak ciepło promieni, które wam zsyłam, przenika do najgłębszych zakamarków waszego serca. Zanieście je ludziom smutnym i chorym. Ubodzy wzniosą wtedy swoje myśli ku Stwórcy życia i powiedzą Mu: „Panie, nie jesteśmy już sami w tej dolinie, są tacy, którzy płaczą ze względu na nas, którzy nas szukają, nas pocieszają i wyciągają do nas swoją rękę.“

21. Powiadam wam także w tym czasie: „Proście, a będzie wam dane“, ale teraz dodaję do tego: Nauczcie się dawać, gdy będą was prosić.

22. W głębi każdego stworzenia znajduje się włókno miłości, które po dotknięciu wibruje. Trzeba do niego dotrzeć drogą czułości i miłości bliźniego, aby się obudziło i dało poczuć coś z tego, co Bóg odczuwa do każdego ze swoich dzieci - miłość.

23. Kto będzie nauczycielem, który potrafi odnaleźć w każdym człowieku drogę prowadzącą do tego włókna, którą ludzie dzisiaj tak głęboko ukrywają?

24. Uczcie się ode Mnie, uczniowie, poznajcie, jak Moje skromne i proste Słowo poruszyło waszą istotę. Jego sedno zawiera w sobie Boską miłość, która jest ciepłem i życiem dla serca i ducha.

25. Dzisiaj, kiedy Mistrz jest z wami, zobaczcie w Nim Ojca wszystkich istot. Nie nazywajcie Mnie już więcej Jezusem z Nazaretu, także Rabinem z Galilei, jak również Królem Żydów, albowiem nie pochodzę z żadnego ludu ani z żadnego miejsca na ziemi, nie przychodzę jako człowiek, przychodzę w Duchu i Moja natura jest Boska.

26. Jakże wiele zostało powiedziane i napisane o Moim istnieniu na ziemi, ale jak rzadko ludzie wychodzili poza to, co materialne. Ludzie klękali tylko po to, by oddawać cześć miejscom i przedmiotom, które wskazują Moje kroki na świecie, zamiast szukać boskiej istoty Moich słów lub Moich czynów. Ale dla ludzkości zaświtał nowy czas, jak świetlista zorza, w którym wasz duch ujrzy w jasności południa to, co przedtem było dla niego tajemnicą, spowitą nieprzeniknioną ciemnością.

27. W tym dniu ludzie wyciszają na kilka chwil swoje umysły i wznoszą ku Mnie swojego ducha, wspominając błogosławioną noc, w której Zbawiciel przyszedł na świat. Niektórzy odczuwają pokój Mojego Ducha, gdyż w ich sercach jest pokój, inni odczuwają smutek, wspominając swoje dzieciństwo i bliskich, którzy zniknęli z tego świata. Inni oddają się

medytacji i modlitwie, a także są tacy, którzy bezczeszczą prawdziwą radość ducha ziemskimi przyjemnościami i ucztami.

28. A Ja pytam ubogich, potrzebujących na ziemi: Dlaczego płaczecie? Czy nie pamiętacie, że prości pasterze z Betlejem jako pierwsi ujrzeli oblicze swego Pana w twarzy tego dziecka?

29. Otrzyjcie wasze łzy, podnieście twarze i ujrzyjcie światło Mojej obecności w tym błogosławionym Słowie, które usłyszeli także prości ludzie, gdy przekazano je po raz pierwszy w tym czasie. Świętujcie z radością tę noc i pamiętajcie o tej, kiedy przyszedłem do was, aby przynieść wam Moje Światło na całą wieczność.

30. Błogosławię wasz dom oraz wasz chleb i mówię wam: Ja będę przy waszym stole, a obok Mnie Maryja, wasza czuła, duchowa Matka.

31. Zadbajcie o to, aby wasz duch był przyobleczony w białą szatę cnoty, nawet jeśli skromnie okrywacie wasze ciało. To, co jest naprawdę wartościowe w człowieku, a co zostało przez niego zepchnięte na najniższe miejsce, zmartwychwstanie ponownie w tym wieku, który ludzie będą nazywać "czasem ducha".

32. Patrzcie, jak zagubione owce gromadzą się na głos Pasterza, aby żyć w owczarni pokoju.

33. Wydaje się, że plemiona tego ludu, które w Pierwszym Czasie słuchały przykazań Jehowy, najwyraźniej zniknęły z powierzchni ziemi. Któż może rozpoznać lub odkryć wśród tych duchów, teraz rozproszonych po całej kuli ziemskiej i reinkarnowanych w mężczyznach i kobietach różnych ras, tych, którzy byli z nim związani więzami krwi w poprzednich wcieleniach? Tylko Moje dalekowzroczne, przenikliwe i miłujące sprawiedliwość spojrzenie potrafi odkryć to, co dziś jest ludziom zakazane.

34. Mówię tu przez rozum ludzi, którzy nawet nie znają swojego przeznaczenia, nie mówiąc już o losie innych. Wiem, że wielu naśmiewa się z tych słów, przypisując je wyobraźni lub fantazji Moich rzeczników, poprzez których przemawiam. Jednak zaprawdę powiadam wam, że ta zmaterializowana ludzkość odda jeszcze sprawiedliwość temu prostemu słowu, wypowiedzianemu przez ludzkie usta.

35. Pierwsze bruzdy zostały już wcześniej zrobione i ziarno wpadło do ich łona. Dzisiaj już są tylko nieliczni, którzy wiedzą, że byłem z wami, ale jutro będzie to wiedział świat; a kiedy przeanalizuje, co wydarzyło się podczas Mojego przyjścia, Mojego pobytu tutaj i Mojego odejścia w tym czasie, wyzna, że nie przyszedłem potajemnie ani w milczeniu, i że ze wschodu na zachód dałem światu dowody i znaki, świadczące o Moim nowym objawieniu, wypełniając w ten sposób obietnicę daną ludzkości w czasach starożytnych.

36. W tym dniu łaski, wasze serca są przepelnione radością, ponieważ Moja obecność jest znowu wśród was. Kiedy zaczynacie słuchać Mojego Boskiego wykładu, czujecie się splamieni i niegodni słuchania Mojego Słowa, ale kiedy nauczanie się kończy, czujecie się czyści. Dzieje się tak dlatego, że Moje Słowo, które jest strumieniem łaski, obmywa i oczyszcza każdego, kto się zanurzy w jego wodach.

37. Jesteście ludem, który słuchając Mnie raz za razem, ma osiągnąć odnowę, a następnie uduchowienie. To jest ten, a nie żaden inny czas, w którym macie osiągnąć to oczyszczenie, ponieważ bez niego nie moglibyście być godnymi nosicielami Mojego Prawa ani posłańcami tego Słowa.

38. Pojmijcie, że nie wystarczy powiedzieć: „Jestem jednym z tych, których Pan naznaczył,” ale trzeba umieć wprowadzać w życie powierzone wam dary, świadcząc waszymi uczynkami o prawdzie Mojej nauki.

39. Wśród tego ludu są ci, którzy uznają, że Moja obecność wśród was była Niebiańską Łaską - kolejnym dowodem miłości Boga do tych, którzy grzeszą i cierpią. Z głębi serc tych, którzy w ten sposób odczuwają tę łaskę, wypływają duchowo psalmy, które wnoszą się w nieskończoność, aby podziękować Mi za to, że przyszedłem do was.

40. Lud Boga jest rozproszony między różnymi ludami i narodami. Przyszedłem go szukać, aby go zebrać, ale zastałem go oddanego przyjemnościom tego świata, głuchego na Mój głos, nieczułego na Moją obecność, niepamiętającego o Mojej obietnicy powrotu. Znalazłem część tego ludu w tym zakątku ziemi, a widząc, że ich duch czeka na Mnie, że ich serca są zahartowane w cierpieniu i zdolne odczuwać Moją obecność, posłałem im Eliasza, żeby ich przygotował do bycia Moimi nowymi uczniami.

41. Kiedy ten lud wzrośnie liczebnie, stając się wielki i silny poprzez swoje uduchowanie, wejdzie do Nowego Jeruzalem, olśniewająco białego, duchowego miasta, niewidzialnego dla materialnych oczu, którego bramy miłości będą otwarte, aby zapewnić dostęp długim pochodom, które przybędą w jego poszukiwaniu.

42. Olśniewający blask tego domu wypływa z duchowej harmonii tych, którzy przestrzegają Mojego Prawa, a każdy, kto tą drogą wejdzie na łono tego braterstwa, stanie się dzieckiem ludu Bożego.

43. Nie wszyscy, którzy otrzymali dary w tym czasie, Mnie słuchają. Spójrzcie, ile jest pustych miejsc przy stole, gdyż wiele Moich małych dzieci, po otrzymaniu dobrodziejstwa, oddaliło się unikając obowiązków i zadań. Och, gdyby tu, na Ziemi, znały obietnice, które każdy duch Mi złożył, zanim przyszedł na świat!

44. Nim cierpienie sprawi, że znów upadną, a nędza zamieni ich znowu w wyrzutków - odszukajcie ich, powiedzcie im, że Moja Miłość wciąż na nich czeka, ale żeby nie cierpieć, muszą powrócić do Ojca, zanim roztrwonią resztki swojego dziedzictwa.

45. Przyjdźcie, chodźcie, mówi Mistrz, na Mojej drodze jest prawdziwy pokój. Jestem zdrowiem i życiem.

46. Kochajcie i wysławiajcie Ojca, który zstępuje, aby was zaskoczyć w waszym ziemskim życiu, i który potrafi przeniknąć wasze serca.

47. Gdy usłyszycie Moje Słowo jako Ojca i Mistrza (*Nauczyciela*), będziecie mieli też Słowo Sędziego w tym dniu. Będę wymagał od was rozliczenia ze wszystkiego, co wam dałem dla wypełnienia waszej misji.

48. Macie Światłość, która was prowadzi, cnoty i zdolności. Czuwałem nad wami i umieściłem was na ścieżce, którą możecie do Mnie dotrzeć. Teraz, po czasie, w którym poddałem was próbie, pytam was: Jaki jest wasz hołd i uznanie? Czy zrozumieliście, co dla Mnie znaczą? Przygotujcie się więc, posłuchajcie głosu swojego sumienia i odpowiedzcie na Moje pytania.

49. Czy chcecie, abym niósł na swoich barkach krzyż niedoskonałości świata i przejął wasze obowiązki, aby wypełnić to, co wy sami macie do zrobienia?

Przekazuję wam obecnie Trzeci Testament, a wy jeszcze nie zrozumieliście dwóch pierwszych. Gdybyście byli przygotowani w tym czasie, nie byłoby konieczne, aby Moje Słowo stało się materialnie słyszalne, gdyż wtedy przemawiałbym duchowo, a wy odpowiedzielibyście Mi swoją miłością.

50. Kiedy Mój sędziowski głos daje się w was odczuć, szukacie schronienia i pocieszenia u waszej Matki. Wówczas słodki i kochający głos Maryi wstawia się za wami i wspiera was w waszej próbie. Ona, dla której wasze uczynki, modlitwy i prośby nie pozostają niezauważone, radzi wam i prosi Ojca o nową możliwość, aby dziecko mogło powrócić na dobrą drogę, odnowić się i być zdrowe. Jej dobroć okrywa was jak płaszcz.

51. Eliasz również pojawia się przede Mną - jak latarnia morska, której światło prowadzi ludzkość. Jego głos, pełen sprawiedliwości, porusza serca i daje im odczuć skruchę. On obiecał Mi czuwać nad czystością źródła, którym jest Moje Dzieło, aby wszyscy, którzy się do niego zbliżają, mogli zaspokoić tam swoje pragnienie sprawiedliwości i miłości. Laską, którą zostawiłem, aby człowiek mógł się na niej oprzeć - jest Eliasz, niestrudzony pasterz, który was prowadzi i kieruje do Mnie, sprawiając, że dotrzecie do Mojego łona, kiedy się udoskonalicie.

52. Każdy okres czasu, który wam daję, każda reinkarnacja - jest kolejnym stopniem, jaki duch osiąga, gdzie zdobywa za każdym razem coraz więcej światła.

53. Zastanówcie się, z jaką miłością obsypałem was darami, i z jaką mądrością dałem wam instrukcje, i was natchnąłem, abyście mogli prowadzić wzniosłe i godne życie na ziemi, a po zakończeniu swojej pracy zebrali ziarno, aby Ojciec zaniósł je do Swojego spichlerza.

54. Umiłowani ludzie, czy moglibyście zlekceważyć Moje Nauczanie i spaść z powrotem po tym, jak w tym czasie do was przemówiłem i objawiłem wam Moją Wolę? Nie pozwólcie, aby Moje Słowo stało się dla was czymś pospolitym, i tylko dlatego, że wam przebaczam, nie wolno wam ponownie grzeszyć ani przestać czuwać i się modlić.

55. Wyrrywam teraz chwasty z korzeniami. Jeśli chcecie mieć pokój ducha dla siebie i dla tych, którzy was otaczają w trakcie tego ogólnoswiatowego oczyszczenia, działajcie na rzecz pokoju, kochając swoich bliźnich.

56. Epidemie i uwolnione żywioły natury będą nadal oczyszczać ludzkość i wszyscy będą mieli w tym czasie duże dowody i świadectwa Mojego nowego objawienia. Ci, którzy

pełni zapału i miłości stawiają swoje pierwsze kroki, dokonają wielkich cudów i będą pierwsi, a ci, którzy dziś są pierwsi, a duchowo są ociężali, będą ostatnimi.

57. Nie obwiniajcie czasu za swoje nieszczęście lub ból, ale pomyślcie, że jeśli ludzkość nie kierowała się Moim Prawem ani nie działała na rzecz pokoju, to jest naturalne, że zbiera gorzkie owoce, które uprawiała i pielęgnowała.

58. Daję wam nową siłę, bo widzę, że jesteście znużeni. Każdy, kto znajdzie się w cieniu tego drzewa życia, zostanie wzmocniony.

59. Ojciec pomaga wam, ponieważ chce znaleźć wśród was uczniów, a nie słabe dzieci, które przez wieki pozostaną małymi dziećmi. Pracujcie nad sobą i odnawiajcie się, abyście zasłużyli na Moje miłosierdzie. W tym czasie Moja sprawiedliwość usunie nową Sodomę i Gomerę, aby ich grzech nie skałał innych narodów. Zaprawdę, powiadam wam, poprzez sumienie sprawiłem, że Mój głos dotarł do wszystkich ludzi, abyście mogli zrozumieć, że jeśli świat jest pogrążony w ciemności, to nie dlatego, że odmówiłem mu Mojego Światła.

60. Gdy wasze oczy ujrzą zniszczenie narodów i poznacie ich nieszczęścia, wasze serce poczuje się przygniecione bólem i smutkiem; lecz gdy ci, którzy dziś zwątpili w Moje Słowo, gdy zobaczą, że wypełniają się Moje proroctwa, również będą płakać, ponieważ byli niewierzący. Zobaczycie wtedy, jak „ostatni“ dadzą wam przykład wiary, zaufania i posłuszeństwa.

61. Przygotujcie się na ten rok, który będzie rokiem prób i cudownych wydarzeń na całym świecie - cudów, z których wiele wypełnię pośród was.

62. Zanieście do domów dobrą naukę, wraz z przykładem waszej odnowy, waszej cnoty i waszego pokoju, aby gdy tłumy cudzoziemców wejdą do waszego narodu, mogły ujrzeć lud przygotowany sercem i duchem. Pamiętajcie, że gdyby tak nie było, musielibyście żałować, że zaskoczyli was we śnie.

63. Nie bójcie się zapukać do drzwi swojego brata, gdy próbujecie go uratować przed niebezpieczeństwem, pocieszyć go w ucisku lub doradzić mu w trudnej sytuacji. Postępujcie jak Jezus, pielgrzym, który puka po raz pierwszy, drugi i trzeci do drzwi serc.

Włożyłem światło w wasze oczy i obiecałem wam, że włożę słowa prawdy w wasze usta, kiedy będziecie musieli mówić. Starajcie się zachować pokój i światło - zarówno w sobie, jak i w waszych domach, abyście nie dawali dostępu złym wpływom, które emanują od duchów ciemności, otaczających ludzkość. Zawsze podążajcie ścieżką Mojego Prawa, abyście widzieli swoją drogę oświeconą i byli w stanie przezwyciężyć trudności oraz choroby, które pojawiają się na waszej drodze, jak też przeszkody, które zechcą zatrzymać was w życiowej wędrówce.

64. Poprawcie swoje życie, podnieście swojego ducha, nie czekajcie, aż nadejdzie „ostatni“, bo kiedy zrozumie wielkość Mojego nauczania i Moich objawień - powie wam: „Co uczyniliście przez te wszystkie lata Bożego nauczania?“ – i wtedy będziecie milczeć. Zaprawdę, powiadam wam, nawet jeśli w to wątpicie, zostaliście przeze Mnie wybrani we

wszystkich Trzech Czasach. Są wśród was ci, których naprawdę mogę nazwać pierworodnymi.

65. Dzisiaj, kiedy widzę was smutnych, pytam was: Dlaczego nie widzę radości w waszych sercach? Czy jesteście osłabieni przez próby i zmienne koleje losu? Czy jesteście wyczerpani niepokojem spowodowanym wojną między narodami? Czy zmęczyliście się też czuwaniem i modlitwą? Ludzie, nie jesteście skazani na śmierć. Powiedziałem wam, że będziecie żyć, dałem wam dary duchowe i dałem wam czas na wypełnienie waszej misji. Widzieliście, że księga, w której wasze sumienie zapisuje wszystkie wasze czyny, nie jest czysta i to was zasmuca, gdyż uważacie się za niewdzięcznych. Przeżywacie w swojej pamięci na nowo dni i miesiące, które minęły, i przypominacie sobie, jedno po drugim, Moje dobrodziejstwa. Obawiacie się przyszłości, obawiacie się utraty wiary w siebie, obawiacie się, że nadal będziecie Mi nieposłuszni i nie będziecie mogli wypełnić swojego zadania. Jednak Ja pragnę napęłnić waszą drogę światłem, aby ożywić waszą wiarę i waszą nadzieję, żebyście mogli zrobić decydujący krok na ścieżce duchowego postępu. Zjednoczcie wasze serca w jedno, umiłowany ludu.

66. Sprawię, że sztandary narodów, zniszczonych przez tą wojnę, zjednoczą się razem, tworząc sztandar pokoju. Mówię do was w ten sposób, ponieważ jestem Bogiem pokoju, Ojcem, który pragnie radości w sercach swoich dzieci.

67. Chcę ujrzeć was jako Moich uczniów, którym mogę objawić Moją mądrość, dając wam poznać przyszłość; jednak widzę was w tym dniu zamyślonych, ponieważ doświadczyliście prawdy Mojego słowa i wypełnienie Moich prorocत्व, które przekazałem za pośrednictwem tych nosicieli głosu. Dzisiaj słuchaliście Mojego Boskiego Nauczania i jesteście wstrząśnięci ponieważ wiecie, że każda z Moich lekcji jest prorocत्वem i prawem.

Mówię wam to wszystko, gdyż raczej powinniście być pełni zachwytu, albowiem nie ma takiej religii, czy sekty, która mogłaby powiedzieć jak wy, że ma Moje Boskie żywe i bezpośrednie Słowo lub, która mogłaby powiedzieć, że Pan się im objawia. Wy, którzy jesteście jedynymi, mogącymi twierdzić, że Chrystus komunikuje się i objawia się temu ludowi, przedstawiacie Mi mimo to swoje serca obciążone bólem i smutkiem z powodu niewypełniania Moich przykazań, co powstrzymuje was przed podniesieniem głosu, aby zaświadczyć o Mojej obecności wśród ludzkości; i to właśnie wasze sumienie sprawia, że czujecie Mój Osąd, ten osąd, który obejmuje cały Wszechświat i dociera do każdego stworzenia w tym czasie.

68. Moim słowem miłości pokazuję wam wartość, jaką ma dla Mnie wasz duch. Nie ma nic w materialnym stworzeniu, co byłoby większe niż wasz duch, ani królewska gwiazda z jej światłem, ani Ziemia ze wszystkimi jej cudami, ani żadne inne stworzenie nie jest większe od ducha, którego wam dałem, gdyż jest to boska iskra, płomień, który wyszedł z Boskiego Ducha. Poza Bogiem, tylko duchy posiadają duchową inteligencję, sumienie, wolę i wolność woli.

Ponad instynktami i skłonnościami ciała wznosi się światło, którym jest wasz duch, a ponad tym światłem przewodnik, księga nauk i sędzia, którym jest sumienie.

69. Wszystkie stworzenia oddają Mi hołd, ale nie przez wiarę, czy miłość, lecz z powodu Prawa; wasz duch natomiast oddaje Mi hołd z miłości. Kiedy on klęka i się do Mnie modli, czyni to z wiary i w świetle swojego sumienia. Czas, przestrzeń, żywioły, gwiazdy, istoty natury, rośliny - wszystko to wiernie wypełnia przeze Mnie wyznaczone przeznaczenie. Gdybym jednak zapytał was, co zrobiliście z Moimi duchowymi i materialnymi prawami – wy, ludzie którzy zarządzacie narodami Ziemi i wy, ludzie, którzy prowadzicie ludzkość drogą ducha, przedstawilibyście Mi w większości krew waszych ofiar i wiele ciemnych czynów.

70. Wy, rządzący: Co zrobiliście z narodami? Widzę tylko ból i nędzę. Wy, bogaci: Jak może wam smakować wasz chleb, i jak możecie się cieszyć swoim bogactwem, chociaż wiecie, że wielu jest głodnych? Staniecie się niewolnikami waszej władzy, wasz chleb będzie gorzki i nie będziecie mieli pokoju. To jest wasze dzieło, to jest ziarno, które zasialiście.

71. Aby ten świat znowu powrócił do rozumu, konieczne jest, aby ból był bardzo wielki. Posyłam wam Moje Światło, abyście mogli się nawzajem rozpoznawać i odczuwać szacunek do życia waszych bliźnich. Odłóżcie swoją bratobójczą broń i powróćcie do Ojca waszego ducha, którego dawno nie odwiedziliście w Jego sanktuarium.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 87

1. Cieszy Mnie, że mogę was zaskakiwać w najbardziej nieoczekiwany sposób, aby sprawdzić wiarę waszego serca. Cieszy Mnie, że mogę wypróbować wasze siły, abyście mogli dać przykład waszym braciom. W waszym duchu jest nasienie Jakuba, którego nazwałem Izraelem, co znaczy „mocny.“ Ten patriarcha został przeze Mnie poddany wielkim próbom, aby dać wielki przykład duchowej mocy. Posłałem mu anioła, aby z nim walczył, ale silne ramię tego człowieka nie zostało pokonane. Od tej chwili nazwałem go Izraelem i pod tym imieniem stał się znany pokoleniom. Gdybym jednak was zapytał: Co uczyniliście z tym duchowym nasieniem, które przekazał wam Jakub? Czy rozumielibyście Moje pytanie i wiedzielibyście jak Mi odpowiedzieć? Moi aniołowie pojawili się na waszej drodze, aby walczyć z waszymi błędami, ale wy ich nie przyjęliście. Istoty ciemności znalazły was nieprzygotowanych i byliście wobec nich słabi.

2. Pytam ponownie: Gdzie jest miecz Jakuba, jego gorliwość i jego moc?

3. Udzieliłem wam obecności istot Światła w waszym ziemskim życiu, aby was chroniły, pomagały wam i inspirowały. Te, które są bardziej rozwinięte niż wy, zstępują, aby wypełnić zadanie miłości, misję siania dobrodziejstw i uzdrawiającego balsamu wśród swoich braci. Istoty pogrążone w ciemności lub zagubione istoty duchowe, mimowolnie wypełniają zadanie testowania ludzi pod kątem ich wiary, cnoty i wytrwałości w dobroci. A kiedy w końcu zostają pokonane przez moc ducha i wytrwałość w dobroci tego, którego kusili, otrzymują oświecenie i odradzają się do życia i miłości.

4. Wam, uczniowie, dałem wrażliwość, abyście mogli dostrzec obecność waszych braci. Ten, kto nie posiada daru duchowego widzenia, ma dar objawiania lub posiada w swoim mózgu zdolności przyjmowania światła duchowego, lub przynajmniej ma dar przeczuwania. Jednak brakowało wam miłości, aby rozwinąć swoje dary. Dlatego radzę wam żyć czujnie, abyście słyszeli głos Pasterza i stróżów, którzy was strzegą, zawodzenie owiec lub podkradanie się wilka w zaroślach.

5. Nie śpijcie w tym czasie zasadzek i niebezpieczeństw, otchłani i pokus. Zrozumcie, że każdy, kto posiada duchowy dar lub misję niesienia duchowego światła, będzie nieustannie oblegany i prześladowany. Nie przychodzę, aby wbudzać w Moim narodzie uprzedzenia, czy przesady. Przychodzę, aby wzmocnić waszą wiarę w istnienie tego, co duchowe i otworzyć wasze oczy na wieczność, abyście mogli spojrzeć poza to, co jest materią i zrozumieć, że nie wszystko, co istnieje w Zaświatach, jest spowite światłem. Albowiem nawet w tym, co niewidzialne, jest ciemność, którą trzeba rozproszyć, i niedoskonałości, które trzeba przemienić we wzniosłą duchowość.

6. Nauka, którą wam dałem, abyście potrafili przyciągać w swoim życiu światło przemieniające ciemność w jasność, uczy was modlić się i czuwać z wiarą oraz z wytrwałością w dobroci.

7. Człowiek oddany życiu w grzechu, jest w stanie ciągnąć za sobą cały legion istot ciemności, które spowodują, że pozostawi na swojej drodze ślad złych wpływów.

8. Świat tak się pogubił ze swoją naukowością, że dziś nie może już sam powrócić do zasad swojej drogi rozwoju, gdyż nie jest w stanie odróżnić prawdy od fałszu z powodu braku wiary, miłości i nie zna celu swojego istnienia; dlatego znowu przyszedłem na świat. Błogosławieni, którzy Mnie słuchają, albowiem Mnie rozumieją, pójdą za Mną i znajdą zbawienie. Dam im siłę, aby odzyskali wszystko, co zbezczęścili lub zniszczyli.

9. Ludzie, pozostańcie niezłomni w Moim nauczaniu, a zaprawdę powiadam wam, że trzy pokolenia po waszych, duch waszych potomków osiągnie wielkie uduchowienie. Szukajcie prawdziwego wzniesienia, a wówczas uczyni to cała ludzkość; albowiem wasz świat nie jest skazany na to, by być wiecznie doliną łez, krainą grzechu, piekłem pożądliwości i wojny. „Dzień Pański“ jest już z wami, Mój miecz sprawiedliwości dosięgnie zepsucia. Co się stanie, jeśli zniszczę złe nasienie, występki i pychę, a zamiast tego zaoferuję ochronę ziarnu pokoju, zgody, odnowy i prawdziwej wiary we Mnie? Świat będzie musiał się zmienić; człowiek się zmieni, gdy jego duchowe oddanie Bogu i jego życie staną się lepsze.

10. Nadejdzie czas, kiedy powstaną ludzie, którzy prawdziwie kochają Moje Prawo, którzy będą umieli zjednoczyć prawo duchowe z prawem świata, to znaczy wieczną moc z władzą doczesną. Nie stanie się to, by uczynić z duchów niewolników, jak to miało miejsce w przeszłości, lecz by wskazać im drogę do Światła, które jest prawdziwą wolnością ducha. Wtedy moralność powróci na łono rodzin, będzie Prawda w waszych instytucjach oraz duchowość w waszych zwyczajach. Będzie to czas, kiedy sumienie sprawi, że jego głos będzie słyszalny, i kiedy Moje dzieci będą komunikować się z Moją Boskością od ducha do Ducha, a rasy się połączą. I wszystko to zadecyduje o zniknięciu wielu różnic i konfliktów, albowiem do tej pory, pomimo tego, że wasz świat jest tak mały, nie zrozumieliście jak żyć jako jedna rodzina, nie byliście w stanie oddać Mi czci w jednolitej formie uwielbienia.

Starożytna wieża Babel skazała was na ten podział ludów i ras, lecz ustanowienie Mojej duchowej świątyni w sercu ludzkości uwolni was od tej pokuty i doprowadzi was do prawdziwej wzajemnej miłości.

11. Nie myślcie, że wybrałem ten naród na Moją nową manifestację w ostatniej chwili, wszystko było przewidziane od wieczności. Ten grunt, ta rasa, wasze duchy, zostały przeze Mnie przygotowane, podobnie też czas Mojej obecności określony przez Moją wolę.

12. Postanowiłem rozpocząć Moje manifestacje wśród najbiedniejszych, wśród tych, którzy zachowali czyste umysły i ducha. Potem pozwoliłem wszystkim przyjść do Mnie, gdyż przy Moim stole nie ma żadnych różnic ani faworyzowania. Moje Słowo, zesłane do tego ludu, było proste i skromne w swej formie, dostępne dla was, jednak jego znaczenie, było pełne jasności, głębokie dla waszego ducha, albowiem chociaż jestem skarbnicą

wszelkiej wiedzy, zawsze wyrażam i objawiam się w sposób prosty oraz jasny. Nie jestem dla nikogo tajemnicą; tajemnica i misterium są dziećmi waszej niewiedzy.

13. Czy również w tym czasie jest Tomasz z wątpliwościami w sercu? Co spodziewacie się jeszcze zobaczyć i usłyszeć, aby uwierzyć? Czy chcecie, aby Chrystus stał się na nowo człowiekiem i zamieszkał wśród was? Oddajcie Mi ciało ofiarowane na krzyżu, które Mi wzięliście, wtedy obiecuję wam, że powrócę do was jako człowiek. Jesteście w stanie to zrobić? Nie. Ja natomiast znalazłem was martwymi dla światłości i wiary, i obudziłem was duchowo. Straciliście swoje ciało we wnętrzu ziemi, a Ja dałem wam nowe. Tylko Ja mogę czynić te cuda, ale zaprawdę powiadam wam, że życie, które odebraliście Jezusowi na Kalwarii, rozprzestrzeniło się jak rosa życia wiecznego na całą ludzkość.

14. Dlatego mówię wam, że jesteście Moją świątynią, tym sanktuarium, które istnieje w waszym duchu, gdzie szukam waszej adoracji, gdzie chcę, aby Mój głos znalazł swój oddźwięk, gdzie ma się wznieść Mój ołtarz, i gdzie mogę mieszkać na wieki.

15. Cała Moja Nauka i Moje Prawo są niczym innym jak przygotowaniem do wejścia w życie duchowe. Iluż z tych, którzy słuchali Mnie w tym czasie, żyje już w Zaświatach, pełnych radości w duchu, gdyż nie mieli żadnych trudności w ich przejściu do tego nieskończonego świata; podczas gdy wielu ludzi, sceptycznie nastawionych w ich materializmie, uśmiecha się ironicznie, gdy mówi się o życiu duchowym. Jednak nadejdzie godzina śmierci, w której nie ma serca, żeby się nie lękało, a także ducha, który by nie drżał przed nadchodzącą obecnością wieczności.

16. Czuwajcie i módlcie się zawsze, aby to życie, które wibruje nad wami i porusza się w głębi waszej istoty, znalazło was przygotowanych.

17. Nikt oprócz Mnie nie może podtrzymać waszego ducha, gdyż Ja jestem Boską Manną Życia.

18. Ludzkości, obudź się z głębokiego snu, w którym się znajdujesz i spójrz prawdzie w oczy. Ileż ludzkich marzeń zostaje w tym czasie zniweczonych pod wpływem Mojej Sprawiedliwości. Jednakże potem zajaśnieje dla ludzi świt nowego czasu, gdzie objawię im nowe światła, które doprowadzą ich do poznania najwyższej prawdy.

19. Nowe pokolenia i nowe istoty duchowe przyjdą na Ziemię, aby wypełnić wzniosłą misję; a gdy odkryją na swojej drodze dobroć i przykład, które pozostawili im ich poprzednicy, sprawią, że z ich serc wykiełkuje czyste ziarno, które będzie błogosławieństwem dla Moich uczniów w czasie uduchowienia i światła.

20. Narody zostały dotknięte Moją Sprawiedliwością, wasze też będą dotknięte; jednak zaprawdę powiadam wam, że jeśli Moi uczniowie wytrwają w wierze i dobroci, nie zginą, gdyż przez swoje modlitwy i uczynki miłości osiągną przebaczenie dla ludzkości.

21. Świat nie był ani zdolny, ani chętny do odczuwania Mnie, gdy był w pokoju, więc będzie musiał Mnie odczuć poprzez ból, bo właśnie w próbach człowiek wznosi swoje błagania do Stwórcy i przypomina sobie o swoim Ojcu oraz potrafi docenić Jego dobrodziejstwa i rozpoznać Jego cuda.

22. Zrozumcie – gdy dotyka was Moja Sprawiedliwość, Moja Miłość chroni was w tym samym czasie.

23. Było konieczne, aby duchowy chaos zstąpił na ludzkość, abyście w tej walce mogli ujrzeć pojawienie się darów, które przekazałem waszemu duchowi, i abyście mogli zgłębić i zrozumieć Moje Boskie Nauki.

24. Wam, którzy słuchaliście Mego głosu w tym czasie, nakazuję, abyście byli jak strażnicy, abyście byli czujni, by czystość tego Boskiego natchnienia nie została zbezczeszczona przez kogoś, kto chciałby je zniekształcić. Nie twórzcie żadnych obrzędów ani bałwochwalczych kultów wokół tych objawień, gdyż wówczas nie ofiarowalibyście Mi duchowej czci, której od was oczekuję.

25. Kochajcie Mnie w swoich bliźnich i módlcie się w duchu, tylko tego od was wymagam, i jeśli zastosujecie się do tych wskazówek, ofiarujecie Mi doskonałe uwielbienie poprzez swoje uczynki.

26. Nikt, kto nazywa siebie uczniem tej duchowej Nauki, nie powinien skarżyć się Ojcu, że jest ubogi w swoim materialnym życiu, że brakuje mu wielu wygod, których inni mają pod dostatkiem, albo że cierpi z powodu braku i niedostatku. Te skargi rodzą się z materialnej natury (z *ciała*), która jak wiecie, ma tylko jedno istnienie. Wasz duch nie ma prawa tak mówić do swego Ojca ani okazywać niezadowolenia, czy klócić się z własnym losem, ponieważ każdy duch w swojej długiej podróży po ziemi przeszedł przez wszystkie stopnie ludzkich doświadczeń, radości i ludzkiego zaspokożenia.

27. Dematerializacja duchów rozpoczęła się już jakiś czas temu, a pomagają w tym ból i ubóstwo, których wasze serce nie chce znosić i cierpieć. Każde dobro duchowe i materialne ma znaczenie, które musicie uznać, aby nie umniejszać wartości ani jednemu, ani drugiemu.

28. Dobrym spirytualistą będzie ten, kto pomimo ubóstwa dóbr materialnych czuje się panem, czuje się bogaty i szczęśliwy, wiedząc, że jego Ojciec go kocha, że ma braci, których powinien kochać, i że bogactwa świata są marne w porównaniu z bogactwami ducha. Dobrym spirytualistą będzie również ten, kto będąc posiadaczem dóbr materialnych, umie je wykorzystać w dobrym celu, traktując je jako środek, który dał mu Bóg do wypełnienia ważnej misji na Ziemi.

29. Nie trzeba być biednym, odrzuconym, czy nieszczęśliwym, aby należeć do tych, którzy idą za Mną; również nie trzeba być jednym z tych, którzy znoszą cierpienie, abym ich kochał. Zaprawdę powiadam wam: Chciałem, abyście zawsze byli silni, zdrowi i panami wszystkiego, co dla was stworzyłem.

30. Kiedy zaczniecie rozumieć, że jesteście posiadaczami waszego dziedzictwa, docenicie każdą łaskę i przyznacie wszystkiemu należne mu miejsce w życiu?

31. Zobaczcie, jak daleko ludzie odchodzą od drogi prawdy; jednak w Mojej wszechmocy znajdują się wszelkie środki, aby skłonić ich na nią z powrotem. Dokonam tego dzieła w ciągu jednego dnia, ale nie takiego dnia jak ten, w którym słońce oświetla

swoim światłem Ziemię, lecz w ciągu dnia duchowego, rozświetlonego Światłem Mojego Boskiego Ducha, w którym Ja, Dobry Pasterz, będę nadal strzegł waszych kroków przez cały dzień. Czy nie wierzycie, że w Moim Ojcowskim Duchu jest ból, gdy zbaczacie ze ścieżki, którą Ja wam wyznaczyłem krwią, jako dowód Mojej nieskończonej miłości? Wróćcie, wróćcie na ścieżkę, ukochane owce, gdyż nią dojdziecie do owczarni pokoju.

32. Przyjdźcie do Mnie ludzie tłumy, ale przyjdźcie zjednoczeni, aby nie było już podziałów ani rozłamów wśród Mojego ludu, ponieważ musicie dać światu przykład braterstwa i zgody.

33. "Mam wam więcej do dania, niż wy ode Mnie prosicie" – mówiłem wam wiele razy i pytam was: Czy wierzycie, że te duchy, które jako pierwsze zamieszkały na Ziemi, mogły sobie wyobrazić cuda natury, które miały je otaczać w ludzkiej egzystencji? Istoty te pragnęły wiedzieć, tworzyć, poznawać, posiadać wolną wolę, ale nigdy nie wyobrażały sobie, że to życie zawiera w sobie tyle wspałości.

34. Teraz, gdy żyjecie w tym miejscu, które zamieniliście z raj w dolinę łez, pragniecie powrócić do życia duchowego i prosicie Mnie, aby w tych zaświatach, nie brakowało waszemu duchowi światła i pokoju, nie wiedząc, że nie tylko wam to dam, ale że odsłonię wam wiele tajemnic i pokażę wam źródło życia, skąd duchowo zobaczycie, zrozumiecie i pokochacie Dzieło waszego Ojca. Wtedy zrozumiecie, że materialne stworzenie, ze wszystkimi jego doskonałościami, jest tylko odbiciem lub symbolem wielkiego i wiecznego duchowego życia.

35. Dzisiaj prosicie Mnie tylko o odrobinę pokoju i promyk światła; jednak, gdy spojrzycie na siebie otoczeni blaskiem życia duchowego, po tym jak zostawicie wasze ciało w łonie ziemi, przypomnicie sobie, że na Ziemi powiedziałem wam: "Ojciec ma więcej do dania swoim dzieciom, niż one od Niego proszą". Ale nie zapominajcie, że musicie przejść po niebiańskiej drabinie, która prowadzi ducha do poziomu doskonałości, i że to wasz wysiłek i wasza miłość doprowadzą was na szczyt, gdzie wasze zasługi uczynią was godnymi nagrody, którą wam obiecuję.

36. Moje Światło wibruje w rozumie rzecznika i staje się ludzką mową. Niesforny jest „kark” tych rozumów, przez które komunikuję się z ludźmi, twarde są ich serca i nieskładne ich usta; jednak, gdy Moje Światło ich dotyka, gdy Mój Promień dociera do ich umysłu, zdania, które mówią, są niebiańskim pokarmem dla spragnionych miłości i prawdy, są balsamem i pocieszeniem dla tych, którzy przychodzą przytłoczeni cierpieniem, i są księgą boskich światła dla tych, którzy kochają mądrość.

37. „Jedzcie i pijcie,” mówię waszemu duchowi; w tym czasie chleb i wino są na stole, chleb jest Moim Słowem, a wino jest jego duchową treścią.

38. Jedzcie i pijcie, gdyż przed końcem 1950 roku nie będziecie tego Słowa więcej słyszeć. Wykorzystajcie te lata, w których nadal będziecie mieli Moją manifestację, albowiem kiedy nadejdzie godzina, nie usłyszycie Mnie więcej w tej formie i będziecie gorzko płakać, próbując skłonić Mnie do udzielenia wam jeszcze jednego okresu

nauczania. ale z góry powiadam wam: Jeśli słowo króla nie zostanie wycofane - wyobraźcie sobie – o ile bardziej to dotyczy Boga!

39. Moja wola się stanie, albowiem prędzej królewska gwiazda przestanie świecić lub niebiosa i Ziemia przeminą, niż Moja wola przestanie się spełniać.

40. Będziecie mieli wiele do zrobienia po tym, jak wezmę od was Moje Słowo. Wszystko, czego teraz nie wykonywaliście lub nie mogliście wypełnić, będziecie musieli zrobić w tych dniach.

41. Wasi potrzebujący bracia będą was szukać, a wy nie macie się ukrywać. Wasze serce będzie źródłem miłości bliźniego i litości wobec potrzebujących, i macie Mnie szukać w najwyższej części waszych myśli, gdzie otrzymacie boskie inspiracje.

42. Nie będziecie wolni od prób, ale one będą służyć wam do zahartowania waszego ducha i pokazania waszej uległości (wobec Boga) oraz waszego duchowego wzniesienia ludziom małej wiary.

43. Błogosławieni, którzy w łagodności i uległości są posłuszni Mojej woli, albowiem w nich będą dary pokoju, mądrości i uduchowienia.

44. Dzisiaj szukam tych, którzy nie zrozumieli sensu życia - tych, którzy nie wiedzą, co jest prawdą, słabych, którzy ponoszą porażkę w każdym przedsięwzięciu, w każdym zamiarze, na każdym kroku. Wtedy mówię do nich: Przyjdźcie i posłuchajcie tego Słowa, a poczujecie się wzmocnieni jak nigdy dotąd. Wiara da wam niezwykłą siłę, a poznanie Mojej Nauki da wam światło, które nigdy nie zgaśnie.

45. Żaden z tych, którzy obudzą się w ten sposób, nigdy więcej nie zapadnie w letarg ani nie popadnie w stagnację na drodze rozwoju. Ten, kto spojrzy na to Światło, będzie mógł powiedzieć, że Mój głos zawsze go wzywał, i że Moja Obecność objawiała mu się na każdym kroku drogi życia, tak że nigdy więcej, nawet w krytycznych chwilach, nie będzie twierdził, że brakowało mu Światła.

46. Błogosławieni ci, którzy bez strachu przed światem, starają się nieść to Światło swoim braciom, szerząc w ten sposób prawdę i siejąc pokój. Oni poznają drogę, która prowadzi do Królestwa Niebieskiego.

47. Wolna wola, którą często wykorzystywaliście, aby podążać złą drogą, zostanie dotknięta przez Moją Sprawiedliwość; ale nadejdzie czas, kiedy w pełni będziecie cieszyć się tym darem i będzie wam on służył do wykonywania tylko dzieł godnych waszego Ojca.

48. Tłumy, miejcie wiarę we Mnie, a nie będzie burzy, która by was rozproszyła, albowiem cnota chroni tych, którzy wznoszą swoje myśli na wyżyny.

49. W Zaświatach mam (dla was) mieszkanie; życie tam będzie jak studiowanie księgi niewyczerpanych cudów dla ducha. Tak długo, jak jesteście gośćmi na Ziemi, żyjcie najlepiej, jak potraficie, zawsze przestrzegając przykazań Mojego Prawa. Bądźcie czyści i idealistycznie nastawieni do tego, co doskonałe, piękne i dobre; bądźcie użyteczni dla waszych bliźnich, a w ten sposób zdobędziecie bogactwo, które, gdy oderwiecie się od materii, będzie towarzyszyć waszemu duchowi w jego przejściu ku wieczności.

50. Poznajcie wasze dary, odkryjcie waszą siłę, zrozumcie waszą misję, a potem przyjdźcie bez pośpiechu drogą tam, gdzie czeka na was Moja miłość jako Ojca, aby dać wam nagrodę.

51. Teraz, gdy tłumy przychodzą w poszukiwaniu Mojego Słowa, jak w Drugim Czasie, są wśród nich istoty duchowe, które słuchały Mojego Słowa w obu czasach. Ono może się im wydawać inne w swojej formie, w swoim tekście, jeśli porównają je z tym, co przekazałem przez usta Jezusa; ale zaprawdę powiadam wam, że jego sens jest ten sam, i że nigdy się nie zmieni. Moje Słowo przychodzi, aby wskazać wam drogę, którą oferowałem wam we wszystkich czasach - drogę, na której chcę, aby wasz duch jaśniał światłem promieniującym od waszego Mistrza.

52. Rutynowy przebieg waszego życia zostanie nagle uderzony przez gwałtowne wichury, ale wtedy światło jednej gwiazdy zabłyśnie w nieskończoności, której promienie dadzą pokój, światło i spokój, jakich wcielony duch potrzebuje, aby medytować o wieczności.

53. Poczujcie Moją obecność, jestem blisko, bardzo blisko serca tej ludzkości. Przemawiam do niej, aby obudziła się z głębokiego snu i natarczywie oświećlam drogę każdej istoty, aby powstała z pragnieniem poszukiwania Mojego miłosierdzia.

54. Moje manifestacje i Moje dowody wśród ludzi będą tak wyraźne i jasne w tym czasie, że zawołają: "To jest Pan". Tak jak wtedy, gdy chodziłem po ziemi jako człowiek, ludzie, zdumieni na widok Moich wielkich dzieł, wołali: "On jest Synem Bożym".

55. Niemi znów będą mówić, niewidomi widzieć, sparaliżowani chodzić, a umarli zmartwychwstaną. Cuda te dla jednych będą duchowe, a dla innych materialne. Zadziwię naukowców, a gdy zapytają tych, którzy doświadczyli tak wielu cudów, jak je osiągnęli, odpowiedzą im, że stało się to dzięki modlitwie i wierze.

56. Pogłoski o tych wszystkich cudach i namacalne świadectwa ich prawdziwości będą znane ze wszystkich stron świata, zarówno w wielkich miastach, jak i w najmniejszych wioskach. Wtedy zatwardziały serca ludzi, niewrażliwe na duchowe manifestacje, zaczną odczuwać Moją obecność, aż nadejdzie moment, kiedy z ich serc wyrwie się okrzyk wiary i radości, gdyż zrozumieją, że Chrystus powrócił do ludzi i jest obecny w każdym sercu.

57. Objawiłem się poprzez wasz organ rozumu, aby przekazać wam księgę Moich przesłań i Moich Boskich objawień, którą macie przekazać ludzkości we właściwym czasie. Albowiem w tym Niebiańskim Orędziu, które wysyłam światu za waszym pośrednictwem, ludzie będą mogli znaleźć wyjaśnienie wielu tajemnic, których nie byli w stanie zrozumieć.

58. Nie powstajcie jako posłannicy Mojej Nauki, jeśli jej jasno nie rozumieście, i jeśli nie możecie dać świadectwa waszej miłości dla waszych bliźnich poprzez wasze uczynki, gdyż wtedy nie przyniesiecie dobrych owoców. Bylibyście jak ci uczniowie, którzy modlą się o pokój dla narodów, ale nie są w stanie zaprowadzić pokoju w swoich własnych domach.

59. Trudna jest misja tych tłumów ludzi, którzy usłyszeli głos Pana w Trzecim Czasie, ponieważ muszą nieść to orędzie w swoich sercach, z czystością, z jaką im je przekazałem, albowiem ich światło musi być dla ludzkości jak owa gwiazda wschodu, która prowadziła mędrców i pasterzy przed oblicze ich Pana.

60. Ugaście pragnienie w krystalicznie czystych wodach tego niewyczerpanego źródła, a jego świeżość pomoże wam nieść krzyż z cierpliwością i uległością.

61. Ja jestem życiem, które nieustannie objawia się waszemu duchowi; pamiętajcie jednak: Podobnie jak nosicie w sobie życie, tak samo śmierć, która kładzie kres drogom ludzi na ziemi, towarzyszy każdej ludzkiej istocie.

62. To mówi wam Mistrz, abyście nie pozwolili, by godziny, dni i lata przeminęły bez zrobienia czegoś, co wasz duch mógłby zebrać jutro, kiedy nadejdzie godzina, aby oddał swój plon.

63. Ludzie potrzebują wielkiej wiary, odwagi i przytomności umysłu w tym czasie sądu, aby nie ulec wielkim próbom. To jest to, co pragnę szerzyć na ziemi poprzez Moje nauczanie, aby karmić nadzieję ludzkości. To jest czas sądu, w którym, gdybyście umieli obserwować, zobaczylibyście jak wschodzi Światło pośród bólu i grzechu.

64. Materialne i duchowe siły napędzają ludzkość, one wszystkie mówią o sądzie i sprawiają, że niezdarny i niewykształcony człowiek tak samo drży, jak i doprowadzają do przerażenia naukowca.

65. Legiony istot duchowych, które błakają się bez celu po świecie i pukają do drzwi ludzkich serc na różne sposoby, są często głosami, które chcą wam powiedzieć, abyście się przebudzili, otworzyli oczy na rzeczywistość, żalowali za swoje błędy i się odnowili, abyście później, gdy zostawicie wasze ciało w łonie ziemi, nie musieli opłakiwać tak jak oni waszej samotności, waszej niewiedzy i waszego materializmu. Rozpoznajcie w tym, że światło wylania się nawet z ciemności, gdyż żaden liść drzewa nie porusza się bez Mojej woli; podobnie te duchowe manifestacje, które nasilają się z dnia na dzień, zaleją ludzi do tego stopnia, że w końcu pokonają sceptycyzm ludzkości.

66. Chrystus, który sprawił, że przywiązane do ziemi duchy wyszły z opętanych, i który objawił Swoją Boską Moc przez to, że one Mu były posłuszne, zawsze był w Ojcu i stamtąd nakazuje oraz wykonuje swoją wolę w każdej z tych istot. On posługuje się światłem jednych, a czasem nawet zamieszaniami innych. aby wypełnić Swoje mądre rady dotyczące losu Swoich umiłowanych dzieci.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 88

1. Jakże miły jest Mi śpiew ptaków i woń kwiatów; jednak zaprawdę powiadam wam, że wasza modlitwa najbardziej schlebia Mojemu Duchowi, gdy przychodzi do Mnie otulona czystymi myślami i mocnymi postanowieniami poprawy.

2. Wątpicie, czy będziecie mieli niewinność ptaka, czy piękno kwiatów, ponieważ osądzacie siebie tylko po swoim ubogim ubraniu lub po jakimś fizycznym ubytku w swojej powłoce, ale nie patrzycie na ducha, który jest obdarzony pięknem i niebiańską łaską. Duch jest światłem, inteligencją, miłością, mądrością, harmonią, wiecznością, a tego wszystkiego brakuje ptakom i kwiatom. Szukajcie piękna ducha, a będzie on w was jak zwierciadło, w którym wiernie odbija się oblicze Stwórcy. Nie troszczcie się tak bardzo o swoje zewnętrzne piękno, chociaż mówię wam, abyście nie zaniedbywali niczego w swojej istocie.

3. Czystość ciała nie jest sprzeczna z duchowością, ale nie zapominajcie, że duch jest przed ciałem. Pamiętajcie, że kiedyś powiedziałem wam: "Oczyśćcie naczynie na zewnątrz i wewnątrz."

4. Gdyby ktoś pomyślał, że Moje Słowo jest zbyt proste, aby mogło pochodzić od Boga, mówię mu, aby wziął pod uwagę, że to prości i nieokrzesani ludzie przyszli Mnie słuchać, i muszę mówić do nich w taki sposób, aby Mnie zrozumieli. Ale jeśli chcecie głębszych idei i koncepcji - mówię do wszystkich tych, którzy osądzili Moje objawienie za ubogie - przygotujcie się i komunikujcie się z Moją Boskością od ducha do Ducha, czego oczekuję od ludzi, a wtedy natchnienie wejdzie do waszych umysłów tak głęboko, że będziecie musieli Mi powiedzieć, abym nie mówił do was w tych słowach, które tylko Bóg może zrozumieć. Znowu mówię wam, jak w Drugim Czasie. "Dałem wam ziemskie lekcje, a wy nie wierzycie, jakże uwierzylibyście, gdybym wam powiedział niebiańskie?"

5. Kiedy serce jest dobrej wiary, a umysł jest wolny od osądów lub pomieszanych idei, życie jest lepiej oceniane, a prawda jest wyraźniej widoczna. Z drugiej strony, gdy sceptycyzm lub próżność i błędy są noszone w umyśle, wszystko wydaje się zagmatwane i nawet samo Światło wydaje się być ciemnością.

6. Szukajcie prawdy, to jest życie; ale szukajcie jej z miłością, z pokorą, z wytrwałością i wiarą.

7. Nie myślcie, że jestem obrażony, jeśli ktoś nie wierzy w Moją obecność w tej manifestacji, ponieważ Moja Prawda nie jest w żaden sposób dotknięta. Iluż ludzi wątpiło, że istnieje Boska istota, która stworzyła wszystkie cuda wszechświata, a jednak słońce nie przestało dawać im swojego światła!

8. Jak wiele niepewnych ścieżek, i jak wiele zbytecznych bogactw musieliście porzucić, aby iść tymi śladami, ale jak szybko poczuliście spokój i siłę jako rekompensatę za swoje wyrzeczenia. Nie moglibyście być jednymi z Moich posłańców, gdybyście najpierw nie zmienili swojego życia.

9. To lampy wiary oświecają świat i chcę, abyście byli nosicielami tego światła. O, gdybyście tylko wiedzieli, że przez wiarę i dobre uczynki możecie osiągnąć wszystko!

10. Zbierzcie duchową broń, bo nadeszły złe czasy, zobaczcie, jak zło przyniosło owoce na świecie. Pośród tak wielu niepokojów i zamieszania Światło Mojego Ducha świeci jasno i przenika wszystkie narody ziemi. Nic nie może przyćmić Mojego Światła; zauważcie, jak na każdym kroku dotyka ducha człowieka, ukazując mu prawdę jako pewną drogę.

11. Konieczne jest, abyście wiedzieli, że to życie zostało wam dane, by wasz duch mógł zrobić krok naprzód na drabinie doskonałości i postępu, jednak nie wystarczy, żeby duch znał te nauki, jeśli nie zostanie wysłuchany próbując je objawić ciału.

12. W tym czasie serca są jałowymi ziemią, w których nasienie ducha nie było w stanie wykiełkować, i dlatego Ja, wiedząc dawno temu, że ludzkość osiągnie ten stopień materializmu, złożyłem wam obietnicę powrotu, obietnicę, którą teraz wypełniam wśród ludzi.

13. Przyszedłem jako Boski siewca, aby szukać waszego ducha, zagubionego w cieniu grzechu, aby na nowo złożyć w nim ziarno miłości i powiedzieć mu, aby zasiał i pielęgnował je w powierzonym mu sercu.

14. Zobaczcie, jak jesteście przerażeni wiadomościami, które otrzymujecie od narodów w stanie wojny, co pobudziło was do modlitwy. I powiadam wam, dobrze jest się modlić, ale oprócz tego musicie mieć pokój przenikający wasze serce, aby miłość i miłosierdzie mogły z niego wypływać, gdy chcecie się z kimś podzielić tymi darami.

15. Dzisiaj macie misję budowania pokoju między ludźmi, prowadzenia ich do pojednania, inspirowania ich do wzajemnej miłości, ponieważ u podstaw tej wzniosłej misji leży odwieczny dług, który macie wobec waszego Pana i waszych braci z różnych narodów Ziemi. Kto wie, co zasiał w dawnych czasach? Kto zna swoje dzieła w poprzednich wcieleniach?

16. Intuicja, którą wasz duch wlał w swoją materię, nie wystarczyła, abyście poculi, a tym samym zaakceptowali, swoje zadośćuczynienie; musiałem się uczłowieczyć, sprawiając, że usłyszeliście Mój głos poprzez człowieka, abyście mogli zobaczyć wyraźnie wszystko, co uparcie postrzegaliście jako tajemnicę, i co jest tak naturalne jak to, że ciało rodzi się, rośnie i umiera.

17. Jeśli wasza nauka odsłania wam głębokie tajemnice ludzkiego życia, dlaczego wyższa nauka, taka jak Moja Boska Mądrość, nie miałyby przyjść, aby was oświecić wiedzą o życiu duchowym i wiecznym?

18. Zacząłem od poinformowania was, kim byliście i kim jesteście, a następnie dałem wam wyobrażenie o tym, kim będziecie.

19. "Bądźcie płodni i rozmnażajcie się" - powiedziałem do człowieka, gdy sprawiłem, że pojawił się na Ziemi. Podobne słowa wypowiedziałem do waszego ducha, gdy sprawiłem, że pojawił się w świetle życia.

20. Po tym, jak to jest wam znane, któż może wiedzieć, jak daleko duch może posunąć się w swym wzniesieniu? Kto z was może sobie wyobrazić, jak daleko posunęli się w swoim udoskonaleniu ci, którzy zbliżyli się do Mnie?

21. Duch jest jak ziarno, które złożyłem w każdym człowieku, kochajcie je, pozwólcie mu rosnąć, dbajcie o nie, a zakiełkuje w was i pomnoży się w cnotach, i doskonałościach, które będą dla waszego szczęścia i chwały Tego, który dał wam istnienie.

22. Przyjmuję wasz hołd miłości i błogosławię was. Ci, którzy przychodzą prosić Mnie o rozwiązanie ich problemów na ziemi, ci, którzy obciążeni materialnymi potrzebami utracili spokój umysłu – również przychodzą do Mnie. Wszyscy oni przychodzą, niosąc w swoich sercach brzemień smutku, ale kiedy czują Moją Obecność, zapominają o swoich cierpieniach, ponieważ zdają sobie sprawę, że najlepszy balsam znajduje się w Boskim Słowie. Przyjmuję od każdego jego ofiarę, która u jednych jest z wiary, a u innych z miłości.

23. Oto jestem jako Ojciec i jako Mistrz, przychodzę w Duchu, ale nie wątpcie w Moją obecność dlatego, że wasze ludzkie oczy Mnie nie widzą.

24. Z doskonałości schodzę po drabinie duchowego rozwoju, która została ukazana Jakubowi w objawieniu, aby na każdym poziomie istnienia Mój głos był słyszalny.

25. Aby ludzkość mogła mieć pewność, że przemawiam do niej duchowo, i że to Mój Niebiański głos wlewa swoje nauki w waszego ducha, porozumiałem się za pomocą rozumu nieświadomego i prostego człowieka, aby w ten sposób ogłosić wam Moją komunikację od Ducha do ducha.

26. To przesłanie jest dla całej ludzkości, ale teraz powierzam je temu ludowi, aby jako wysłannik swego Mistrza mógł je nieść do narodów, ludów i regionów. Jest to Światło, które sprawi, że ludzie nie będą chodzić ślepi w czasach walki.

27. Niech świat nie czeka na nowego Mesjasza; jeśli obiecałem wam, że powrócę, dałem wam również do zrozumienia, że Moje przyjście będzie Duchowe, ale ludzkość nigdy nie była w stanie przygotować się na przyjęcie Mnie.

28. W tamtym czasie ludzie wątpili, czy Bóg może ukryć się w Jezusie, którego uważali za człowieka równego innym i tak ubogiego jak wszyscy inni. Później jednak, w obliczu wielkich dzieł Chrystusa, ludzkość nabrała przekonania, że w tym człowieku, który urodził się, dorastał i umarł na świecie, było Słowo Boże. Natomiast w tym czasie wielu ludzi zaakceptowałoby Moje przyjście tylko wtedy, gdyby było ono uczłowieczone jak w Drugim Czasie. Dowody na to, że przychodzę w Duchu, aby komunikować się z ludzkością, nie zostaną przyjęte przez wszystkich, pomimo świadectw, ponieważ materializm będzie jak opaska ciemności na oczach niektórych (*ludzi*).

29. Jakże wielu chciałoby zobaczyć Chrystusa ponownie cierpiącego na świecie i otrzymać od Niego cud, aby uwierzyć w Jego obecność lub w Jego istnienie; lecz zaprawdę, powiadam wam: Nie będzie już żłóbka na tej Ziemi, aby zobaczyć Mnie narodzonego jako człowieka ani następnej Golgoty, aby widzieć Mnie umierającego. Teraz

wszyscy ci, którzy powstaną do prawdziwego życia, poczują, jak rodzę się w ich sercach, a wszyscy ci, którzy trwają w grzechu, poczują, jak umieram w ich sercach.

30. Z tego, co uczynił Jezus w tamtym czasie przenieście to, co materialne, do tego, co duchowe, a z tego, co ludzkie do tego, co boskie, a będziecie mieli Jego pasję w waszym życiu.

31. Niektórzy z tych, którzy z utęsknieniem na Mnie czekali, nie odczuli Mojej obecności w chwili Mojego przyjścia do nich, gdyż mieli z góry przyjęte wyobrażenie o sposobie Mojego przybycia, a to wyobrażenie nie było zgodne z rzeczywistością. Kiedy przedstawiłem się temu ludowi, oczekiwali Mnie z przecuciem, które było intuicją ich ducha, ale nigdy nie wymyślali określonej formy Mojego przyjścia. Tak więc, kiedy Elias, Zwiastun - komunikując się przez zrozumienie tego, który został wybrany spośród pierwszych powołanych w tym czasie - ogłosił im Moje Słowo i natchnął tych świadków pierwszych objawień do przygotowania się, byli przepełnieni radością i wiarą, ponieważ czuli, że Pan przychodzi do ludzi, i że sposób przedstawienia się był zgodny z tym, co przepowiadali prorocy dawnych czasów, i z tym, co obiecał później Mistrz.

32. Umiłowani uczniowie, którzy wiele razy słyszeliście ten głos w czasie Mojego przekazu za pośrednictwem ludzkiego rozumu, cieszcie się nauką, którą wam przynoszę, albowiem jutro będziecie musieli wyjaśnić ją waszym braciom.

33. Jeśli czasami powtarzam wam tę samą lekcję, zwróćcie uwagę, że zawsze daję wam ją w inny sposób, abyście mogli ją lepiej zrozumieć.

34. Z pewnością wszyscy jesteście dziećmi Światłości, ponieważ narodziliście się ze Mnie, ale podczas, gdy niektórzy z was wytrwali w dobroci, dbając o to, aby ich światło nie zostało przyćmione, inni zgubili drogę na niepewnych ścieżkach, które prowadzą ducha w ciemność. Niskie namiętności, samolubstwo, pycha, materializm, ignorancja i wszelkie wady są ciemnością, która zaciemnia rozum, zagłusza uczucia i oddala ludzi od drogi, którą wskazuje im głos ich sumienia.

35. Jak wiele, jak wiele duchów odeszło od Moich ścieżek i widziało, jak gaśnie ich wewnętrzne światło, ale nadejdzie godzina, kiedy one same powstaną w poszukiwaniu jasności Mojego Światła, zmęczone błędzeniem w ciemności.

36. Z Mojego Ducha płynie nieskończona ilość iskier, które zostaną złożone w każdym z Moich dzieci, jak manna, która żywiła ludzi na pustyni.

37. Wszystko, co dzieje się w tych czasach, zarówno pod względem duchowym, jak i materialnym, zostało wcześniej zapowiedziane.

38. W dawnych czasach byli ludzie, którzy przepowiedzieli wszystko, czego ludzkość doświadcza w tej chwili. Ci ludzie byli Moimi prorokami, dziećmi Światłości, które napominały narody, aby kierowały swoje kroki na ścieżki dobra. Prorocy ci przepowiedzieli ciemność spustoszenia i zniszczenia z powodu obojętności ludzkości na wezwania ich Pana.

39. Teraz wy, którzy czujecie się niegodni Mojej Łaski, możecie zadać sobie pytanie: Jak to się stało, że byli ludzie, którym Bóg pokazał Swoje Światło i sprawił, że usłyszeli Jego głos, przekazujący im Jego orędzie, a mimo to ukrył się przed wzrokiem większości swoich dzieci? Na co odpowiadam wam, że ci ludzie, którzy byli w stanie komunikować się z Moim Duchem, nie cieszyli się żadnymi przywilejami, starali się jedynie zachować światło swojego ducha w czystości, aby myśl i natchnienie Boga odbijały się w ich umysłach.

40. Czyż nie powiedziałem wam ustami jednego z tych oświeconych, że nadejdzie czas, kiedy ujrzy Mnie każde oko? Teraz mówię wam, że ten czas będzie czasem, w którym ludzie przygotowują swoje duchy do odczuwania Mojej obecności; gdzie jest przywilej nielicznych, jeśli są to dary właściwe każdemu duchowi?

41. Podobnie jak widzieliście, że wasza ludzka nauka zdołała przemienić życie ludzi, tak też zobaczycie, jak w krótkim czasie Moja Nauka przemieni wasze istnienie.

42. Rozum, sprawiedliwość i miłość zajmą należne im miejsce w sercach tych, którzy próbowali żyć bez cnoty, która jest istotą i powodem istnienia zarówno ducha, jak i ciała.

43. Ale kiedy ludzie będą żyć w prawdzie, zobaczycie, jak z serc ludzkości wyłoni się nowe uwielbienie, pełne prostoty i duchowości. Religijny fanatyzm, uprzedzenia i bałwochwalstwo rozpadną się w obliczu światła prawdy, które będzie promieniować z każdego sumienia.

44. Ludzie będą wielcy w cnocie i pokorni przed Moją wolą, i przed Moim Prawem, a ci, którzy wierzyli, że są bogami na ziemi, gdyż szukali tylko ziemskiej władzy gardząc klejnotami ducha, będą musieli przejść przez wielkie próby.

45. Pracujcie ze Mną, albowiem dam każdemu udział w Moim dziele i w ten sposób zobaczycie, jak wypełnia się to, co wam zapowiedziałem.

46. Dajcie Mi mieszkanie w swoim duchu, zrozumcie, że przychodzę szukać niezniszczalnej świątyni, którą musicie tam dla Mnie wznieść. Chcę żyć w waszych sercach i dawać odczuć Moją obecność w każdym z waszych dobrych uczynków, i pragnę, aby w tym sanktuarium płonęła niegasnąca lampa waszej wiary.

47. Uczniowie Trzeciego Czasu, zjednoczcie się wszyscy w Moim Słowie, aby chwila, w której powstaniemy, by szerzyć Moją Naukę, zastała was przygotowanych.

48. Wasza odpowiedzialność wobec Mnie i waszych bliźnich jest ogromna. Niech prawda świeci, żyjcie dla niej, a jeśli to konieczne, umrzyjcie za nią.

49. Pamiętajcie, że miłość waszego Ojca stała się ciałem w Jezusie, i że to życie było poświęcone głoszeniu i podtrzymywaniu prawdy. Weźcie przykład z waszego Mistrza, ale jeśli czujecie się słabi, by pójść w Moje ślady, pozwólcie Mi przeniknąć i zamieszkać w waszych sercach, a zapewniam was, że Moja Obecność wzmocni was w walce.

50. Dlaczego boicie się, że nie będziecie przydatni? Zwróćcie oczy ku przeszłości i zobaczcie, że w Drugim Czasie, kiedy w Judei byli ludzie uważani za mądrych i inni, którzy chlubili się czystym sercem, nie wybrałem ani jednego, ani drugiego, aby utworzyć Mój

apostolat. Było to dwunastu ubogich, szorstkich, prostych i pokornych mężczyzn, którzy usłyszeli Moje wołanie, kiedy powiedziałem do nich: "Chodźcie i pójďte za Mną".

51. Teraz powiadam wam, że nie przyszedłem posłużyć się mądrymi i sprawiedliwymi, ale pokornymi, tymi, którzy łakną pokoju, miłości i światła. Idźcie więc drogami ziemi bez obawy, że ludzie ukoronują was cierniami swojej niewdzięczności, szyderstwa i surowości, ufając, że nadejdzie czas, kiedy zrozumieją przesłanie, które im przynieśliście.

52. Przebaczcie zniewagi, które ludzkość wam wyrządziła, mówiąc, jak powiedziałem na krzyżu: "Przebacz im, Ojczy Mój, bo nie wiedzą, co czynią" i pamiętajcie, że ludzie noszą krzyż tak ciężki i koronę tak bolesną, że nikt z was nie może sobie tego wyobrazić.

53. Noście w swoim słowie, a także w swoim spojrzeniu i w swoim sercu jutrenkę zapowiadającą tym, którzy cierpią, świt czasu sprawiedliwości.

54. Wczoraj wasze serce było grobem, w którym zachowaliście Moje Imię jako coś bez życia; dziś ten grób stał się ołtarzem, na którym świeci pochodnia wiary. Dlaczego ten ołtarz nie miałby jutro stać się duchową drabiną, po której będziecie się wspinać, sprawiając, że wszyscy, których uratujecie, przyjdą do Mnie?

55. Zbliża się czas waszego głoszenia, i jeśli wejdziecie w niego przygotowani zgodnie z Moją wolą, będziecie zdumieni słysząc, jak mówicie o wydarzeniach, których nigdy nie widzieliście, o których nie myśleliście ani nie słyszeliście.

56. Wszystko to stanie się wtedy, kiedy wasze kroki na ścieżce prawdziwego życia zaczną stawać się bezpieczne i przez chwilę poczujecie się, jakbyście byli w Królestwie Bożym.

57. Widzę, że nadzieja ożywia niektórych z Moich uczniów, którzy mocno wierzą, że moc Mojej miłości i siła prawdy będą musiały nawrócić tę ludzkość.

58. Inni natomiast są sceptyczni, ponieważ nie wyobrażają sobie tego świata, który wam zapowiadam, ludzi i narodów, które się wzajemnie miłują, i ludzkości, która potrafi oddawać swemu Panu duchową cześć, wolną od wszelkiego mistycyzmu.

59. Jeśli wierzycie we Mnie, musicie ufać, że Moja moc jest nieskończenie większa niż siła grzechu ludzi, i że dlatego grzech ustąpi miejsca światłu prawdy i sprawiedliwości, a człowiek i jego życie będą musieli się zmienić.

60. Czy możecie sobie wyobrazić życie na tym świecie, gdy ludzie wypełniają wolę Boga?

61. Myślcie, myślcie o tym wszystkim, aby w waszych sercach kształtowało się pragnienie nadejścia tego czasu, nawet jeśli to nie wy będziecie go przeżywać, lecz dzieci przyszłych pokoleń.

62. Jeszcze raz wam mówię, nie bójcie się walki, ale mówcie całkiem naturalnie waszym braciom, że Pan przyszedł między was.

63. Powiedzcie im, że tym, który umarł na krzyżu, był Jezus – ciało - w którym ukrył się Chrystus - w żywej świątyni - w której mieszkało „Słowo Boże;“ ale że Chrystus - Boska

Miłość - żyje i przychodzi w Duchu do swoich dzieci, aby nauczyć je drogi, która doprowadzi je do Jego Duchowego Królestwa.

64. Jeśli zapytają was, gdzie byłem, gdy nadeszła godzina Mojego powrotu, powiedzcie im, że byłem w każdym duchu, czekając, aż serca ludzkości Mnie zapragną i ich głos Mnie wezwie.

65. Tak, ludzie, będziecie mówić; macie mówić tak, aby głusi mogli słyszeć i powiecie wszystkim, że nie przyszedłem dzisiaj jako człowiek, dlatego też słodka Maryja nie przyszła na Ziemię w tym czasie, aby służyć Mi jako Matka. Jeśli zostanieie o Nią zapytani, powiedzcie, że Jej Duch mieszka w Sanktuarium Wiekuistego, skąd zsyła na wszystkie swoje dzieci działanie Swojej nieskończonej czułości.

66. Czytam w głębi waszego serca, i podczas gdy niektórzy mówią, że nie jest możliwe, abym przyszedł do was, biorąc pod uwagę, że wasze grzechy czynią was niegodnymi tak wielkiej łaski, inni myślą, że to właśnie te błędy są przyczyną Mojej obecności wśród was. Podoba Mi się, że rozmyślacie i nie pozwalacie, aby Moje Słowo pozostało niezauważone, albowiem od waszej medytacji i studiowania będzie zależał wasz postęp.

67. Czy spostrzegacie, jak czytałem w waszym sercu? Dlatego powiadam wam, że rzęsy waszych oczu są dalej od was niż od was Moja obecność. Kto więc się wstydzi swoich grzechów, niech wie, że Ja jestem Przebaczeniem, i niech się oczyści w Słowie Moim.

68. Docerńcie wartość każdej z Moich lekcji, słuchajcie Mnie uważnie, obudźcie się. Pamiętajcie, że wyznaczyłem rok 1950 na rok Mojego odejścia, ale czy chcecie, abym zakończył go przed tym dniem z powodu waszego braku miłości i zainteresowania nim? Ten rok już się zbliża i co zamierzacie Mi przedstawić? Czy znowu zamierzacie się Mnie wyprzeć i Mnie ukrzyżować? Czuwajcie i módlcie się, a kiedy nadejdzie ta godzina, będziecie wiedzieli, jak być silnymi.

69. Gdybym podniósł (*od tł.chodzi o podniesienie częstotliwości Słowa*) Moje Słowo przed ustalonym przeze Mnie czasem, mielibyście prawo czuć się sierotami, ale kiedy podniosę je w 1950 roku, nie będziecie w stanie usprawiedliwić żadnego nieporozumienia, ponieważ w czasie Mojego przekazu otrzymaliście wszystko.

70. Biada tym, którzy usłyszawszy Moje Słowo, zapomną o nim, albowiem będą płakać szukając swego Pana, a na swej drodze znajdą tylko fałszywych Chrystusów, którzy będą do nich przemawiać pozornie w ten sam sposób, w jaki Ja się objawiłem, ale słowem bez istoty i bez prawdy, które doprowadzi ich do zamieszania. Czy nie uważacie tego za bolesne, że fałszywe światło sprawia, iż gubicie drogę, którą Moje Słowo z taką miłością dla was wytyczyło? Dlatego tak wiele do was mówię, abyście zostali napelnieni Moim Słowem i poznali jego istotę.

71. Wszyscy jesteście grzesznikami, a Ja przyjąłem was jako uczniów. Moje nauczanie było skierowane do wszystkich i słuchałem ich wszystkich. Dociera do Mnie krzyk ludzkości. Z taką samą miłością przyjmuję i troszczę się o potrzeby bogatego skąpca,

magnata, monarchy, władcy, jak i bratobójcy, czy nędzarza, pokornego, jak i spragnionego sprawiedliwości. Wysłuchałem wszystkie ich modlitwy, nigdy się nie zatrzymując, aby osądzić ich religię czy wyznanie, gdyż to również wchodzi w zakres wolnej woli, którą każdy duch został obdarzony.

72. Dlatego posyłam Moje Światło do wszystkich, albowiem każdy, kto kocha swoją religię lub zachęca do duchowego ideału, dąży do prawdy i wieczności.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 89

1. Nieśliście swój krzyż na plecach, zmienne koleje życia były jak ciężar dla waszego ducha, ale duchowego krzyża, który jest w waszym przeznaczeniu, jeszcze nie wzięliście, aby iść za Mną.

2. Nadeszła godzina, kiedy ludzie powstaną, zaczną przeżywać swoją duchową pasję i przyjmą swój krzyż.

3. To zdanie, którego was nauczyłem, pieczętując je Moją Krwią na Kalwarii: "Miłujcie się wzajemnie", w końcu rozkwitnie w sercu ludzkości.

4. Moja miłość do was nie mogła pozwolić, abyście się zgubili, i dlatego w Jezusie dałem wam Słowo z esencją wieczności, które w każdej chwili udzieli wam swojej pomocy, abyście mogli osiągnąć zbawienie. Słowo Boże stało się człowiekiem, aby was zbawić; czy wiecie, że wasz duch wcielił się w tym czasie, aby zbawić swoich braci i siostry?

5. Jezus był Słowem Bożym na tej ziemi; wszystko w Nim mówiło - nie tylko Jego słowa, ale także Jego dzieła, Jego spojrzenie, Jego myśli. Mistrz przekazuje wam te nauki, albowiem możecie naśladować ten przykład; nie brakuje wam darów, wystarczy, że kochacie, i żeby wasze serce było wypełnione dobrą wolą, aby te zdolności, które drzemią w waszej istocie, obudziły się i zmanifestowały.

6. Weźcie swój krzyż i idźcie za Mną z pokorą, ufając, że tak długo - jak będziecie zajęci udzielaniem pocieszenia, dawaniem pokoju sercu lub światła duchowi - będę czuwał nad wszystkim, co dotyczy waszego materialnego życia i niczego nie zaniedbam.

7. Uwierzcie, że kiedy mówię do waszego ducha, patrzę również w wasze serce, aby odkryć w nim jego troski, potrzeby, tęsknoty.

8. Nowy Świt oświeca ludzi; jego Światło rozпали wiarę w sercu ludzkości.

9. Umiłowani uczniowie, nie przyzwyczajajcie się do Mojego Słowa, aby za każdym razem, gdy je usłyszycie, wasze serce poczuło, że to Boskie nasienie wpadło w głąbię waszych uczuć.

10. Duchy, które szukacie światła, przyjdźcie do Mnie i posłuchajcie tego Słowa. Smutne serca - niech Mój głos przywróci wam nadzieję. Wy, ciała, przytłoczone męczącą wędrówką życia, szukajcie we Mnie siły i powstańcie.

11. O duchy, które Mnie słuchacie, nie pozwólcie, aby zmienne koleje ziemskiego życia odcisnęły na was swoje piętno, a tym bardziej, by was obciążały. Szukajcie światła, które zawiera w sobie każda próba i niech was wzmocni i zahartuje.

12. Kiedy duch nie jest w stanie przewyciężyć ciała, jest przez nie ujarzmiony i zdominowany, dlatego istoty duchowe słabną i wierzą, że umierają razem z ciałem.

13. Duchy są tym, których teraz szukam, podobnie jak wtedy szukałem serc, aby się wzajemnie miłowały.

14. Dzisiaj przychodzę, aby nauczyć was miłości, która wykracza poza to, co ludzkie, miłości, która połączy wszystkie światy.

15. Moje Słowo objawia wam, że wasze przeznaczenie nie ogranicza się do życia na Ziemi, ale że będziecie musieli kontynuować swoją misję w sferze duchowej

16. Formuję lud, który powstanie jak wielka armia prowadzona przez sto czterdzieści cztery tysiące naznaczonych Moim Światłem, którzy pójdą na przodzie jako pochodnie, aby oświecić drogę.

17. Żołnierze pokoju utworzą ten lud, prorocy i jasnowidzacy będą głosić to, co ma nadejść. Lekarze bez ludzkiej nauki będą uzdrawiać chorych balsamem miłosierdzia i miłości. Doradcy, zainspirowani Moim Światłem, będą mówić o Boskich Naukach, a ich ślad na świecie będzie świadczył o odnowie, odrodzeniu i uduchowieniu.

18. Lud ten będzie się składał nie tylko z ludzi, ale także z wielkich legionów duchów Światła, których niewidzialna broń będzie pomagać tym, walczącym na Ziemi.

19. Czy chcecie być częścią tego ludu? Słuchajcie Mojego głosu, módlcie się, przezwyciężajcie słabości ciała i zacznijcie praktykować Moje pouczenia wśród waszych braci.

20. Jakże ci, którzy czują się zmęczeni mogą dodawać sił? Jakże mogą chorzy uzdrawiać swoich bliźnich, którzy utracili zdrowie? Wzmacniajcie się i posilajcie się we Mnie, abyście mogli z radością nieść swój krzyż.

21. Umiłowani, rozpościeram Mój płaszcz miłości nad wszystkimi sercami.

22. Promieniuje obecnie Moim Światłem z nieskończoności i przygotowuję was, abyście jutro mogli zrozumieć Moje Słowo, albowiem wasza wiara nie jest jeszcze prawdziwa. Jak często zadawaliście sobie pytanie, czy promienie Jezusa na tym świecie i w tym czasie są prawdziwe. Budzicie się w sobie do walki, w której duch mówi wam, że Moje objawienie jest prawdziwe, natomiast niechętne ciało, z tak małym sercem i umysłem wątpi, waha się i często zaprzecza Mojej obecności w tej formie.

23. Nie lękajcie się, albowiem błogosławię was niezależnie od tego, czy wierzycie i Mnie kochacie, czy też wątpicie we Mnie i zbaczacie z drogi. Nikogo nie faworyzuję i nikogo nie wyróżniam; przychodzę tylko po to, aby dać Światło ludzkości, by prawda była we wszystkich.

24. To przesłanie które przekazałem wam na początku Trzeciego Czasu, da wam jasność i pewność co do tego, co zawiera w sobie Moja Boska Miłość, i czego możecie oczekiwać od Mojej doskonałej Sprawiedliwości.

25. Ja jestem Siewcą Światła i znam doskonale najdogodniejszy czas na sianie i żniwa. Dopiero po tym, jak wiatry wstrząsną drzewami i oszuszają ziemię, nadchodzi czas siewu i to jest właśnie obecny czas, kiedy wiatry smagają świat i оголаcają drzewa z liści. Jest to czas bólu, w którym zaczynacie pić swój kielich goryczy. Zbliża się walka ciała i ducha, walka dobra ze złem, światła z ciemnością, prawdy z kłamstwem.

26. Od dawna jest napisane, że kiedy ludzkość osiągnie najwyższy szczyt niegodziwości, kiedy świat pograży się w grzechu, wasz Bóg przyjdzie, aby dać wam Swoje Światło.

27. Podczas gdy w tym czasie ludzie zabijając tryumfują, Ja zwyciężę, dając im życie. Moim Boskim zadaniem jest zbawienie duchów; jeszcze nie zrozumieliście, co oznacza "Zbawiciel Świata".

28. Życie bije w waszym sercu, a wy nie czujecie Mnie w nim, a jednak wciąż jesteście zdumieni, że Mój Duch promieniuje Światłem na wasze umysły. Co jest dla was dziwne w tym, że Zbawiciel przychodzi w poszukiwaniu zagubionych duchów? Czy kiedykolwiek byliście zaskoczeni, gdy pasterz wyruszał na poszukiwanie owiec, które zbłądziły?

29. Zanim zostaliście stworzeni, wiedziałem, że przyjdę, aby was zbawić przez miłość, wiedziałem, że Moja Boska miłość wcieli się w Jezusie, któremu ludzie dadzą krzyż jako tron.

30. Przyszedłem w Jezusie, aby nauczyć was potęgi miłości, która nie ma granic, którą wylewałem w każdej chwili w słowach, w balsamie, we krwi, w przebaczeniu; miłość, która wskrzesiła Łazarza, a Magdalenie przebaczyła. Mimo to myślicie - że to niemożliwe, abym powrócił do świata, gdyż na nim Mnie uśmierciliście i Ja powróciłem na łono Ojca - nie rozumiejąc, że nie możecie Mnie już odczuwać i wyobrażać sobie jako człowieka, ale tylko jako miłość.

31. Prawdą jest, że Boska Miłość przemawiała w tamtym czasie przez całkowicie czyste usta, takie jak usta Jezusa, a teraz objawia się przez usta grzeszników, takie jak usta tych ludzi, przez których posyłam wam Moje Słowo, abyście przekazywali Moją Naukę. Muszę wam również powiedzieć, że znaczenie jest takie same w obu przypadkach, i że Moja miłość objawia się w tym czasie w doskonalszej formie, gdy biorę was za Moich własnych rzeczników, dając wam w ten sposób dowód, że wasze splamienia nie mogą sprawić, abym wami gardził.

32. Podczas gdy niektórzy twierdzą, że ci ludzie, przez których się objawiam, są bluźniercami, Ja wam powiadam: To są skowronki, które swoją pieśnią obwieszczają nadejście nowego dnia.

33. Wiele było lekcji, w których wyjaśniałem wam Moje Duchowe promieniowanie na ludzi, a wasze wątpliwości wciąż trwają. Chcielibyście, abym dał wam materialne dowody, takie jak te, które pokazałem wam w Drugim Czasie, te, o które prosili Mnie ludzie małej wiary, aby móc uwierzyć.

34. Jeśli słońce promieniuje światłem życia na całą naturę, na wszystkie stworzenia, i jeśli gwiazdy również promieniają światłem na Ziemię, to dlaczego Boski Duch nie miałby promieniować Światłem na ducha człowieka?

35. Przyjdę wam teraz powiedzieć: Ludzkości, zatrzymaj się, niech Światło sprawiedliwości, które pochodzi z miłości, rozprzestrzeni się po całym świecie, niech Moja Prawda przekona was, że bez prawdziwej miłości nie osiągniecie zbawienia.

36. Wiecie, dlaczego przyszedłem znowu, więc szukajcie schronienia w Mojej Nauce, która przychodzi, aby przypomnieć wam drogę. Dopóki świat nie osiągnie swojej prawdziwej duchowości, dopóty nie przestanę zbliżać się do ludzi, używając wszelkich materialnych i ludzkich środków, aby się z nimi porozumieć. Z niecierpliwością czekam na wasze natchnienie i wzniesienie, a także na wasze przybycie do wieczności.

37. Możecie osiągnąć duchowe wzniesienie tu, na tym świecie, które wydaje się wam tak wrogie, a w rzeczywistości jest sprzyjającym i owocnym polem dla tych, którzy potrafią korzystać z cnoty i miłości.

38. Jest wiele cierpiących duchów, wiele płaczących matek i wiele zasmuconych serc. Świat jest pełen krwi, chorób i żałoby. Pomóżcie ludzkości, wnieście wasze uczucia, praktykujcie więcej miłosierdzia. Wyciągnijcie rękę, aby pomóc waszym bliźnim, jakby byli waszymi dziećmi, słuchajcie ich tak, jakby byli waszymi braćmi, wtedy będziecie dawać miłość światu, a w głębi swojego serca poczujecie odbicie miłości waszego Ojca jako pieczęć, która spływa na was, aby zachęcić was do kontynuowania walki.

39. Krok po kroku, chwila po chwili, zbliża się czas, gdy przyjdę i zamieszkać w Moim sanktuarium, które do tej pory pozostawało zamknięte w sercu człowieka.

40. Myli się ten, kto myśli, że aby się do Mnie zbliżyć, musi poświęcić swoje życie jedynie na dawanie, nie oczekując otrzymania, poświęcając się bez żadnej natychmiastowej rekompensaty. Skoro bowiem jesteście niedoskonalimi i grzesznymi, ten, który was szuka, aby was prosić, będzie tym, który przyjdzie, by przynieść wam łaskę, gdyż posługując się wami, daje wam sposobność zbliżenia się do waszego Ojca drogą miłości.

41. Idźcie więc uczniowie drogą świata, abyście mogli powiedzieć waszym braciom, że w tym czasie, jeśli czekają na Moje przyjście, nie zobaczą Mnie jako człowieka. Jeśli czekają na ziemi na przyjście Mistrza, aby przedstawić Go niewidomym, sparaliżowanym, nieuleczalnie chorym i opętanym, jak w Drugim Czasie, nie zobaczą Mnie przybywającego w ludzkiej postaci, ponieważ Moja obecność wśród ludzi jest całkowicie duchowa. Jednak mogą przedstawić Mi swoich chorych, opowiedzieć Mi o swoich kłopotach i goryczy, albowiem jestem blisko i jestem obecny wśród wszystkich Moich dzieci.

42. To Światło, to Słowo, poprzez które nauczam was w tym czasie Mojej Nauki, wskaże wam duchowy i prosty sposób, jak możecie się nawzajem uzdrawiać, pocieszać i pomagać sobie nawzajem na drodze życia, a wtedy chorzy osiągną uzdrowienie poprzez wzajemną miłość.

43. Tak, ludzkości, rozpaliliście ogień waszych namiętności, a potem wołaliście do nieba, prosząc, by was nie karało, nie rozumiejąc przez swoją ślepotę, że Ojciec nie karze. To wy nie byliście w stanie znaleźć sposobu na ugaszenie ognia waszej nienawiści i waszych wojen przezroczystą wodą odrodzenia i cnoty, albowiem nie nosiliście w sobie tej cnoty i musieliście zacząć od ugaszenia ognia waszymi łzami, a nawet krwią.

44. Jestem tym, który chciałby powstrzymać was od płaczu, od odczuwania bólu. Jestem tym, który chce, abyście powstali i zatriumfowali nad sobą.

45. Uczyńcie pokorę jednym z waszych najlepszych sprzymierzeńców w osiągnięciu wzniesienia, gdyż bramy niebios, które są królestwem sumienia, są całkowicie zamknięte dla dumnych. Dumny człowiek nigdy przez nie nie przeszedł i nigdy przez nie nie przejdzie, lecz kiedy stanie się pokorny, Ja będę pierwszym, który go wywyższy i to Moje miłosierdzie otworzy mu bramy do wieczności.

46. Przemawiając do was w ten sposób poprzez zrozumienie, które jest niezdolne do natchnienia samego siebie, daję najlepszy dowód Mojej obecności i prawdziwości Mojego promieniowania. Dlaczego więc prosicie Mnie o dowody z nieczystą intencją? Oto przed chwilą powiedziałem wam, że tylko pokorni wejdą do Mojego Królestwa. Bądźcie pokorni, a będziecie w stanie zrozumieć miłość i miłosierdzie, które są w Moim Słowie.

47. Nie żądajcie ode Mnie, albowiem wtedy zapytam was, jakim prawem to czynicie, kiedy widzę, że odmawiacie jałmużny tym, którzy was o nią prosili.

48. Pozwólcie Mojemu Słowu zakwitnąć w waszych sercach; jeszcze nie wiecie, ilu z was będzie musiało stać się Moimi siewcami; odłóżcie na bok strach, który odczuwacie przed osądem ludzkości, gdyż ci, którzy odczuwają taki strach, nie będą Mi służyć, by zasiać to nasienie w sercach swoich braci. Strach jest tylko słabością ciała, ale ufność i wiara są atrybutami ducha.

49. Pomyślcie, że byliście bardzo oziębli wobec miłości Chrystusa, waszego Mistrza i Pana, a Ja pytam was: Co było przyczyną tej oziębłości?

50. Powiedziałem wam w Drugim Czasie: „lisy mają jaskinie, ptaki mają swoje gniazda, a Syn Boży nie ma miejsca, gdzie mógłby położyć głowę,” a teraz, gdy pukam do drzwi waszych serc, nie chcecie Mi otworzyć, jednak uczynię was wszystkich Moimi uczniami, gdyż Moja miłość nigdy nie zostanie pokonana.

51. Ta planeta, która została przygotowana przez Ojca jako obraz życia duchowego, aby pośród jej cudów mogły żyć ludzkie istoty, czcząc i wychwalając swego Stwórcę, została później zamieniona przez ludzi w dolinę łez i krwi. Od tego czasu świat ten pozostawał doliną pokuty dla tych istot, które musiały przejść przez tygiel prób i oczyszczenia. A jednak jak wielu ludzi wciąż widzi chwałę i wieczność na tej Ziemi!

52. Tu ludzka próżność wzniosła swe pałace i trony. Tutaj człowiek koronuje się na króla i w swoim zaślepieniu, wierząc, że jest bogiem, pozwala oddawać sobie cześć. Nie sprzeciwiałem się jego pragnieniom ani nigdy nie pozbawiłem go daru wolnej woli; chciałem, aby odkrył dla siebie światło prawdy i poznał istotę życia.

53. Moja Moc nigdy nie stworzyła świata, siedziby ani miejsca pokuty dla karania grzesznych dzieci. Jeśli Ziemia jest tygłem bólu i cierpienia, to jest to dzieło ludzi.

54. Jeszcze raz wam mówię, że na początku ten świat ze swoim pokojem, cudami i objawieniami, przypominał duchowe Królestwo.

55. Czy wiecie, co chciałem wam powiedzieć, kiedy mówiłem wam o restytucji? Przywróćcie czystość duchowi i temu światu, aby mógł być dla Moich dzieci tym, co przeznaczyłem dla was od wieczności: światem braterstwa między ludźmi, w którym praktykowany byłby kult harmonii z całym stworzeniem i duchowe oddawanie czci przed swoim Panem.

56. Czy jestem waszym Sędzią? Tak, ludzkości, Mój sąd wobec was jest nieubłagany i surowy, ale zrodzony z miłości Tego, który jest Twórcą życia. Mógłbym zniszczyć wszystkich tych, którzy zbezcześcili, zgrzeszyli lub byli nieposłuszni Moim Prawom, ale jaką zasługę miałoby to, aby pokonać was śmiercią? Czyż Prawda i Miłość nie mają mocy?

57. Nie chcę umarłych ani nie chcę słuchać wiecznych lamentów tych, którzy płaczą przez pokutę.

58. Pragnę, abyście byli doskonali, abyście mogli cieszyć się prawdziwym życiem z waszym Ojcem.

59. W tych, którzy są obecni, przyjmuję tych, którzy są nieobecni. Jutro, gdy podniosę to Słowo, będzie ono zaniesione przez usta Moich świadków, do tych, którzy go nie słyszeli. Miłujcie się wzajemnie, uczniowie, niech wasze serca będą jak arka zbawienia dla waszych braci

60. Dobra Nowina tego czasu dotrze do każdego serca i do każdego zakątka ziemi. Przesłanie, które przekazałem wam przez Jezusa w Dugim Czasie, zostało już ujawnione ludzkości. Na to błogosławione nasienie przyjdzie owocne nawadnianie przez Spirytualizm, aby oświecić i wyjaśnić przesłanie minionych czasów.

61. Nie szukajcie jedynie tych, którzy żyją szczęśliwie, tych, którzy niewiele wiedzą o grzechu lub bólu. Idźcie do trędowatego przez morderstwo, przez bluźnierstwo i do tego, który w swoim występku popadł w zamieszanie. Nie zatrzymujcie się przed nędzą, którą istota pokazuje na zewnątrz, lecz pomyślcie od razu, że w tym człowieku mieszka duch, że w tej istocie mieszka syn Pana, wasz brat przez wieczne i boskie więzi. Zachowujcie Moje Słowo zawsze żywe, abyście nie pozwolili, aby ból przeszedł obok was, bez odczuwania go i łagodzenia

62. Temu, kto odczuwa ból swojego bliźniego, temu, kto przeżywa cierpienia swojego brata, będzie dane, aby przez jego modlitwę i słowa zostało zniesione oczyszczenie ciążące na tych, za którymi się wstawia lub cierpi.

63. Jeśli potrzebujący zapukają do waszych drzwi, niech nie zastaną was nieprzygotowanymi, albowiem wtedy wasz duch nie będzie w stanie świadczyć o Tym, który posłał go na Ziemię, by wypełnić tak delikatną misję.

64. Wasz duch musi ukształtować nową ludzkość, w tym celu musi walczyć ze złem, które ogarnia świat. Czuwajcie nad dziećmi, umacniajcie młodzież w dobroci, gdyż nowe pokolenia będą kontynuować wasze szlachetne dzieła.

65. Czy myślicie, że Moje spojrzenie nie odkrywa otchłani, w które wpadają ci, zaczynający żyć, a także niebezpieczeństw, jakie czyhają na tych, którzy nie mają broni, aby się bronić?

66. Ludzie, nie osławajcie się z przewrotnością, walczyć z nią bez obnoszenia się swoją czystością ani nie bądźcie zgorszeni wadami waszych braci. Bądźcie taktowni, mądrzy i na czasie w swojej mowie i czynach, a świat was usłyszy i zwróci uwagę na wasze nauki. Czy muszę wam jeszcze raz powtarzać, że zanim będziecie głosić tę naukę, musicie nią żyć?

67. Studiujcie Moje Słowo, uczniowie, abyście znaleźli w nim esencję. Czynię was pierwszymi stróżami tego objawienia, które jutro oznajmicie światu.

68. Na pierwszy rzut oka to objawienie nie zawiera w sobie żadnej wielkości, ale w przyszłości zobaczycie, jakie znaczenie będzie miało wśród ludzkości.

69. Wśród tego ludu są uczniowie wszelkiego rodzaju; niektórzy dostrzegają wielkość tego dzieła i wyczuwają poruszenie, jakie jego pojawienie wywoła na świecie, inni zadowolają się wiarą, że jest to dobra droga, a są też tacy, którzy nie potrafią odkryć wielkości tej nauki i wątpią w jej triumf i ugruntowanie w sercach ludzi. Powiadam wam, że jest to klejnot, który wam powierzyłem, którego boskich iskier nie chcieliście ujrzeć, gdyż nie przeanalizowaliście Mojego Nauczania.

70. Powiedziałem wam, że tam, gdzie światło świeci najbardziej, jest ciemność, i tak zobaczycie w tym czasie materializmu i grzechu, że prawda, którą wam przyniosłem, jaśnieje w całej swojej intensywności.

71. Nie zapominajcie, że nawet w tamtym czasie wątpiono w Słowo Chrystusa, gdyż ludzie oceniali Jezusa według Jego pochodzenia i ubioru, a dowiedziawszy się, że był On synem cieśli z Nazaretu i skromnej kobiety, która później miała powstać w jedności z grupą ubogich galilejskich rybaków, aby głosić naukę, która wydawała im się obca, nie mogli uwierzyć, że ten wędrowiec, który chodził od wioski do wioski, okazując pokorę w swoich szatach, był Królem, którego Pan obiecał ludowi Izraela.

72. Wyjaśniam wam to, albowiem ludzie są skłonni do szukania zewnętrznego blasku, który oślepia zmysły, aby uwierzyć w wielkość, którą można tylko zobaczyć i poczuć duchem.

73. Musiałem przelać Moją krew, oddać Moje życie i zmartwychwstać, aby ludzie otworzyli oczy. Jaki kielich chcecie, aby Mój Duch wypił teraz, abyście Mi uwierzyli? Ludzkości: Czego bym nie zrobił, żebyście byli uratowani?

74. Zostało Mi jeszcze kilka chwil, aby do was przemówić; wiem, że ci, którzy nie są jeszcze świadomi Mojego objawienia, później zrozumieją, aby przyjąć z niezachwianą wiarą swoją misję.

75. Przychodzę odziany w cierpliwość; Jestem Mistrzem dla tych, którzy przychodzą szukając Mojej nauki. Jestem lekarzem dla tych, którzy szukają we Mnie tylko zdrowia. Jestem pobłażliwym Sędzią dla tych, którzy po tym, jak wiele zgrzeszyli, przychodzą

pokornie z pochyloną głową przed Moje Oblicze, aby prosić Mnie o przebaczenie. Jutro, gdy zobaczą, że ich pragnienie zostało zaspokojone, sami będą szukać Mnie jako Mistrza, ale stanie się tak, abym mógł przemawiać przez ich usta, by nauczać nieświadomych. Przyjdą przed Boskiego Doktora, ale będą tylko prosić o balsam i pocieszenie dla cierpień swoich bliźnich, a także staną przed Moją sprawiedliwością, aby wstawić się za tym, który ich obraził.

76. Powiedziałem wam, że aby stać się nauczycielami, musicie najpierw być niemowlakami i uczniami.

77. Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 90

1. Jestem wędrowcem, który puka do drzwi waszego serca. Pukam, a wy nie wiecie, kto to jest, otwieram drzwi, a wy Mnie nie poznajecie jak wędrowca, który przybywa do wioski i nie ma nikogo, kto by go znał. Jak obcy, który wchodzi do obcej krainy i nie jest rozumiany w swoim języku – tak czuję się pośród was. Kiedy będziecie odczuwać Moją obecność? O ludzie! Kiedy rozpoznacie Mnie tak jak Józef został rozpoznany przez swoich braci w Egipcie w tamtych dniach?

2. Józef, syn Jakuba, został sprzedany przez własnych braci kupcom w drodze do Egiptu. Józef był jeszcze dzieckiem, a już dał dowody wielkiego daru prorokowania. Zazdrość ogarnęła jego braci, więc pozbyli się go, myśląc, że już nigdy więcej go nie zobaczą. Jednak Pan, który czuwał nad swoim sługą, chronił go i uczynił wielkim przed faraonem Egiptu. Wiele lat później, gdy świat został dotknięty suszą i głodem, Egipt, kierując się radą i natchnieniem Józefa, zgromadził wystarczającą ilość zapasów, aby przetrwać tę próbę. Wtedy to synowie Jakuba przybyli do Egiptu w poszukiwaniu pożywienia. Wielkie było ich zaskoczenie, gdy rozpoznali swego brata Józefa, jako ministra i doradcę faraona. Gdy go ujrzeli, padli na kolana u jego stóp, żałując swego błędu i uznając, że proroctwa ich brata się wypełniły. Ten, którego uważali za zmarłego, stał przed nimi pełen siły, cnoty i mądrości. Prorok, którego sprzedali, ukazywał im prawdziwość proroctwa, które Pan włożył w jego usta w dzieciństwie. Brat, którego upokorzyli, sprzedając go, przebaczył im. Rozumiecie, ludzie? Teraz już wiecie, dlaczego powiedziałem wam dzisiaj: „Kiedy Mnie rozpoznacie tak jak jego bracia poznali Józefa?”

3. Ja również prorokowałem wam w tamtym czasie, Ja również zostałem sprzedany i wydany na śmierć. Pamiętajcie jednak, że powiedziałem wam, iż powrócę. Dlaczego więc teraz, gdy pukam do waszych drzwi, nie przyjmujecie Mnie? Czy będzie konieczne, aby susza i głód pojawiły się na ziemi, podobnie jak wtedy, abyście w końcu Mnie szukali?

4. Jak wiele mówiłem do was i mówiłem do was od początku czasu, aby uratować was od zła i doprowadzić was do doskonałości. Ale jest jeszcze czas, zanim dotrzecie na szczyt góry, gdzie czekam, aby zachować was jak klejnoty, które wyrosły z Mojej miłości, i które powrócą do Mnie!

5. Wszyscy ludzie wiedzą, że Ja jestem Ojcem wszelkiego stworzenia, i że przeznaczenie wszystkich istot jest we Mnie, a jednak nie otrzymałem z ich strony ani uwagi, ani szacunku. Oni też tworzą, są też panami i też wierzą, że mają władzę nad losem swoich bliźnich - po co więc Mi się kłaniać?

6. W ten sposób człowiek wystawił na próbę Moją cierpliwość i rzucił wyzwanie Mojej Sprawiedliwości. Dałem mu czas na znalezienie prawdy, ale on niczego ode Mnie nie chciał. Przyszedłem jako Ojciec i nie byłem kochany. Potem przyszedłem jako Mistrz i nie byłem zrozumiany, ale ponieważ konieczne jest ratowanie ludzkości, przychodzę teraz

jako Sędzia. Wiem, że człowiek będzie zaprzeczał Mojej Sprawiedliwości, gdyż nie zrozumie Mnie nawet jako Sędziego i powie, że Bóg się zemścił.

7. Chciałbym, aby wszyscy zrozumieli, że Bóg nie może zachęcać do zemsty, ponieważ Jego miłość jest doskonała. Nie może też zsyłać bólu i wy sami przyciągacie go swoim grzechem. Moja Boska Sprawiedliwość jest ponad waszym bólem, a nawet ponad waszą śmiercią. Ból, potknięcia, porażki, są próbami, które człowiek sam sobie stwarza, a owoce jego siewu są tym, co zbiera. Wystarczy Mi, aby w każdej z tych prób Moje Światło dotarło do waszego ducha, aby mógł osiągnąć swoje zbawienie.

8. Wielu ludzi mówi, że nie rozumieją nauki Chrystusa, że nie wiedzą, od czego powinni się odwrócić i dokąd powinni prowadzić swoje kroki. A Ja ich pytam: Czy te nauki wydają się wam zbyt wzniosłe? Posłuchajcie więc Mnie teraz, a zrozumiecie.

9. Wiedziałem, że będę musiał powrócić, aby wyjaśnić wam wszystkie te lekcje, więc powiedziałem wam, że Duch Prawdy przyjdzie, by wyjaśnić wam wszystkie tajemnice, abyście zrozumieli to, czego nie zrozumieliście. Jest to czas, w którym Duch Prawdy unosi się nad wszelkim ciałem i nad każdym duchem. Wystarczy, że skoncentrujecie się w głębi waszego sumienia, aby usłyszeć Mój głos, ale Ja chciałem dać wam, jako pierwsze owoce tego czasu, Moje porozumiewanie się poprzez ludzkie zrozumienie, aby to przesłanie mogło być nasieniem, które da wam wytrzymałość i wiarę na ścieżce waszej ewolucji.

10. W tym czasie przychodzę, aby dać wam miłość, pokój i duchową naukę, a wasze serce - ubogie i potrzebujące tego wszystkiego - zostanie oczyszczone, aby przyjąć Boży dar.

11. To, co odrzucili ludzie wielkiej nauki, przyjmują pokorni; a to, czym wzgardzono w wystawnych pałacach, przychodzi do domów w potrzebie i jest przyjmowane z radością.

12. Wy, którzy przychodzicie znużeni czekaniem na Mnie i tak wielkim cierpieniem, przyjdźcie do Mnie. Wszystko zostało przygotowane i wszystko jest gotowe na ten moment. Zabalsamowałem wiatr, abyście mogli oddychać Moim życiodajnym tchnieniem, gdyż chcę się do was zbliżyć z nieskończoną miłością.

13. Synowie królów, gdy słyszą Moje pukanie do ich drzwi, mówią do Mnie: „Przyjdź jutro, bo teraz nie ma dla ciebie miejsca.” Podczas gdy ludzie prostego serca mówią do Mnie: "Przyjdź do nas, Mistrzu, przyjdź i zaszczyc nasz dom Swoją obecnością, nie patrz na nasze plamy. Ty, który potrafiłeś odwiedzić dom grzesznicy Magdaleny, udziel nam radości kontemplowania się Tobą".

14. Kiedy to niecierpliwe, ale pokorne wezwanie przychodzi do Mnie, zbliżam się i wnikam w te serca, przygotowane w tej godzinie, jakby to było sanktuarium.

15. Wśród was znajduję: tych namaszczone łzami bólu, tych, którzy cierpieli prześladowania, tych, którzy doznali upokorzenia.

16. Przychodzę, ponieważ wezwaliście Mnie w ciszy waszych walk i rozczarowań, ale musicie docenić to, że przybyłem natychmiast na wasze wezwanie, jak pasterz przybywa

w pośpiechu na dźwięk beczenia owcy, zagubionej lub znajdującej się w niebezpieczeństwie.

17. Wzywaliście Mnie z wielką wiarą, szukaliście Mnie nieustraszenie i zaprawdę powiadam wam, wasza wiara was nie zawiodła.

18. Uświadomcie sobie, że wylewam Moje błogosławieństwa niczym kaskadę miłości na wszystkich tych, którzy potrafią wierzyć i czekać. Usłyszcie Mój głos, który dociera do was, jakby to była pieśń miłości, która pozwala wam zapomnieć o swoich cierpieniach i wybacza wam wszystko, co będąc tak gorzkim przeszło przez wasze serce na drodze życia.

19. Uczycie się teraz odczuwać Moją duchową obecność w waszych sercach, a to poznanie jest dla jednych jak przystań, a dla innych jak oaza. Przyszedłem szukać wszystkich, ale najpierw ukazałem się wśród tych, którzy słysząc Mnie, nie zaparli się Mnie, tych, którzy umieli znieść szyderstwa swoich braci za to, że są ze Mną.

20. Bądźcie cierpliwi w próbach, a tym dacie świadectwo o Moim Dziele. Zaś Ja również dam świadectwo o Moich wiernych uczniach, aby ludzkość zrozumiała, że oni są w Prawdzie.

21. Nie tylko wy będziecie świadkami Mojego Dzieła, nie tylko mężczyźni i kobiety z Mojego ludu będą świadczyć o Moim przybyciu, ale wszystko będzie mówić o Moim przyjściu i dawać świadectwo o Mojej Prawdzie, podobnie jak to miało miejsce w Drugim Czasie, kiedy w najwyższej godzinie ukrzyżowania nawet słońce zaszło, ziemia zadrżała, a cała Jerozolima była ponura i smutna.

22. Umiłowani uczniowie, nie płaczcie już więcej nade Mną, wasze łzy zamienią się w radość, albowiem przyjdzie wam płakać z nieskończonej radości, gdy zobaczycie triumf Mojej Nauki na Ziemi i nikt nie będzie mógł wam tej radości odebrać. Na razie zajmijcie swoje miejsce na tej duchowej uczcie i jedzcie słodki chleb życia.

23. Radujcie się z tej uczty, która wibruje w waszym duchu, abyście w chwili, gdy dojdziecie do komunii (*wspólnoty*) ze Mną, zapomnieli o waszych udrękach. Wasze rany się zagoją i odpoczniecie od swoich trudów. Gdy nadejdą te chwile, wasze serce będzie jaśniało jak świętujący dom i nawet najbardziej królewskie pałace na ziemi nie będą miały w tym czasie takiego blasku, który zajaśnieje w waszym duchu.

24. Błogosławieni cichego serca, albowiem do nich należy Królestwo Niebieskie.

25. Błogosławieni, którzy bardzo cierpią, gdy Pasterz jest znieważany. Ale nie bójcie się o Mnie, bójcie się o siebie, gdyż ból może was przewyciężyć, a pokusa pokonać.

26. Z radością słuchacie Mnie i pytacie: "Mistrzu, dlaczego nas wybrałeś, skoro jesteśmy tacy mali i tacy słabi?" A Ja wam odpowiadam: Wasz Pan nigdy się nie myli.

27. Poznajcie, że zanim przysłuchacie Mnie posłuchać po raz pierwszy, kiedy jeszcze nic nie wiedzieliście o Moim przyjściu, wasze serce już wam wskazywało, że Mistrz wysłał swoje Światło na świat, jak latarnia morska, która prowadzi rozbitków pośród burzy.

28. Wezwałem was, abyście stali się Moimi robotnikami, i by wysłać was na drogi głosić tę Dobrą Nowinę. Jednak najpierw oczekuję, że nauczycie się przebaczać waszym wrogom, tym wszystkim, którzy włożyli wam korony cierniowe, tym wszystkim, którzy dali wam żółć i ocet do picia, abyście mogli powiedzieć, że jesteście wystarczająco silni, żeby wyjść i szerzyć nasienie uduchowania.

29. Gdy to się stanie, musicie powstać, aby siać, i jeśli nawet napotkacie smutek oraz gorycz na waszych wąskich ścieżkach, jako duchowi misjonarze, będziecie mieli również wielkie radości, które was wynagrodzą. Kiedy idziecie siać Moje nasienie miłości, módlcie się i miejcie ufność. Czasami będziecie płakać, ale z drugiej strony będziecie się bardzo cieszyć z wypełnienia Mojego Prawa.

30. Znajdziecie łzy i radości w swojej wędrówce, aż osiągniecie koniec swojego zadośćuczynienia i dotrzecie do Ziemi Obiecanej, gdzie wszystko jest pokojem, harmonią i doskonałą błogością.

31. Czasem wasz kielich będzie pełen miodu, czasem goryczy, ale mówię wam ponownie, że kto się modli, czuwa i Mi ufa, nie ulegnie słabości, ponieważ jego serce będzie pełne wiary i on nigdy nie będzie w stanie się Mnie zaprzec, gdyż jego usta będą niewzruszone, aby głosić Moją Prawdę na ziemi.

32. Droga jest bolesna i długa, ale Moja Miłość ugasi pragnienie waszego serca. Pamiętajcie, że zawsze przychodziłem do ludzi, gdy widziałem, jak byli bliscy śmierci z głodu lub z pragnienia.

33. Mówi do was w tej chwili Ten, który zawsze przychodził, aby was ratować. Chrystus, Boska obietnica ucieleśniona w Jezusie w Drugim Czasie, Słowo Boże, które stało się słowem ludzkim, Duch Miłości, Światła, Mądrości, ograniczony w promieniu, który poprzez sumienie dotyka ducha i umysłu człowieka, aby nauczyć go przekazywać Moje myśli.

34. Niektórzy mówią do Mnie w swoich sercach: „Panie, jakże mogłeś w ten sposób zstąpić do naszych serc?” Ach, Moje dzieci! Czy nigdy nie widzieliście matki, która zstępuje na brudne przedmieście, gdzie jedno z jej dzieci jęczy i błaga ją, zagubione w błocie lub w nędzy?

35. Tylko te matki mogłyby wam powiedzieć, jak czuły bicie serca zagubionego dziecka, które je wzywało, błagając o ich obecność i czułość, ufając, że uzyskają ich przebaczenie.

36. A Ja, który jestem Tym, w którym sumują się wszystkie miłości, w którym jest miłość wszystkich ojców i matek, czy mógłbym pozostać nieczuły na wezwanie waszego ducha? Czy przestałbym chodzić do miejsca, gdziekolwiek by się ono znajdowało, gdzie jedno z Moich dzieci jest zagubione i woła Mnie? Jakże mało o Mnie wiecie, chociaż objawiałem wam Moją miłość na tak wiele nieskończonych sposobów!

37. Czy nie pamiętacie, ile razy okazywałem Moją miłość nie tylko tym, którzy we Mnie wierzyli, ale także temu, który Mnie zdradził, i tym, którzy Mnie prześladowali i sędzili? Teraz możecie Mnie zapytać, co było powodem, który skłonił Mnie do zezwolenia na te wszystkie szyderstwa, a Ja wam odpowiem: Konieczne było, abym pozostawił im

całkowitą swobodę myśli i czynów, by zaistniały sprzyjające okazje do objawienia Mnie, i aby wszyscy odczuli miłosierdzie oraz miłość, których nauczam na świecie.

38. Nie poruszyłem serca Judasza, aby Mnie zdradził; służył on jako narzędzie złej myśli, gdy jego serce było wypełnione ciemnością. Jednak w obliczu niewierności tego ucznia okazałem mu Moje przebaczenie.

39. Nie było konieczne, żeby jeden z moich Mnie zdradził, aby dać wam ten znak pokory. Mistrz okazywałby ją przy każdej okazji, którą ludzie by Mu przedstawili. Temu uczniowi przypadło być narzędziem, za pomocą którego Mistrz okazał światu Swoją Boską pokorę, i chociaż myśleliście, że to słabość tego człowieka spowodowała śmierć Jezusa, to jednak powiadam wam, że jesteście w błędzie, albowiem przyszedłem, żeby wam się całkowicie oddać, a gdyby to nie było w tej formie, bądźcie pewni, że byłby to w innej. Dlatego nie macie prawa przeklinać ani osądzać tego, który jest waszym bratem, tego, któremu w chwili zaciemnienia zabrakło miłości i wierności, jaką był winien swemu Mistrzowi. Jeśli obwiniacie go za Moją śmierć, dlaczego go nie błogosławicie, wiedząc, że Moja krew została przelana dla zbawienia wszystkich ludzi? Lepiej byłoby dla was modlić się, aby nikt z was nie uległ pokusie, gdyż obłuda uczonych w Piśmie i faryzeuszy nadal istnieje na tym świecie.

40. Do was należy modlitwa i czuwanie, abyście zawsze byli narzędziami światłości i nigdy nie służyli ciemności. Zawsze będę miał sposobność zmanifestować tej niedowierzającej i materialistycznej ludzkości prawdę o tym, co przyszedłem im objawić.

41. Podobnie jak w przeszłości, tak i teraz pozostawiam człowiekowi wolność jego wolnej woli, aby mógł skorzystać z daru swojej woli i umiał sam przyjść do Mnie.

42. Uczyniłem was wolnymi - nie dla zła – lecz wolnymi jak płynące wody, jak wzrost roślin, jak śpiew ptaków.

43. W tamtym czasie nie nakłaniałem ludzi, aby Mnie wzywali lub szukali, a także nie stawiałem oporu, gdy Mnie odrzucali. Pozwoliłem im czynić ich wolę, a następnie czynić Moją nad całym stworzeniem. Chcę wam przez to powiedzieć, że pozwolę wam dotrzeć do Mnie wykorzystując waszą wolę, gdyż jeśli próbuje się zmusić tę cudowną siłę, która popycha ludzkość w innym kierunku, nie osiąga się doskonałości. Dlatego uczynicie swoją wolę Moją, a dojdziecie do końca drogi, którą jest serce Mojego Ojca.

44. Będę was wołał tak jak zawsze, nigdy się nie męcząc, a Mój głos będzie powtarzał dzień po dniu: "Przyjdźcie do Mnie." Abyście jednak mogli usłyszeć Moje wezwanie, oczyśćcie wasze serca, aby złe moce, przeciwne cnocie czystości i dobroci, nie znalazły w was pokrewieństwa, i nawet gdyby przyszły was kusić, nie spowodowały waszego upadku.

45. Bramy Mojego Królestwa są otwarte, przez nie wypływają strumienie Światła, których jasność dociera do tego świata w poszukiwaniu serc, umysłów i duchów, aby na nich spocząć.

46. Ostrzegam was przed wszystkim, ponieważ już wam powiedziałem, że będzie walka, i że Moja Nauka będzie zwalczana na wiele sposobów. Będzie wielu takich, którzy

będą walczyć o to, aby zniknęła ona z Ziemi; jednakże aby Moja Nauka zniknęła, musi zniknąć najpierw ostatni z duchów, to znaczy ostatni ludzie na tym świecie.

47. Nie bójcie się, jeśli nazwą was bluźniercami, gdy powiecie, że tym, który przemówił do was w duchu, był sam Chrystus. Również w Drugim Czasie kiedy Jezus twierdził, że jest Synem Bożym, ludzie byli zgorszeni. Przebaczę im ich niewiarę i pozwolę im nazwać Mnie tak jak chcą.

48. Wielu zaprzeczy, że przemawiałem do was przez usta grzesznych ludzi, ale wtedy powiem im: Nie patrzcie na naczynie, docieńcie jego zawartość, a wtedy wyleję biel Mojej nauki na serca tych, którzy Mi zaprzeczają. Rozpoznają Mnie, albowiem posiadam znak, by przywołać Moje owce i one znają głos Swojego Pasterza.

49. Przyjdą was sprawdzić, chcąc dowieść, że jesteście w błędzie. Jeśli nie podam im Mojego Imienia, powiedzą, że to nie Ja, a jeśli na ich pytania ze złymi intencjami - odpowiem, tym bardziej się Mnie zaprą.

50. Wtedy im powiem: Kto chce wejść do Królestwa Światłości, musi szukać go swoim sercem. Lecz kto chce żyć i zaprzeć się Mnie, będzie dla swego własnego ducha tym, który się zaparł Boskiej wiedzy, czyniąc wszystko to, co jest jasnym i świetlistym objawieniem - tajemnicą i sekretem.

51. Daję wam Mój Pokój, nie ten, który obiecuje świat, bo on nie jest prawdą, lecz ten, który sprawiam, że czujecie. Przyjmijcie Mój Pokój, albowiem wiem, że droga, którą krocycie, jest usiana cierniami. Ludzkość żeglujecie po oceanie goryczy. Grzech został rozpętany i nie macie siły walczyć z tymi wszystkimi nieszczęściami, dlatego przyszedłem, aby dać wam siłę i sprawić, że wyjdziecie z tego chaosu. Kiedy zgubiliście swoją drogę i czujecie się niespokojni, pytacie samych siebie pośród waszego zamieszania, czy to jest Moja droga, a Ja wam odpowiadam, że zawsze wskazuję wam właściwą drogę.

52. Jakieś niewierzące serce pyta Mnie tego dnia: „Czy to Ty, Mistrzu, do nas przemawiasz?” A Ja mu odpowiadam: To Ja, w Duchu i w Prawdzie, pokornie stawiam się w zasięgu waszego rozumu, abyście Mnie rozpoznali i pozwolili się oświecić tym Światłem, aby mogło was oczyścić i przygotować wasze serca, ożywić je i skierować ku duchowemu życiu, które na nie czeka.

53. Teraz, w tym czasie, chcę, aby księga Mojego Nauczania pozostała otwarta dla waszych serc, i abyście byli niestrudzeni w sprawdzaniu zawartych w niej lekcji. Przychodzę, aby was pouczyć, albowiem jest to godzina wyznaczona przez Moją miłość, kiedy uczynię was panami mądrości, która do was należy.

54. Wyszliście ze Mnie czysti i przez wieki plamiliście swojego ducha, a po oczyszczeniu i trudach przychodzicie do Mnie, a Ja przywracam wam wartość i łaskę, które utraciliście. Naznaczam was pieczęcią Światła, abyście mogli być rozpoznani przez waszych braci. Powołałem was na uczniów i chcę, abyście naśladowali uczniów Drugiego Czasu. Czy nie jesteście zadowoleni z tego, że was wybrałem? Mówicie do Mnie po cichu: "Bądź wola Twoja". Nie mogę was jeszcze zostawić na Moim miejscu, nie jesteście

jeszcze gotowi do nauczania. Cóż mógłby powiedzieć rzecznik, nawet gdyby miał dar gawędziarstwa, gdyby Mój promień go nie oświecił? Oni są jeszcze nieporadni i są tylko przygotowani na przyjęcie Mojego natchnienia i przekazanie go dalej, ale ich serca nie są jeszcze źródłem miłosierdzia i miłości, ponieważ są małe. Błogosławieni, którzy usłyszawszy Moje Słowo, poczuli wiarę i bez otrzymania wielkich dowodów, składają Mi swoje dziękczynienie.

55. Nikt nie trafił tu przypadkowo. Ja was przyprowadziłem. Jeśli rozmawialiście ze Mną, macie obowiązek Mnie rozpoznać i pokochać. Mężczyźni i kobiety, którzy do tej pory mieszkali w luksusowych rezydencjach: Czy chcecie iść za Mną? Czy nie wiecie, że zostaliście wyznaczeni jako Moi wybrańcy i chcę, abyście służyli w Moim Dziele? Jeśli bardzo umiłowaliście świat, dziś pokochacie życie duchowe, będziecie służyć swoim braciom i siostram, i na tym oprzecie swoją radość. Ale jeśli z powodu tego duchowego spełnienia wasi krewni i przyjaciele was nie uznają, nie odczuwajcie bólu, ale bądźcie silni i naśladowcie Mnie.

56. Kiedy mieszkalem wśród was w Drugim Czasie, zastałem Moje dzieci dumne ze swojej wiedzy i mocy. Chciałem wnieść Moje Słowo do ich serc i znalazłem w nich obojętność na dary Ducha, ale nie odwróciłem się od ich drogi. Aby pomóc im nawrócić ich zatwardziałe serca, przygotowałem próby, które miały ich oświecić.

57. Pewnego razu przyszedł człowiek, który usłyszał Moje Słowo, nie wierząc mu. Był pełen udręki, z rozpaczą odbijającą się na jego twarzy, ponieważ nie mógł znaleźć sposobu na przywrócenie zdrowia umierającej żonie. Zbliżył się do Mnie ogarnięty bólem, po tym jak na próżno uciekał się do swojej nauki, nie znajdując lekarstwa na zło, które kończyło życie jego towarzyski, i powiedział: "Czy to Ty jesteś tym, który uzdrawia?" A Ja zapytałem go: Czego chcesz, dobry człowieku? Potem przemówił, błagając o ulgę dla żony. Powiedziałem mu: Może Moja Nauka jest bezużyteczna i nie warta mocy, która Mnie okrywa? Idąc za nim, podszedłem do łóżka umierającej kobiety i dotknąłem jej czoła. Mąż i żona patrzyli z niedowierzaniem, w trakcie, gdy ona odzyskiwała zdrowie. Kobieta wstała, została uzdrowiona i pełna uznania, płacząc z radości, uklękła i powiedziała do Mnie: "Mistrzu, Ty jesteś Boskim Lekarzem, naszym Bogiem. Dlaczego, kiedy czynisz te cuda, nie rozpoznają Cię i nie idą za Tobą?" Poczekaj, kobieto – odpowiedziałem - muszę odejść spośród was, aby Mnie zrozumiano, jednak ci, którzy już teraz rozpoznają Moją Prawdę, są wybrani.

58. I tak będzie w Trzecim Czasie. Wielu z tych, którzy odczuli Moje objawienia i cuda, nie uwierzyło. Ale przeminie czas i wydarzenia, które nadejdą, będą mówić i świadczyć o wszystkich tych cudach, a mimo to będą żądać nowych dowodów.

Inni poszli za Mną od pierwszej chwili i są ze Mną; są to ci, którzy żyją bardziej dla swojego ducha niż dla swojej materii i nie czekali, aż przestanę mówić, aby wiedzieć, kto ich nauczał.

59. Jeśli wy, Moi uczniowie, powstaniecie z odrobiną wiary pracując dla ludzkości, będziecie czynić cuda, gdyż was zabiorę, abyście dali dowody według Mojej woli tym, którzy o to proszą.

60. Kiedy nadejdzie czas, nie będzie żadnych ksiąg w rękach Moich wybranych, albowiem ich wiara i dobre uczynki doprowadzą ich do wypełnienia ich przeznaczenia.

61. Kto chce iść za Mną, niech się nie lęka sądu swoich braci. Wielu lękliwych ludzi mówi do Mnie: „Jak mogę iść za Tobą? Jeśli moi rodzice, moi krewni, moi przyjaciele dowiedzą się, że słucham tego Słowa, wyprą się mnie, wyrzucą mnie ze swojego kręgu.“ Mistrz przemawia do tych serc i mówi do nich: Nie wszyscy, którzy są ze Mną, żyją w pokoju ze swoimi; z powodu pójścia za Mną, przeszli przez mękę. A Ja pytam tych, którzy was dręczyli: Cóż złego wyrządziły wam te stworzenia? Dlaczego doprowadziliście je do płaczu?

62. Nadejdzie czas większej sprawiedliwości i rygoru, a do tego czasu chcę, abyście rozsiewali dobroć i uczynki prawdy wśród waszych bliźnich, abyście mogli zbierać tego owoce. Nie oczekujcie, że świat zapłaci za wasze dzieła miłosierdzia, pozwólcie Mi nagrodzić Moim błogosławieństwem waszą miłość do ludzkości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 91

1. Wy, którzy przychodzicie w poszukiwaniu pokarmu duchowego, zbliżcie się, a jeśli jesteście zmęczeni, zatrzymajcie się w cieniu tego drzewa, aby uzyskać pocieszenie. Jeśli jesteście smutni, wsłuchajcie się w trele słowika śpiewającego wśród liści drzewa, a słuchając go, poczujecie słodką pociechę w swoim sercu.

2. Jeśli niewiara ogarnie kogoś z was, nie będę mu czynił wyrzutów ani nie będę osądzał jego ideologii, ani wyznania wiary, które przedstawia Mi w głębi swego serca.

3. Mój głos dociera do waszego ducha, aby powiedzieć wam, żebyście szli naprzód z wiarą przez rozległą pustynię życia, zawsze zachęteni Bożą obietnicą dotarcia do prawdziwej Ziemi Obiecanej, którą jest Duchowe Królestwo.

4. Słuchajcie i wyrzycie Moje Słowo w waszych sercach, aby pamięć o nim była niezatarta. Zapewniam was, że kiedy nadejdzie godzina wyznaczona przeze Mnie, aby Mój głos przestał być słyszany w tej formie, będzie to ostatnia lekcja, której udzielę wam za pośrednictwem rzecznika, dlatego musicie zachować ją jako najcenniejszy skarb ducha. Kiedy ta uroczysta godzina zabrzmi dla Mistrza i dla uczniów, wasz przygotowany duch pozostanie spokojny, pochłonięty medytacją oraz modlitwą, ponieważ to właśnie w tych chwilach zrozumie formę, w jakiej później otrzyma duchowe inspiracje.

5. Chcę - zanim ta komunikacja ustanie w tej formie, w jakiej objawiłem się wam w tym czasie - abyście zrozumieli jej głębsze znaczenie i jej zewnętrzną formę, żebyście jutro wiedzieli, jak wyjaśnić ją tym, którzy Mnie nie słyszeli. Wasze świadectwo zostanie uznane za prawdziwe, jeśli potwierdzicie je uczynkami miłości wobec braci.

6. Przygotujcie się, abyście wyjaśniając Moje objawienia, mogli powiedzieć, że nie było konieczne, aby Mój Duch zstąpił w całej pełni na zrozumienie rzecznika, albowiem jest nieskończony. Promień Mojego Światła wystarczył, aby zainspirować jego umysł. Nie zapomnijcie też powiedzieć, że Moi rzecznicy mieli dar duchowego oderwania w chwilach Mojej komunikacji, dar, który pozwolił im stać się narzędziami i przekazicielami Mojego Słowa.

7. Taki - wyjaśniony w krótkich i prostych słowach - był sposób, w jakim Moi rzecznicy przekazali w tym czasie Moje Duchowe Przesłanie ludzkości.

8. Abyście jednak nie popadli w fanatyzm, trzymając się przekonania, że tylko przez rzeczników tego czasu przemawiałem obecnie do ludzi, chcę, abyście wiedzieli, że każda istota ludzka, której misją jest prowadzenie tłumów, ludów i narodów, jest narzędziem, za pomocą którego przemawiam do ludzi.

9. Moja Miłość jest ponad różnicami religii, doktryn, języków i kultur, i wystarczy, że znajdę przygotowanie w tym, który zamierza skierować przesłanie do swoich braci, aby Moje miłosierdzie mogło wykorzystać go jako środek do rozpowszechniania Mojej Prawdy za jego pośrednictwem.

10. Gdy z ust mówcy usłyszycie słowa, które zawierają głębokie znaczenie lub chwytają za serce jego słuchaczy, tam będziecie mieli dowód, że w tym, kto przemawiał, było przygotowanie i gotowość. Ale przede wszystkim będziecie mieli dowód, że zostało to zainspirowane przeze Mnie. Wręcz przeciwnie, kiedy słyszycie, jak wypowiada słowa, które zawierają fałsz, bez względu na to jak błyskotliwe lub kwieciste mogą być w swej formie, zapewniam was, że nie było tam duchowego przygotowania ani wibracji Mojej inspiracji.

11. Niedługo skończę przekazywanie tego Przesłania, które we właściwym czasie przyniesie narodom duchowe przebudzenie, ucząc ludzi odróżniać to, co duchowe od tego, co jedynie ludzkie oraz oddzielać to, co przejrzyste, wzniosłe, czyste i świetliste, od wszystkiego, co zawiera jedynie niedoskonałość, nieczystość lub fałsz.

12. Przez cały czas Moja miłość jako Mistrza była czujna na lekcje, których ludzie potrzebują i zawsze do nich docierałem, aby mówić do nich zgodnie z ich duchowym oraz umysłowym rozwojem.

13. Przyszedłem do was, ponieważ widziałem, że ludzkie słowo i nauki, które stworzyliście, nie gaszą palącego pragnienia waszego ducha, pragnienia Światła, pragnienia prawdy, wieczności i miłości. Dlatego stanąłem przed wami, posługując się rozumem uległych, nieświadomych i prostodusznych ludzi, sprawiając, że wniknęli w ekstazę umysłu i ducha, aby z ich ust wypłynęło Przesłanie Trzeciego Czasu. Oni, aby być godnymi przyjmowania i przekazywania Moich Boskich myśli, musieli walczyć z materialnością i pokusami świata. W ten sposób, wyrzekając się własnej osobowości i karząc swoją próżność, dokonali całkowitego oddania swojej istoty w chwilach użyczenia swego umysłu Boskiej inspiracji pozwalając, aby z ich ust płynęło Słowo pełne mądrości, czułości, sprawiedliwości, balsamu i pokoju.

14. Zawsze znajdą się tacy, którzy nie potrafią zrozumieć jak to się dzieje, że bez zstąpienia Mojego Ducha do tych umysłów i tylko przez oświecenie ich Promieniem Mojego Światła, mogą oni wyrazić tak wiele wiedzy w słowie i wlać tak wiele esencji w ducha tłumów, na co Ja mówię, że nawet królewska Gwiazda, którą nazywacie słońcem, nie musi docierać do Ziemi, aby ją oświecić, a światło - które wysyła z daleka na waszą planetę - wystarczy, aby skąpać ją w jasności, cieple i życiu.

15. Podobnie Duch Ojca, niczym Słońce o nieskończonej mocy, oświeca i ożywia wszystko poprzez Swoje Światło, które zsyła na wszystkie stworzenia, zarówno duchowe jak i materialne.

16. Zrozumcie zatem, że gdzie jest Moje Światło, tam jest obecny Mój Duch.

17. Zachowajcie te wyjaśnienia, ponieważ jutro to wy będziecie musieli użyć tych przykładów, aby wasi bracia zrozumieli formę Mojego połączenia poprzez zrozumienie człowieka.

18. W ten sposób łatwo zrozumiecie, jak Mój Duch, nie zstępując w pełni do żadnego z tych umysłów, daje odczuć swoją obecność poprzez duchową wibrację, którą wysyłam do Moich rzeczników.

19. To Moja Ojcowska Miłość przychodzi do was w tym czasie, przekształcając się w ludzką mowę, gdy dotyka umysłu rzecznika.

20. Otwórzcie drzwi świątyni, którą nosicie w najgłębszej części swojej istoty i zobaczcie to, co niewidzialne; ciescie się z uświadomienia sobie, że umieściłem duchowość, która wydawała się wam tak odległa, w waszym zasięgu.

21. O ludu, złożony z rzesz uczniów tej duchowej Nauki, jak bardzo rozkoszujesz się stronami Księgi Mojej Mądrości, nigdy nie docierając do jej końca!

22. To właśnie mądrość jest darem i największym dziedzictwem ducha, co stanowi jego wieczną chwałę i błogość.

23. Tak jak dla waszego ludzkiego umysłu stworzyłem świat niewyczerpanych nauk, tak dla waszego ducha stworzyłem niebo wiecznej i nieskończonej mądrości.

24. Przed waszymi oczami jest nowy dzień wędrówki na drodze, którą będziecie musieli przebyć, a Ja zostawiam wam obfitość Moich lekcji, abyście mogli wejść pewnym krokiem na tę ścieżkę, która doprowadzi was do wieczności.

25. Doskonale zdaję sobie sprawę, że nie wszyscy ludzie uznają prawdę tego Orędzia w tym samym czasie, ponieważ podczas gdy jedni będą wierzyć, że są na czasie, aby Mnie przyjąć, inni będą wątpić w Moje orędzie, gdy dowiedzą się o sposobie, w jaki zostało ono otrzymane. Powiedzą, że jest to zbyt cudowne, aby Boski Duch mógł komunikować się poprzez ludzki rozum, na co zapytacie ich, czy nie wydaje im się, że było również cudowne, gdy Słowo Boże stało się człowiekiem w Jezusie, co zawsze uważali za najwyższą prawdę.

26. Zobaczycie, że kiedy będą się nad tym zastanawiać, zrozumieją, że gdy stałem się człowiekiem w Drugim Czasie, dałem wam największy dowód Mojej miłości do was, i że komunikując się teraz poprzez ludzkie zrozumienie, miało to na celu doprowadzenie was do komunikacji od Ducha do ducha, która będzie doskonałym sposobem dla dzieci, aby się połączyć z ich Niebiańskim Ojcem.

27. Mówi do was Słowo, to samo Słowo, które przemawiało w Jezusie w Drugim Czasie, ponieważ Słowo Boże jest wieczne i wszechmocne. Ono przemówiło do was w ten sam sposób przez usta Jezusa, jak też przez usta proroków i apostołów, jak też przemawia do was teraz poprzez pośrednictwo tych rzeczników, i podobnie robi to bezpośrednio z waszym duchem, gdy wejdziecie w czas duchowego wzniesienia.

28. To Chrystus - Słowo Boże – było tym, który przemówił przez usta Jezusa, człowieka czystego i nieskalanego.

29. Człowiek Jezus narodził się, żył i umarł, ale jeśli chodzi o Chrystusa - On się nie narodził, nie dorastał na świecie ani nie umarł, albowiem On jest Głosem Miłości, Duchem Miłości, Boskim Słowem, wyrazem Mądrości Stwórcy, która zawsze była w Ojcu.

30. Kiedy Chrystus przemówił w Jezusie, Jego głos był słyszany wszędzie, albowiem było to odwieczne Słowo, które przemówiło, głos waszego Ojca. Musicie to wszystko przeanalizować i zgłębić, abyście za każdym razem, gdy myślicie o Chrystusie lub po prostu wspominacie Jego Imię, czynili to myśląc o waszym Niebiańskim Ojcu, a nigdy jakby to była inna istota niż Mój Duch.

31. Moje Słowo, objawione w tym czasie, podobne do miecza, zniszczy całe kłamstwo, przez które ludzie próbowali ukryć Moją Prawdę, ale będzie również łodzią ratunku dla wszystkich rozbitków, którzy z niepokojem poszukują Światła uduchowienia.

32. Uczniowie, Chrystus jest najwyższym objawieniem Boskiej Miłości, tym Światłem, które jest życiem w regionach ducha; Światłem, które przenika ciemność i odsłania prawdę przed każdym duchowym spojrzeniem, Światłem, które niszczy tajemnice, otwiera drzwi i wskazuje drogę do mądrości, wieczności i doskonałości ducha.

33. W Drugim Czasie Chrystus, ten sam, który mówi do was w tej chwili, stał się człowiekiem i zamieszkał na Ziemi; ale teraz macie Go w Duchu, wypełniającego w ten sposób obietnicę daną przez Niego ludzkości, że przyjdzie w nowym czasie, aby przynieść wam najwyższą pociechę i Światło Prawdy, wyjaśniając i tłumacząc wszystko, co zostało objawione ludziom.

34. Patrzcie w Boskości na jedyne Ducha, który ukazał się wam w różnych fazach, objawiając zawsze swoją sprawiedliwość, moc i doskonałość.

35. Nigdy nie próbujcie zamykać w granicach swojej ludzkiej inteligencji Światła, które jest zarezerwowane tylko dla ducha, gdyż wtedy ujrzyście przed sobą Boga pomniejszonego i pozbawionego doskonałości.

36. To dobrze, że wyobrażacie Mnie sobie jako Najwyższą Miłość, jako Absolut, jako Stwórcę, jako Wszechmogącego. Jednak zrozumcie, że musicie szukać duchowego natchnienia, aby znaleźć głębsze wyrażenia w mówieniu o waszym Panu. Zaprawdę, powiadam wam: Moja moc, Moja mądrość i Moja miłość przewyższają wszystko, co ludzki umysł może sobie wyobrazić, gdyż wszystko to jest poza tym, co wiecie i co poznacie.

37. Przygotowałem przyszłość waszych duchów, dlatego chwasty spłoną w ogniu Boskiej Sprawiedliwości, gdyż dla was są tylko dwie drogi: jedna uduchowienia, a druga oczyszczenia.

38. W tym czasie ten, który nie chce się odnowić, będzie musiał zaznać największej goryczy i zostać zniesiony z Ziemi, tracąc w ten sposób cenną okazję do odpokutowania za swoje winy i pojednania się z Prawem, Prawdą i życiem.

39. Z drugiej strony, ci, którzy przejdą z tego materialnego życia do duchowego mieszkania, z pokojem i satysfakcją, płynącą z wypełnionego obowiązku, poczują się oświeceni Moim Światłem, a jeśli znajdą się wśród tych ci, którzy muszą się ponownie wcielić, przygotuję ich przed powrotem do ludzkiego życia, aby mogli zmartwychwstać do niego oczyszczeni. bardziej uduchowieni i z większą mądrością.

40. Nie będziecie już tak szybko zapominać o swoich obietnicach pozostania na ścieżce dobra, będziecie nosili w sobie pamięć o tym duchowym pakcie, który zawarliście ze Mną, by nie schodzić z dobrej ścieżki pomimo prób i pokus, które napotkacie po drodze.

41. Kto chce iść za Mną, niech weźmie swój krzyż i niech idzie Moimi śladami. Czekam na ludzi dobrej woli, którzy pragną pokoju, zbawienia i dobra dla swoich bliźnich. Wezmę pod Mój płaszcz miłości tych, którzy szukają Mnie z tym szlachetnym ideałem i pošlę ich na wszystkie drogi świata, aby przekształcili Moje myśli w słowa, a Moje Słowa w czyny, wyrażając w ten sposób przez nie Moją Naukę. Niektórzy będą mieli proste słowa, w innych słowo rozkwitnie i będą nieść na ustach kaskadę duchowej wody, aby ugasić pragnienie Prawdy wśród ludzi.

42. Nie bójcie się mówić, gdy będziecie w szeregach Moich posłańców i apostołów, a także nie żywcie myśli, że to Przesłanie nie będzie rozumiane przez ludzi.

43. Przychodzę, aby oświecić waszego ducha, uwolnić was od materializmu, pokazać wam drogę do prawdziwego szczęścia. Tym jest Dobra Nowina, którą powinniście wszędzie rozprzestrzeniać.

44. Przygotujcie się do walki, wszyscy, którzy macie dobrą wolę, abyście mogli dotrzeć do waszych braci we właściwym czasie. Daję wam przykład tej sposobności, przybywając dokładnie w tym momencie, kiedy Mnie potrzebujecie. Czy byłoby właściwe, gdyby Odkupiciel, widząc wpadającą w otchłań ludzkość, przyszedł zbyt późno?

45. Posłuchajcie Mnie, ludzie, i przeniknijcie do sedna tego Słowa uznając, że niewiele z niego skorzystaliście, ponieważ mało wierzyliście i często zwątpienie przenikało wasze serca. Nadejdzie jednak czas, kiedy ludzie małej wiary zobaczą, jak dojrzewają owoce, które zasiałem, a na całym świecie pojawią się ci, którzy zostali wtajemniczeni w uduchowienie.

46. Wtedy usłyszycie Mój głos mówiący do nich: Umiłowani uczniowie, siejemy miłość na całym świecie, pozwolę wejść Mojemu ziarnu do serc poprzez wasze uczynki. Siejcie przykładem, a wkrótce zobaczycie, jak Moje nauczanie przynosi owoce.“

47. Tak jak Jan, zwiastun Mojego przyjścia w Drugim Czasie, powiedział do tłumów: „Jerozolimo, Jerozolimo, przygotuj się na spotkanie twojego Króla,“ tak wy, Moi nowi zwiastuni, powinniście powiedzieć światu: „Przygotujcie się na przyjęcie w waszym duchu obecności Boskiego Ducha, który chce sprawić, byście odczuli chwałę Jego Królestwa.“ Czasem mówicie: „Trzeba by być teologiem, aby wnikać w głąb tej mądrości, którą objawia nam Pan! Trzeba by być naukowcem, aby zrozumieć cuda, jakie kryje w sobie życie!“ Na co Ja wam odpowiadam, że gdybyście poznali ich wiedzę, nie zrozumielibyście Mojego objawienia.

48. Przygotowałem wasz umysł w taki sposób, aby w swojej pokorze mógł Mnie pojąć, ponieważ w ten sposób, niezamglony i wolny od wszelkich wpływów, może łatwiej przeniknąć Moje Nauki. Powierzę wam księgę, w której wasz duch nauczy się czytać i

pozna duchową mądrość. Na próżno szukacie tej mądrości w ziemskich księgach, gdyż nasienie, zawarte w księgach ludzkich, nie będzie już w was kiełkować. Wasza misja różni się od misji tych, którzy przybywają na Ziemię, aby zgłębiać tajemnice Natury. Jesteście ludem, którego przeznaczeniem jest niesienie światu Światła Ducha.

49. Czy nie słyszeliście o Siedmiu Pieczęciach? Abyście mogli to zrozumieć, wyobraźcie sobie księgę składającą się z siedmiu rozdziałów, księgę zawierającą wiedzę o życiu i duchową mądrość, która została otwarta przed ludzkością. Sześć z tych siedmiu pieczęci zostało rozwiązanych, a więc jesteście przy Szóstej Pieczęci, otrzymując od niej jej Światło i jej objawienia.

50. Błogosławiony ten, kto z miłością, pokorą i szacunkiem wnika w zrozumienie tego symbolu Mojej Mądrości, gdyż w jego umyśle dokona się jasność. Księga Siedmiu Pieczęci jest jak sanktuarium, w którym wasz duch odnajdzie drabinę prowadzącą do siedziby pokoju i doskonałości. Jest to księga Mojej Mądrości, dana ludziom w siedmiu etapach.

51. Język, w którym napisana jest ta księga, jest boski, ponieważ to Duch waszego Przedwiecznego Ojca napisał ją dla Swoich dzieci. Moje Słowo przełożyło ją na ludzki język, aby człowiek mógł ją poznać i żyć nią od pierwszych stron.

52. Wprowadzam was obecnie w studiowanie tego objawienia. Jutro, kiedy rzecznik zamilknie, wasz duch zacznie się przygotowywać do przyjęcia bezpośrednio od Ojca kontynuacji Jego Boskich lekcji.

53. Moją wolą jest, aby ludzkość, gdy zostanie rozwiązana Siódma Pieczęć, praktykowała komunikację od ducha do Ducha, aby mogła mieć społeczność ze swoim Panem.

54. Zastanawiajcie się nad tymi lekcjami, uczniowie, a poczujecie wielkość tego objawienia.

55. Witam ludzi, którzy przychodzą, aby przyjąć swojego Pana. Witam, ponieważ byli w stanie zrozumieć, że są w czasie wypełniania się proroctw i obietnic, które kiedyś złożyłem ludzkości.

56. Moje nowe objawienie się zastało świat bez pokoju. Dzisiaj narody niszczą się nawzajem, nie chcąc zrozumieć, że wszyscy jesteście rodzeństwem.

57. Żarliwi chrześcijanie tamtych czasów, gdy dowiedzieli się, że ich Pan powróci na świat w czasie wojen i nienawiści, nie mogli zrozumieć jak to możliwe, że po tym, jak ta wzniosła nauka przeszła z ust do ust i z serca do serca, ludzie nie będą mogli dojść do wzajemnej miłości.

58. Ach, gdyby wiedzieli, że narody, które były chrześcijanami, powstaną przeciwko sobie, aby się nawzajem zniszczyć; i aby serca ludzkie stały się ogromnym grobowcem, w którym zostaną pochowane wszystkie cnoty, jakich nauczała ich Moja Nauka! Ludzkość jest jak duch otoczony ciemnością, zgnilizną i samotnością, jak martwy człowiek w swoim grobowcu. Ale Mój głos przychodzi, aby obudzić tego martwego w grobie do Prawdy, do

miłości, do Światła. Mój głos, rozbrzmiewający w jego duchu, mówi mu: Nie śpij, to jest Trzeci Dzień, w którym musisz zmartwychwstać, Trzeci Czas przeznaczony dla ducha do jego zadośćuczynienia i wzniesienia, przez co wszystkie długi zostaną spłacone, a jego misja na Ziemi zakończona.

59. Widziałem, że wasze religie nie mają wystarczającej siły, aby powstrzymać tyle zła, jak też dość Światła, aby oświecić wasz rozum; to dlatego, że oddaliły się od istoty Mojej Nauki, która jest przede wszystkim dla ducha.

60. Dla wielu ludzi Jezus jest postacią pięknej i starożytnej legendy, której przykładów nie można naśladować i wprowadzać w życie w dzisiejszych czasach materializmu. Na co wam powiadam, że Słowo i dzieła Jezusa nie przeminęły, i nigdy nie przeminą, ponieważ nie należą do żadnej epoki ani narodu. Albowiem istotą Jego Dzieła na świecie była miłość i pokora, a Jego Nauki to te, które ludzkość potrzebuje dla swojego duchowego rozwoju.

61. Kiedy ci, którzy umarli dla miłości, zmartwychwstaną do prawdziwego życia, zobaczycie wtedy jak Moje Imię i Moje Słowo ponownie powstają na świecie i usłyszycie wiele ust mówiących: "Chrystus zmartwychwstał!", jednak wówczas powiem im, że zawsze byłem obecny i nigdy nie umarłem, lecz duchowe oddalenie ludzkości nie pozwoliło im Mnie odczuć.

62. Uczniowie: Dziś znajduję znużenie w waszym ciele i niepokój w waszym duchu. To dlatego, że wasi bracia was ranią, gdyż przyjęliście ten krzyż. Ale pragniecie Mojego Słowa i w nim znajdziecie pokój i pocieszenie.

63. . W Pierwszym Czasie ludzie modlili się na pustyni o zesłanie im manny, dziś wznosicie swojego ducha, aby słuchać głosu Pana, który jest pokarmem i życiem wiecznym.

64. Wiele razy pragnęliście, aby to Słowo było słyszane na całym świecie, na co Mistrz mówi wam: Tylko niewielka część usłyszy Mnie poprzez ludzkie zrozumienie, ale później wszyscy otrzymają to Przesłanie. Moje Światło rozlewa się na każdego ducha i na każde ciało, czyli innymi słowy - Ziemia jest przygotowana na to, aby nasienie mogło w nią wnikać i przynieść owoce.

65. Tylko ci, którzy pozostają zatwardziali w grzechu, nie odczuwają Mojej obecności, jednak sprawię, iż świat zrozumie, że przyszedłem do wszystkich i objawiłem się wszystkim.

66. Światło nowego dnia zaświtało na horyzoncie, a przed waszymi oczami otworzyła się księga. Moja Duchowa Nauka będzie walczyć, by rozproszyć cienie i w końcu jej Prawda zwycięży.

67. Nie powinniście chlubić się darami, które wam powierzyłem, ani łaską, którą otrzymaliście, aby Mnie słuchać. To wasze uczynki muszą mówić i świadczyć o naukach miłości, które otrzymaliście.

68. Ludzie będą wystawiać was na próbę, ale wtedy pełni wiary powinniście zaufać Mojej woli, a Ja wam pomogę.

69. Przyprowadzą przed wasze oblicze nieuleczalnie chorego, abyście go uzdrowili, zawołają was do umierającego, abyście go przywrócili do życia i przyprowadzą obłąkanego, czy opętanego, abyście dali światło jego duchowi i wolność jego zrozumieniu.

70. Nie bójcie się udowadniania, pokładajcie w nie wiarę, bądźcie pokorni wobec swoich braci, a Ja zrobię resztę. Pokażę ludziom, że naprawdę dałem wam moc, będą zdumieni i wielu się nawróci, zaś ci, którzy chcieliby was skrzywdzić, poczują się pokonani przez wasze miłosierdzie.

71. Nadszedł czas walki i prawdziwego uduchowienia. Ze świątyń, kościołów i synagog przyjdą ci, którzy oddani zewnętrznemu kultowi budzą się ze snu i szukają ziem Pana, gdzie jest praca, siew i walka.

72. Odrzućcie nadmierną miłość do swojego ciała i miejcie miłosierdzie dla swojego ducha, pomagając mu się oczyścić i wznieść. Gdy to osiągniecie, zobaczycie jak silni będziecie w duchu i w ciele.

73. Pomyślcie, że jeśli duch jest chory jak może być pokój w sercu? A jeśli w duchu są wyrzuty sumienia, to czy może cieszyć się pokojem?

74. Pisma święte i proroctwa są studiowane oraz badane przez ludzi i odkrywają w nich, że wydarzenia tego czasu wskazują na wypełniające się znaki, które dałem odnośnie Mojego przyjścia. Niemniej jednak większa część ludzkości nadal śpi. Gdyby wszyscy ludzie czekali na Mnie i poprawnie zinterpretowali proroctwa, powstałoby w poszukiwaniu gwiazdy, która objawiłaby im komunikację od ducha do Ducha.

75. Wy, którzy słuchacie Mego Słowa, byliście sędziami tych, przez których je przekazuję, zaś tego, który był najbardziej surowy i najbardziej niesprawiedliwy, powołałem i dałem mu ten sam dar, aby gdy znajdzie się także przed sędziami i niewierzącymi, mógł zdać sobie sprawę z delikatnej i poważnej misji, jaka ciąży na rzeczniku.

76. Śmiało uczniowie, nie czekajcie aż przyjdą ostatni, by nauczyć was, czym jest wiara, posłuszeństwo i gorliwość w Moim Dziale, albowiem jesteście zobowiązani czekać na nich z otwartymi drzwiami, przygotowanym domem i zastawionym stołem.

77. Przyjmuję wszystkich, którzy przychodzą w poszukiwaniu Mojego Słowa, tych, którzy przygotowują się od wczesnej godziny, chroniąc swojego ducha od tego, co zbyteczne, a także tych, którzy przychodzą Mnie słuchać tylko z przyzwyczajenia. Jak myślicie, kto zrobi najlepszy użytek z Mojego nauczania? Jak myślicie, kto będzie silniejszy, gdy nadejdzie godzina Mojego odejścia, godzina, w której przestanę się z wami komunikować w ten sposób? Jest rzeczą naturalną, że powinni to być ci, którzy są prawdziwie przygotowani do przyjęcia Moich lekcji. Słuchajcie Mnie więc swoim duchem, oczyszczając umysł i zmiękcżając serce, abyście poczuli jak Moje Słowo przenika do głębi waszej istoty i napełnia was szlachetnymi uczuciami.

78. Są tacy, którzy będąc oddaleni od tego Słowa, są bliżej Mojej obecności niż wielu, którzy zajmują miejsce w pobliżu tej manifestacji, gdyż nauczanie Słowa Mistrza zstępuje

do ducha, a nie do ciała. Ach, duchy skażone namiętnościami świata, gdybyście tylko wiedziały, że w chwili, gdy słuchacie tego Słowa, ofiarowuję wam przez nie łódź, abyście mogły się uratować, a także sieć, abyście mogły uratować waszych braci, którzy są w niebezpieczeństwie!

79. Jestem już wśród was, jak wam zapowiedziałem; już przybyłem i nie będzie dnia, w którym nie dam wam dowodów Mojej obecności i Mojej sprawiedliwości na różne sposoby.

80. Czas - w którym ludzie wykorzystywali wolną wolę dla przyjemności, niskich namiętności, nienawiści i zemsty - dobiega końca. Moja Sprawiedliwość zamyka drogi grzechu, a zamiast tego otwiera drogę pojednania i odnowienia, abyście mogli znaleźć drogę pokoju, której na próżno szukaliście innymi metodami.

81. Nazywacie się nawzajem braćmi, ale w rzadkich przypadkach wiecie, jak nimi być! Dlatego powiedziałem wam dzisiaj, abyście przygotowali się na przyjęcie Mojego Słowa, gdyż w nim usłyszycie Mój czuły i kochający głos, który sprawi, że poczujecie się prawdziwymi braćmi w Bogu.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 92

1. To święto dla was, kiedy słuchacie Mojego Słowa. Wy, którzy macie wiarę, radujecie się, a wy, którzy macie wątpliwości, dręczycie się, ponieważ chcielibyście widzieć Mnie jako człowieka, aby mieć całkowitą pewność Mojej obecności.

2. Nie bójcie się, mówi Mistrz, bo nawet nie widząc ani nie dotykając Mnie, uwierzycie. Moje Słowo, aby was przekonać, uwrażliwia wszystkie duchowe włókna waszej istoty i zaczniecie odczuwać duchowe przejawy blisko siebie jak pokój zapuka do waszych drzwi lub miłość zbliży się do waszego serca, gdy śmierć grasuje lub czai się pokusa. Najlepszym dziedzictwem, jakie wam zostawię, będzie ta Nauka, albowiem ten, kto wie, jak ją interpretować i praktykować zgodnie z jej wymaganiami, osiągnie najwyższy pokój ducha. Jednak ten, kto zmieni ją w interpretacji lub w praktyce, będzie płakał z wielką goryczą. Ale ci nie będą mogli Mnie winić, gdyż ich sumienie powie im, że ten ból jest dowodem na to, iż byli poza Prawem.

3. Także na ziemi wasi rodzice przekazują wam nauki i rady, a ci, którzy ich słuchają i je szanują, niezmiennie zbierają dobre owoce na ścieżce swojego życia. Lecz ci, którzy lekceważą i zapominają o ich słowach, przywiązując większą wagę do dóbr materialnych, otrzymanych jako część swojego dziedzictwa, niż do lekcji miłości, które otrzymali, są narażeni na upadek i przeciwności losu. Zastanówcie się - czy jest sprawiedliwe, aby te dzieci, które nie przestrzegały zasad, odczuwając trudy i cierpienia będące konsekwencją ich nieposłuszeństwa, mówiły, że to ich Ojciec je ukarał? Nie, Moje dzieci, to wasze czyny zawsze przynoszą wam nagrodę lub karę.

4. Umiłowani uczniowie, daję wam Moją lekcję miłości. Pośród tej pokory, w której dokonują się Moje manifestacje, znajduje się Moje sanktuarium, ta duchowa świątynia, w której nie odprawia się obrzędów i nie olśniewa was fałszywy blask liturgii, gdzie słyszeć tylko jeden głos, który czasami jest słodki i pocieszający, czasami głęboko mądry, a czasami surowy i sprawiedliwy.

5. To dlatego nigdy nie macie dosyć słuchania jego i zawsze czujecie się nim zahipnotyzowani, gdyż choć Moje lekcje są do siebie zewnętrznie podobne, odkryliście, że są one różne w swoim znaczeniu i prowadzą was stopniowo do duchowego poznania Mojej Prawdy.

6. Przybyliście z różnych zakątków Ziemi, aby Mnie słuchać, a Ja nazywam was przedstawicielami. Jeśli jesteście ojcem lub matką rodziny, przyjmuję was jako przedstawicieli domu, jeśli jesteście dzieckiem, przyjmuję was w imieniu rodziny. Tych z was, którzy pochodzą z jakiegoś regionu, biorę za jego przedstawicieli, a tych, którzy przybyli z dalekiego kraju, mianuję przedstawicielami waszej ojczyzny. Dla Mnie wszyscy jesteście Moimi dziećmi, Moimi umiłowanymi uczniami, których nauczam bez żadnych różnic.

7. Do tych, którzy wątpią w Moje Słowa, mówię: Poczekajcie, zachowajcie wątpliwości w swoim sercu i zamknijcie usta, ale otwórzcie uszy, umysł i serce, ponieważ nadszedł czas niespodzianek i cudów, które mogą zobaczyć i potwierdzić tylko ci, którzy są na to przygotowani.

8. Już toczy się ostateczna bitwa i musicie mieć broń, aby walczyć, i tarczę, aby się bronić; ale ponieważ ten sąd nie jest taki, jakiego świat oczekiwał, nie zdaje on sobie z tego sprawy, że już się w nim znajduje. Każdy, kto się obudził, jeśli ma miłość do swoich braci, niech podniesie alarm i niech świadczy o Dobrej Nowinie wśród ludzi. Widzę wśród tego ludu wielu, którzy mogliby mówić, aby dać świadectwo, ale milczą. Z drugiej strony są też tacy, którzy nie zrozumieli Mojej Nauki, ale nieustannie o niej mówią, nie znając jej sensu i znaczenia, przez co często popadają w nieprawdę. Mówię im, żeby najpierw się pouczyli i przygotowali, aby nikt nie mógł się pomylić lub źle ocenić Mojego Dzieła.

9. Ponadto ostrzegam was, że ten, kto bierze Moje Słowo jak miecz, by zranić swojego brata lub jak berło, by go upokorzyć, nie może być nazwany Moim uczniem. Podobnie jak ten, kto będzie się wywyższał mówiąc o tej nauce; ten straci spokój, gdyż nie wzbudzi żadnego ziarna wiary.

10. Przygotowanym uczniem będzie ten, kto zachowa spokój, gdy jego wiara i najświętsze przekonania będą atakowane, albowiem będzie jak latarnia morska pośród burzy.

11. Słuchajcie Mnie niestrudzenie, aby umacniała się wasza wiara, i aby wasze pragnienie wznoszenia się w górę zostało zaspokojone.

12. W tym czasie sprawię, że Nauka, której udzieliłem wam w Drugim Czasie, Nauka, której wielu nie rozumiało, a inni zapomnieli, zostanie rozumiana przez wszystkich, i że wypełni się ona również poprzez Moje nowe nauczanie.

13. Wy, którzy otrzymaliście te objawienia, jesteście tymi, którzy mają ogłaszać ludzkości Moją nową manifestację poprzez ludzkie zrozumienie. Któż inny ma dać to świadectwo, jeśli nie wy? Jeśli oczekujecie, że książęta lub duchowni religii przyniosą ludzkości tę Dobrą Nowinę, to się mylicie. Albowiem zaprawdę powiadam wam, nawet gdyby na Mnie patrzyli, nie otworzyliby ust swoich, aby powiedzieć ludziom: „Oto Chrystus, idźcie do Niego!” Nie, uczniowie, to nie oni będą o Mnie głosić ani otwierać nowej drogi ludziom obecnych czasów. Zamiast tego, Moje Słowo przygotowuje was nieustannie, abyście wiernie mówili o tym, co widzieliście i słyszeliście ode Mnie, a przede wszystkim, abyście to potwierdzali przez wasze uwielbienie i uczynki miłości wobec waszych braci.

14. Niech Moje Słowo napelni was siłą, abyście nie byli słabi w próbach; pamiętajcie, że ścieżka cnoty bywa czasem usłana cierniami i pokusami.

15. Umiłowani uczniowie, zrozumcie jak delikatne jest to Dzieło i wszystko, co musicie analizować i czuwać, aby nie popaść w błędy, i aby nie zasiał podziałów między waszymi braćmi.

16. Zachowajcie Moje Słowo, a będziecie silni, bo Ja przychodzę, aby budować świątynie, które przetrwają najsilniejsze wichry.

17. Niech Mi nikt nie mówi, że czuje się zbyt zmęczony podjęciem tego zadania, bo to nie duch tak mówi, lecz ciało. Powiadam wam, że wystarczy, jeśli trochę oderwiecie się od materialnego świata, w którym żyjecie, abyście poczuli się wolni od uciążliwych ciężarów. Wysokie duchy nie odczuwają zmęczenia, to ciało męczy się w materialnych zmaganiach. Ta duchowa misja, wykonywana z miłością, nie przytłacza ani nie męczy, a wręcz przeciwnie, sprawia, że troski waszego życia stają się lżejsze, a ciało i duch stają się silniejsze.

18. Muszę wam powiedzieć, uczniowie, że kto odczuwa miłość do bliźnich, nie czuje zmęczenia. Czy myślicie, że gdybym was nie kochał, jak was kocham, przyjąłbym sąd i ofiarę, którym Mnie wtedy poddaliście? Jednak Moja miłość do ludzkości dodała Jezusowi sił i w Nim dokonałem Mojego dzieła odkupienia. Zrozumcie, że od waszej miłości do bliźnich zależy, jaka będzie siła, z którą będziecie w stanie znosić ich zniewagi i zmęczenie, którego doświadczacie w waszej misji.

19. Módlcie się, umacniajcie się w dobroci, abyście z każdym dniem mogli wymazać swoje niedoskonałości i czuli się coraz bardziej godni Mojej miłości.

20. W tej błogosławionej godzinie Mój Boski Promień poruszył w różnych okręgach umysły Moich rzeczników, poświęconych temu przekazowi, a Światło to zostało przekształcone w Słowo życia dla ducha Mojego ludu. Manifestacja ta jest podobna do tej, w której manna zstąpiła na głodny lud i ożywiła go w dniach niedostatku na pustyni. Niech nikt nie lęka się samotności, gdyż widzieliście, że zawsze wam dawałem dowody Mojej obecności.

21. Czy nie czujecie, jak Moje miłosierdzie stopniowo odwodzi was od wszystkiego, co jest zbędne i szkodliwe? Cieszę się, że oczyszczacie się w źródle czystych wód, które ofiarowuję wam Moje nauki, abyście oczyszczeni godni byli Moich objawień.

22. Słuchajcie, uczniowie: To jest przepowiedziany czas, w którym mówiłem, że Mój Duch zostanie wylany na każdego ducha i na wszelkie ciało, przez co ludzkość będzie miała duchowe wizje oraz symboliczne i prorocze sny. Zauważcie, jak duchowe dary dają się odczuć wśród ludzi różnych narodów. Ale wśród nich jest jeden, ignorowany i pokorny, u którego duchowe manifestacje stały się jasne, precyzyjne i sprawiedliwe. W nim przyszedłem, aby Mój głos jako Mistrza został usłyszany, objawiając im cel tych darów, wskazując im właściwą drogę do wypełnienia ich misji.

23. To jest Mój lud, na który zstąpią Moje objawienia - następcy tego starożytnego ludu, który w Pierwszym Czasie nazywany był Izraelem, a teraz ponownie pojawia się na świecie, niosąc w swoim duchu misję głoszenia ludzkości Mojej Prawdy.

24. Ten lud słyszy w tym czasie Mój głos i pożywia się Mną jak gałęzie wiecznego, winnego krzewu. Każde z jego dzieci da światu owoce drzewa, z którego zaczerpnął życie. Moje Słowo, jako nawadnianie najczystszymi wodami, uczyni go żyznym i przygotowuje

go, aby nigdy nie otrzymał nawadniania skażonymi wodami, gdyż wtedy smak i sok duchowego owocu tego ludu nie byłby już smakiem i sokiem Boskiego drzewa.

25. W tych czasach materializmu, Moje lekcje miłości zostały zapomniane z powodu ciemności, która spowija ludzkość. Lecz powiadam wam, abyście szukali ich w swoim duchu, z którego nie mogą być wymazane, gdyż tam leżą utajone wszystkie wasze dary jak niegasnąca lampa oświecająca drogę, którą musicie podążać, aż osiągniecie nagrodę, jaką wam obiecałem.

26. Przyszedłem zgromadzić Mój lud, aby wylać na niego Moją mądrość. Tylko Ja mogę odkryć tych, którzy mają Mi służyć. W trzech epokach szukałem uczniów, aby dać im Moją Naukę i przygotować ich na Moich wysłanników. W każdej z tych epok objawiałem się w innej formie, a Moja obecność zaskakiwała ludzi, ponieważ nie wiedzieli jak przygotować się do słuchania Mnie, jak również nie wiedzieli, że nadszedł czas, aby te wydarzenia miały miejsce. A kiedy stanąłem przed nimi, nie rozpoznali Mnie, chociaż Moje Słowo ofiarowało im tę samą esencję, ponieważ cel Mojego nauczania był ten sam we wszystkich czasach. Powiadam wam, że obojętnie, w jakiej formie wam się objawię, będziecie w stanie Mnie rozpoznać, gdyż zawsze okazuję wam Moją miłość. Sposoby, jakimi ukazywałem się ludzkości, nie były przebraniem, by ukryć się przed jej wzrokiem, lecz sposobem ograniczenia Siebie, aby zostać zrozumianym, sprawdzić ich wiarę i dać im zaufanie do Mnie.

27. Wy, którzy nie jesteście pewni tego przekazu, milczcie, dopóki nie będziecie przekonani.

28. Wiele waszych wątpliwości wynika z faktu, że widzicie w tych rzecznikach niedoskonałe istoty, a to sprawia, że zastanawiacie się, czy jest możliwe, aby Duch Boży przemówił do was w ten sposób. Ale pytam was, gdzie są ludzie czystego i sprawiedliwego serca, aby się w nich objawić? Nie znajduję ich na Ziemi ani wśród starców, ani wśród dziewcząt, ani nawet wśród dzieci, a już najmniej wśród filozofów i uczonych, ani wśród duchownych różnych religii. Szukałem więc wśród pokornych tych, którzy oprócz dziewiczego umysłu posiadali wystarczający duchowy rozwój i służyli Mi z prawdziwą miłością.

29. Jeśli sprawiam, że słyszycie Moje Słowo przez ludzkie usta, nie pozwalając być widzianym, to po to, aby dać wam sposobność do czynienia zasług i powtarzania tego zdania, które dałem wam w Drugim Czasie, gdy powiedziałem wam: "Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli."

30. Kiedy minie ten czas Mojego komunikowania się, zrozumiecie, że szukałem was jako najbardziej godnego środka, ponieważ jesteście Moimi dziećmi, aby wyrazić poprzez wasze zrozumienie Moją miłość i Moje pragnienie wzniesienia się was do Mnie.

31. Nie wątpicie w wartość, którą reprezentujecie dla MNIE. Moja Miłość wiodła was od chwili, gdy posłałem was do raju Mojego Stworzenia. Dałem wam tam wszystko, czego potrzebujecie do wypoczynku i utrzymania, ale także do duchowego wzniesienia. W tym

przyjemnym ogrodzie mogliście poznać i pokochać swojego Stwórcę, odkrywając w swoim duchu dary i atrybuty Tego, który dał wam istnienie.

32. Człowiek na Ziemi jest księciem, któremu Moja miłość i Moja sprawiedliwość nadały ten tytuł, a poleceniem, jakie otrzymał od początku, było panowanie nad Ziemią.

33. Nad Boskim darem jego wolnej woli umieściłem latarnię Światła, która oświeca ścieżkę jego życia - sumienie.

34. Wolność działania i Światło sumienia, pozwalające odróżnić dobro od zła, to dwa największe dary, którymi miłość Mojego Ojca obdarowała waszego ducha. Są one w człowieku przed jego narodzinami i po jego śmierci. Sumienie prowadzi go i nie odchodzi od niego w rozpacz ani przy utracie rozumu, ani w agonii, ponieważ jest ściśle związane z duchem.

35. Jeśli zrozumiecie to wszystko, czego was uczę, czy nadal będziecie uważać za niegodne, aby Mój Duch komunikował się z ludzkością poprzez Moje własne dzieci? Jakże słabo znacie waszego Ojca, i jak mało znacie samych siebie!

36. Jest to czas niespodzianek, znaków i cudów, a wy musicie być czujni, aby Moje objawienia nie pozostały przez was niezauważone. Obserwujcie, odczuwajcie, medytujcie. Nie tylko Słowo Boże do was przemawia, ale także całe stworzenie przemawia do was nieustannie swoim językiem i wskazuje wam drogę waszych obowiązków.

37. Uważam, że w tym czasie jesteście w stanie zrozumieć księgę duchowej mądrości i osiągnąć wielki postęp, jeśli potraficie skoncentrować się w głębi swojej istoty, pozwalając swojemu duchowi rozpaść Światło swojej wiary i wraz z nim oświecić drogę swojej ewolucji.

38. Jeśli kiedykolwiek powiedziałem wam, abyście słuchali i milczeli na temat Mojego nauczania, to dlatego, że wczoraj ludzkość zabiła Moich proroków, a nawet Jezusa, waszego Mistrza. Nie minęło jednak wiele czasu, aby ludzie przekonali się, że wszystkie te objawienia i proroctwa, które im przekazali, wypełniły się. Czy odważylibyście się, mając już to doświadczenie, zaprzeczyć ponownie Mojemu prorocznemu Słowu, zadając w ten sposób duchową śmierć Moim nowym interpretatorom?

39. Szukajcie w świadectwach Moich proroków z Pierwszego Czasu zapowiedzi tej komunikacji poprzez ludzkie zrozumienie, a zaprawdę powiadam wam, że tam ją znajdziecie. Jeśli ludzie nie odkryli jeszcze tego proroctwa, to dlatego, że czytając nie potrafili zrozumieć ani zinterpretować Bożego Słowa.

40. Przyjmuję wszystkich, którzy pragną słuchać Mojego nauczania, zarówno tych, którzy ukrywają wątpliwości, a nawet szyderstwa, jak i tych, którzy oddaliby życie, aby potwierdzić, że ta komunikacja jest prawdą. Ale nie prosiłem Moich uczniów o tę ofiarę, tylko o ich wytrwałość, o miłowanie i wytrwanie w dobroci, co wy nazywacie poświęceniem.

41. Zbliża się dzień Mojego odejścia i musicie się przygotować. Zważcie, że nie zostawię wam dóbr materialnych, Moją spuścizną jest mądrość, miłość i moc. Zostawiam

wam Księgę Mojego Słowa, która zawiera wszystkie nauki, jakich potrzebujecie, aby mądrze kierować swoim życiem.

42. Wiara będzie wam towarzyszyć, dokądkolwiek pójdziecie. Jeśli wczoraj zapomnieliście o Mnie w waszych chwilach rozkoszy, teraz, gdy radość i pokój są w waszych sercach, będziecie Mnie pamiętać, składając Mi dziękczynienie. Również w godzinach bólu będziecie umieli szukać Mnie w samotności, w zaciszu swojej istoty, aby powierzyć Mi wszystkie swoje skargi, szukając siły, której potrzebujecie.

43. Zawsze będziecie szanowali wiarę lub przekonania swoich braci, biorąc pod uwagę, że serce człowieka jest Moją świątynią. Gdy zechcecie do niego przeniknąć, zróbcie to z miłością, modląc się, zanim odślonicie zasłonę tego sanktuarium.

44. Nie naśladujcie tych, którzy nieustraszenie i bez szacunku przekraczają próg tego świętego miejsca, którym jest duch, gaszą jego lampę, niszczą dary i burzą ołtarz, bo staniecie się gwałcicielami i zbezczescicie Moją świątynię.

45. W wielu sercach znajdziecie ołtarze fanatyzmu, na których wzniesiono bożka. Nie przejmujcie się tym, będziecie wiedzieć, że ofiara jest dobra, szczerza i pochodzi z niewinnego serca, które zwraca się do Mnie. W ten sposób uczę was szacunku i miłości, jedyne klucza, dzięki któremu będziecie mogli otworzyć serca.

46. Pamiętajcie, że teraz i w każdym czasie, objawiałem wam sposób, w jaki powinniście oddawać cześć waszemu Ojcu. Wielu z was jest tego świadomych, ale gdy widzicie, jak różne religie i sekty skomplikowały kult, myślicie o walce, jaka będzie musiała się toczyć pośród ludzkości, gdy na świecie pojawi się ideał duchowości, dążący do prostoty i czystości.

47. Prawdą jest, że fanatyzm do tradycji, fałszywa religijność i bałwochwalstwo, głęboko się zakorzeniły w sercach narodów, ale nie smućcie się, myśląc o czekającej was walce, ponieważ ucierpi na tym wasza wiara. Pamiętajcie jak powiedziałem wam, że z całego serca zapraszam was do wzniesienia się i zbliżenia się do Mnie, i że w tej walce, która czeka Moich uczniów na całym świecie, będziecie chronieni i wzmacniani Moją miłością. Nikt nie będzie czuł się zdany na własne siły, a jego wiara doprowadzi go do zwycięstwa.

48. Zrozumcie, dlaczego objawiam się wam stale nalegając. Nie chcę, żebyście spali lub byli przepełnieni strachem w obliczu wyimaginowanych niebezpieczeństw. Szukajcie duchowego wzniesienia na tym świecie i nie miejcie innego pomysłu niż ten, że poszukujecie braci, a nie wrogów; braci, którym zaniesiecie Moje orędzie braterstwa i uduchowienia. O bojaźliwi i słabi w wierze uczniowie, powiadam wam, że musicie zrozumieć Moje Nauczanie i trwać w nim, abyście mogli poczuć się silni i nie odczuwali strachu przed zbliżającą się walką.

49. Aby pomóc wam w waszej misji, przygotowuję waszego ducha i wasze ciało, abyście z odwagą, spokojem i wiarą mogli przejść przez zamieszanie, jakie napotkacie na swojej drodze.

50. Nie lękajcie się ignorancji waszych krewnych i przyjaciół, nie zniechęcajcie się, jeśli pogardzają wami z tego powodu, hartujcie od teraz wasze serca w Mojej Nauce, która jest najlepszym kowadłem.

51. Bądźcie pokorni w obliczu tych prób, umiejcie być godni i walczcie z pokorą, abyście potrafili przebaczyć każdą obrazę, jeśli chcecie, aby Moje zasiane w was nasienie wydało owoce miłości i zakiełkowało na nieprzyjaznych i jałowych ziemiach ludzkiego serca. Jeśli chcecie wziąć Mnie w Jezusie za wzór, pomyślcie, że jako człowiek byłem nieznany, prześladowany, odrzucany i wyszydzany, od Moich narodzin aż do końca Mojej drogi, którą był krzyż. Nawet w chwili Mojej agonii wielu ludzi cieszyło się z Mojego bólu i świętowało Moją śmierć.

52. Niech was jednak to wspomnienie nie zniechęca, niech nie wydaje się wam trudne praktykowanie Mojej Nauki. Nawet Moim uczniom z tamtych czasów wydawało się to trudne, a mimo to wypełnili swoją misję. Widzieli swojego Mistrza triumfującego nad światem, pokonującego śmierć, dokonującego Swego dzieła odkupienia. I dlatego po Jego odejściu wiedzieli, jak podążać Jego śladami, czyniąc miłosierdzie swoim Prawem, a miłość do braci swoim prawdziwym życiem.

53. Oni są pięknym przykładem dla was, uczniów Trzeciego Czasu, którym mówię: Przyjdźcie do Mnie wy, którzy jesteście chorzy na ciele i duchu, bo nie odrzucę was z powodu waszej słabości. Słuchajcie Mojego Słowa i niech będzie ono balsamem, który uleczy wasze rany.

54. Jakże wielu z was jest zaskoczonych, że łzy czułości pojawiają się w waszych oczach, gdy słyszycie Moje słowa, podczas gdy jeszcze kilka chwil przedtem oddawaliście się marnościami świata!

55. Udzielam wam tej nauki od pewnego czasu, ale mimo to nie widzę jeszcze dzieci, które stały się uczniami. Będę jednak nadal przekazywał wam Moje słowa, dopóki nie uczynię z was dobrych nauczycieli. Z przyjemnością wybrałem tych tępych dla wiedzy tego świata, ponieważ ich zrozumienie ma w sobie prostotę i jasność, które są niezbędne, aby pojąć duchową mądrość. Wybrałem ubogich, ponieważ ci w swojej pokorze, czując się przyobleczeni Moją łaską, potrafia docenić wartość darów, które im dałem. Natomiast bogaczom, którzy pożądamy tylko ziemskiej władzy, jakże małe wydają się te boskie atrybuty, i jak niewielu z nich przyszło do Mnie z prośbą o łaskę i dary dla swojego ducha. Jednak zawsze jestem gotów wylać Moje tajemnice na każde z Moich dzieci w momencie, gdy jest przygotowane.

56. Tych ubogich, których przyozdobiłem, uczę, aby nie zachowywali tego skarbu tylko dla siebie, ale dzielili się nim z braćmi.

57. Duch, który wie, że nosi w sobie dary, jakimi obdarzył go Pan, cieszy się nimi i stara się je zachować; jest świadomy swojego rozwoju i stara się, aby te klejnoty, które zostały mu powierzone, jaśniały.

58. Pomyślcie więc, że ten, kto schodzi z Mojej drogi, po tym jak otrzymał dziedzictwo, nie jest tak niewdzięczny wobec swojego Pana, jak wobec samego siebie, ponieważ każdy zdobyty przez niego szczebel drabiny, kosztował go wiele wysiłku, cierpienia, czy zadośćuczynienia.

59. Czyż nie wiecie, że ten, kto wychodzi poza Prawo, pozbawia się swoich cnót i darów? Dlatego przybyłem w tym czasie, aby pomóc wam przywrócić waszemu duchowi to wszystko, co utracił i przez co czuł się słaby oraz potrzebujący. Wszyscy otrzymacie Światło. Nie będzie ani jednego, który by nie poczuł przebudzenia swojego ducha i pragnienia wzniesienia się ponad to, co ludzkie. Rośliny, które były pasożytami, staną się kwitnące i owocne. Zawsze będę dawał wam możliwość, aby się uratować, ponieważ was kocham. Ale musicie pamiętać, że każdy zmarnowany czas sprawi, że wasz powrót na drogę będzie bardziej bolesny.

60. Dzisiaj przyszedłem, aby odseparować was od panującego zła, abyście mogli w spokoju słuchać Mojego Słowa, a jednocześnie rozmyślać nad nim i je analizować. Pamiętajcie, że pragnienie ducha można ugasić tylko czystą wodą miłości i miłosierdzia.

61. Jeśli mieliście sługi na świecie i zaznaliście zaszczytów, będziecie musieli wyrzec się tego wszystkiego, aby stać się użytecznymi, troskliwymi i pokornymi sługami waszych braci. Wiele służyliście światu, a teraz musicie służyć swemu Bogu w posłuszeństwie Moim przykazaniom. Świat dał wam rozkosze, a teraz nadszedł czas, abyście przygotowali swojego ducha na wejście do duchowego królestwa, gdzie będziecie mieli pełne zadowolenie, jeśli wiecie, jak żyć zgodnie z Moim Prawem miłości.

62. Wykorzystajcie swój pobyt na Ziemi, aby kochać i dawać słodycz w zamian za gorycz. Spójrzcie na te istoty, przez które daję wam Moje Słowo, a zobaczycie, że pomimo smutków, jakie przeżywają w swoim życiu, potrafią wylewać słodkie słowa w chwilach Mojej komunikacji. Czy możecie sobie wyobrazić, jaki wpływ miały nauki Jezusa w tamtym czasie oraz radość tłumów, które Go słuchały? Był to głos Królestwa Niebios, przed którym pokłonił się duch uczniów. Za każdym razem, gdy otwierały się usta Boskiego Mistrza, Jego słowa spadały jak balsam na chore serca i leczyły wiele ran. Czy droga, którą kroczył Jezus, była usłana różami? Nie, uczniowie, Jego męka rozpoczęła się w betlejemskim żłobie. Dlatego to Słowo, będące głosem Tego, który przyszedł cierpieć dla waszego zbawienia, wzbudziło w wielu sercach mocne postanowienie poprawy, przemieniając w ten sposób życie wielu istot, które żyły w ciemności, a które później poczuły się oświecone ogniem miłości Jego Słowa.

63. Umarli powstawali do życia w łasce, pełni nadziei i wiary, a ludzie o samolubnych, zatwardziałych i okrutnych sercach płakali ze skruchy i czuli się pobudzeni do wylewania swojej miłości, zaczynając kochać tych, na których wcześniej patrzyli z obojętnością, a nawet z pogardą. Wiele z tych cudów nawrócenia widziałem tylko Ja, ponieważ dla wielu Moich uczniów pozostały one niezauważone. A teraz, w tym czasie, ten cud urzeczywistnia się ponownie poprzez przyjęcie esencji tego Słowa. Pośród tłumów, które Mnie słuchają, odkrywam ludzi pogrążonych w występku, którzy odbudowują swoje życie i

wznoszą się praktykując cnoty, których wcześniej nie znali. Patrzę na rodziny, które się jednoczą, aby podążać Moimi śladami, i na małżeństwa, które wzmocniły swoje więzi w ideale uduchowienia, jakim zainspirowała ich Moja Nauka.

64. Widzę także wśród Moich robotników tych, będących wczoraj wyrzutkami na ziemi i niewolnikami grzechu, że dziś zostali wyzwoleni, jak również tych, na których spadł ciężar cierpienia, że teraz mają pokój w sercu i wiedzą jak dzielić się nim ze swoimi braćmi.

65. Moje Słowo, poprzez ludzkie zrozumienie, ma siłę, esencję i moc przekonywania jak to, które wylałem w Jezusie, pomimo faktu, że Nauka, którą wam dzisiaj daję, wypływa z ust, które grzeszą i profanują. Jak będzie wyglądała Moja komunikacja z waszym duchem, kiedy osiągniecie większą czystość? O uczniowie, starajcie się rozwijać dary pokory i miłości, a w ten sposób dacie waszemu duchowi możliwość oczyszczenia się i wzniesienia. Bądźcie ze Mną, abyście żyli wiecznie.

66. Widziałem, jak wielu z was błąka się niosąc śmierć w swoich sercach, nie znajdując ręki, która wskazałaby drogę cnoty i pokoju. aż echo Mojego Słowa dotarło do was i Jego głos wzywający was sprawił, że przebudziliście się do nowego życia i doświadczyliście radości powrotu do Mnie.

67. Wasz duch był ślepy, niemy i głuchy na wszelką duchową praktykę, ale w głębi pragnął posiąść tę wiedzę i czekał. Ta wewnętrzna walka nie była rozumiana przez wasz umysł, i dlatego nie mogliście znaleźć wytłumaczenia dla braku pokoju i radości, w jakim żyliście.

68. Wówczas Moja obecność zajaśniała jak latarnia w ciemnościach waszego ducha i natychmiast Mnie rozpoznaliście, mówiąc do Mnie: „Panie, to Ty, którego tak długo oczekiwałem.“ Od tego czasu traktowałem was jak swoje małe dzieci, ucząc was literowania pierwszych sylab tej Księgi, która dzień po dniu ujawnia przed wami treść swoich stron.

69. Wybrałem was ze względu na pokorę waszych serc, abyście, Mi posłuszni, nieśli wszędzie Moją Naukę i w tym czasie zła oraz nędzy rozsiewali Moje nasienie miłości w sercach waszych braci, które są sprzyjającym polem do nawrócenia i cnót.

70. Przyszedłem, aby wskrzesić wszystkie duchy, które umarły dla łaski, i nauczyć was tego, czego nie znajdziecie w naukach ani w filozofii - uduchowienia.

71. Religie śpią snem trwającym stulecia, wypełnionym rutyną i stagnacją, podczas gdy prawda pozostaje ukryta. Ale ci, którzy znają przykazania Jehowy i Słowo Boskiego Mistrza, będą musieli rozpoznać w tym głosie, który do was teraz przemawia, głos Ducha Prawdy, obiecanego na te czasy.

72. Ludzie żądają nadprzyrodzonych dowodów, aby uwierzyć w Moje istnienie oraz w nieśmiertelność ducha i zaprawdę powiadam wam, że dam wam te dowody w tym czasie wielkich osiągnięć i spełnienia.

73. Nowe pokolenia nie usłyszą Mojego Słowa w tej formie, ponieważ zastrzegłem dla nich komunikację od Ducha do ducha.

74. Oczekuję, że zastosujecie się do Moich nakazów. Będę do was przemawiał za pośrednictwem rzeczników do roku 1950 i wówczas ten etap dobiegnie końca. Nie chcę jednak, abyście osłabli w owym dniu sprawiedliwości, gdyż podzielicie się i popadniecie w błędy. Bądźcie gotowi, aby usłyszeć głos sumienia i wziąć odpowiedzialność za wszystkie swoje obowiązki.

75. Czuwajcie nad zdrowiem swojego ciała, starajcie się o jego zachowanie i siłę. Moja Nauka radzi wam, abyście mieli miłosierdzie dla waszego ducha i ciała, ponieważ oba się uzupełniają i potrzebują siebie nawzajem do delikatnego duchowego spełnienia, które zostało im powierzone.

76. Moja droga jest wąska, ale bezpieczna. Nie czyńcie więcej próżnych pokut ani bezowocnych ofiar. Bierzcie z Natury to, co jest wam niezbędne dla waszego cielesnego życia i wnieście się do Mnie w poszukiwaniu duchowego pokarmu.

77. Umiłowany ludu, niech twoja misja niesie pokój, abyś podobnie jak zostałeś pocieszony w tym czasie bólu, umiał pocieszyć tych, którzy słabną w życiu pod ciężarem wielkich prób.

78. Wy, którzy zostaliście uzdrowieni, i którzy otrzymaliście dary, i łaski od Ojca, jutro zostaniecie nazwani przez ludzi bogatymi w duchu.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 93

1. Witajcie, głodne i spragnione Światła serca. Bądźcie ze Mną, a nigdy nie umrzecie, ponieważ Ja jestem Życiem.

2. Wczoraj czuliście się jak umarli, gdyż straciliście nadzieję i wiarę. W waszych sercach nie było Światła, które prowadziłoby was drogą prawdziwego życia, nie było głosu, który powiedziałby wam z miłością: "Chodźcie, to jest droga pokoju", dopóki nie usłyszeliście Mojego Słowa, zawsze pełnego miłości i pocieszenia, a jego Światło przywróciło wam spokój.

3. Wasza ślepotą została rozświetlona Światłem waszego sumienia, a ono zawsze nakazuje modlitwę, miłosierdzie i poprawę. W ten sposób stanęliście przed Moją obecnością, a Moje Słowo było jak jaśniejąca i zbawcza latarnia, która oświeciła waszą drogę. Od tego momentu zrozumieliście, że to Światło może pochodzić tylko ode Mnie i powiedzieliście Mi: "Panie, jesteś Tym, na którego tak bardzo czekałem; dziś wiem, że Cię kochałem i potrzebowałem, Mistrzu".

4. Tak, uczniowie, oto jestem, pomagając wam stawiać pierwsze kroki na drodze wniebowstąpienia, dopóki nie przygotuję was jako prawdziwych uczniów Mojej Nauki i Moich objawień, by wysłać was później do regionów i narodów, żebyście szerzyli tę wiarę.

5. Walka będzie toczyć się w czasie grzechu, klęsk i cierpienia, a wy nie będziecie mieli żadnych innych zasobów niż te, które płyną z waszej duchowości i nie będziecie mieć innej broni niż Prawda. Wybrałem was, ubogich, nieudolnych i pokornych, jako ziemię nieuprawianą, ale sprzyjającą, aby była płodna i przyjęła duchowe nasienie.

6. Nie przyszedłem szukać filozofów, teologów, czy naukowców, lecz pokornych ludzi, którzy zawsze na Mnie czekali i podążają na Moje wezwanie, aby przywrócić swojemu duchowi zapomniane lub niewłaściwie wykorzystane dziedzictwo.

7. Ludzkość nie była w stanie przeniknąć do głębi objawień pierwszych dwóch czasów, ale w tym Trzecim Czasie Moje Słowo sprawi, że zrozumiecie, zinterpretujecie i będziecie praktykować Moje poprzednie nauki, łącząc je z obecnymi.

8. W tym czasie nie urodziłem się na świecie jako człowiek. Przyszedłem do was w Świetle Mojego Ducha, który stał się ludzkim słowem, i w nim daję wam Moją esencję, aby wzbudzić wiarę w waszych sercach.

9. Wskrzeszam was i budzę, sprawiając, że wasze oczy, oślepione przez ciemność tego świata, ujrzą wieczną prawdę.

10. Przychodzę, aby wam objawić to, czego człowiek nauki nie może was nauczyć, ponieważ tego nie zna. Zasnął w swojej ziemskiej wielkości i nie wzniósł się do Mnie w poszukiwaniu Mojej Mądrości.

11. Serca pastorów, którzy w różnych sektach i religiach powinni byli nauczać duchowej wiedzy, która jest wielkością i bogactwem dla ducha, zostały zamknięte.

12. Widziałem, że Prawo i nauki, które przekazałem ludzkości w minionych czasach, zostały ukryte i zastąpione przez obrzędy, zewnętrzny kult i tradycje.

13. Wy zaś, którzy dogłębnie rozpoznajecie, że istota tego Słowa jest taka sama, jak ta, którą Izrael otrzymał na górze Synaj, i którą tłumy słyszały z ust Jezusa w Drugim Czasie, będziecie tymi, którzy poprzez swoje uwielbienie i uczynki, będą nauczać, że nie wolno zapominać Boskiego Prawa w celu przestrzegania bzdurnych tradycji, które nie przynoszą pożytku duchowi.

14. Uczcie się ode Mnie, uczniowie, nie pozostawajcie dłużej w ciemności, przygotujcie się duchowo i cieleśnie, abyście wkrótce wyszli na światło i poznali Moje Orędzie. Przygotujcie się, abym mógł objawić wam Moją wolę poprzez wasze natchnienie.

15. Chcę, aby Światło Mojego Ducha świeciło w waszych umysłach, a słowa, które wydobędą się z waszych ust, pochodziły z ducha. Nie próbujcie mówić o tym Dziele, jeśli nie jesteście gotowi odczuwać swoich słów. Duch, serce i umysł muszą zjednoczyć się w waszej istocie, jeśli chcecie służyć jako środek, przez który ma przejść Moje Słowo.

16. Nowe pokolenia nie będą już Mnie słuchać w takiej formie, której jesteście teraz świadkami, ponieważ zbliża się wyznaczony przeze Mnie termin, gdy przestanę objawiać się w ten sposób - będzie to rok 1950. Do ostatniego dnia tego ostatniego roku będę przekazywał wam Moje Słowo, będę mówił do was niestrudzenie, będę was zachęcał, a Mój najśłodszy głos, pełen esencji i Światłości, dotrze jak potok do Mojego ludu.

17. Ci, którzy słuchają Mnie do końca, będą silni i staną się przykładem posłusznych uczniów. Nie osłabną podczas prób, nie będą w zastoju ani się nie rozdziela.

18. Co stałoby się z tym ludem, gdyby jedni walczyli o uduchowanie, a inni popadli w ospałość pośród starych, zacofanych praktyk oraz bezużytecznych tradycji? Będziecie walczyć razem, aby nie osłabnąć w wędrówce i dopilnujecie, by wyraźnie słyszeć głos sumienia.

19. Bądźcie czujni, abyście nie byli słabymi stworzeniami, ale silnymi duchami. Kierujcie wasze kroki na drogę miłosierdzia, miłości i sprawiedliwości. Nie pozbawiajcie się tego, co przeznaczyłem dla waszego zdrowego, cielesnego wypoczynku. Powiadam wam również, abyście nie dręczyli waszego ducha, odmawiając mu tego, co do niego należy, aby zarówno ciało jak i duch, tworzyły jedną wolę, a nad nimi czuwało sumienie, które jest Moim Boskim Światłem.

20. Nie chcę, aby świat ogarnął was swoim materializmem i pozbawił was łaski, którą wam powierzyłem, gdyż powrócilibyście do życia w nędzy i bólu, z którego was wybawiłem.

21. Nie zapominajcie, że przybyłem, aby was uratować, pomóc wam przezwyciężyć wasze słabości, zerwać łańcuchy, które was uciskają, byście mogli doświadczyć zadowolenia z uwolnienia się od słabości, chorób i nędzy.

22. Każdy, kto podąża Moimi śladami, znajdzie we Mnie siłę i Cyrenejczyka, który będzie mu towarzyszył aż do końca drogi. Ten, kto łaknie i pragnie Światła oraz zbawienia, znajdzie w Moim Dziele chleb i wodę życia wiecznego.

23. Wzmocnijcie swojego ducha na trudne chwile do tego stopnia, że gdyby was wzięto do więzienia za podążanie Moimi śladami, abyście wspominając cierpienia swojego Mistrza, poczuli się pocieszeni wiedząc, że Ja będę w tym momencie z wami. Jeśli rozmyślacie o tym, że ukochana wam osoba cierpi i wkrótce umrze, zwróćcie swoje myśli ku Mnie i pozwólcie pokornie, aby wypełniła się Moja wola. Wtedy ujrzycie cudowne wydarzenie, jako nagrodę za waszą uległość i wiarę w Moje plany. Ci z was, którzy są sami na drodze życia, niech pamiętają o Jezusie, który oddalił się od swojej Matki i uczniów, idąc pokornie na Kalwarię, otoczony przez tłum, ale osamotniony w swoim sercu.

24. Gdy w waszej pamięci odżyje to wspomnienie, doświadczycie słodkiego uczucia pocieszenia przypominając sobie, że obiecałem wam towarzyszyć w waszych smutkach i odsuwać wasz kielich goryczy

25. Smutek was oczyści, a potem, gdy minie czas waszych utrapień, będziecie uważać się za błogosławionych, że mieliście wszelkie możliwości naśladowania waszego Mistrza i poczujecie, że jesteście posiadaczami duchowego dziedzictwa.

26. Studiujcie uważnie Moją Naukę, a zobaczycie, jak jedna Moja lekcja potwierdza poprzednią, tak samo jak Moje obecne Słowo potwierdza to, co powiedziałem wam w przeszłości.

27. Niewielu jest ludzi, którzy znają znaki, że rozpoczęła się nowa epoka, i że Ja objawiam się duchowo ludzkości. Większość ludzi poświęca swoje życie i wysiłek na rzecz materialnego postępu, a w tej głuchej i czasami krwawej walce o osiągnięcie celu, chodzą jak ślepi, gubią drogę nie wiedząc, czego szukają; nie dostrzegają jasności nowego świtu, nie dostrzegają znaków i są bardzo daleko od osiągnięcia wiedzy o Moich objawieniach.

28. Ludzkość ta bardziej wierzyła w doktryny i słowa ludzkie niż w objawienia, których udzielałem jej przez wieki. Czy spodziewacie się, że Ojciec w Swojej sprawiedliwości ześle wam większe znaki niż te, które widzicie na każdym kroku, abyście poczuli i uwierzyli, że jest to przepowiedziany czas Mojego objawienia się jako Ducha Prawdy? Ach, ludzie małej wiary! Teraz zrozumiecie uczniowie, dlaczego czasami mówię wam, że Mój głos woła na pustyni, ponieważ nie ma nikogo, kto by go usłyszał i wysłuchał w Prawdzie.

29. Obudź się, ludu, abyś poczuł drżenie na dźwięk tego Głosu Sprawiedliwości, abyś był pobudzony do oznajmienia swoim braciom, że Prawo, Światłość, Sąd, a wraz z nimi zbawienie ludzkości, przyszedł na świat.

30. Nie uważaj swojego spełnienia w tej walce za niemożliwe. Od teraz uprzedzam was, że nie tylko wy odkupicie ludzkość i zmienicie życie narodów. To Ja dokonam tych dzieł, gdyż są one nadludzkie. Chcę tylko, abyście wypełnili swoją misję i pozwolili nowym pokoleniom zanieść Moje nasienie dalej, niż udało się wam to zrobić.

31. Czy potraficie sobie wyobrazić radość tego, kto powraca do duchowego życia, wypełniwszy na ziemi przeznaczenie, jakie wyznaczył mu Ojciec? Jego zadowolenie i pokój są nieskończenie większe niż wszystkie zadowolenia, jakie duch może osiągnąć w ludzkim życiu.

32. Daję więc wam tę sposobność, abyście byli tymi, którzy się radują, gdy powracają do swojego królestwa, a nie tymi, którzy cierpią i płaczą pośród swojego ucisku lub pokuty.

33. Przychodzę w pośpiechu słysząc wasze błagania o pomoc, kiedy zmagacie się jak rozbitkowie z szalejącymi falami tego morza namiętności, po którym żeglują ludzkość w tym czasie. Wasza modlitwa przychodzi do Mnie, a Moje miłosierdzie rozciąga się jak płaszcz pokoju, jak za dawnych czasów, kiedy w towarzystwie Moich uczniów płynąłem po Morzu Galilejskim, a wzburzone fale groziły zatopieniem łodzi. Z lękiem prosili Mnie o ratunek, albowiem czuli, że giną, a Ja pokazałem im, że ten, kto jest ze Mną i Mi ufa, nigdy nie zginie.

34. Łodzią w tym czasie jest Moje Dzieło, morze to życie, burza to namiętności, zmienne koleje losu i próby.

35. Błogosławiony ten, kto znajdzie się w tej łodzi, gdy rozpęta się burza, albowiem on będzie ocalony!

36. Przepłyniecie przez to morze i podążajcie z absolutną wiarą do brzegu, wiedząc, że tam jest doskonały pokój. Któż może zgubić się w tej podróży, jeśli kierowany jest przez kompas swojego sumienia?

37. Jeśli ktoś poczuje się zmęczony, niech Mnie zawoła. Jeśli ktoś inny poczuje, że jego wiara słabnie, niech się modli, a Ja natychmiast będę u jego boku, aby mu pomóc. Niech jednak nikt nie próbuje wracać do punktu wyjścia i nie godzi się z tym, by zginąć w falach burzy.

38. Doskonalcie swoją modlitwę, ponieważ musicie poznać duchową moc, którą ona daje. Jest to drabina, po której wzniesiecie się do Mnie w prawdziwej komunii duchów.

39. Jakże zaciemniona jest droga tego, kto gasi swoją wiarę lub traci zaufanie do Mnie! Wy, którzy czuwacie, módlcie się za śpiący świat.

40. Czy wydaje się wam dziwne, że tak gorliwie was szukam? To dlatego, że nie macie prawdziwej wiedzy o tym, czym jest Moja Miłość do was, a także o tym, co dla Mnie znaczą, gdyż wyrobiliście sobie bardzo słabe pojęcie o waszym Ojcu, albowiem podczas gdy niektórzy z was czują się jak bogowie na ziemi, inni wręcz przeciwnie, czują się niegodni Mojej miłości. Powiadam wam, że jeśli materialna natura była zdumiewająca i cudowna dla ludzi, to życie duchowe jest czymś jeszcze większym i bardziej cudownym. Wiedźcie więc, dla waszej chwały i radości, że należycie do obu natur. Tak więc Moje Słowo przychodzi, aby nauczyć was wszystkiego, co powinniście wiedzieć o Mnie i o sobie samych, abyście mogli się wznieść.

41. W tym dniu Moją wolą jest objawić wam, że do roku 1950 zostanie zebranych 144 000 duchów naznaczonych i przeznaczonych przeze Mnie do niesienia światu Mojego

nasienia miłości. Jedni będą inkarnowani, a inni w duchowej dolinie. Oni wszyscy zostaną przebudzeni Światłem Mojej inspiracji i każdy z nich będzie pochodnią, która oświeci drogę wielkim tłumom i poprowadzi je do duchowego Królestwa.

42. W czasie, gdy Izrael przemierzał pustynię, w poszukiwaniu Ziemi Obiecanej, to właśnie plemię Lewiego nauczało lud kultu oraz przypominało mu i pomagało zrozumieć Boskie Prawo. Gdy plemiona osiedliły się na ziemi, którą podbiły swoją wiarą i wytrwałością, wówczas plemię Lewiego nadal czuwało nad Prawem. Jednak ten czas minął, duch człowieka się rozwinął, a Boskie nasienie, powierzone Izraelowi, dotarło do wielu narodów i jest teraz rozproszone po całej ludzkości.

43. Ci ludzie pojawili się na ziemi pełni Światła, aby przyjąć w swoim duchu nowe objawienia, które zanoszą narodom. Zobaczcie, że teraz już nie tylko plemię Lewiego jest odpowiedzialne za czuwanie nad Boskim Prawem, ale mnóstwo duchów, z którymi zjednoczą się wszyscy ci, którzy przebudzą się z pragnieniem przynależności do Ludu Bożego.

44. Oto wielu z tych, poruszonych Moim Słowem, którzy w tamtym czasie przestraszyli się, słysząc wszechmocny głos Jehowy na Synaju, którzy opuścili niewolę, łzy i upokorzenia, aby powstać w poszukiwaniu ziemi błogosławieństw i pokoju. Ich oczy otworzyły się na nowe Światło, które sprawia, że z jasnością patrzą na drogę, jaką ich duch kroczył do tej pory.

45. Ten lud będzie również walczył o uwolnienie się od nowego faraona, reprezentowanego przez świat, karmiący go bałwochwalstwem, nieszczęściami i pokusami. Ponadto przejdzie również przez pustynię, gdzie będzie czuł się samotny i odizolowany od innych, atakowany przez wielu swoich braci, którzy będą próbowali uniemożliwić mu przejście. Jednak, gdy osiągnie niezbędne uduchowanie, usłyszy w głębi swojej istoty Boski głos, mówiący mu o Prawie, sprawiedliwości i miłości. Jednakże to Światło nie zstąpi do serca, lecz bezpośrednio do ducha.

46. Kiedy ludzie będą praktykować tę Naukę, wtedy każde ich dzieło będzie służyło budowaniu duchowej świątyni w człowieku.

47. Wy wszyscy, którzy pragniecie należeć do tego ludu, wniknijcie w siebie, nasyćcie się wiarą, abyście mogli być silni w walce i stali się godni nazywania się "Izraelem", tak jak w Pierwszym Czasie nazwałem Jakuba silnym dla dobra, miłości i przebaczenia; silnym w gorliwości i cnocie; silnym przeciwko grzechowi, bólowi, oszczerstwom lub nieszczęściu.

48. Po udzieleniu wam tej Nauki, Moje spojrzenie podąży za waszymi śladami, aby zobaczyć, jak będziecie się stosować do Moich Nauk, żeby ocenić wasze czyny prawdziwej miłości.

49. Dam wam okazję do pracy, zbliżając sierotę, wdowę, tego, który upadł w walce, tego, który został pokonany przez występki, tego, który łaknie Światła, tego, który jest spragniony Prawdy. Nie przypisujcie przypadkowi przypadków, jakie napotkacie na każdym kroku. Pomyślcie, że to wasz Mistrz puka do drzwi waszego serca.

Zaprawdę, powiadam wam, że jesteście w czasie, gdy wasz duch usprawiedliwia poprzez miłosierdzie swoje istnienie na Ziemi.

50. Mój głos dotrze do waszego ducha w każdej chwili, aby zapytać was, co robicie, na co przeznaczacie swoje życie, i czy wypełniacie swoją misję.

51. Zrozumcie, że macie do wykonania wielką pracę, jest to praca nagromadzona przez wiele lat zaniedbania. Nie myślcie, że to Ja obciążam was ciężkimi brzemionami. Chcę, abyście spłacili swój dług i wypełnili swoją misję na Ziemi, misję, która nie ogranicza się do wypełniania obowiązków wobec waszej rodziny. Oprócz tego macie obowiązek kochać wszystkich bez różnicy i służyć sobie nawzajem, nie powstrzymując się przez różnice wyznaniowe, językowe lub klasowe.

52. Moja Nauka zniszczy nasiona samolubstwa, dając w ten sposób waszemu duchowi nieskończone pole, na którym możecie wypełnić swoją misję miłości.

53. Dzień po dniu będę dawał ludzkości znaki, aby się obudziła, do niektórych przemówię w modlitwie, a innych przygotuję intuicją, aby usłyszeli Mój głos. Tym, którzy żyją z dala od uduchowienia, dam objawiające, prorocze sny, a do tych, którzy są materialistami, będę przemawiał poprzez elementy Natury, ponieważ wierzą oni tylko w to, co widzą lub co mogą udowodnić naukowo.

54. Jeśli jednak pomimo tych głosów pozostaną śpiący lub głusi, sprawię, że odczują Moją Moc i Moją Sprawiedliwość, której tak bardzo się przeciwstawiali.

55. Mówię wam o sprawiedliwości, albowiem nadszedł czas, gdy sierp Mój przejdzie, aby zebrać żniwo, gdy będzie dojrzałe. Zbiorę owoce dobra, złotą pszenicę, która wydała miłość. Wszystko inne zostanie wytępione. Owoce grzechu i chwasty samolubstwa, nienawiści i pychy padną pod nieubłagany ostrzem sierpa Mojej Sprawiedliwości.

56. Przychodzę w czasie żniwa, przypomnijcie sobie, jak powiedziałem wam w tamtym czasie, że żniwo nie powinno być zbierane przed czasem, że pszenica i kąkol mają rosnąć razem, osiągnąć dojrzałość, a następnie zostać zebrane.

57. Czy nie to właśnie teraz robię? Zobaczcie jak Moje dzisiejsze dzieła potwierdzają Moje nauczanie Drugiego Czasu.

58. Mówię do was przez umysł rzecznika, którego rozum oświeciłem i włożyłem w jego usta Słowa Mądrości, aby ludzie mogli przyjąć to Przesłanie jako pokarm dla ich ducha.

59. Widzę, że jesteście pod wrażeniem tego objawienia, dlatego spieszę wam powiedzieć, że chociaż jest ono godne podziwu, nie jest to ostatnia lekcja, jakiej wam udzielę, jak również nie jest to najwyższa forma Mojej komunikacji z ludźmi. Potraktujcie tę manifestację tylko jako jedną stronę w Księdze Duchowej Mądrości, która jest obietnicą nowych objawień, jakie wam przekażę. Księga ta jest przed waszym sumieniem, jest Moją Mądrością, a strumienie Światła z tej księgi skąpią waszą istotę.

60. Nie będziecie w stanie powstać do walki z prawdziwym męstwem, dopóki nie będziecie przekonani o głębi i znaczeniu tego Dzieła. Dlatego w każdym z Moich objawień

wyrażam wam Moje zadowolenie, aby Mój naród był pewny, że podąża bezpieczną drogą.

61. Weźcie z miłością tę księgę, w której jest zapisana wasza misja, ale nie zasypiajcie w tym czasie Światła, gdyż jaką nagrodę byście otrzymali jutro, gdybyście nie mieli zasług? Nie zapominajcie, że całe wasze zmagania mają na celu osiągnięcie Światła, pokoju i duchowej doskonałości. Nikt nie jest nieświadomy tego, że aby osiągnąć tę doskonałość, została wskazana wam właściwa droga, ta, którą wyznaczyło wam wasze sumienie od chwili, gdy powstałście do życia. Ponadto, gdy inkarnowaliście na Ziemi, zostawiłem na niej odcisnięty Mój ślad, byście nie zboczyli z drogi.

62. Szukajcie tego śladu w dowolnym momencie przeszłości lub teraźniejszości, a wkrótce go znajdziecie.

63. Zawsze przychodziłem was szukać, gdyż wasz duch, po wcieleniu, wkraczał na różne drogi, na których przez większość czasu był zagubiony. Ach, słabe stworzenia, które upadłyście z własnej winy, a potem obwiniałyście Mnie, mówiąc, że droga dzieci Bożych jest pełna pokus! Powiadam wam, że tam, gdzie uważaliście, iż widzicie wiele dróg, powinniście byli wybrać tylko jedną - tę, która prowadzi do Mnie. Tam, gdzie widzieliście pokusy, były to tylko owoce, które należy brać z rozwagą i szacunkiem. Czy możecie sobie wyobrazić, że wasz Ojciec mógłby stworzyć coś, czego celem byłoby kuszenie was do grzechu?

64. Jutro, kiedy ludzkość zostanie uwolniona od ciężaru ignoracji i materializmu, odkryje, że to, co uważała za przeszkodę, było tylko kamieniem, po którym jej duch mógł się wzniesić i stać się doświadczonej; a to, co uważała za przepaść, było tylko próbą, która miała go wzmocnić. Wtedy odkryje, że to, co człowiek uważał za przyczynę swoich upadków i błędów, jest środkiem pomagającym mu w osiągnięciu doskonałości. W obliczu tych nauk wszystkie przesady, które stworzył na temat zła, znikną z ludzkiego serca.

65. Ileż siły i piękna odkryje, gdy otworzy oczy na światło tego życia! Wszystko - co spowodowała jego ignorancja, co źle zinterpretował, popadając w błędy i obwiniając za to Tego, który stworzył wszystkie istoty - zniknie z umysłu człowieka.

66. Dopóki ludzkość nie zrozumie prawdziwego, duchowego Prawa lub będąc przyciągana na tę drogę, popadnie w religijny fanatyzm, dopóty jej życie będzie pełne potknięć, niepewności i cieni.

67. Kiedy wnikniecie w studiowanie Mojej Nauki, która jest jak boskie słońce oświetlające ducha i nigdy nie zachodzi? Według was jest to niemożliwe, ale powiadam wam, że wkrótce to Światło oświeci wszystkie istoty.

68. Głos tego, którego nazywaliście "Rabbim z Galilei", jest tym samym głosem, który w tej chwili słyszycie. I jeśli wtedy powiedziałem wam: "Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi od Boga", to teraz przychodzę wam powiedzieć, że człowiek nie powinien opierać się tylko na wiedzy lub ludzkich umiejętnościach, ale na Boskiej esencji, ponieważ w nim mieszka duch, który żywi się tylko miłością, mądrością

i pokojem. Posilajcie się i pocieszajcie, Moi uczniowie, abyście mieli w sobie prawdziwe życie!

69. Zbliżają się czasy walki i goryczy, więc konieczne jest, abyście byli przygotowani do dawania świadectwa o Mojej Nauce, wypełniając Moje nauczanie z wiarą i stanowczością.

70. Czasami Moi niedowierzający uczniowie chcieliby, abym pokazał im ciało, które nosiłem w Drugim Czasie, Moje przebite i krwawiące dłonie, aby uwierzyli, że znów jestem wśród Mojego ludu. I mówią do Mnie w swoich sercach: "Jakże możemy świadczyć o Tobie, skoro Cię nie widzieliśmy?" A Ja pytam was: Czy znacie Moje słowa z tamtego czasu, gdy zapowiedziałem wam, że powrócę? Kiedy głosiłem wam, że przyjdę jako człowiek? Musicie zobaczyć, aby uwierzyć, ponieważ się zmaterializowaliście. Z drugiej strony są tacy, którzy nie znając prorocत्व, odczuwają Moją obecność i rozumieją prawdę. Są to ci, którzy utrzymują swoje umysły i serca w czystości.

71. Duch jest obdarzony spojrzeniem wyższym niż ludzkie, tak że to on odkrywa prawdę i widzi w niej oblicze swojego Ojca. Jak chcecie odkryć Boskość swoimi zmysłami, jeśli wasz duch najpierw jej nie odczuł? Te słowa nie są ani wyrzutem wobec waszej małej wiary, ani też was nie odrzucam, dlatego że wątpicie; wręcz przeciwnie, to właśnie tych zgaszonych lamp szukam, aby zapalić je ogniem Miłości Mojego Ducha.

72. Są tacy, którzy drżą z radości słysząc to Słowo, to oni czują Moją obecność. Jutro, gdy przestanę komunikować się w tej formie, ci, którzy nie byli w stanie Mnie zrozumieć lub wątpili, gdy Mnie słyszeli, po uduchowaniu będą żałować, gdy przypomną sobie, że byli obecni przy Moim Objawieniu i nie uwierzyli. Skąpię ich w Moim Świetle i będą wewnętrznie słuchać Mojego Głosu, który mówi do nich: Nie lękajcie się, szukajcie Mnie w głębi swojego serca, a znajdziecie tam wiele Moich Słów zachowanych na chwilę, gdy będziecie ich potrzebować.

73. Przyjdźcie do Mnie, ludy i narody świata. Przyjdźcie, ludzie wszystkich ras, Moje Prawo czeka na was w Królestwie Pokoju, abyście utworzyli jeden lud - Lud Boży.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 94

1. Moje Słowo objawiło się wśród was pełne miłości; zostało wylane jako balsam pocieszenia, gdy przyszlście do Mnie płacząc i z ojcowską radą musiałem was skorygować. Gdy nadejdzie dzień, w którym położę kres temu Słowu na ustach Moich rzeczników, poczujecie, że pochodzi ono od Sędziego, chociaż zawsze będzie takie same w swojej miłości i czułości, ale będzie miało tak wiele Światła, że odkryjecie nawet najbardziej ukryte błędy i najbardziej ukryte plamy, które nosicie.

2. Nigdy nie powiecie o Mnie, że nie wskazałem wam na wasze niedoskonałości lub w Mojej Nauce udzieliłem wam zwodniczych lekcji. Jutro, kiedy odkryjecie swoje błędy i docenicie wielkość tego objawienia, będziecie wiedzieli, jak oddać sprawiedliwość swojemu Ojcu.

3. Jeszcze nie odczuliście tej Prawdy; najpierw była to ciemność, która zakryła wasze oczy opaską ciemności, potem przyszło Światło Mojego Słowa, ale zostaliście przez nie oślepieni. Konieczne jest, abyście przez kilka chwil po omacku przyzwyczaili się do tego Światła, by móc popatrzeć na wszystko wokół siebie. W międzyczasie bądźcie ostrożni w swoich analizach, słowach i praktykach, albowiem nie możecie jeszcze stawiać zdecydowanych kroków na drodze ani mówić Prawdy tak jak powinniście.

4. Prawda jest jedna i wieczna, ale spójrzcie na ludzi głoszących różne prawdy. Jak bardzo Moje Nauki zostały zdeptane na Ziemi!

5. Odkąd Chrystus przyszedł, aby wam mówić o Prawdzie, jakże wielu próbowało o niej mówić, ale pytam was: Czy oni również naśladowali Mnie w miłości, łagodności i miłosierdziu? Tylko Ja wiem, kim byli Moi prawdziwi uczniowie i apostołowie na przestrzeni wieków.

6. Jeśli jutro, gdy ludzie będą oceniać to przesłanie, zaczną wątpić w jego prawdziwość, gdyż zostało przekazane przez grzeszne zrozumienie, dam im do zrozumienia, że to nie grzech Mnie odrzuca, wręcz przeciwnie, przybliżył Mnie do tego, który zboczył z drogi.

7. Innym dowodem Mojej Mocy, który ludzie uznają, będzie to, że tylko Ja byłem w stanie sprawić, by usta grzeszników przemówiły z czystością, bluźniercze wargi wypowiadały Boskie lekcje, a twarde umysły przekazywały nauki i objawienia pełne mądrości.

8. Kim będą ci, którzy w tym czasie powstaną jako prawdziwi apostołowie Mojego Słowa? Kto z was sprawi, że wasi bracia będą kontemplować piękno Mojego Nauczania?

9. Wasze dzieła są konieczne; żywe świadectwo tego ludu, który usłyszał Moje Słowo, jest niezbędne.

10. Nauka, której was nauczam, jest jak ogromna pochodnia, wokół której będą musiały zgromadzić się narody, ludzie łaknący prawdy i pragnący sprawiedliwości, a także błakające się duchy, badacze, którzy budzą się w poszukiwaniu Światła.

11. Przygotujcie się na czas, gdy karawany waszych braci pojawią się w poszukiwaniu oazy pokoju, ale czyńcie to z pokorą. Pielęgnujcie w swoim duchu cnoty, które przyniosłem wam w Moim Słowie. Nie próbujcie imponować swoim braciom próżnością, czy zbędną nauką, oni właśnie od tego uciekają.

12. Nie tylko ci, którzy usłyszeli Moje Słowo poprzez ludzkie zrozumienie, będą nazywani dziećmi tego ludu, ale każdy, kto przyjmie swój krzyż, każdy, kto miłuje to Prawo i rozsiewa to nasienie, będzie nazwany robotnikiem na Moim polu, apostołem Mojego Dzieła i dzieckiem tego ludu, nawet jeśli nie słyszał Mnie przez tę manifestację.

13. Ponownie mówię wam, abyście nie szukali zewnętrznych sposobów na rozpowszechnianie Mojego Dzieła, ponieważ byście przedstawili wiele wrażliwych punktów, z powodu których bylibyście zwalczani przez sekty i religie.

14. Jeśli szukacie moralnej poprawy, czystości w swoim życiu, uduchowienia w swoim uwielbieniu, nie będzie żadnej broni, żadnych idei ani doktryn, które mogłyby was pokonać. Budujcie w duchu, a wszystko zostanie zachowane i przetrwa przeciwności losu oraz walki, ponieważ duch jest niezniszczalny. Jeśli budujecie na materialnych fundamentach, zrobicie to, co robi głupiec, gdy wznosi budynek na piasku, który przy najmniejszym ruchu się zawali.

15. Zróbcie w swoim sercu miejsce, w którym będziecie przechowywać Moje Nauki, jak najcenniejszy skarb, jaki dotąd osiągnął wasz duch.

16. Przychodzę, aby uobecnić się przed wami w tym czasie duchowej walki, ponieważ zostaliście posłani na świat, aby mówić o tym Prawie. Zostaliście już wyzwoleni, już odwróciliście się od tego, co zbędne, a teraz idźcie naprzód drogą jak prawdziwi, umiłowani robotnicy Jezusa.

17. Posłałem was w ten czas na świat, abyście mówili o Mnie, i aby wasz duch mógł przelać swoje doświadczenie na innych.

18. Jeśli objawiłem wam, że jesteście Izraelem, to po to, abyście wiedzieli, że od dawna podążacie Moją drogą na Ziemi, a także po to, abyście rozmyślali o swojej odpowiedzialności. Czy nie sądzicie, że słusznym jest, iż czasem wzywam was do rozliczenia się z braku wiary, gorliwości lub miłosierdzia?

19. Jeden Bóg przemawiał do was od początku czasu; jeden Bóg, którego chcę, abyście Go rozpoznali i pokochali, i chcę, abyście oddali Mi tylko jedno uwielbienie.

20. To ludzie stworzyli wielu bogów, każdy z nich czuje, czci i wyobraża sobie ich w inny sposób. Odsuwam ten lud od wszelkich religijnych wpływów, aby tutaj, w swojej samotności, w swoim odosobnieniu, mógł Mnie słuchać i rozumieć, aby w końcu czcił Mnie w sposób godny swojego Stwórcy.

Uczyniłem to samo w tamtym czasie, gdy Izrael był przez wieki trzymany w niewoli pod jarzmem i biczem faraonów Egiptu. Moją wolą było uczynić Mojżesza wysłannikiem i wyrwać z niewoli lud przeznaczony do otrzymania Prawa i Światła, które oświeci ludzkość.

Porównajcie tamtejsze wydarzenia z dzisiejszymi, a zrozumiecie intencję, dlaczego Mistrz mówił o tych wydarzeniach.

21. Duch wasz mówi Mi, że również w tym wieku ludzkość doświadczyła materialnego niewolnictwa, trudu i biczowania, a także przeszła przez niewolę ducha.

22. Dlatego przychodzę do was ponownie, aby wam powiedzieć: Miłujcie się nawzajem, jak uczyłem was w Drugim Czasie, aby wasza wędrówka była znośna. Nieście uduchowanie, porządek, posłuszeństwo, wiarę i miłosierdzie, a poczujecie się silni w walce i będziecie przykładem dla wszystkich narodów Ziemi.

23. Wielu będzie was pytać, jaką drogą podążacie i dokąd zmierzacie, a kiedy spojrzą na wasz pokorny, ale pewny i zdecydowany krok, pójdą za wami z sercem pełnym zaufania i wiary.

24. Dzisiaj wasz duch przychodzi w poszukiwaniu pożywienia, serce pragnie pokoju, umysł pragnie Światła, a Mistrz mówi wam: Na początku swojej ewolucji mieliście wszystko, nawet nie zasługując na to, aby to mieć. Teraz jednak będziecie musieli osiągnąć wszystko przez swoje czyny w ramach Prawa, które uczy was miłować się nawzajem.

25. W tamtych czasach nic was nie kosztowało zdrowie, siła, pokój lub obfitość, dlatego łatwo straciliście wszystko. Teraz powiadam wam, że gdy z wysiłkiem, walką i poświęceniem odzyskacie rozwój tych darów, których nie umieliście docenić w całej ich wartości, nie straciecie ich ponownie, gdyż wówczas będziecie korzystać z tego, co macie i nigdy nie zapomnicie, ile was kosztowało, aby to osiągnąć. Czy macie pojęcie, jak bardzo ta ludzkość będzie musiała się rozwinąć, zanim obudzi się z długiego snu i wzniesie się do ideału ożywienia i ewolucji? Ale wy pójdziecie przed nią, wskazując jej drogę duchowej ewolucji. Teraz, gdy słuchacie tego Słowa, i gdy już formujecie lud, mówię wam, abyście mieli czystość w duchu i wytrwali w przygotowaniach, byście mogli zmanifestować Moje Dzieło z całkowitą jasnością. Chcę, abyście z czystością wykonali część, którą wam powierzyłem. Uspokójcie się, bo nie będziecie robić wszystkiego, Moje miłosierdzie wam pomoże.

26. Z wielu miejsc na Ziemi wyłonią się ludzie, grupy i tłumy, które będą przemawiać do ludzkości nowych czasów, mówiąc o uduchowaniu i działając na rzecz wyzwolenia oraz braterstwa ludzi. Dlatego powiadam wam, że Ja zajmę się resztą.

27. Są dzieła, które tylko Ja będę w stanie wykonać, jednym z nich jest uratowanie ludzkości z otchłani, którą sama stworzyła. Ale jest nieskończona radość w Ojcu, gdy widzi, że w Jego Boskich zadaniach i obowiązkach towarzyszą Mu Jego umiłowane dzieci, dlatego wzywam wielkie tłumy, wyjaśniam im cel Mojej manifestacji, a następnie wybieram serca dobrej woli, aby przygotować je na żołnierzy i wysłanników Mojej Boskiej sprawy.

28. Już teraz chciałbym zobaczyć ten lud rozproszony w zastępach po drogach, wioskach i narodach, niosący Dobrą Nowinę i świadectwo Mojego Słowa, a także Światło Moich obietnic. Jeśli naprawdę się zjednoczycie, zobaczycie jak w waszym umyśle

pojawiają się wielkie inspiracje, które będą kluczem otwierającym drzwi, zamknięte obecnie dla waszego powołania.

29. Przyszedłem w tym czasie, aby wam powiedzieć: Czyżby wpływ świata na was był tak wielki, że wymazaliście wszelkie ślady Moich poprzednich nauk? To jest powód, dla którego przybyłem. Kto spośród mieszkańców Ziemi mógłby sprawić, że zrozumiecie całe bogactwo doświadczeń i Światła, które przynosi wasz duch, nawet jeśli tego nie manifestuje, gdyż wpływy świata mu to uniemożliwiają? Nikt, poza Mną, nie może was zbawić i objawić wam tajemnic ducha.

30. Wśród tych ludzi są istoty, które kiedyś przeszły przez pustynię w poszukiwaniu Boskiej obietnicy, które słyszały głos Pana na górze. Odkrywam też innych, którzy żyli w czasach Jezusa, widzieli Jego dzieła i słyszeli Jego Słowo, którzy poszli za Mną na pustynię i jedli z chlebów oraz ryb, gdy je dałem tłumowi do jedzenia, jak wstąpili na górę, aby usłyszeć ten głos; a także tych, którzy szli wśród krzyczącego tłumu w dniu Mojego ukrzyżowania.

Właśnie tutaj, pośród tłumów, które przychodzą, aby posłuchać tego samego niebiańskiego koncertu, który jest teraz dla nich nowy, odkrywam te duchy.

31. Ci, którzy płaczą, ci, którzy drżą, gdy Mnie słyszą i rozpoznają głos, który do nich przemawia, są tymi, których duch wciąż zachowuje echo Moich słów.

32. Czy widzicie, ilu z tych, którzy przybywają na tę manifestację, zostaje na zawsze na drodze, poświęcając się tym praktykom bez żadnej ludzkiej mocy, która by im przeszkodziła w przyjsciu i słuchaniu Mojego Słowa? Są to ci, którzy kiedyś zaciągnęli dług miłości wobec swojego Boga, i którzy nie mieli sposobności, aby Mu się oddać, ale obiecali sobie, że będą czekać na Mnie, podążać za Mną i służyć Mi aż do końca.

33. Dzisiaj przychodzę, aby przypomnieć wam wydarzenia, których już doświadczyliście.

34. A gdy Moi uczniowie dowiedzieli się, że wkrótce odejdę spośród nich, zapytali Mnie: „Panie, kiedy znów Cię zobaczymy?” Powiedziałem im, o której godzinie wrócę, i jakie będą znaki Mojego powrotu.

35. Teraz mówię do nowych uczniów: To jest przepowiedziany czas, znaki zostały wypełnione, nie opuszczając żadnego.

36. Wiecie, że ta komunikacja poprzez ludzkie zrozumienie, również dobiegnie końca i podobnie jak tamci pytacie: "Panie, gdy Twoje Słowo przestanie być słyszane, czy nie będziemy znowu mieli radości odczuwania Twojej manifestacji w jakiejś formie?" Na co odpowiadam: Po tym czasie nadejdzie czas waszego uduchowienia, czas bezpośredniej komunikacji z waszym Panem, w którym będziecie odczuwać Moją wieczną obecność. Gdy osiągniecie ten poziom wzniesienia, nigdy więcej nie powiecie, że Ojciec nadchodzi, albo że odszedł, ponieważ zrozumiecie, że Ja zawsze jestem z wami. Wtedy przypomniecie sobie, że powiedziałem wam przez Jezusa: "Królestwo Boże jest pośród was".

37. Zanieście Dobrą Nowinę narodom; rozpowszechniajcie to przesłanie wszędzie; zobaczycie, że wielu z tych, którzy na Mnie czekają, wierzy, że ukaże się jako człowiek na Ziemi, a Ja nigdy wam tego nie powiedziałem, lecz dałem wam do zrozumienia, że Moje przyjście będzie duchowe, że przyjdę w obłoku.

38. Powiedziałem wam już, że dotknę religie i sekty, aby obudzić je z letargu, by rozpoznały Światło tego czasu i ożywiły ideał uduchowienia. Ale wy musicie odegrać rolę, którą wam powierzam, ponieważ to nasienie tylko czeka, żeby wpaść w ziemię, by wykiełkować i wydać owoce mądrości oraz duchowego postępu wśród ludzkości.

39. Przykład tego skromnego ludu, kroczącego bez sług, którzy by go prowadzili, i który czci Mnie bez ceremonii oraz symboli, będzie wezwaniem, które obudzi śpiących w wiekowej nocy, a także będzie bodźcem do odrodzenia i oczyszczenia wielu Moich dzieci.

40. Nie próbujcie ignorować waszej odpowiedzialności w tym Dziele. Nie zapominajcie, że posłałem was na Ziemię jako zwiastunów i proroków Trzeciej Epoki.

41. Zaprawdę, powiadam wam, że gdybym w tej godzinie ukazał się w tym samym ciele, w którym Mnie wtedy widzieliście, zobaczylibyście Moje świeże rany, a na Mojej twarzy wciąż odcisnięty ślad ofiary, jednak byłoby to nieustannym wyrzutem wobec ludzkości, więc wolę ukryć przed wami Moje rany, aby pokazać wam tylko Moje Światło. Dlaczego tak wielu pragnie Mnie widzieć uczłowieczonego w postaci Jezusa? Czy nie rozumiecie, że jestem kimś więcej niż formą? To prawda, że w tamtym czasie, podobnie jak obecnie, pozwoliłem się kontemplować w postaci Jezusa; ale ta łaska nie była dla wszystkich; nie jest konieczne, aby wszyscy patrzyli na Mnie w ten sposób. Jeszcze raz wam powiadam : "Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli".

42. Gdy ludzie wyjdą z materializmu swoich religijnych praktyk i zamiast szukać Mnie w obrazach, które są dziełem człowieka, staną się uduchowieni, pojmą Mnie jako tak wielkiego i wszechmocnego, że nie zaakceptują widzenia Mnie jako ograniczonego, i nie będą pragnąć, nawet duchowo, widzieć Mnie w postaci Jezusa.

43. Jakże delikatna jest misja jasnowidza w obecnym czasie. Nie wystarczy, by posiadał dar duchowego widzenia, jeśli nie będzie miał on (*duchowego*) wzniesienia. Kto może go poprowadzić, jeśli nie jego sumienie i co może uwolnić go od zamieszania, jeśli nie modlitwa i czujność?

44. Izrael miał siedmiu wielkich proroków w Pierwszym Czasie, którzy mówili i pisali o przyszłości ludzkości, o próbach, które miały przyjść na ludzi, a także ogłaszali Boskie objawienia, które Pan dawał dla ludzkości. Nie byli wielcy za to, że dużo mówili, ale za to, że powstał w poszukiwaniu Mojego Światła.

45. Tego samego Ojciec pragnie teraz od nowych proroków, aby zaoferowali ludzkości jedyne spojrzenie, ale pełne Prawdy, co powiedziałem Moim robotnikom: Ofiarujcie Mi jako plon waszego siewu, choćby trzy ziarna, ale niech będą owocne, a nie jedną garść, w której będzie dużo plew i otrąb. Nie zapominajcie, że to wasze czyny przygotowują wasze przejście do wieczności.

46. Teraz, gdy Mój Boski Duch komunikuje się z wami, wysyłam wam promień Światła, który dotyka umysłu rzecznika, a on przekazuje wam Moje Światło w formie Słowa.

47. Oto Słowo pośród was, to samo, które mówiło do was w Drugim Czasie. Jest to ta sama nauka i ta sama esencja, ale dzisiaj nie przychodzę przyobleczony w ludzkie ciało. Wczoraj Moje stopy dotykały prochu świata, dziś tylko Moje Światło objawia się waszemu duchowi. Przygotujcie wasze serca, abyście Mnie czuli i byli podtrzymywani przez Moje Słowo, gdyż zaprawdę wiecie, że nie samym chlebem żyje człowiek. Dam wam Moje ciało i Moją krew, które wtedy symbolizowałem chlebem i winem, a teraz w duchowej formie będzie to Moje Słowo, które zastąpi chleb - jako Moje ciało, a esencja Mojego Słowa będzie winem, którą będziecie pić jako Moją krew.

48. Duch ludu drży z radości na Moją obecność. Mistrz raduje się także obecnością nowych uczniów. Powiedzcie Mistrzowi, aby przemówił do swoich apostołów Drugiego Czasu.

49. "Umiłowany Janie, Ty, który oparłeś swoje skronie na Moim sercu, chciałbyś, aby wszyscy, którzy Mnie słuchają, stali się godni oprzeć na Mnie, by poczuć Mój pokój i być blisko źródła życia. Twoja walka się jeszcze nie skończyła, twój duch nieustraszenie modli się i rozsyła swoje Światło wśród ludzkości Trzeciego Czasu, której przepowiedziałeś wiele cudów. W tym wieku widzisz, umiłowany Janie, wypełnianie się objawień, które widziałeś w swoich wizjach i ekstazach, a których znaczenia nie znałeś ani kiedy miały się wypełnić. Czuwaj nad światem."

50. „Judaszu Iskariocie, Mój apostołe, dzisiaj pokora jest w twoim duchu, ponieważ zadośćuczynienie było gorzkie, bardzo gorzkie. Dziś natomiast twoja dobroczynna moc wylewa się na ludzkość. Niewidzialnie przedstawiasz się jako doradca ludzi. Dałem ci Mój pokój, uczniu, dlaczego nie odczuwasz go w pełni w swoim duchu? Wiele łez wylałeś, chociaż nigdy nie odmówiłem ci Mojej pociechy i przebaczenia. To dlatego, że czekasz, aż ostatecznie z Moich dzieci zostanie zbawione, abys mógł Mi powiedzieć: „Panie, zejdź z krzyża, już mam pokój, już jestem gotzien otrzymać Twoje przebaczenie".

51. "Gdy widzisz, jak ludzkość pogrąża się coraz głębiej w grzechu, a wraz z nim bluźni, zdradza Mnie i Mnie krzyżuje, twój duch cierpi męki, których świat nie może sobie wyobrazić, a każdy grzech, który Mnie obraża, odczuwasz tak, jakbyś to ty Mnie obrażał."

52. „Synu, uczniu, weź z Mojego stołu chleb i wino, które zostawiłeś tej nocy, będącej ostatnią nocą, jaką spędziłem z tobą w ciele człowieka; powiadam ci, jedz i pij, oto daję ci to, czego nie otrzymałeś podczas tamtej wieczerzy, a co otrzymali wszyscy inni. Usuwasz twoją potrzebę i twoją nędzę, a za pokorę, którą masz dzisiaj, jako owoc wielkiej skruchy, przyjmij Mój pokój i znajdź w nim także Moje ciało i Moją krew".

53. Ludzie, oto Moje nowe lekcje miłości, czyńcie waszym braciom to, co widzicie, jak Ja wam czynię. Co zamierzacie zrobić z Moim Dziełem w tym czasie? Widzę przede Mną nową Kalwarię i nowy krzyż. Moja bolesna droga nie dobiegła końca, Moja męka nie skończyła się na Golgocie, Moje kroki wciąż pozostawiają krwawy ślad.

54. Mój ludu, ludzkości, wejdź na Moją drogę, a zamienię twoją ofiarę w życie wieczne, twój ból w radość, a kiedy dotrzesz na szczyt góry, zobaczysz Moją miłość, czekającą na ciebie. Świat również czeka na Mnie, łaknie i pragnie Mojej Miłości, ale Ja dotrę do wszystkich, gdyż taka była Moja obietnica. Kiedy narody zaznają pokoju i grzech zostanie wytępiony, a ludzie będą się miłować jak bracia, pokażę wam miecz, którym was podbiłem - miłość.

55. Jakże skromna jest ta manifestacja dla tego, kto widzi ją oczami materii! Jakże jednak głęboka i wielka dla tego, kto patrzy na to sercem i duchem!

56. Tak jak teraz jesteście wokół Mnie, tak też Ja byłem w Drugim Czasie tamtej ostatniej nocy. Słońce zachodziło, gdy Jezus po raz ostatni rozmawiał w tamtym pokoju ze swymi apostołami. Były to słowa umierającego Ojca do swoich umiłowanych dzieci. Smutek był w Jezusie, a także w jego uczniach, którzy jeszcze nie wiedzieli, co kilka godzin później czeka Tego, który przyszedł ich nauczać i ich tak bardzo kochał. Ich Pan miał odejść, ale oni jeszcze nie wiedzieli jak. Piotr płakał, przyciskając kielich do serca. Jan zwilżał pierś Mistrza swymi łzami. Mateusz i Bartłomiej byli zachwyceni Moim nauczaniem. Filip i Tomasz ukrywali swoje rozgoryczenie podczas posiłku. Jakub Mniejszy i Jakub Większy, Tadeusz, Andrzej i Szymon oniemieli ze smutku, a mimo to tak wiele mówili do Mnie ze swoich serc. Judasz Iskariot również nosił w sercu ból, udrękę i wyrzuty sumienia, ale nie mógł już zawrócić, ponieważ opętała go ciemność.

57. Zbliżało się męczeństwo krzyża, z którego Jezus miał opuścić swoją Matkę, jak skowronek, który daje ciepło tym malutkim, podczas gdy Światło Ducha Świętego zstępowało, aby oświecić tych ludzi. Wkrótce, po chwilach słabości czują się silni, aby rozprzestrzenić się po całym świecie, głosząc Dobrą Nowinę i zwiastując Królestwo Niebieskie narodom pogańskim i bałwochwalczym.

58. Gdy Jezus skończył wypowiadać swoje ostatnie słowa i zalecenia, uczniowie byli zalani łzami, ale jednego z nich już tam nie było. Jego duch nie mógł przyjąć tyle miłości ani patrzeć na tyle Światła, więc odszedł, ponieważ te słowa paliły jego serce.

59. Ludzie tych czasów, nowi uczniowie, w Moim apostołacie Drugiego Czasu doświadczyłem zdrady ucznia, aby dać wam wielką lekcję. Nie bądźcie sędziami tego, którego osądziłem, i któremu z miłością przebaczyłem, ale potraktujcie go jako otwartą księgę i symbol. Ilu z was, którzy teraz go osądzacie, nosi w swoim sercu Judasza?

60. W tej chwili, gdy mówię do was i wspominam tamte wydarzenia, słońce również zachodzi. To jest to samo słońce, które dawało światło tamtej ludzkości. Lecz teraz, gdy tak do was mówię, krzyk ludów i huk waszych wojen wznoszą się do niebios.

61. Jakże wiele nieszczęść widzę na waszym świecie, i jak wiele smutku jest w Moim Duchu!

62. Błogosławieni ci, którzy z bólem w sercu wspominają dzień, w którym Jezus stał przed krzesłem sędziowskim, skąd wyszedł na Kalwarię, a za nim tłumy.

63. Dzisiaj Mój Duch czuje się pośród was jak w nowym więzieniu, ale jest to więzienie miłości, więzienie waszego serca, w którym chcielibyście Mnie zatrzymać, ponieważ zaczynacie Mnie kochać. Widzę również nowy krzyż, na którym chcielibyście Mnie wywyższyć, ale nie jest to krzyż, na którym kazaliście Mi umrzeć. Dzisiaj jest to krzyż waszego uduchowienia, które szuka Moich otwartych ramion i pragnie strumienia Mojej Boskiej Krwi, która jest Życiem. Nie oskarżacie Mnie teraz, wręcz przeciwnie, jesteście Moimi obrońcami, ponieważ już wiecie o Mojej niewinności.

64. Nie mogę powiedzieć tego samego o wszystkich, ponieważ ludzie nagromadzili na świecie tak wiele niedoskonałości i tak wiele grzechów, które są również dla Mnie jak nowy krzyż bólesci, jaki przygotowali Mi na ten czas.

65. Wszyscy zostaliście uratowani przez Mój przykład i nie możecie umrzeć. Jednak konieczne jest, abym przyszedł uratować was od ciemności, która was otacza i nie pozwala wam poznać prawdziwego Życia.

66. Jak wiele mieszanych uczuć porusza wasze serca, gdy słuchacie Mojego Słowa, umiłowani! Ten bolesny akcent, z jakim mówię wam o tych godzinach goryczy, porusza bardziej tych, którzy płakali wiele razy, ponieważ to życie jest drogą goryczy i Kalwarii.

67. Wtedy sądziło Mnie trzech sędziów: Annasz, Piłat i Herod, a lud wykonał na Mnie wyrok. Obecnie mówię wam, że jest wielu Moich sędziów, a jeszcze więcej tych, którzy sprawiają, że poczuje ból w tym czasie. Lecz gdy ludzie najbardziej potępiają Moje Prawo i Moją Naukę, gdy będę najbardziej prześladowany i odrzucany, podniesie się głos ludzi wiary, ponieważ nie stanie się to, co w Drugim Czasie, teraz nie będę sam.

68. Niewidomy, któremu Jezus przywrócił wzrok, zawoła na cały głos, że ujrzał światło. Umarli powstaną i złożą świadectwo o Mojej Prawdzie. Wrażliwe serca kobiet będą Mi wierne, a mężczyźni, silni duchem, będą nowymi Cyrenejczykami.

69. Maryja nie będzie nieobecna ani nieświadoma żadnego z Moich kroków, a Jej Niebiański Duch będzie Mi towarzyszył wszędzie, dokądkolwiek pójdę, ponieważ Chrystus i Maryja, zanim przyszedli na Ziemię, byli jednością z Ojcem.

70. Ludzkości, ludzkości, dzisiaj nie mógłbym powiedzieć tak jak wtedy: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią,” ponieważ nie ma nikogo, kto by nie pił krwi Baranka, która jest Światłem, Prawdą i Życiem.

71. Wystarczyła chwila, aby Dimas został zbawiony i to było ostatnie jego życie. Przemówił do Mnie ze swojego krzyża i chociaż widział, że Jezus, Ten, który nazywał siebie Synem Bożym, był w agonii, czuł, że jest Mesjaszem, Zbawicielem i oddał się Jemu z całą skrucą swojego serca i z całą pokorą ducha, dlatego obiecałem mu raj, właśnie w tym dniu.

72. Powiadam wam, że każdemu, kto nieświadomie grzeszy, ale pod koniec życia mówi do Mnie z sercem pełnym pokory i wiary, sprawię, że poczuje czułość Mojego miłosierdzia, które podniesie go ponad nędzę ziemi, aby poznał rozkosze szlachetnego i wzniosłego życia.

73. Zostawiłem Maryję u stóp krzyża na górze, która zebrała Moją krew i łyży Matki. Pozostała tam, czekając na swoje dzieci, albowiem to Ona odbierze krzyż swoim ludziom i wskaże im drogę chwały.

74. "Pragnę" – powiedziałem do tłumu, który nie rozumiał Moich słów i cieszył się z Mojej agonii. Co mogę wam teraz powiedzieć, gdy widzę, że to nie tłum, ale cały świat rani Mojego Ducha, nie zdając sobie sprawy z Mojego bólu?

75. Moje pragnienie jest nieskończone, niepojęte i tylko wasza miłość może je ugasić. Dlaczego zamiast miłości ofiarujecie Mi zewnętrzny kult? Czy nie wiecie, że gdy proszę o wodę, dajecie Mi żółć i ocet?

76. Pomimo tego, że Mój kielich jest tak gorzki w tym czasie, Mój krzyż tak krwawy, a Moja samotność tak wielka, nie usłyszycie jak wołam: „Boże Mój, Boże Mój, czemuś Mnie opuścił?” Albowiem tego dowodu, który dał wam Jezus, pokazując wam, że Jego ból był ludzki i realny, nie dam wam dzisiaj, gdyż przychodzę w Duchu.

77. Chrystus jest Mistrzem i dawał wam lekcje do ostatniej chwili. Kiedy nadszedł ten moment i zobaczył, że Jego dzieło zostało ukończone, pokornie ofiarował je swojemu Ojcu, mówiąc: "Wszystko się dokonało".

78. Jeśli Jezus, który był Drogą, Prawdą i Życiem, zakończył swoją misję modlitwą, składającą się z siedmiu słów, mówiąc na koniec: "Ojcze, w ręce Twoje powierzam Ducha Mego", zastanówcie się, czy wy, którzy jesteście nowincjuszami i uczniami tego Mistrza, możecie opuścić to życie bez ofiarowania Ojcu jako hołdu posłuszeństwa i pokory, i czy możecie zamknąć oczy na tym świecie, nie prosząc Pana o Jego ochronę, gdyż będziecie musieli otworzyć je w innych regionach.

79. Całe życie Jezusa było ofiarą miłości dla Ojca. Godziny Jego agonii na krzyżu były modlitwą miłości, wstawiennictwa i przebaczenia.

80. To jest droga, którą przyszedłem ci wskazać, ludzkości. Żyj naśladując swojego Mistrza, a obiecuję zabrać cię na Moje łono, które jest źródłem wszelkiego szczęścia.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 95

1. O co możecie prosić Tego, który was stworzył, czego On nie spełni, jeśli to, o co prosicie, jest dla dobra waszego ciała lub ducha? Musicie jednak nauczyć się być zgodnymi z Moją wolą. Znajdujecie się w czasie restytucji, w którym nie powinniście się nie zgadzać z waszymi próbami.

2. Miłujcie, bo wasza miłość pomoże wam się odnowić. Zniszczcie wszelki egoizm swoim miłosierdziem.

3. Ziemia, po której stąpacie, jest przemijająca, wasza wędrówka tutaj jest krótka, później wejdziecie do życia wiecznego. Niemniej jednak chcę, abyście z tego padołu łez poznali drogę wytyczoną w przykazaniach Mojego Prawa.

4. Nie słabnijcie w wierze ani w nadziei. Zawsze pamiętajcie, że nadejdzie koniec tej wędrówki. Nie zapominajcie, że we Mnie mieliście swój początek, i że we Mnie również będziecie mieli swój koniec, a tym końcem jest wieczność, ponieważ nie ma śmierci ducha.

5. Uczyńcie sobie za cel wieczność i nie poddawajcie się w obliczu przeciwności. Czy wiecie, czy to wasze ostatnie wcielenie na Ziemi? Kto może wam powiedzieć, że w tym cielesie, które macie dzisiaj, spłacacie wszystkie swoje długi zaciągnięte wobec Mojej sprawiedliwości? Dlatego mówię wam, wykorzystajcie jak najlepiej swój czas, ale nie spieszcie się. Jeśli z wiarą i uległością przyjmiecie wasze cierpienia i z cierpliwością wypijecie kielich, zaprawdę powiadam wam, wasze zasługi nie będą daremne.

6. Niech duch zawsze idzie naprzód, abyście nigdy nie przestawali się doskonalić.

7. Ja jestem tym, który stawia próby na waszej drodze, aby powstrzymać waszego ducha, gdy zbacza z drogi Mojego Prawa, aby żyć podlegając jedynie swojej wolnej woli. Pozwalam wam, abyście zbadali głębię prób, by móc zobaczyć, że każda z nich jest jak dłuto, które szlifuje wasze serce. To jest jeden z powodów, dla których ból przybliży was do Mnie.

8. Człowiek natomiast zawsze szukał przyjemności, dążył do władzy i wielkości, aby rządzić ziemią i być królem nad swoimi braćmi. Jeśli stworzyłem was wszystkich z tą samą miłością, dlaczego zawsze byli tacy, którzy uważali się za lepszych? Dlaczego znaleźli się tacy, którzy doprowadzili ludzkość do upokorzenia i chłosty? Dlaczego są tacy, którzy wypierają się pokornych, i których serca nie są poruszone, gdy zadają ból swoim bliźnim? Są to bowiem duchy, które jeszcze nie rozpoznały Mnie jako Ojca, kochającego wszystkie swoje stworzenia,, i jako jedynego właściciela wszystkich istnień. Dlatego są ludzie, którzy uzurpują to sobie i ignorują święte Prawa człowieka. Służą Mi jako narzędzie Mojej Sprawiedliwości i choć wierzą, że są panami i królami, są tylko sługami. Wybaczcie im.

9. To jest Trzeci Czas, gdy przybyłem, aby nauczyć was lekcji, która zjednoczy duchowo ludzkość. Albowiem Moją wolą jest, żeby języki, rasy i różne ideologie nie były już przeszkodą w jej zjednoczeniu. Esencja, z której ukształtowałem ducha, jest tą samą,

którą posiadają wszyscy, a substancje, z których składa się krew, płynąca w żyłach ludzi, są takie same u wszystkich. Dlatego wszyscy są równi, Mnie godni i dla wszystkich przybyłem ponownie.

10. Przyszedłem, ponieważ widziałem waszego ducha ubogiego w cnoty i przybyłem go wzbogacić. Ale nie proście Mnie o bogactwa tego świata, ponieważ od początku je wam przekazałem, proście Mnie i szukajcie oczyszczenia ducha, którego jeszcze nie osiągnęliście. Oto Moje Prawo jest jeszcze niewypełnione.

11. Minęły wieki i stulecia, a ludzkość nie doznała prawdziwego przebudzenia do życia w Świetle i Prawdzie, więc za każdym razem, gdy opuszczacie powłokę, wracacie do duchowej doliny nadzy i potrzebujący, głodni i spragnieni. Nie ma jeszcze w sercach ludzi wiary i woli tak wielkiej, aby byli gotowi pójść za Mną drogą wytyczoną przez waszego Ojca śladami krwi i miłości.

12. I oto macie ból w całej jego sile, obezwładniający ludzkość, która rozpoznaje, że zesłała z drogi zachęcającej ją do szukania Ojca, jak to uczynił syn marnotrawny w Mojej Boskiej przypowieści. Jaki jest sens tego, że przybywacie do Moich drzwi nadzy lub obdarci, płacząc i wstydząc się, jeśli chcę, abyście Mnie szukali, pukali do Moich drzwi i pamiętali o Mnie? Moje kochające ramiona otworzyłyby się wtedy pełne przebaczenia i miłosierdzia, aby was objąć, aby zwrócić wam utracone i zmarnowane dziedzictwo, posadzić was przy Moim stole, abyście delektowali się pokarmem i owocami życia wiecznego.

13. Niech Moja miłość przeniknie wasze serce, niech was pocieszy i uzdrowi, niech was ponownie zbawi. Pozwólcie Mi was uwolnić zrywając łańcuchy, które wiążą was z namiętnościami, nędzą i ignorancją. Chcę, aby Królestwo Niebieskie przyszło do serc ludzi, a nie wasze namiętności, aby ustanowić swoje królestwo na tym świecie.

14. Uczniowie, zrozumcie, że posłałem was na świat, abyście miłowali waszych braci, wylewając waszą miłość, modląc się za nich i żyjąc dla nich. Nie oczekujcie jednak, że miłość zostanie odwzajemniona dla samej miłości, ale raczej wmacniajcie się, aby oprzeć się zatwardziałości ludzkiego serca, niewdzięczności, samolubstwu. Przygotujcie się na oszczerstwa i zdradę, ale nie zniechęcajcie się tym i przebaczajcie im z całego serca.

15. Kiedy czujecie się osamotnieni, kiedy potrzebujecie miłości, kiedy nie ma na ziemi przyjaznego głosu, który by was pocieszył, lub kogoś, kto podzieliłby się z wami swoim chlebem, szukajcie Mnie; szukajcie Tego, który kocha, chociaż nie jest kochany, Tego, który prawdziwie przebacza, uzdrawia i pociesza wszystkich grzeszników.

16. Nie wszyscy z was będą niewdzięczni i nieczuli na swojej drodze. Czasami będziecie zachęcani przez umysł, miłosierdzie i życzliwość waszych braci.

17. Chcę, żebyście byli ufni w swojej pokorze, wtedy w swoim ubóstwie znajdziecie Moje błogosławieństwa. Podczas gdy świat kroczy w potrzebie Mojego pokoju, potykając się i upadając pośród swej nauki i fałszywego splendoru, wy, ubodzy, posiadacie skarb

pokoju. Dlaczego nie rozprzestrzeniacie tego pokoju na ludzkość swoimi modlitwami, czynami i słowami jako płaszczem miłości i miłosierdzia?

18. Wszyscy posiadacie dary ducha, które zaczynają się rozwijać w tej Trzeciej Epoce poprzez ewolucję, jaką osiągnęły duchy. Intuicja, jasnowidzenie, objawienie, proroctwo, inspiracja - manifestują się wyraźnie wśród ludzkości i jest to zapowiedź nowego czasu; jest to Światło Księgi Siedmiu Pieczęci, otwartej w tym czasie w jej szóstym rozdziale. Jednak wy, którzy wiecie, dlaczego są te manifestacje, i w jakim czasie żyjecie, skierujcie swoje dary na drogę miłości. Bądźcie zawsze gotowi ofiarować swoją dobroczynność, a będziecie w harmonii z Moim Prawem i będziecie służyć jako przykład dla swoich braci. Wtedy będziecie Moimi uczniami i jako tacy zostaniecie rozpoznani.

19. Jeśli wiecie, jak podjąć Moje Dzieło z prawdziwą miłością i miłosierdziem, będzie ono w waszym życiu jak łódź ratunkowa, przyjmie was jak matka, gdy zagubicie się, płacząc na drogach życia.

20. Proście Mnie, aby Moje Słowo nie przestało być słyszane, proście, aby czas tego objawienia wśród was został przedłużony, ale powiadam wam: Moje Prawa są niezmiennie, Moja Wola nieodwołalna. Człowiek nie może nic zrobić, aby zmienić Moje postanowienie. Ani łzy, ani obietnice nie sprawią, że przedłużę ten czas. Jest powiedziane i zapisane, że w roku 1950 Moje Słowo przestanie być słyszane. Kto wtedy będzie ze Mną? Nie wiecie, co przygotowuję na trzy lata przed Moim odejściem, więc musicie być czujni.

21. W Królestwie Ojca jest istota pełna łaski, słodkiej czułości i ciepła. To Maryja, wasza Matka, Ona jest zawsze z wami, nauczcie się przyjmować Ją godnie w waszych sercach. Poczujcie Jej miłą pieszczotę, zrozumcie, że dla Niej zawsze będziecie Jej dziećmi. Maryja pomoże wam przyjść do Mnie, wam, którzy jesteście chorzy na ciele i duchu, Ja nie odrzucę was z powodu waszego ubóstwa. Słuchajcie Mojego Słowa, albowiem ono będzie jak balsam na wasze rany.

22. Jak wielu z was jest zaskoczonych, że słucha Mnie w tej chwili ze łzami miłości, radości i skruchy w oczach, podczas gdy jeszcze kilka godzin temu byliście oddani namietnościom tego świata!

23. Daję wam Moje lekcje, abyście mogli studiować je z zainteresowaniem i praktykować je jutro z miłością.

24. Przez długi czas daję wam Moje nauki, ale nie znajduję wśród was – nowincjuszy - uczniów, którzy będą jutro nauczycielami, więc będę nadal udzielał Moich lekcji, dopóki nie obudzę w waszym duchu pragnienia rozwoju.

25. Przyszedłem, aby wybrać niezdolnych dla ziemskich nauk, ponieważ nie są oni niezdolni dla nauk ducha. Wybrałem ubogich, albowiem poprzez jeden atom Mojej łaski, którą im daję, czują się wywyższeni i zaszczyceni, w przeciwieństwie do bogatych, którzy bez względu na to, jak wiele im daję, nigdy nie są usatysfakcjonowani. Natomiast ubogich, którzy zostali ozdobieni wiedzą o darach, jakie posiadają, uczę, aby nie zachowywali

swoich skarbów dla siebie, lecz dzielili się nimi ze swoimi braćmi. Duch, który raduje się wiedząc, że ma te dary, czyni to, gdyż zdał sobie sprawę z ich wartości.

26. Ci, którzy z trudem utrzymują się na właściwej drodze, robią to, ponieważ pamiętają wszystko, co musieli wycierpieć, aby osiągnąć to, co mają dzisiaj. Zrozumcie, że ten, kto zbacza z drogi, nie jest tak niewdzięczny wobec swego Pana, jak wobec samego siebie.

27. Czyż nie wiecie, że ten, kto postępuje wbrew Mojemu Prawu, pozbawia się swoich cnót i darów?

28. Właśnie w tym czasie zwracam ludzkości całe jej dziedzictwo, które roztrwoniła. Nikt nie pozostanie bez Światła Mojego Boskiego Ducha. Przed rokiem 1950, który, jak zapowiedziałem, będzie rokiem Mojego odejścia, nikt nie będzie czuł się potrzebujący, słaby, czy nieświadomy.

29. Pasożytnicze rośliny rozkwitną i przyniosą owoce, ponieważ Ja jestem Mocą i dla Mnie zawsze będzie czas, aby uratować waszego ducha, jednakże dla was, każdy czas, który mija i każdy krok, którym schodzicie, sprawi, że wasz powrót na drogę będzie bardziej bolesny.

30. Dzisiaj przybyłem, aby oddzielić was od wielkich przewrotności, byście na drodze pokoju mogli Mnie słuchać, medytować i analizować lekcję, którą wam przekazuję.

31. Nauczcie się, że pragnienie ducha gasi tylko czysta i krystalicznie przejrzysta woda, abyście nigdy nie pili mętnej i zanieczyszczonej.

32. Jeśli na świecie zawsze mieliście kogoś, kto by wam służył i zaznawaliście zaszczytów, na tej drodze nie będziecie mieli sług ani próżnej chwały. Będziecie Moimi sługami, służącymi swoim braciom.

33. Pozwoliłem wam dotrzeć na szczyt, którego pragnęliście, a kiedy tam dotarliście, usłyszeliście głos Pana, mówiącego do was: Od dawna składaliście hołd Cezarowi, teraz dajcie Mi to, co Moje. Cieszyliście się już rozkoszami tego świata i nadszedł czas, abyście przygotowali swoją podróż do wieczności, ponieważ nikt nie wie, czy wróci na ten świat.

34. Mówię wam: Błogosławieni jesteście za to, że wywyższyliście imię Maryi, która pełna miłości przygotowała was na przyjęcie Mojej lekcji, i okazujecie Mi swoją radość oraz zapał, by iść dalej. Moim pragnieniem jest ujrzeć was bezpiecznymi, a w Moim Duchu jest ból, ponieważ niewielu jest tych, którzy idą za Mną, lecz wielu, którzy nie słyszeli Mojego Słowa, a ich duch wciąż pozostaje obojętny i głuchy na Moje podszepty.

35. Daję życie i pokarm wszystkim istotom oraz czuwam nad ich dobrem, podczas gdy wy jeszcze nie zrozumieliście, że waszym przeznaczeniem jest kochać i służyć. Dlatego mówiłem do was na wiele sposobów i Moje lekcje będą powtarzane tak długo, aż przekonani o swoich błędach będziecie posłuszni Prawom, które zostały wam dane od początku czasu.

36. Daję wam jeszcze jedną okazję do czynienia uczynków miłosierdzia, do pomnażania waszych zbiorów i przechowywania ich w Moim spichlerzu, gdzie wasze zasługi nie zostaną utracone, lecz wzrosną. Przedstawcie Mi tych, których nawróciliście ze

złego nasienia na dobre, smutnych których pocieszyliście, tych, których wyprowadziliście z ciemności występku, abym umieścić ich w bezpiecznym miejscu. O to was proszę. Nie zapominajcie o swoich duchowych obowiązkach wobec tych, którzy wciąż są zmaterializowani. Pamiętajcie, jak powiedziałem wam, aby nie martwić się o jutro, wszystko jest przewidziane i udzielane przeze Mnie, musicie tylko zaufać swojej pracy, która zawsze będzie błogosławiona przez Ojca. Nie chcę, abyście byli tylko uduchowieni, dałem wam dwa Prawa, których musicie przestrzegać, jedno dotyczy ducha i inspiruje was do wzniosłych uczuć oraz myśli; drugie utrzymuje was w harmonii z materialną Naturą, a oba utożsamiają was ze Mną w ich doskonałej harmonii.

37. Zjednoczcie się w jednej myśli i zaufajcie Mi. Kochałem was zanim wysłałem was na świat, i gdziekolwiek się znaleźliście, chronilem was. Byłem niestrudzony w Moim pragnieniu przygotowania was. Kim będą ci, którzy podejmą Moje Dzieło i zobaczą początek restytucji na tym świecie? Zaprawdę, powiadam wam: To dzieci waszych dzieci będą mówić o tym, co widzieliście i słyszeliście ode Mnie. ale jeśli osiągniecie wielkie przygotowanie i wielką wizję, która wskaże przyszłość ludzkości, jakże będziecie błogosławieni, gdyż będziecie w stanie zmanifestować, jak wielkie są dary, którymi obdarza was miłość Boga.

38. Gdy wszystkie Moje dzieci dowiedzą się, że objawiłem się ponownie, gdy Moje Słowo zostanie przeanalizowane, a Moje przykazania wypełnione, Światło Szóstej Pieczęci oświeci każde stworzenie i wszyscy zostaną przebudzeni. W tym czasie zamieszanie i niegodziwość ustaną, skończą się wojny, a życie człowieka zostanie ogarnięte Moją miłością i łaską. W sercach będzie bić tylko miłość, miłosierdzie i przebaczenie. Intuicja będzie darem wszystkich, a sumienie będzie mówić z całą jasnością, zaś jego głos będzie słyszany i przestrzegany.

39. Zaufajcie Mi, abyście mogli czynić dzieła duchowe, gdyż jeśli nie będziecie mieli wiary, nie będziecie mogli uzdrawiać i będziecie czuć się mali i potrzebujący Mojej mocy, ale mówię wam również, gdy pójdziecie, aby pomóc swoim braciom, nie poniżajcie ich, nie wznoscie tronów ani nie szukajcie wasali, bądźcie pokorni, kochajcie ich i pracujcie z poświęceniem wśród tej części, która wam odpowiada. To, co uczynicie swoim braciom, czynicie sami sobie. Pomyślcie, jak będziecie osądzeni, jeśli będziecie czynić dzieła sprzeczne z Moim Prawem, mówiąc, że jesteście Moimi uczniami.

40. Odbieram wasze żniwo na tym świecie, na którym walczyliście i cierpieliście dla Mnie. Jedno serce mówi Mi: „mój zasiew jest mały, ale go powiększę, ponieważ wzrusza mnie Twoja miłość i Twoja Boska Cierpliwość”.

41. Od waszego duchowego wzniesienia jest zależny wasz spokój umysłu. Mam wam więcej do dnia niż wy możecie Mnie prosić. Gdy oddajecie się pracy duchowej, czyńcie to z całą mocą swojej istoty, a gdy idziecie w świat, by pracować na chleb dla ciała, pracujcie z miłością, abyście mogli przestrzegać Praw, które wami rządzą.

42. Jeśli byliście dobrymi dziećmi, a potem dobrymi rodzicami, nie bójcie się stanąć przede Mną. Jeśli doświadczyliście nieposłuszeństwa i nie potraficie naprawić błędu

popętnionego przez wasze dziecko i z tego powodu nosicie głęboką ranę w sercu, pamiętajcie, że Ja otrzymałem tysiące razy niewdzięczność i ignorację ze strony Moich dzieci, a następnie naśladujcie Mnie. Tylko Ja osądzam czyny wszystkich istot. Rodzice odpowiedzą przede Mną za swoje dzieci, a ich dzieci odpowiedzą za swoich rodziców. Natchnąłem was cnotą, abyście byli fundamentem zdrowego i silnego świata, abyście, gdy zapytam was o istoty, które wysłałem do waszego domu, mogli Mi je przedstawić jako pachnące róże i świeże lilie w ogrodzie, który wy uprawialiście.

43. Moje Słowo przychodzi, aby dać pokój tym, którzy go potrzebują, ale nie wszyscy wiedzą, jak go przyjąć. Wielu nie jest poruszonych Moją walką ani nie odczuwa Mojego bólu z powodu braku miłości.

44. Tęsknię za tym, aby ujrzeć w was niezłomność waszej wiary, gdyż nadejdzie czas prześladowań, kiedy będziecie przesłuchiwani i sądzeni. Jeśli jesteście przygotowani, będę mówił za was i objawię się w waszych dziełach miłości wobec waszych braci.

45. Bądźcie miłosierni, a otrzymacie miłosierdzie od swoich braci. Bądźcie posłuszni Moim natchnieniom i odrzućcie niebezpieczeństwa oraz pokusy. Ci, którzy są dziś wokół Mnie, nie są sprawiedliwi, ale są poważnie na drodze do zbawienia.

46. Wszystko, o co poprosicie Mnie z pokorą i w dobrym celu, dam wam. Wszystko, o co poprosicie dla dobra waszej ewolucji w imię Maryi, zostanie wam dane. Proście o wszystko, bo jesteście przede Mną dziećmi, które kocham, i które przyszedłem zbawić.

47. Przybyliście, aby zamieszkać na Ziemi z z Mojej woli, i dlatego przyszedłem, aby się z wami skontaktować. Chciałem wybrać zatwardziałe serca, aby dać wam dowód Mocy Mojego Słowa, uzyskując ich odrodzenie. Dłuto Mojej Miłości skruszyło je, a Moja dobroć je zgięła.

48. Duchy usłyszały Mnie przez swoje sumienie i sprawiły, że człowiek rozpoznał swoje winy. Ich serca wyznały Ojcu od ducha do Ducha i odkryły przed Nim wiele wcześniej nieznanym sobie grzechów.

49. Jak wielu w ciszy swoich serc, słuchając Mnie, mówi do Mnie: „Ojcze, Twoje spojrzenie przenika moją wewnętrzną istotę, cóż mogę przed Tobą ukryć?”

Wielu płacze, gdy dowiadują się o bólu, jaki sprawili swoim braciom, których przymusili do powrotu w Zaświaty przed ich wyznaczonym czasem.

50. Mój Duch raduje się, widząc was przybywających tłumnie, o ludzie, i powiadam wam: przyjdźcie, przyjdźcie, bo jeszcze nie jest za późno, abyście poszli na Moje ziemie i stali się robotnikami, jak również, abyście postanowili się poprawić.

Kiedy poczujecie ciepło owczarni i odzyskacie siły, nie bądźcie niewdzięczni Pasterzowi, który was uratował, nie wiecie bowiem, jakim kosztem skłoniliście Go do powrotu, aby was odszukał.

51. Czego szukacie na niepewnych ścieżkach, jeśli z nich pochodzicie? Po co szukać nowych rozdroży, skoro wciąż pamiętacie swój ból na zwodniczych ścieżkach świata? Idźcie na te ścieżki, powróćcie na nie, mówi wam Mistrz, ale czyńcie to wtedy, gdy

czujecie się silni i gdy wasz postęp ma na celu podanie ręki upadłym lub poszukiwanie zagubionych.

Konieczne jest, abyście mieli pełną wiedzę o miejscu, z którego przybyliście, abyście zrozumieli piękno drogi, na której się znajdujecie.

52. Jeśli brakuje wam wiedzy o tych naukach, ponieważ nie poświęciliście wystarczająco dużo uwagi Moim lekcjom lub nie medytowaliście wystarczająco, wasz krok na drodze dobra będzie fałszywy i niewielkie potknięcie sprowadzi was na manowce.

53. Czuwajcie i módlcie się, słuchajcie i medytujcie, a będziecie mieli siłę, by wprowadzić w życie Moje Boskie lekcje.

54. Uczcie się prosić, umieć kochać i cierpieć. Jest to świat bólu, w którym musicie nauczyć się szanować Moją wolę. Wasza miłość do waszego Ojca pomoże wam znosić próby z cierpliwością i pokorą.

55. Chciałem, abyście na tym świecie poznali drogę, która prowadzi do Mojego Królestwa, poprzez praktykowanie przykazań Mojego Prawa. Zakończcie wypełnienie swojej misji na Ziemi, nie zmarnujcie tej szansy. Kto może was zapewnić, że Ojciec da wam nową reinkarnację, w której będziecie mogli naprawić swoje błędy i nadrobić stracony czas? W Moim Słowie powiedziałem wam: "Bądźcie pilni, ale nie spieszcie się". Spełniajcie zarówno to, co duchowe, jak i to, co ludzkie. Połączcie wszystkie swoje siły i zmysły w jedną wolę.

56. Ból, cierpliwie znoszony, nie jest bezowocny, ponieważ zwiększa wiarę, podnosi i oczyszcza, nigdy nie będzie przeszkodą, lecz bodźcem na drodze ewolucji i restytucji.

57. Bądźcie pokorni w duchu, a wtedy będziecie mieli prawdziwą miłość do swoich braci i wówczas będziecie silni, aby oprzeć się pokusom świata.

Dlaczego niektórzy marzą o rozkoszach ziemi, inni gonią za bogactwami, a jeszcze inni stają się wielcy, by upokarzać maluczkich? Albowiem są słabi, by wytrwać w czynieniu dobra i ulegają pokusie.

58. Przybyłem, aby komunikować się w tym miejscu na Ziemi i pozostawię Moje Słowo jako dar dla wszystkich ludzi, ten dar usunie duchowe ubóstwo ludzkości.

59. Przychodzę, żeby napęłnić was odwagą, abyście mogli zerwać łańcuchy, które was wiążą i byli wolni, aby podążać za Mną. Pokusa zapanowała na ziemi i zniewoliła ludzi, ale im zostanie dana moc pokonania grzechu, wad i ciała. Ci z was, którzy idą za Mną, praktykują miłosierdzie we wszystkich formach. W ten sposób będziecie kochać, ale nie oczekujecie wdzięczności od ludzkości. Nie otrzymacie miłości za miłość, świat nie będzie wiedział, jak was pocieszyć, a czasami was zdradzi, ale nie bójcie się.

Kiedy potrzebujecie pocieszenia, miłości, pokoju, balsamu, szukajcie Tego, który Swoim Słowem i Swoją krwią dał wam dowody Swojej miłości, a w takich chwilach, o co możecie Mnie prosić, czego nie mogę wam dać?

60. Z absolutnego i doskonałego pokoju, którym wasz duch będzie się cieszył w Zaświatach, przychodzę, aby dać wam część, lecz ten świat potrzebuje tego pokoju,

brakuje mu wiary. Chodzi w ciemności wpadając w głębokie otchłanie, tak naprawdę nie wiedząc, dokąd zmierza, gdyż nie ma ręki, która by go prowadziła.

61. Dlatego przygotowuję ludzi, którzy swoimi ustami będą głosić Moje Słowo, aby dało ono Światło dla umysłów i pokój dla narodów Ziemi.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 96

1. Podtrzymujcie się Moim Słowem, które jest chlebem ducha. Aby jednak ten chleb naprawdę dotarł do waszych serc, konieczne jest, żebyście choćby na kilka chwil, pozbyli się wszystkiego, co łączy was z tym światem. Nikt nie jest nieświadomy sposobu wzniesienia się do Mnie, a jednak wiele razy widzę was płaczących, uważających się za, niegodnych, nie wiedząc, że ten płacz was oczyszcza i przygotowuje do dotarcia do Mnie.

2. W Moim Słowie znajdziecie życie wieczne dla swojego ducha. Przeanalizujcie je, a znajdziecie w nim Boską esencję, miłość i siłę, którą wylewam na Wszechświat.

3. Nowincjusze i uczniowie, patrzcie, jak blisko was jestem. A jeśli o tym wiecie, to dlaczego czasami wołacie do Mnie z rozpaczą, myśląc, że was nie słyszę? To z powodu waszego braku zrozumienia muszę powtarzać wam Moje lekcje.

4. Chcę, abyście od teraz osiągnęli duchowość niezbędną do odczuwania Mojej obecności, a gdy nie będziecie Mnie już słyszeć przez ten kanał i znajdziecie te miejsca, w których się teraz gromadzicie, pozornie puste i opuszczone, cicha modlitwa wystarczy na wniesienie waszego ducha, abyście odczuli Moją obecność i zostali wypełnieni Moim Duchem.

5. Błogosławieni ci, którzy uczą się wznosić do Mnie, albowiem z nieskończoności otrzymają inspiracje, które poprowadzą ich drogą wytyczoną przez Moje Nauki. Z jaką radością otworzą się usta natchnionych, by dać świadectwo Mojej Obecności swoim braciom.

6. Gdy Moje Słowo przestanie wibrować poprzez ludzkie zrozumienie, głos uwolnionych żywiołów przemówi do ludzi, świadcząc o wydarzeniu, które oznaczało to Boskie Objawienie.

7. Również wtedy, gdy Mój Promień miał zstąpić do ludzkiego zrozumienia, Natura została poruszona, a uwolnione żywioły wstrząsnęły ludźmi, obudziły narody i zadziwiły naukowców.

8. Nie zapominajcie o Moich przestrożach, abyście w dniach waszych przygotowań nie dali się zastraszyć próbom, jakim zostanie poddana ludzkość. Waszą misją jest modlitwa, medytacja i praktykowanie miłosierdzia - jedynych zasług, dzięki którym ten lud zostanie ocalony od burz, a dzięki waszym uczynom miłości inni ludzie zostaną pocieszeni.

9. Moje Słowo jest ukojeniem dla waszego ducha, nie czyni was ospałymi, lecz wręcz przeciwnie, budzi was do wyższego życia. Zbliżcie się do Mnie drogą myśli, nie pozwólcie ciału, żeby prowadziło was do karmienia się materialnym zadowoleniem lub przyjemnościami, a zrobicie duży krok w kierunku uduchowienia.

10. Wiele mówiłem na pustyni waszych serc, a Mój głos nie znajdował echa w duchu Mojego ludu. Teraz, gdy przemawiam do was przez tych rzeczników, zwróćcie uwagę na słowa, które wypowiadają ich usta, jeśli Mi wierzycie i chcecie osiągnąć pokój.

11. Niech się nikt nie dziwi, że szukam go, gdy zbłądzi, lub podążam jego śladami po ścieżkach świata, ponieważ należycie do Mnie, jesteście dziełem inspiracji Mojego Ojca. Czy nie wyobrażaliście sobie jak pięknie będzie, gdy dzieci będą szukać i kochać swojego Ojca w taki sam sposób, w jaki On je kocha? Jakże inne będzie wtedy wasze życie, i jak blisko poczujecie Mnie w swoim sercu.

12. Moje Słowo zawsze było łagodne, niezmiennie w przebaczeniu i miłosierdziu, które wam okazałem. Wiem, że powstaniecie z mocnym postanowieniem odrodzenia, i że zwróćcie Mi wszystko to, co wam powierzyłem, z taką samą czystością, z jaką to przyjęliście. Dlatego sprawiam, że słyszycie Moje Słowo i daję wam niezliczone dowody Mojej Miłości do was.

13. Czasowi sprawiedliwości, w którym żyjecie, towarzyszy ból, który wyznacza początek waszego oczyszczenia.

14. Pamiętacie, jak przepowiedziałem wam wojnę religii i zapowiedziałem wam walkę doktryn - zaprawdę powiadam wam, że bitwa już się rozpoczęła, kto zobaczy jej koniec? Nikt tego nie wie, ale mówię wam, że człowiek nie zwycięży, w tej walce zatriumfuje Prawda. Chcę, abyście przygotowali się jak dobrzy żołnierze, abyście wiedzieli, jak bronić tej Sprawy.

15. Dzisiaj przychodziecie szukać pokarmu dla swojego ducha i staracie się nakłonić ciało do podporządkowania się i rezygnacji z próżnych zadowoleń. Przychodziecie jako dobrzy i uważni uczniowie, przez co wyciszacie zmysły i pozwalacie, by wasz duch wzniósł się do Mnie w czułej i pełnej szacunku modlitwie. Przyjmuję was, pocieszam i ożywiam.

16. Oto wielu z tych, którzy kiedyś byli doktorami prawa lub naukowcami; teraz doprowadzają swoje przebudzone umysły do duchowej wiedzy, przekonani, że w ograniczonej ludzkiej wiedzy nie znajdą Najwyższej Prawdy.

17. Oto ci, którzy kiedyś byli potężni i bogaci na ziemi, a teraz zakosztowali ubóstwa i pokory. Błogosławię ich za ich zgodność i pragnienie doskonalenia się. Oto dowód Mojej miłosiernej sprawiedliwości, która sprowadziła ich z powrotem na Ziemię, aby pokazać im jeszcze jedną stronę w księdze wiecznej mądrości.

18. Ludzkość żyje w chaosie, z którego nie może się uwolnić. Potrzebuje pomocy, a Ja zawsze jestem gotów jej udzielić. Czekam tylko na słowo, krótką modlitwę lub chwilę skruchy, aby oświecić jej drogę i przemienić ten świat ciemności w dolinę pokoju, w której człowiek poczuje się posiadaczem życia, które mu dałem.

19. Waszą misją jest nie tylko ratowanie waszego ducha. Konieczne jest, abyście pomagali ukierunkować tych, którzy zgubili swoją drogę. Na każdym kroku przypominam wam o tej misji. Jak długo zamierzacie się uduchawiać? Kiedy będziecie wypełniali Moją wolę? Jeśli wykorzystacie ten czas i będziecie nosić Moje Słowo w swoim sercu, bez mieszania dziwnych idei do swoich praktyk, jeśli wzniesiecie się do Mnie z czystością, to

otrzymacie z jasnością duchową inspirację, która was posili i sprawicie, że wszyscy wokół was osiągną łaskę i pokój w swoich sercach.

20. Rok 1950 jest bardzo blisko i zaprawdę powiadam wam, że życie moich uczniów ulegnie zmianie. Po tej dacie ujrzyście uwolnione żywioły Natury i ludzi powstających w wojnach idei, nauk i doktryn. Kiedy to się stanie, wtedy zamieszanie i ból będą tak wielkie, że będziecie chcieli, aby Moje Słowo zostało ponownie usłyszane poprzez ludzkie zrozumienie, ale już wam powiedziałem, że ta manifestacja się nie powtórzy. Do was należy przygotowanie się na nadchodzące próby i dodanie odwagi waszym braciom.

21. Bądźcie czujni, gdyż w owym czasie pojawią się fałszywi Chrystusowie, fałszywi Eliasze i prorocy, a nieświadomi będą w niebezpieczeństwie, ponieważ nie będą umieli odróżnić prawdy od fałszu. Wtedy będziecie mówić bez zastrzeżeń oraz potwierdzać Moje słowa i zostaniecie uznani za dzieci ludu, który był przeze Mnie nauczany w tym Trzecim Czasie.

22. Mężczyźni i kobiety, ze wszystkich części ziemi, przybędą do tego narodu w poszukiwaniu świadectw Mojego nowego przyjścia, a Moje Dzieło, reprezentowane przez Moich uczniów, przyjmie ich jako kochającą Matka.

23. Uczcie się ode Mnie jak najwięcej, abyście jutro mogli stać się nauczycielami swoich braci. Wasza miłość bliźniego i poświęcenie będą najlepszym wspomnieniem, jakie po sobie zostawicie i najlepszym świadectwem, jakie dacie o Moim Słowie. Wzmocnijcie swojego ducha Moimi naukami, a zobaczycie, że tam, gdzie jest wiara, tam nie ma zmęczenia, strachu ani tchórzostwa. Praktyka i praca będą was wspierać.

24. W Drugim Czasie wybrałem dwunastu uczniów, którzy nie pytając, kto ich zaprasza do pójścia za Nim, poczuli wezwanie w swoim duchu i zostawili wszystko, aby podążać Moimi śladami. W ten sam sposób wybrałem was, aby was przygotować i przez was wezwać innych.

25. Bądźcie czujni, abyście byli godni poprzez swoje uczynki i poczuli się zdolni do prowadzenia swoich braci. Nie zapominajcie, że ślepy nie może prowadzić ślepego. Jeśli ludzkość potrzebuje Światła, dajcie jej je i weźcie ją za rękę prowadząc jak młodszego brata. Uzdrawiajcie samych siebie, abyście później mogli uzdrawiać swoich bliźnich. Bądźcie silni w waszych zmaganiach i udzielajcie siły słabym.

26. Daję wam czas, niezbądny na wykonanie dzieła, które wam powierzam. Mężczyźni i kobiety, pracujcie na rzecz wzniesienia ludzkości. Każda wasza myśl, każdy wasz czyn, zostaną zapisane, a Ja uczynię owocnym każde ziarno miłości. Pozostawcie Mi osądzanie waszych uczynków i nie rozgłaszajcie dobroczynności, którą czynicie. Jeśli chcecie otrzymać nagrodę. Nie szukajcie zaszczytów, poddaństwa, czy zapłaty. Bądźcie pokorni, miłośni i bezinteresowni, a Ja was wywyższę.

27. Gdy Moją wolą jest uczynić was posiadaczami dóbr ziemskich, daję je wam, abyście dzielili się nimi z waszymi braćmi w potrzebie, z tymi, którzy nie mają bogactwa

ani wsparcia - ze słabymi i chorymi. Wielu z tych, którzy nie posiadają nic na ziemi, może zamiast tego dzielić się z wami dobrami duchowymi.

28. Jeśli wy, którzy otrzymaliście Moje Słowo, nie będziecie mówić o tej Prawdzie, będą mówić niezdarni i niegrzeczni. Pamiętajcie, że ta Nauka została wam powierzona, abyście mogli duchowo uratować wiele istot, które uległy pod ciężarem zniechęcenia i goryczy, jakie pozostawiła w nich wojna lub bitwa, którą każdy człowiek wcześniej stoczył.

29. Módlcie się w prawdzie, umiłowani ludzie, nie ograniczajcie się tylko do wychwalania Mojej Boskości pięknymi frazesami. Kochajcie swoich bliźnich i czuwajcie nad pokojem narodów.

30. Ten lud, którego nauczam od zarania dziejów, nie będzie mógł wyzbyć się swojej duchowej misji; musi być przewodnikiem, prorokiem i posłańcem wśród ludzi. Natchnąłem go doskonałym uwielbieniem Mnie i dzisiaj będzie miał okazję dokończyć budowę świątyni, która od początku była mu powierzona.

31. Odsunąłem go od wszelkich szkodliwych wpływów, aby mógł otrzymać Moje Boskie inspiracje w całej ich czystości. Tylko nauczanie Mistrza i słodki głos Maryi będą słyszane w sanktuarium, które Mój lud buduje w głębi swojego ducha.

32. Przez wieki udzielałem duchowych objawień Moim dzieciom. W każdej epoce przejawiałem się w różnych formach, a także w każdej z tych epok znajdowałem ludzkość na różnym poziomie duchowym. Dzisiaj zastałem ją pochłoniętą materialną, samolubną i naukową egzystencją, a jej duch zmaterializował się, nieświadomy wartości darów duchowych.

33. Człowiek obecnych czasów toczy w sobie największą duchową walkę, jaką kiedykolwiek stoczyła ludzkość, ponieważ jego naukowy postęp i umysłowy rozwój są w konflikcie z rozwojem, jaki osiągnął jego duch. Nie chce słuchać głosu swojego sumienia i próbuje stłumić swoje impulsy do wyzwolenia, nie zdając sobie sprawy, że żyje w czasach restytucji i sądu.

34. Otwórzcie oczy, umiłowani ludzie, i zrozumcie, że wy, których przeznaczyłem, abyście byli Światłem świata, nie możecie dać się ponieść namiętnościom, które podporządkowują sobie innych, ani być zdezorientowanymi wśród tłumów, które idą na oślep przez życie.

35. Mówicie Mi, że trudno jest osiągnąć uduchowienie w takich czasach, w życiu takim jak obecne. Jednak powiadam wam, że nie jest to niemożliwe, i że wysiłek, jaki podejmujecie, aby wyzwolnić się od zła i poświęcić się rozsądnemu i wzniosłemu życiu, jest bardzo zasługujący na uznanie.

36. W tej bitwie zatriumfują ci, którzy odsuwają ze swoich serc strach przed osądem i krytyką ze strony innych. A ci, którzy zapominają o sobie, by służyć bliźnim, powstaną.

37. Ja, Mistrz, Ojciec, zstąpiłem poprzez to Światło do waszego ducha, i dlatego nazwałem to objawienie spirytualizmem. A zatem, kiedy zapytają was, co oznacza

spirytualizm, powiecie, że jest to Doktryna objawiona przez Boskiego Mistrza w Trzecim Czasie - Doktryna o Duchowości.

38. A jeśli ktoś was zapyta, czym jest duchowość, powiecie, że jest to wzniosłość myśli, czystość w czynach i słowach, wzniosłe i hojne życie.

39. Wy, jako uczniowie tej nauki, często zadajecie sobie pytanie, czy podejmowany przez was wysiłek, czyni was godnymi miana spirytualistów. Aby pomóc wam w tym dziele, dałem wam Moje Światło, ponieważ to wy będziecie odpowiedzialni za zbudowanie duchowej świątyni Mojej Boskości. Poprzez wasze zjednoczenie utworzycie świątynię.

Niektórzy dzięki swojej niezłomności będą fundamentami. Ci którzy osiągną najwyższą wysokość będą murami; inni dzięki swojej dobroczynności będą schodami; a jeszcze inni, ze swoim darem mowy, będą jak dzwony, które swoim głosem przywołują tłumy.

Znajdą się tacy, którzy dzięki swojej inspiracji będą symbolizować wysokie wieże i kopuły tego miejsca, a także tacy, którzy ze względu na swoją miłość do ludzkości są jak drzwi - zawsze otwarte dla potrzebujących, spragnionych, chorych, niezrozumianych.

40. Ta świątynia zostanie ukończona, gdy między Moimi uczniami zapanuje prawdziwa harmonia, jej podstawa będzie na Ziemi, a jej kopuły dotkną Nieba. Kiedy zostanie ugruntowana, znajdziecie ją w całym Wszechświecie. Miejcie zaufanie do tej pracy i nie przestawajcie pracować.

41. Niech nikt nie uchyla się od powierzonej mu misji, aby jego sanktuarium nie straciło solidności. Wszyscy powinniście dążyć do osiągnięcia tego samego poznania, aby ta świątynia mogła być zbudowana dzięki waszej duchowości.

42. Czuwajcie i módlcie się. Miłujcie się wzajemnie w Prawdzie, aby pycha nie opanowała waszych serc, gdyż jest to nasienie, które niszczy pokorę i miłość. Strzeżcie się, aby nie spotkało was to, co budowniczych wieży Babel, których zgubiła pycha. Pamiętajcie, że złe nasienie było przyczyną podziału wśród tych ludzi.. Wieża pozostała niedokończona, a zamieszanie wśród ludzi było tak wielkie, że podzielili się na narody, które do dziś żyją z dala od siebie.

43. Tylko jedno Światło zstąpiło na was - Światło Mojego Ducha, które jest jak świecąca latarnia i podstawa waszej jedności i zgody.

44. Przyjmijcie doświadczenie pierwszych ludów jako Światło dla waszej praktyki, medytujcie nad ich próbami i bierzcie z nich przykład. Budujcie i pracujcie, dziś w materii, a jutro w duchu, i tak trwajcie wiecznie, aż wszyscy wejdziecie przez bramę miłości do świątyni Prawdy.

45. Niech nikt nie zbacza, choćby na krok, z drogi wytyczonej przez Moje Prawo, gdyż stracone chwile, potknięcia, błędy, będziecie gorzko żałować.

46. Mistrz oczekuje, że Jego uczniowie Trzeciego Czasu pójdą w Jego ślady tak jak ci, którzy dawniej dawali o Mnie świadectwo. Wam, którzy Mnie słuchacie, mówię: Nie czekajcie, aż będziecie w duchu, aby rozpocząć swoją misję. Jeśli przyszedłem przemówić do was teraz, gdy przybyliście na Ziemię, jest to znak, że macie przeznaczenie

do wypełnienia w tym miejscu. W tym wypełnieniu waszą największą walką będzie walka z samym sobą. Ale jeśli użyjecie swoich darów, pokonacie swoje słabości i wszystko inne będzie dla was łatwe

47. Gdy ten lud się zjednoczy i przygotuje, Eliaz ogłosi ludzkości odrodzenie ludu Pana. Pomyślcie teraz, jak wielka musi być wasza walka, aby wasze życie stało się nauką i doktryną dla ludzkości. Dlatego powiadam wam, abyście badali swoje uczynki, abyście wiedzieli, co czynicie. Ale jeśli są jakieś czyny lub myśli, których nie potraficie rozróżnić, czy są w Prawie, czy poza nim, wzniescie do Mnie swojego ducha w prawdziwym duchowym wyznaniu, a Mój głos, odbity w świetle waszych myśli i w pokoju waszego serca, wskaże wam prawdę.

48. Nie wydaje się niemożliwa ta forma komunikacji, która jest tą samą, jaką inspirowałem od początku istnienia ludzkości. Dzisiaj, gdy materializm panuje jak nigdy dotąd, przychodzę, by natchnąć was doskonałą modlitwą, właśnie wtedy, gdy świat, podzielony na sekty i religie, na próżno usiłuje wspierać swojego ducha poprzez obrzędy i tradycje, zapominając o prawdziwej modlitwie – tej, która wypływa z głębi waszego serca, aby wzniesć się do Mnie drogą miłości.

49. Wszystko w tym czasie mówi człowiekowi o sprawiedliwości, a jednak jego zatwardziałe serce nie jest poruszone. Żywioty, plagi, dziwne choroby, codzienne wydarzenia w różnych miejscach na ziemi są znakami, które mówią o Boskiej Sprawiedliwości. Ale nikt się nie modli i bardzo niewielu studiuje słowa pozostawione przez Moich proroków.

50. Od najdawniejszych czasów było zapowiadane wszystko to, co widzicie dzisiaj, a nawet w tym czasie prorokowałem poprzez pierwszych rzeczników wydarzenia, które wkrótce się wypełniły.

51. Kto z tych, którzy teraz słyszą Moje Słowo odwróci się ode Mnie? To wiem tylko Ja.

52. Ci, którzy w tamtym czasie poszli szukać Jezusa w nadziei otrzymania doczesnych bogactw i doczesnych dóbr, byli rozczarowani, gdy zobaczyli, że Król, o którym ich ojcowie mówili im, że przyjdzie, aby zbawić ich lud, był bez korony, berła i bez tronu. z pustymi rękami i obnażonymi stopami. Nie potrafili rozpoznać w Jezusie obiecanego Mesjasza.

Pomyślcie teraz o wszystkich drogach, które te duchy musiały przebyć, aby odzyskać spokój i korzyści, jakie zmarnowały. One dzisiaj są wśród was.

53. Wiedźcie, że wasz duch nie narodził się w tym samym czasie co wasze ciało, lecz mieszkał w różnych epokach, a dziś, kiedy czuje Moją obecność, przychodzi do Mnie z niecierpliwością i prosi Mnie, abym pozwolił mu słuchać Mojego Słowa aż do końca Mojej komunikacji; ma wrażenie, że kiedyś nie chciał Mnie słuchać, a nawet Mi się sprzeciwiał, a teraz chce naprawić swoją winę.

54. Widzieliście, że żadna wina nie pozostaje przede Mną ukryta i każdy błąd musi zostać naprawiony, a każdy dług musi zostać spłacony, ale rozumiecie również, że ta

sprawiedliwość pochodzi z miłości Boga, który chce, abyście byli doskonali, ponieważ jesteście Jego dziećmi.

55. Nie niszczyć żadnego z Moich dzieci, bez względu na to, jak bardzo Mnie obrażają, zachowuję je i daję im możliwość naprawienia ich błędu i powrotu na drogę, którą opuściły. Lecz chociaż im przebaczam, znajdują owoce swoich uczynków, które są ich sędzią i wskazują im właściwą drogę.

56. Wielkie narody obecnych czasów chcą wojny, wzywają do przelewania krwi, a ci, którzy czują się obrażeni, wołają o zemstę, nie wiedząc, że wszyscy pędzą na oślep w tę samą otchłań. Nie chcą zrozumieć, że władza, do której tak gorliwie dążą, wkrótce zamieni się w kielich, którego zawartością będzie ból, rozpacz i śmierć. A kiedy ci spragnieni wielkości, ci głodni zemsty, znajdą się w tej otchłani, kiedy znajdą się w największym ucisku, wtedy słyszą Mój głos mówiący do nich: Pokój Mój niech będzie z wami! W tym momencie we wszystkich duchach pojawia się Światłość, a ich sumienie przemawia czystym głosem i jest słyszane przez wszystkich. Walka ducha z materializmem rozpocznie się w człowieku, a w Mojej Nauce znajdzie on Światło niezbędne dla zwycięstwa.

57. Poczułście się zawiedzeni, ponieważ nie przyniosłem ze sobą bogactw ani dóbr materialnych, aby was nimi uwieść i skłonić do pójścia za Mną. Są jednak wśród was tacy, którzy muszą opuścić swoją wysoką sferę, aby zejść do pokory tych tłumów, które Mnie słuchają. Rozpoznali Mnie i są gotowi porzucić swoje próżne życie, aby poświęcić się medytacji nad Moją Nauką, by później ją praktykować.

58. Gdyby pierwsi mieszkańcy tego świata, którzy żyli w cnocie, pojawili się wśród was, świadczyliby o pokoju, niewinności i błogostanie, które otaczały ludzkość tamtych czasów. Jak również, że ból nie istniał, a Ziemia miała pierś i twarz matki; zaś wśród stworzeń, które ją zamieszkiwały, było tylko nasienie przyjaźni i braterstwa. Zaprawdę, ta planeta była ozdobiona na podobieństwo niebiańskiej siedziby.

59. Jeśli w Moim osądzie, wysłałem duchy, aby zamieszkały w tym tymczasowym miejscu, nadal chciałem otoczyć ich istnienie cudami jako dowód Mojej miłości, aby dzieci nie zapomniały o swoim Ojcu i w każdym ze swoich dzieł widziały Go i kochały. Ale z tego świata, z tej świeżości, z tej czystości, z jaką dałem Ziemię człowiekowi, nic nie pozostało. To sanktuarium zostało zbezczeszczone, powodując ból w niezliczonych formach. Zobaczcie, co uczyniliście z królestwa, które dał wam Pan, abyście byli w nim książętami, dziedzicami Jego mądrości i miłości, posiadaczami świata, którego przy całej waszej wiedzy jeszcze nie znacie.

60. Nie obwiniajcie nikogo za utratę łaski i pokoju, które otaczały to życie na początku. Nie obwiniajcie waszych pierwszych rodziców, gdyż w każdym wieku i w każdym pokoleniu byliście poddawani próbom i prawie zawsze upadaliście. Mimo to Moja miłość i Moje miłosierdzie zawsze były obecne w waszym życiu.

61. Ktoś mówi w swoim sercu: „Panie, jeśli nasi przodkowie byli tymi, którzy zawiedli, dlaczego to my mamy ponosić konsekwencje?” A Ja wam powiadam: Co wiecie o błędach

tych pierwszych? Kto może wam powiedzieć, że nie jesteście jednymi z tych, którzy uformowali pierwsze pokolenia? Na razie obudźcie się, czuwajcie i módlcie się, uświadomcie sobie, że to nie wasza miłość, ale ból oczyści ludzkość i przywróci jej godność. Kiedy już przygotuję ziemię, wtedy wyleję ziarno tej Mojej Nauki, jaką objawiam pokornemu ludowi, który był w stanie rozpoznać Mnie po istocie Mojego Słowa, i który przekaże ludzkości Dobrą Nowinę we właściwym czasie.

62. Chcę, aby pamięć o Moim Słowie była w was niezatarta, aby ono żyło, trwało i było zawsze obecne w waszej pamięci, i abyście dawali o nim świadectwo waszym braciom waszymi czynami miłości.

63. Zostaliście przygotowani przeze Mnie w czasie sprawiedliwości, abyście mieli dowód Mojej miłości i nie narzekali później, mówiąc, że nic nie wiedzieliście o tym, co nadchodzi. Moja sprawiedliwość będzie odczuwana przez każdego ducha, żaden z nich nie uniknie tego Prawa. Moja wieczna miłość pokona wszelkie błędy i upór w zło. Ciemność zostanie rozproszona i w każdym stworzeniu będzie tylko Światło.

64. Przestudiujcie uważnie tę lekcję, a w końcu zrozumiecie, że nikt nie jest bezpowrotnie stracony, nikt nie pozostanie daleko ode Mnie, i że wszystkie wasze utrapienia docierają do Mojego Ducha, a wasze czyny są poddawane próbie. Ale powiadam wam, że gdy przyjrzyście Mi się uważnie jako Sędziemu, poznacie Mnie jako Ojca i prawdziwie Mnie pokochacie.

65. W Drugim Czasie wytyczyłem dla was drogę Moją krwią, teraz macie Boską esencję Mojego Słowa i dzięki niej zostaniecie zbawieni i dotrzecie do Mnie.

66. W tamtym czasie ludzie o zatwardziałych sercach nie wierzyli we Mnie, pomimo dotykania Moich dzieł. Co stanie się z ludźmi o zatwardziałych sercach teraz, gdy Moje manifestacje są bardziej subtelne?

67. Oczyszćcie naczynie swojego serca wewnątrz i na zewnątrz, aby z waszych ust płynęła tylko esencja życia i prawdy, i wylewajcie jej zawartość na swoich braci bez ograniczeń. Nie bądźcie chciwi i naśladowcie Mnie, który będąc właścicielem wszystkiego daje wam wszystko. Bądźcie Moimi pośrednikami dla waszych braci i pracujcie niestrudzenie w dziele powszechnej odnowy.

68. Czy dziwi was, że wasz Pan tak się wami interesuje, mimo że jesteście wciąż niedoskonalni? Przecież należycie do Mnie. Kocham was, i dlatego przyszedłem was szukać.

69. Pytacie Mnie, dlaczego wasze ciało boli, i dlaczego czujecie ból w waszych sercach, gdy powiedziałem wam, że was kocham; na co odpowiedziałem, że jeśli w Drugiej Epoce, będąc niewinnym - cierpiałem za was, aby uczynić was godnymi bycia ze Mną, to teraz nie wiecie, czy wy cierpicie, aby pomóc swoimi zasługami innym duchom, które nie mogły się uwolnić od grzechu. Naśladowajcie Mnie w waszych próbach, nie myśląc o nagrodzie, czy wyróżnieniu, jakie możecie osiągnąć, zważając na to, że nie macie jeszcze dość zasług, aby inni uzyskali dla was przebaczenie. Dlatego daję wam nowe

możliwości wzniesienia się, abyście mogli osiąść to, co zostało wam obiecane od początku czasu - pokój ducha.

70. Dlaczego boicie się świata i ukrywacie się, aby pracować, skoro Moje Dzieło jest czyste, wzbudza tylko miłość i uczy miłosierdzia? Powinniście czuć się szczęśliwi, że wybrałem was i powierzyłem wam tę duchową misję. Nie czekajcie na czas większych nieszczęść, aby potwierdzić Moje proroctwa, ani nie idźcie wypełniać waszej misji tylko z obawy przed karą, gdyż jeśli to uczynicie, nie będziecie apostołami z miłości i wiary.

71. Zaprawdę powiadam wam, że ci, którzy Mnie umiłowali i umieli być posłuszni Moim przykazaniom, są we Mnie. Oznacza to, że stali się godni zamieszkania w Siedzibie Pokoju.

72. Wewnętrznie Mi mówicie, że smak Mojego Słowa jest wam znany, i że w istocie to jest to samo Prawo, jakie wam dawałem przez wieki i zaprawdę powiadam wam, że to Słowo, co słyszycie przez Moich rzeczników, pochodzi z tego samego Źródła, z którego wypłynęło to, jakie dałem wam usłyszeć ustami Jezusa.

73. Słuchajcie uważnie lekcji rozpoczętej w poprzednich czasach.

74. Słowo jest księgą, która została otwarta na początku waszej duchowej ewolucji, i która nigdy nie zostanie zamknięta.

75. Podążajcie za Mną w walce, zrozumcie Moje Dzieło i wytrwajcie do końca, ufając, że Moje miłosierdzie towarzyszy wam wszędzie. Chcę widzieć was zjednoczonych i przygotowanych, ponieważ przemienię wszystkich tych, którzy się wzmocnili, aby stali się wysłannikami Mojego nauczania.

76. Każde słowo wypowiedziane ustami tych rzeczników wypełni się, a każde proroctwo Moich wybranych, którzy czuwali i modlili się, zostanie zapisane i wypełnione we właściwym czasie, jako dowód darów, którymi obdarzyłem ten lud, i jako świadectwo prawdy Mojej komunikacji z człowiekiem.

77. Otwórzcie księgę przeszłości, tam jest wasza historia. Czytajcie ją oświeceni światłem świadomości, a głęboko odczujecie prawdę Nowego Czasu.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 97

1. Miłość Mojego Mistrza i matczyny balsam Maryi zstępują na wasze rany. Matka jest zawsze u Mojego boku, aby zjednoczyć Swoje czułe nauczanie z lekcją, którą wam daję, a Jej ochronny płaszcz rozpościera się nad tą ludzkością, która idzie daleko od drogi, jaką zostawiłem dla niej na krzyżu przez Mój przykład.

2. Z jak wielką miłością powracam do was po tym, jak zostałem ukrzyżowany i niepoznany w Drugim Czasie. Przychodzę jako Ojciec, jako brat, jako Mistrz, jako przyjaciel.

3. Teraz to wy płaczecie, ponieważ na Moje słowa przebaczenia wasz duch drży, ale ten płacz oczyszcza was i prowadzi was na drogę, którą jutro będziecie musieli kroczyć jako Moi uczniowie.

4. Zaprawdę, powiadam wam, że niewielu jest tych, którzy słuchając Mnie w tym czasie, nie odczuli poruszenia w swoich sercach. Dlatego też, podczas gdy jedni oddają się Mojej służbie, pełni uległości i bezinteresowności, inni słuchając Mnie, czekają, aż wskażę im ich misję. Niektórzy błogosławią Moje imię nawet w najcięższych próbach; inni szukają Mnie tylko wtedy, gdy Mnie potrzebują, ale Ja traktuję ich wszystkich jak umiłowanych uczniów. Są tacy, którzy rozumiejąc znaczenie tego przesłania, korzystają z każdego Mojego nauczania. Ci będą silni, gdy Moje Słowo przestanie być słyszane w tej formie. Są też tacy, dla których Moje przesłanie nie miało większego znaczenia, zadowolając się słuchaniem Mnie i z tego powodu nie dostrzegają znaczenia Mojego nauczania. Będą to ci, którzy jutro będą wzdychać za Moim samozadowoleniem z tego czasu, a spośród nich wyłonią się ci, którzy będą próbowali ożywić Moje manifestacje, zapominając, że czas, który wyznaczyłem na Moje objawienia, zawsze był ograniczony.

5. Powiadam wam, że nawet Boskie lekcje mają swój kres. Czyż Mojżesz nie odszedł po tym, jak objawił Moje Prawo swojemu ludowi? Czy nie pamiętacie, że Ja w Jezusie wzniosłem się spośród ludzi, gdy zakończyłem Moją misję jako Mistrz i Odkupiciel, po tym jak powiedziałem wam: "Wszystko się dokonało"?

Tak więc w tym czasie, kiedy Moje objawienie zostanie przekazane, a przygotowane umysły zmanifestują Moje Przesłanie, gdy ci, których nazwałem "Złotymi Piórami", zapiszą Moje słowa, a Mój duchowy świat przekaże swoje przesłanie, wtedy powiem wam również: "Wszystko się dokonało". Wówczas ten głos zamilknie i przed uczniami pojawi się nowy etap - komunikacja od ducha do Ducha.

6. Nikt nie jest nieświadomy dnia wyznaczonego przez Moją wolę, aby tak się stało. Dlatego wiedźcie, że ta chwila się zbliża; jedźcie i pijcie chleb i wino prawdziwego życia, abyście jutro nie byli głodni ani spragnieni na drodze.

7. Jest to czas Światła dla ludzi, których wzywam z różnych miejsc na ziemi. Wśród tłumów odkrywam tych, którzy pójdą za Mną. Niektórzy mają wobec Mnie długi, innym obiecano dziedzictwo. Są to duchy, które posłałem, aby zamieszkały na Ziemi, czyniąc je

wcielonymi w postać mężczyzny lub kobiety, a w tej chwili znajduję je w wieku dzieci, dorosłych i osób starszych.

8. Przychodzę w poszukiwaniu duchów, z którymi mam uformować Mój Lud, aby go zjednoczyć i dać mu nowe lekcje, które sprawią, że zrobi krok naprzód na drodze swojej ewolucji.

9. Za każdym razem przedstawiałem się Mojemu ludowi w innej formie, aby sprawdzić jego duchową wrażliwość. Tak więc w tym czasie, komunikując się poprzez ludzkie zrozumienie, wystawiam go na próbę w jego wierze i uduchowieniu, gdy mówię mu: "Oto jestem przed wami w Duchu," jak wam obiecałem.

10. Również w Drugiej Epoce wystawiłem na próbę wiarę tych ludzi, gdy mówiłem im przez Jezusa: „Ja od Ojca pochodzę, a kto zna Syna, ten zna Ojca“. Wiele wieków temu na szczycie Synaju powiedziałem do ludu: "Jam jest Jehowa, wasz Bóg".

11. W każdym wieku czekaliście na Mnie, a jednak gdy mieliście Mnie przed sobą, nie rozpoznaliście Mnie z powodu braku czujności i uduchowienia. Powiadam wam, że bez względu na to, jaką formę przybierze Moja obecność, zawsze będzie ona zawierała Prawdę i Boską esencję.

12. Powiedziałem wam, że używałem różnych form, aby objawić się światu, ale nie były one przebraniem, żeby ukryć przed wami Mojego Ducha, lecz aby uczłowieczyć Siebie i dostosować, a tym samym sprawić, by ludzie Mnie usłyszeli i odczuli. Teraz powiadam wam, zanim wydadcie swój osąd, słuchajcie tego głosu, aż nadejdzie chwila waszego przekonania lub oświecenia, gdy w duchu pojawi się Światło.

13. Wiem, że osądzacie rzeczników, przez których przekazuję wam Moje Słowo, i że uważacie ich za nieczystych, grzesznych i niedoskonałych. Powiadam wam jednak, że nie przyszedłem szukać ludzi, którzy byliby czyści, lecz przeciwnie, przyszedłem szukać grzeszników, aby ich wnieść poprzez Moje słowa. Czy wierzycie, że są ludzie czystego serca, czystego ciała i ducha, przez których mógłbym się objawić? Mówię wam, że nie znalazłbym ich nawet wśród dzieci.

14. Jeśli przyszedłem, aby porozumieć się z ludźmi poprzez zrozumienie niektórych z nich, to dlatego, że człowiek jest największym dziełem ze wszystkich, które umieściłem na Ziemi, jeśli weźmiecie pod uwagę, że obdarzyłem go duchem. Jakiego lepszego rzecznika niż on mógłby znaleźć Mój Duch, aby przemówić do ludzkości? Dlatego przez wszystkie wieki człowiek był Moim najlepszym przekaznikiem do wyrażania wam Moich Boskich myśli.

15. Tak więc, z nieskończoną miłością i troską, kultywowałem ludzkiego ducha, aby wnieść go do regionów wieczności i doskonałości.

16. Pośrodku Raju Mojego Stworzenia został umieszczony człowiek, aby mógł radować się dziełem swojego Ojca, być napełnionym mądrością i będąc duchowo wielkim, być częścią Mojego Boskiego koncertu. Uczyniłem umiłowanego syna księciem na Ziemi,

dając mu władzę nad istotami niższymi od niego. Całe jego ciało zostało oświecone Światłem Mojego Ducha, Światłem, które nazywacie sumieniem.

17. Na swojej długiej drodze ewolucji człowiek widział cuda, ale jest dopiero na początku, ponieważ ma jeszcze wiele do poznania. Wiedźcie, że gdy mówię wam o cudach, odnoszę się nie tylko do tych, które znajdziecie na ścieżkach nauki, ale także do duchowych objawień.

18. Ten czas, w którym żyjecie, jest czasem niespodzianek i światła dla waszego ducha, czasem, w którym wszystkie moce i zmysły ducha obudzą się w najgłębszych zakamarkach waszej istoty. Słuchajcie, medytujcie, wznóście się z nowincjusza do bycia uczniem, studiując Księgę, którą objawia wam Moje Słowo. Studiujcie Naturę i patrzcie na Wszechświat, który również przemawia do was głosem Mistrza, ponieważ Ja jestem obecny we wszystkim. Obserwujcie z miłością albo przynajmniej z zainteresowaniem, a zobaczycie, że wszystko wskazuje drogę prawdy. Nigdy tak jak teraz nie byliście gotowi zrozumieć, że wszystko mówi o Mnie, i że we wszystkim jest Mój odcisk jako niezatarta pieczęć Autora Życia.

19. Materialna Nauka ujawniła wam wiele tajemnic, ale nigdy nie oczekujcie, że wasza nauka ujawni wam wszystko, co musicie wiedzieć. Nauka ludzi tamtych czasów również miała swoich proroków, z których ludzkość szydziła i uważała za niespełna rozumu, ale później, gdy zobaczyliście wypełnienie się tego, co przepowiedzieli, byliście zdumieni.

20. Jeżeli w ten sposób spełniły się słowa proroków nauki, którzy przepowiedzieli przemijający owoc ludzkiej wiedzy, to jak spełnią się proroctwa jasnowidzów Boga, gdy oznajmią wam ustanowienie w sercu ludzkości nieśmiertelnego królestwa pokoju?

21. Teraz jasnowidze zapowiadają nowy świat, są prorokami posłanymi przeze Mnie, których musicie słuchać, i gdybyście byli przygotowani poprzez analizę Moich słów i obietnic z minionych czasów, nic z tego, co wam objawiłem w obecnym czasie, nie zaskoczyłoby was; ale zastałem was zmęczonych, chorych i zajętych waszym ludzkim życiem. Dlatego, zanim objawię wam wielkie lekcje mądrości, musiałem was najpierw uzdrowić, pocieszyć i natchnąć poprawą oraz odnową, abyście weszli na drogę pokoju, jedyną drogę, na której możecie myśleć o życiu duchowym.

22. Zostało Mi tylko kilka lat, aby być z wami poprzez ten przekaz i musicie skorzystać z Moich nauk. Czas nie mija dla Mojego Ducha, ale mija dla człowieka, dlatego wykorzystajcie jak najlepiej te lata, które teraz wydają się wam tak długie, ale dla waszego ducha są krótkie. Obiecuję wylać na wasze umysły potoki mądrości, które będą jedyną rzeczą, jaką zostawię wam po Moim odejściu. Nie zostawię wam ani złota, ani żadnych imion, czy tytułów, lecz tylko Moje nauki.

23. To ziarno już zaczyna przynosić owoce wśród was, ponieważ jeśli wczoraj zmaterializowaliście swoje uwielbienie dla Mnie, teraz próbujecie się uduchowić, aby zbliżyć się do Prawdy.

24. Wasz duch musiał przejść przez tygiel bólu, aby zrobić krok na drodze uduchowienia i stać się nauczycielem pokory i cierpliwości, męstwa i wiary. Od waszego ducha oczekuję zrozumienia i szacunku dla innych.

25. Nie osądzajcie swoich braci za sposób, w jaki oddają cześć. Zaprawdę, powiadam wam, że tylko Ja wiem jak odkryć w sercach kwiaty wiary i miłości, których zapach przyjmuję jako najlepszą ofiarę ducha. Nie wyprzecie się również tych, nie rozpoznających w Maryi Boskiej czułości, która stała się kobietą, aby w Jej dziewiczym łonie Słowo przybrało ludzką postać. Ona także w tych czasach przyszła was nauczać, albowiem w sercu Matki również nie ma tajemnic dla dzieci. Zaprawdę, powiadam wam, że cała ludzkość usłyszy Głos jej Matki w tym czasie. We Mnie możecie odnaleźć wszystkie miłości, ponieważ sprawiam, że odczuwacie Moją obecność i Moją Moc jako Ojca; sprawiam, że matczyny oddech dociera do waszej istoty albo daję waszemu duchowi radość słuchania Mnie jako Mistrza.

26. Niech to nasienie kiełkuje w was, aby z głębi waszej istoty mogły wypłynąć wszystkie uczucia, jakie duch powinien i może okazać, zarówno wobec swojego Niebiańskiego Ojca, jak i wobec swoich braci i siostr, miłując się nawzajem.

27. Czy potraficie sobie wyobrazić radość, jaka zapanuje w Królestwie Duchowym, gdy wreszcie wszyscy, którzy żyli grzesząc, kłócąc się i bezczeszcząc, będą się wzajemnie miłować? Nie możecie sobie wyobrazić radości waszego Ojca ani radości, która będzie w Świecie Duchowym. Mój Duch stworzył was, abyście Mi towarzyszyli, ponieważ byłem sam. Lecz Ja przeznaczyłem was, abyście się wzajemnie miłowali i przez swoją miłość napełniali Mnie szczęściem.

28. Jestem waszym Ojcem i łaknę, i pragnę waszej miłości, ponieważ zesłiście z drogi, wskazywanej przez wasze sumienie. Stworzyłem was, abyście się wzajemnie miłowali, ale wy jeszcze nie widzicie tego Światła w pełni. Zatracacie się w waszych ziemskich ambicjach i chociaż czasami kierujecie swoje myśli ku Mnie, i odczuwacie wdzięczność za Moje dobrodziejstwa, nie zrozumieliście, że najlepszym hołdem, jaki wasza wdzięczność może Mi złożyć, jest miłość między braćmi, o której tak wiele mówi wam Moja Nauka.

29. Umiłowani uczniowie, gdy słuchacie Mnie w ten sposób, wydaje się wam trudne lub niemożliwe, abyście Mi się podobali, lecz to zwątpienie nie pochodzi z waszego ducha, ale z ciała, ponieważ jest ono kruche, natomiast duch został stworzony do wielkich dzieł godnych Tego, który dał mu życie.

30. Przynoszę wam tę naukę, aby wznieść was do prawdziwego życia, pamiętajcie jednak, że zbawienie ludzkości nie dokona się w jednej chwili, ponieważ tak jak duchowe zstąpienie zajęło trochę czasu, tak samo będzie wymagać czasu ponowne wstąpienie. Ten czas, który tylko Ja mogę wam dać, dam wam, abyście mogli dokonać swojego odnowienia, oczyszczenia i przywrócenia tego wszystkiego, co zniszczyliście w sobie i w swoich bliźnich.

31. Chociaż tylko niewielka część ludzkości usłyszała Moje Słowo w tym czasie, niech nikt nie myśli, że został wybrany jako sprawiedliwy, ponieważ znalazłem go grzesznikiem, jak cały rodzaj ludzki, ale w Moich wyrokach tak zostało postanowione.

32. Jutro, gdy esencja tego Słowa dotrze do wszystkich serc, poznacie, że Mój testament został rozprzestrzeniony na wszystkie Moje dzieci i przekonacie się, że w każdej Mojej myśli i w każdej Mojej lekcji była pieśczęta dla tych, do których dociera Moje przesłanie.

33. Wasze rany się zagoiły; Mój balsam był w waszych sercach. A teraz posłuchajcie Mnie, albowiem wkrótce wyruszyście na poszukiwanie tych, którzy również cierpią w duchu i w ciele; kto może lepiej zrozumieć ich ból niż ci, którzy ich doświadczyli?

34. Życie, będąc nauczycielem, przemienia małe dzieci w instruktorów, aby dzięki Światłu, wiedzy i doświadczeniu mogły być doradcami i przewodnikami swoich braci.

35. Moja nauka wraz z lekcjami życia sprawia, że duch jest oświecony przez świetlistą latarnię sumienia, oświecającą kroki człowieka. Tak długo, jak to Światło nie odbija się na zewnątrz poprzez dobre czyny, wzniosłe myśli i słowa z duchową esencją, człowiek będzie musiał czuć się słaby, bojaźliwy, samolubny i nieufny. Ale gdy to Światło zacznie dominować nad ciemnością w jego umyśle, zmanifestuje swoją istotę i wówczas pokój nastanie w sercu, pojawi się wiara i zaufanie do życia, wzmacniając ducha, aby mógł przejść ze spokojem trudne godziny, próby, które niesie ze sobą każdy los.

36. Moje Słowo jest drogą, jest Boskim Prawem, które prowadzi was do doskonałości; jest Światłem wznoszącym ducha, lecz zmatowiało, gdy ciało, z powodu swojej zatwardziałości, narzuciło się, ignorując wewnętrzne wezwanie sumienia. Biada duchowi, który uległ impulsowi materii i pozwolił się zdominować przez wpływ otaczającego go świata, zmieniając swoją pozycję przewodnika na pozycję bezradnej istoty, która jest miotana przez ludzkie namiętności i słabości jak suche liście, gdy są niesione przez wiatr bez ustalonego kierunku! Człowiek, najbardziej miłujący wolność, boi się poddać Boskiej Woli obawiając się, że jego duch może stać się jej poddanym, pozbawiając się wielu ludzkich przyjemności, o których wie, że są dla niego szkodliwe, i porzuca ścieżkę prowadzącą go do prawdziwego życia.

37. Ciało obawia się walki z duchem i szuka sposobów, by go skusić przyjemnościami świata, aby uniemożliwić mu wolność lub przynajmniej ją opóźnić. Zobaczcie, jak człowiek nosi w sobie własnego kusiciela, dlatego powiedziałem wam, że gdy pokona samego siebie, wygra bitwę.

38. Wiele z tego, co mówię wam w tym przekazie, jest odbierane intuicyjnie przez niezliczonych ludzi, albowiem nadszedł czas, aby życie swoimi lekcjami oświeciło wiele duchów, prowadząc je do medytacji i do nauczania się słuchania głosu sumienia; podążają ku prawdzie, rozumiejąc, że jest to droga, która prowadzi do pokoju, prawdziwej wolności i najwyższej radości płynącej z życia w harmonii z Tym, który was stworzył.

39. Uczniowie, przestudiujcie dokładnie Moje lekcje, bo jak widzieliście spełnianie się wszystkiego, co zapowiadali prorocy Pierwszego Czasu, tak też zobaczycie spełnienie wszystkiego, co ogłosiłem wam przez usta tych rzeczników. Na każdym kroku i każdego dnia wypełnia się jedno z Moich słów, a wy nie jesteście tego świadomi.

40. Moje Słowo musi wyjść z waszego narodu, aby w nie uwierzano i było przestrzegane, jak to się stało z Jezusem, który musiał opuścić wioskę Nazaret, gdzie spędził dzieciństwo, aby uwierzano w innych krajach.

41. W 1950 r. przestanę przekazywać wam Moje Słowo poprzez tych rzeczników, ale będzie ono zachowywane w sercach tych, w których umacnia się wiara, a oni zanoszą je do innych narodów.

42. Posłużę się ludźmi dobrej woli i gorliwego serca dla zachowania czystości Mojej Nauki, aby zanieśli ludzkości to Przesłanie miłości i przebaczenia. Ci, którzy powstaną jako wysłannicy, będą nieść słodycz w swoich słowach i czynach, ale nigdy nie przyniosą goryczy. Ich oczy będą umiały płakać z powodu bólu innych, a ich skronie będą blednąć od cierpienia za braci. Będą żyć i umierać kochając, przebacząc oraz błogosławiąc i dotrą do końca swojej podróży bez goryczy, zmęczenia, czy rozczarowania.

43. Uczeń Trzeciego Czasu będzie pamiętał w swoim życiu, że owoce duchowego zasiewu nie są zbierane na Ziemi. Dlaczego więc tak wielu, którzy nazywają siebie Moimi uczniami, zniechęca się w obliczu niewdzięczności lub obojętności ludzi?

44. Przyniosłem nieskończoną słodycz w Moim Słowie, abyście mogli nieść je przez życie, ponieważ Moje Słowo w waszym duchu jest siłą, natchnieniem, radością kochania i służby. Dobry uczeń nie będzie miał się czego obawiać i będzie umiał spokojnie przemierzać trudne ścieżki i bolesne próby, jego oczy będą zawsze czujne dzięki modlitwie, będzie też umiał odkryć pułapki zastawione przez jego wrogów.

45. Te słowa pozostawię zapisane i dotrą one do Moich uczniów w przyszłości, a oni studiując je uznają je za świeże i żywe, a ich ducha ogarnie radość, gdy poczują, że to ich Mistrz przemawia do nich w tym momencie.

46. Czy myślicie, że wszystko, co wam powiedziałem, jest tylko dla tych, którzy Mnie słyszeli? Nie, umiłowani, Moje Słowo mówię do obecnych i nieobecnych - dzisiaj, jutro i na wieki - do tych, którzy umarli, do tych, którzy żyją i do tych, którzy się narodzą.

47. Mówicie, że Moje Słowo i Moje Dzieło są bardzo wielkie, nieskończone, a wy staracie się ograniczyć je poprzez swoje uczynki. Ach, gdybyście wiedzieli jak się przygotować, gdybyście przezwyciężyli swoją materialność, wznosząc swojego ducha za pomocą dobrej analizy i uczciwego życia, jakie cuda i dziwy byście zobaczyli!

48. Wydaje się wam śmieszne, że czasami poprzez usta rzecznika udzielam wam lekcji skierowanych do całej ludzkości, gdyż uważacie, że wasz świat jest ogromny, a liczba istot ludzkich, nieświadomych Mojej komunikacji, jest nieobliczalna - na co mówię wam - że, gdy mówię do ludzkości, czynię to nie tylko do obecnych, ale także do tych, którzy czekają na moment przybycia, aby zamieszkać na Ziemi, ale musicie wiedzieć, że wasz świat dla

Mnie jest jak atom, a liczba ludzi, którzy go zamieszkują, jest nieznaczna w porównaniu ze wszystkimi duchowymi stworzeniami, które tworzą Moje Królestwo.

49. Czy czasami wydaje wam się, że medium wybrane do komunikacji ze Mną jest zbyt ubogie? To nie jest pierwszy raz, kiedy jako Ojciec posługuję się ludzkim umysłem, abyście mogli usłyszeć Moje Słowo, Moje przykazania i objawienia. Jest to środek, za pomocą którego zawsze przemawiałem do człowieka i powinniście zauważyć, że Słowo Boże zawsze przychodziło skromnymi, prostymi i często szorstkimi kanałami.

50. Uczcie się i pracujcie, uczniowie. Oto uporczywie pukałem do drzwi waszych serc, aż Mi otworzyliście. Czasami mówię do was w sensie przenośnym, ale zawsze czynię to z taką samą prostotą, z jaką wy mówicie. Chodzi o to, że Moje Słowo przychodzi teraz, aby wyjaśnić to, co w tamtym czasie było opowiadane w przypowieściach i z tego powodu jego prawdziwe znaczenie nie zostało zrozumiane. Po co chodzić ciemnymi ścieżkami, skoro pokazałem wam przez Moje Słowo świetlistą drogę?

51. Tym, którzy Mnie słuchają, mówię, żeby otworzyli oczy na Światło tej nauki, aby mogli podziwiać jej wielkość.

52. Kiedy rozpocząłem tę komunikację poprzez zrozumienie pierwszych rzeczników i mówiłem pierwszym uczniom o postępie tych, którzy przyjdą po nich, mówiąc im, że Moje Słowo zostanie udoskonalone na ustach nowych rzeczników, te tłumy wzdychały i zazdrościły ostatnim, którzy mówili o przyjściu do stołu Mistrza, aby skosztować już przyprawionego owocu. Zaprawdę, powiadam wam, że tym przepowiedzianym dojrzałym owocem jest ten, którym się delectujecie, gdyż musicie wiedzieć, że Moje Słowo osiąga swój punkt kulminacyjny w tej formie komunikacji z wami. Pozostało już tylko kilka lat do roku 1950, kiedy Mistrz pożegna się z wami.

53. Jutro, do tych, którzy nie słyszeli Mnie poprzez to nauczanie, wyślę w swoim czasie Moje przesłanie. Niektórzy otrzymają je dzięki świadectwu tych, którzy Mnie słyszeli; inni przyjmą je poprzez pisma, a jeszcze inni poprzez dary intuicji i natchnienia. W ten sposób wypełni się proroctwo, że w tym czasie Mój Duch zostanie wylany na wszelkiego ducha i na wszelkie ciało.

54. Do was należy oczyszczenie drogi, usunięcie przeszkód i utrudnień, pozostawiając w ten sposób ślad miłosierdzia i miłości dla tych, którzy później przyjdą tą drogą w poszukiwaniu uduchowienia.

55. Duchowe przebudzenie ludzkości jest bliskie. Nie rozpaczajcie w miarę upływu lat, bez korzystnej zmiany w moralności ludzi. Obserwujcie, uczcie się, pracujcie i umiejcie czekać. Czy wierzycie w Moje Słowo? Nie zapominajcie, że powiedziałem wam: "Ujrzy Mnie każde oko, wszelki rozum Mnie zrozumie i każde usta będą mówiły o Moim Słowie."

56. Ten czas się zbliża, ale konieczne jest, aby ludzie, którzy Mnie słuchali, byli oczyszczeni z grzechu i byli silni w swojej wierze, aby mogli świadczyć o Mnie tak jak Ja świadczyłem o was, komunikując się z wami poprzez wasze zrozumienie.

57. Moje słowa zostaną zapisane w Złotej Księdze, aby po 1950 roku nikt nie powiedział, że Moja komunikacja jest konieczna. W Moich lekcjach, które są na wszystkie czasy, zostawiam wam mądrość, przykazania, proroctwa, pocieszenie i balsam.

58. Nauczycie się czytać w księdze Moich nauk, tak że kiedy będziecie czytać dla swoich braci, słowa te będą nasycone Boską esencją, a ci, którzy słuchają, będą przeżywać i odczuwać tak jak wy przeżywaliście i odczuwaliście, gdy usłyszeliście Mnie poprzez rzecznika.

59. Uczniowie, trzymajcie swoje smutki z dala od swoich serc. Słyszeliście Moją lekcję. Poczujcie Boskie namaszczenie i zachowajcie Moją siłę w swojej istocie. Pragnę, abyście byli zdrowi, nigdy chorzy, płaczący, czy słabi.

60. Często myślicie, że was karzę, gdy ból was rani, lecz Ja tylko was uczę, to wy sami przyciągacie ból. Od dawna jesteście powołani do wypełnienia tak wielkiej misji i zignorowaliście Mój głos. Teraz jednak oznajmiam wam, że pokój, którego tak bardzo szukaliście, nie znajdując go, zostanie wam dany poprzez wasze przestrzeganie Moich Praw. Zobaczcie jak ci, którzy się do nich dostosowali, są bezpieczni i wolni od przeciwności losu.

61. Powiedziałem wam, że nie przyszlście na Ziemię tylko raz, ale że wasz duch przybierał powłokę tyle razy, ile było to konieczne dla jego rozwoju i doskonałości. Teraz muszę dodać, że to od was zależy, czy czas na osiągnięcie celu zostanie skrócony, czy wydłużony, zgodnie z waszym pragnieniem.

62. Moje Światło wibruje we wszystkich domach, w których mieszkają Moje dzieci. W ten sposób Ziemia jest otoczona tą jasnością. Jeszcze raz powiadam wam, że wypełnia się proroctwo, iż "wszelkie oko ujrzy Mnie, wszelki umysł Mnie zrozumie i wszelkie usta wypowiedzą Moje Słowo, gdy duch będzie gotowy". Przepowiedziałem wam to i nadszedł dzień, w którym Moje słowa się spełnią.

63. Jak wielu uczniów i nowincjuszy Drugiego Czasu odczuwało pragnienie, by być świadkami wypełniania się Moich obietnic, by przeżywać i odczuwać to, co dzieje się dzisiaj. Ta tęsknota za wiedzą sprawiła, że przygotowali się i osiągnęli wyższy poziom, jednak nie było im wtedy dane ujrzeć wypełnianie się niektórych proroctw, ponieważ miały się one spełnić w innej epoce.

64. Miałem przyjść, gdy świat był na najwyższym poziomie materializmu, aby objawić się w Duchu i przemawiać do was przez mężczyzn, kobiety i dzieci oraz nauczyć was doskonałej komunikacji z Moją Boskością.

65. Chcę, abyście stali się siewcami Prawdy i przejawiali ją w waszych słowach i czynach. Każdemu z was zostaną powierzone pewne zadania, abyście wszyscy mieli udział w duchowej misji, która będzie realizować Moje Dzieło.

66. Obiecałem temu narodowi, że nie będzie w nim wojny, jeśli Moi uczniowie będą praktykować Moje nauki. Oni, widząc w innych narodach spustoszenie, spowodowane podziałami i nienawiścią, proszą Mnie, aby na tej ziemi nie przelewano krwi. Proszę was

tylko, abyście się modlili i czuwali, by stać się godnymi spełnienia tej obietnicy. Nie chcę widzieć jak płaczecie. Jeśli panuje niesprawiedliwość i cierpicie z powodu tyranii i surowości tych, którzy wami rządzą, nie obwiniajcie Mnie. Dałem wam moc dokonywania wielkich dzieł, które przemienią wasze miejsce zamieszkania w dolinę pokoju.

67. Jest przepowiedziane, że wiele narodów zniknie, że ta rodzina, którą jest ludzkość, zostanie dotknięta przez wielkie turbulencje, a w tej próbie ci, którzy czuwali i przygotowali swojego ducha z miłością, wytrwają z żywą wiarą we Mnie.

68. Wykorzystajcie ten czas, ponieważ godzina sądu jest na wyciągnięcie ręki, a rok 1950 jest u drzwi; w tym dniu wielu z was będzie w duchu, a inni w materii, ale wszyscy zostaną osądzeni.

69. To będzie początek dla wszystkich ludzi, którzy będą podążać różnymi ścieżkami w kierunku duchowości. Naukowcy rozpoznają Mnie i staną się doradcami ludzkości. Zostanie im otwarta księga Mojej mądrości, w której otrzymają bardzo wielkie objawienia. Wtedy duch otworzy ludzkiemu umysłowi drogę do prawdziwej wiedzy, a sumienie będzie kierowało działaniami ludzi.

70. Ziemia zostanie oczyszczona, a ci, którzy przeżyją, pójdą za Mną z takim samym zapalem, jak Moi uczniowie Drugiego Czasu, ale to wy będziecie tymi, w których zostawię pierwsze nasiona duchowości.

71. Jako wszechświatowy Pasterz nieustrudzenie poszukuję Moich owiec. Ci na Ziemi, którzy osiągną najwyższe duchowe wzniesienie, poprzez miłość i człowieczeństwo, będą maszerować przed ludzkością.

Prawdziwym mędrce jest ten, kto zna Moje Prawa oraz wypełnia Moją wolę. W ten sposób, z nieskończoną cierpliwością, uformuję Moich uczniów w Czasie Strachu. Kocham was i dlatego pragnę widzieć was wszystkich wielkich w duchu.

72. Nie zapominajcie Moich słów, ale jeśli nie zdołacie zachować w pamięci wszystkiego, co wam powiedziałem, pozostaną księgi, które będą zawierały Moje nauki, Moje objawienia z tego czasu i czyny Moich uczniów.

73. Odczujcie i bądźcie posłuszni inspiracjom, które wam posyłam, ponieważ każdy, kto wzniesie się do Mnie z czystością, otrzyma Moje pocieszenie, będzie miał radość w swoim sercu, a Moje Słowo zakwitnie na jego ustach.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 98

1. Dam wam owoc winnego krzewu, aby was nakarmić Moją miłością. Zapomnijcie o bólach i trudnościach, i poczućcie, że gdy dam wam Moje Słowo, mieszkanie ze Mną w Siedzibie Pokoju.

Poczuj Moją obecność Mój ludu, wykorzystaj ten czas, i jeśli chcesz w nim naprawić swoje winy, przyjdź i ucz się ode Mnie, który daje ci możliwość wzniesienia się duchowo.

2. Mężczyźni w dojrzałym wieku i starcy, nie żałujcie czasu, który przepuściliście, nie wysłuchawszy Mnie, dziś jesteście ze Mną. Jeśli Mnie kochacie, możecie w krótkim czasie poznać Moje nauczanie i czerpać z niego korzyści. Jesteście już w drodze i możecie rozpocząć wędrówkę, a waszym przewodnikiem będzie głos waszego sumienia. Pójdę przed wami i nie będzie żadnej próby, choćby najcięższej, która by was oddzieliła ode Mnie. Jeśli Mnie kochacie, nie zawróćcie, gdyż wasza wiara zajaśnieje jak nowy świt i ujrzycie drogę, którą musicie przebyć skąpaną w świetle.

3. Czy jesteście gotowi iść za Mną, nawet jeśli musicie cierpieć? Gdyby was zapytali wasi bracia, czy odpowiedzielibyście, że jesteście Moimi uczniami, i że podążacie za Mną przez wiarę? Czy będziecie mieli odwagę, by przedstawić tego dowody? Medytujcie i rozmyślajcie, że jeśli jest was sześciu jako Moich uczniów, będziecie musieli się doskonalić, aby dawać prawdziwe świadectwo o Mojej Nauce.

4. Zamierzam sprawić, by Moje przesłanie dotarło do wszystkich narodów. Wszystko jest gotowe do realizacji Moich planów, a największym dowodem Mojej mocy i Mojej miłości, jaki dam ludziom, będzie przekształcenie ich egoizmu w szczerą miłość do siebie nawzajem.

5. Dzięki miłości dokonacie wielkich czynów. Bez względu na rasę, czy pochodzenie, wezwę was wszystkich, aby powierzyć wam misję w tym Dziele.

6. Tym, którzy pragną wiedzy i uduchowienia, mówię: Słuchajcie Mojego Słowa i poznajcie jego esencję. Czytajcie w wielkiej księdze życia i studiujcie, ponieważ dla każdego jest poświęcona lekcja.

7. Strzeżcie się jednak czytania książek, w których Moje Słowo lub prorocтва zostały sfalszowane, a także tych, w których podano przekręcone interpretacje Boskich objawień. Nie pozwólcie, by fałszywe Światło przeniknęło waszą istotę. Jeśli chcecie poznać prawdę, przygotujcie się, a wasza intuicja, jak również wrażliwość waszego ducha kierowanego przez sumienie, ujawni wam prawdę.

8. Weźcie tę księgę, którą piszę dla was w Trzecim Czasie, i dobrze zinterpretujcie zawarte w niej lekcje, a zobaczycie, że jej Światło niszczy cienie, i że każda tajemnica jest wyjaśniona. Wtedy poczućcie Moją obecność i usłyszycie Mój głos w głębi waszego ducha, przemawiający do was i pouczający.

9. Pomyślcie, że nie będziecie w stanie ukryć żadnej pracy ani myśli, o której nie wiem. Ale jeśli jesteście wielokrotnie kuszeni przez świat, który was pociąga oraz przykuwa i czasami brakuje wam siły, by odrzucić zło, to zwróćcie się do Mnie, abyście w Moich lekcjach nauczyli się używać tej mocy, którą dałem wam nad światem i ciałem, a gdy zwyciężycie i odzyskacie pokój serca, będziecie mogli wznowić swoje dzieło.

10. Jeśli brakuje wam przykładów, wzniescie się i zwróćcie się do Mnie po to, czego potrzebujecie, a Ja dam wam siłę, abyście osiągnęli cel, który wam wyznaczyłem.

Z jak wielką radością spojrzę na syna, który Mnie naśladuje i wysławia swoimi czynami! Pracujcie nieustannie dla ludzkości, a po uczynieniu wszelkiego dobra, do jakiego jesteście zdolni, zapomnijcie o nagrodach i nie oczekujcie żadnej zapłaty na świecie. Pomyślcie, że tylko Ja umiem i wiem jak docenić wasze dzieła, aby dać wam sprawiedliwą nagrodę. W ten sposób, z wielkim trudem i prawdziwymi zasługami, będziecie mogli zdobyć miejsce, które przygotowałem dla waszego ducha.

11. Mężczyźni i kobiety z dalekich krajów przybędą do was i staną się Moimi uczniami, ale kiedy poczują się napełnieni Moim Światłem, powrócą do swoich ludów, do swoich narodów, aby zanieść Moją Naukę swoim braciom. W ten sposób, w Drugim Czasie, wielu cudzoziemców przyciągniętych sławą cudów Jezusa, zbliżyło się do Mnie i słysząc Moje słowa oraz widząc Moje dzieła, uwierzyli w Moją Prawdę i powrócili do swoich krajów świadcząc, że jestem Mesjaszem.

12. W tym czasie większość ludzi przychodzi do Mnie, ponieważ ból skłonił ich do szukania lekarstwa, które można tylko znaleźć w Mojej mocy. Przychodzą skarżąc się na ubóstwo, nie wiedząc wszystkiego, co posiadają w swoim duchu. Ich jedyne ubóstwo polega na tym, że nie zdają sobie sprawy z tego, co noszą ze sobą i na ich niewiedzy o darach, które cenią; większość z nich szuka Mnie, aby prosić Mnie o małe rzeczy ludzkiego życia, które daję zawsze dodatkowo po tym, jak wylałem Moje miłosierdzie na ich ducha.

13. Jeden po drugim otrzymujecie wiedzę ujawniającą wam Światło, którego w sobie nie widzieliście. Tym Światłem jest wasze sumienie. Ten, komu uda się je odkryć i spojrzeć na siebie w tym wewnętrznym lustrze, staje się pokorny i natychmiast odczuwa więź, która łączy go ze Stwórcą.

14. Są tacy, którzy myślą, że znają samych siebie, ponieważ wiedząc o wielu darach, jakie człowiek posiada w swoim duchu, stają przed ignorantami nadymając się własną wielkością, panoszą się, a w końcu zatracają się w ciemnościach swojej pychy. Nie wiedzą, że duch ma w swoim sumieniu arcana Boga, i aby je przeniknąć, trzeba to czynić z szacunkiem.

15. Właśnie tutaj, wśród Moich robotników, są tacy, którzy nie zrozumiałwszy Mojej Nauki uwierzyli, że są wyższymi istotami godnymi podziwu i hołdu. Na to pytam was, czy możecie zaakceptować, aby wzniesiony duch wywyższał się ze względu na swoje dary, podczas gdy pokora i miłosierdzie są głównymi cechami, które powinien posiadać.

16. Praktykujcie w ciszy i pokorze swojego życia wszystkie Moje lekcje, a zobaczycie, że w waszym duchu pojawi się to Światło, którego jeszcze nie znacie, albowiem zasłona materii i otaczająca was lekkomyślność, nie pozwoliły im wypełnić właściwej misji w ludzkim życiu.

17. Studiujcie Moje nauki i nie dajcie się zmylić, abyście nie popadli w nowy fanatyzm próbując znaleźć prawdę.

18. Ja jestem Drogą, zapraszającą do wędrówki tych, którzy o niej zapomnieli. Na niej jest rozlane Światło Mojego Słowa, abyście jutro mogli jego nauczać i dawać o nim świadectwo. Czas upłynie i wielu przyjdzie w poszukiwaniu skromnych domów, w których się objawiłem, abyście im wyjaśnili sposób, w jaki zmanifestowałem się Moim nowym uczniom i cuda, których dokonałem wśród was. Tylko pamięć o Moim Słowie pozostanie w waszych umysłach, a w waszych sercach echo Moich Boskich rad, natomiast Pisma pozostaną dla potomności. Już teraz przygotowuję tych, którzy nie słyszeli Mojego Słowa, aby znaleźli drogi, które doprowadzą ich do zostania Moimi uczniami i świadkami. Jakże wielu będzie płakać, bo Mnie nie słyszeli! Ale także mówię wam: Jakże wielu z tych, którzy Mnie słyszeli, będzie płakać, bo nie byli przygotowani! A kiedy zobaczą, że Moje Słowo już się nie objawia, zwrócą swój wzrok w kierunku, gdzie rzecznik zajmował swoje miejsce, aby zinterpretować Boskie Słowo, i ujrzą tylko pustkę.

19. Lata mijają ulotnie i wkrótce nie będziecie Mnie już słyszeć, dlatego mówię wam, pozwólcie Mi się uzdrowić, pieścić i pocieszyć. Pozwólcie Mi was nauczać, bo przyszedłem, aby was przygotować, ale jeśli pozostaniecie słabi w wierze i woli, zawsze będziecie czuli się chorzy, a kto was uzdrowi i nauczy tak jak Ja?

20. Poprzez Moje Słowo zbliżam się do was coraz bardziej, a jednocześnie przybliżam was do doskonałej komunikacji z Moim Duchem. Rozmyślajcie nad Moimi manifestacjami z minionych czasów, a przekonacie się, że zawsze szukałem sposobu do komunikacji z waszym duchem, dostarczając mu Moje przesłania jako świadectwo Boskiej miłości waszego Ojca do was.

21. W tym czasie jesteście świadkami nowej formy komunikacji, chociaż bardzo podobnej do tej, którą stosowałem w minionych wiekach. Jesteście teraz w cudownym czasie Światła, w którym człowiek może usłyszeć głos Mojego Ducha poprzez wiele duchowych darów i zdolności, jakie posiada.

22. Zaprawdę powiadam wam, że czy to w ekstazie, czy poprzez modlitwę, czy nawet poprzez materialny sen, możecie otrzymywać objawienia i przesłania ze Strefy Duchowej, jeśli wiecie, jak się do nich przygotować i usposobić. Jednak brakowało wam przygotowania i wiary, aby wiedzieć, jak korzystać z tych darów, więc musiałem przygotować wizjonerów i proroków, aby mówili wam o jutrze, ostrzegali was i napominali, abyście czuwali i się modlili.

23. Czy myślicie, że ten człowiek, przez którego się komunikuję, jest tym, który daje wam Słowo? Znajdźcie jego esencję, a zobaczycie, że to wasz Mistrz do was przemawia. Czy wierzycie, że duch Boży przenika do wnętrza mówiącego, gdy ten przemawia?

Absolutnie. Powiedziałem wam, że promień Mojego Światła wystarczy, aby oświecić i zainspirować te umysły, wkładając w ich usta niewyczerpany potok słów o głębokim znaczeniu, jako dowód Mojej Obecności i Mojej Prawdy dla niewierzących. Słuchajcie Mnie uważnie w tym czasie, a zostaniecie wzmocnieni na nadchodzące czasy i próby.

24. Przygotujcie swoje serce, skupcie swojego ducha i wyciszcie swój umysł, abyście mogli usłyszeć i zachować Moje Słowo.

25. Zobaczcie, jak księga duchowego nauczania otwiera swoje strony, aby ujawnić nową naukę. Praktykujcie na początku proste lekcje, abyście jutro mogli zastosować w praktyce te bardziej skomplikowane. Musicie zrozumieć, że aby być nauczycielami, musicie najpierw być nowincjuszami i uczniami.

26. Dzisiaj studiujecie pierwsze słowa i poprzez nie rozumiecie tę naukę, albowiem modląc się rozmawiacie duchowo ze Mną, gdy mówicie do Mnie: "Mistrzu, idziemy Twoimi śladami i prosimy Cię, abyś towarzyszył nam w naszej wędrówce i zachował nas od niebezpieczeństw, gdyż na każdym kroku jesteśmy osaczani przez pokusy świata". A Ja wam powiadam, uczniowie: Bądźcie silni, używajcie waszej mocy, by ujarzmić ciało.

27. Chcę stworzyć z wami silną i cnotliwą rodzinę, pełną posłuszeństwa, na którą wyleję Moją łaskę i zadowolenie.

28. Nadejdzie godzina waszego świadectwa o Moim przekazie, a ludzkość, z natury niewierząca, poprosi Mnie o dowody, aby uwierzyć, ale wtedy im powiem: Oto Moi uczniowie, których wprowadziłem w nowe życie; oni są dowodem mocy Mojej Nauki, Moje Słowa ukształtowały ich ducha i dziś są gotowi zanieść Moją Naukę narodom Ziemi.

Czy chcecie być wśród tych, za pomocą których pragnę dać świadectwo Mojej Prawdzie? Przygotujcie się więc, umiłowani robotnicy. Ufam wam. Użyję waszej miłości, aby czynić cuda w tych, o których Mnie prosicie, a poprzez blask wiary, jaką Mi okazujecie, dokonam cudownych dzieł.

29. W tym czasie opróżniliście kielich bólu, ale nie było to dla waszej szkody, ten ból był jak dobroczynny deszcz, sprawiający kiełkowanie Mojego nasienia w waszym sercu i odsłaniający przed wami ukryte włókna w głębi waszej istoty.

30. Powiedziałem wam, że żyjecie teraz w czasie ciężkiej pokuty, ponieważ macie dług wobec Mnie i swoich braci, który będziecie musieli spłacić. Dlatego też milczycie i przyjmujecie swój kielich z miłością, prosząc Mnie tylko o siłę, aby Moja wola się wypełniła.

31. Na świecie nie znajdziecie zrozumienia, którego będziecie potrzebowali w waszych zmaganiach i perypetiach, ponieważ prawdziwej miłości i miłosierdzia nie ma jeszcze w sercach, ale wy, umocnieni we Mnie, przejdziecie przez ciernie z uśmiechem na twarzy i pokojem w sercu.

32. Dlaczego Mistrz mówi wam tak dużo o bólu? Albowiem ten czas, w którym żyjecie, jest czasem sprawiedliwości i wszystkie ludzkie stworzenia niosą ciężki krzyż. Spójrzcie na narody dotknięte wojną - nie ma w nich serca, które uniknęłoby bólu, bo nawet delikatne

niemowlęta w kołysce nie uniknęły w ich słabości Boskiej sprawiedliwości, która pomaga ludziom odpokutować za ich grzechy i zmyć ich plamy.

33. W każdym czasie siałem i pielęgnowałem Moje nasiona w sercach ludzkości. Mój zasiew w tym Trzecim Czasie nie pójdzie na marne. Nasiona bowiem zakwitną.

34. Dla niewielkiej liczby serc, które się przygotowują, wyleję obficie Moją łaskę, aby uformować fundamenty nowego świata. Pragnę wznieść waszego ducha, abyście mogli zrozumieć, jakie jest wasze podobieństwo do Mojej Boskości.

35. Ja, Właściciel światów i wszystkich mieszkań, któremu posłuszne jest całe stworzenie, mówię wam w tej chwili, że wy, ludzie, nie żyliście w harmonii z Moimi Prawami, przez co popadliście w duchowy zastój. Jednak Mój Duch czeka z nieskończoną cierpliwością na wasz powrót na prawdziwą drogę i na waszą doskonałość. Nie pozostawiajcie Mnie samego w walce o wasze zbawienie ani nie pozwólcie, by duchowy świat działał bez waszej współpracy. Nie czyńcie uczynków, które mają tylko pozory zasług, lecz starajcie się, aby wasze czyny zawierały prawdę i miłość.

36. Jeśli otrzymaliście miłość od momentu waszego powstania, dawajcie ją dalej. Jeśli Mój przykład jest w was zapisany, naśladujcie Mnie.

37. W tym czasie Słowo Boże, które jest wieczne, przemawia do was, aby doprowadzić was do Światła. Znam ducha, który jest ukryty w każdym z was, i dlatego jestem jedynym, który może wam objawić, że byliście już świadkami Mojej komunikacji z ludzkością w dawnych czasach.

38. Czyż nie jest prawdą, że nie powinniście już być nowincjuszami w Moim nauczaniu? Czyż nie jest prawdą, że wasz Ojciec ma rację, gdy powołuje was na Swoich świadków i uczniów oraz przygotowuje was do niesienia tego przesłania ludzkości?

39. Zobaczcie, jak wszystko przemija, z wyjątkiem Mojego Słowa. Spójrzcie na ludzkie pokolenia, które dziś zamieszkują Ziemię, a jutro znikną. Obserwujcie narody, które teraz powstają pełne blasku wydającego się być wiecznym, a wkrótce będziecie świadkami ich rozkładu i ruiny. Wszystko, co ludzkie przemija i przestaje istnieć. Tylko Moje niezmiennie i wieczne Prawo pozostaje lśniące w każdej świadomości.

40. Nazywacie ten czas Epoką Światła, ale nie dlatego, że dopiero teraz Moje Światło oświeciło ducha lub zrozumienie ludzi; ono zawsze świeciło w każdym duchu. Jestem Boską gwiazdą, która nigdy się nie chowa, ale jeśli teraz widzicie, że duchowa Światłość wibruje jak nigdy dotąd na świecie, to dlatego, że dzięki waszej ewolucji możecie wyraźniej niż w przeszłości dostrzec obecność życia duchowego.

41. Gdyby ludzie zawsze żyli w harmonii z Moimi Prawami, nigdy nie byłiby zaskoczeni Moimi nowymi objawieniami. Zauważcie, że za każdym razem, gdy przychodziłem z nową nauką, zawsze była ona kwestionowana, odrzucana lub zaprzeczana.

42. Jednak zbliża się godzina przebudzenia i wtedy wszędzie powstaną grupy ludzi, którzy będą mówić o nowej inspiracji. Oni będą badani i osądzeni przez swoich bliźnich, którzy posuną się nawet do stwierdzenia, że na świecie rozpętała się plaga dziwnych i

nieznanych sekt. Wówczas wzniesiecie swoje modlitwy za wszystkich, a jednocześnie będziecie dziękować za wypełnienie Mojego Słowa, ponieważ dzięki Nauce, którą wam objawiłem, znajdziecie się wśród tych, którzy rozumieją przyczynę wszystkich tych objawień. Ale będziecie także wśród tych, którzy ponoszą największą odpowiedzialność wobec ludzkości.

43. Pomyślcie, umiłowani uczniowie, jak bardzo musicie się przygotować, aby wasi wysłannicy, niosący Światło Moich objawień, mogli dotrzeć do tych wszystkich miejsc, w których pojawili się ludzie, zaskakując braci swoimi duchowymi darami.

44. Będzie to dla was wielka walka, gdyż będziecie oddani nie tylko modlitwie, medytacji i życzeniom dobra, ale także dziełom miłosierdzia.

45. Nie wystarczy wam powiedzieć: "Mam wiarę", gdyż to za mało. Wiara jest nieodzowna; lecz inne dary, które posiadacie, muszą być udoskonalone, abyście mogli nieść Moje Słowo nie tylko na ustach, ale także w waszych czynach. Aby Moja Nauka zajaśniała w czynach waszego życia, musicie poświęcić część waszego czasu na studiowanie i rozwijanie swoich duchowych darów. W ten sposób będziecie cierpliwie znosić próby, które napotkacie na swojej drodze, stosując Moje Nauki w każdej z nich. Kiedy to osiągniecie, otrzymacie owoc swojego wysiłku i tęsknoty za duchowym doskonaleniem, a nagrodą będzie wasza odwaga w walce, panowanie nad sobą i miłość do braci.

46. Nie śpijcie dłużej, uczniowie, zrozumcie, że ludzkość przebudzi się duchowo i nie może zastać was bez przygotowania. Nie chcę też, żebyście powstałi bez uprzedniego zdobycia wszystkiego, co jest konieczne, aby być Moim prawdziwym żołnierzem. Korzystajcie z tych chwil spokoju, w których przychodzicie, aby otrzymać Moje nauczanie i zawsze chodźcie pod ochroną tego, czego się z niego nauczyliście. Starajcie się coraz bardziej wnikać w objawione nauki, ale nie próbujcie zagłębiać się w to, co nie zostało wam dotychczas powiedziane.

47. Kiedy duch Eliasza natchnął umysł Roque Rojasa, pierwsi świadkowie tych manifestacji nie wyobrażali sobie łaski, jaką otrzymają kolejne pokolenia, gdy usłyszą Moje Słowo, a także nie wiedzieli, że otwiera się nowa duchowa epoka dla ludzkości. To wasz Mistrz w trakcie Swego nauczania objawił tłumom wielkość tego Dzieła. To On sprawił, że zrozumieli, iż rozpoczyna się nowy czas, pełen Światła i blasku.

48. Duch ludzkości, doprowadzony przez namiętności do chaosu, myśli, że tylko Boski cud może uratować ludzi, z których serc uciekł pokój, odkąd stracili nadzieję i wiarę w miłość, sprawiedliwość i ludzki rozum.

49. Tę pustkę, którą ludzkość przedstawia Mi w swoim duchu, przyszedłem wypełnić Światłem tej Nauki, która jest nowa z pozoru, ale w rzeczywistości wieczna. Ta Nauka czyni Światło w duchach i sercach, ponieważ ujawnia całą treść przykazania, którego nauczałem Moich apostołów, aby się wzajemnie miłowali. Przychodzę teraz, aby wyjaśnić wam znaczenie tej maksymy, które nie zostało zrozumiane przez wasz rozum. Albowiem Słowo Chrystusa było w tym czasie dla wielu ludzi martwym słowem; nie wiedzą bowiem,

że jest ono w sumieniu całej ludzkości, i że w odpowiednim czasie wyłoni się pełne blasku z głębi tych samych serc, które wcześniej były dla niego jak grób.

50. Czy myślicie, że wypełniacie Moje przykazanie, aby miłować się wzajemnie, zamykając egoistycznie swoją miłość w swojej rodzinie? Czy religie wierzą, że stosują się do tej maksymy, uznając tylko własnych wyznawców i ignorując tych, którzy należą do innej sekty? Czy wielkie narody świata, które głoszą cywilizację i postęp, mogą powiedzieć, że osiągnęły duchowo postęp i wypełniły naukę Jezusa, skoro cały ich zapal sprawdza się do tego, by przygotowywać się do bratobójczej wojny?

51. Ludzkości, nigdy nie umiałaś docenić wartości Mojego Słowa ani nie chciałaś zasiąść do Pańskiego stołu, gdyż wydawał ci się zbyt skromny! Niemniej jednak Mój stół nadal czeka na ciebie z chlebem i winem życia dla twojego ducha.

52. Nikt nie będzie mógł powiedzieć, że przyszedłem, aby zażądać waszej śmierci. Widzicie, że jeszcze nie żałujecie swoich grzechów, a już Moja ręka, ta sama, którą przybiliście do krzyża, ponownie puka do waszych drzwi. Zrozumcie, uczniowie, że to Moja miłość przywołuje waszego ducha.

53. Moja miłość was pokona, nie mam innej broni. Jeśli myślicie, że Ja również używam bólu, aby was złamać i pokonać, to się mylicie. Wy sami stwarzacie ból i przez niego wymierzacie sobie sprawiedliwość. Jestem Tym, który przychodzi, aby ocalić was od bólu i śmierci.

54. Uczniowie, zostawiam wam jeszcze jedną z Moich lekcji. Ale ci, którzy wiedzą jak się przygotować, będą tymi, którzy głębiej odczują Moją Obecność, chociaż Moja Łaska jest wylewana na wszystkich w ten sam sposób. Tych z was, którzy nie poczuli uduchowienia po usłyszeniu Mojego Słowa, zachęcam do przygotowania się, abyście mogli cieszyć się Boską esencją i mogli skorzystać z tego przesłania, zanim zakończy się Moja komunikacja między wami. Pomyślcie, że jeśli nadejdzie ta godzina, a wasze serce nie będzie prawdziwie zachwycone i ożywione, wasza wiara nie będzie wielka w walce, a wasza miłość nie będzie żarliwa w dawaniu świadectwa o Mojej Prawdzie.

55. Zaprawdę powiadam wam, nie chcę bólu w waszych sercach ani nie chcę słuchać waszych wyrazów skruchy. Moim pragnieniem jest, gdy dam wam Moje Słowo przez ten kanał po raz ostatni, abyście mogli Mi powiedzieć: "Mistrzu, oto jesteśmy, Twoja wola niech się w nas stanie."

56. Nikomu nie brakuje Mojego Światła. Oprócz Moich lekcji, mówię do was poprzez wasze sny, które nazywacie objawieniami, ponieważ wiecie, że w nich ujawniam wam głębokie nauki, których nie moglibyście poznać w żaden inny sposób. Ale zrozumcie, uczniowie, że cała wiedza, która przychodzi do was ode Mnie, jest objawieniem. Nie bierzcie pod uwagę kanału ani formy, której używam, aby przekazać wam Moje przesłania.

57. Słusznie nazwałem was dziećmi Światłości, ale większość z was jest zdecydowana iść na ślepo, nie dlatego, że na drodze jest ciemność, ale dlatego, że chcecie mieć oczy zamknięte na Prawdę. Czy czekacie, aż inni, którzy nawet nie słyszeli tego Słowa, obudzą

się przed tymi, którzy usłyszeli Mój głos? Byłoby smutne, gdyby przyszli i wprowadzili w błąd Moich nowych uczniów.

58. Oznajmiam prorokom Trzeciego Czasu ich dary, aby mogli być tymi, którzy ogłaszają tę Dobrą Nowinę ludzkości. Powinni jednak wiedzieć, że muszą osiągnąć uduchowanie, aby te dary mogły się w nich zmanifestować.

59. Wysłuchajcie Mojej Nauki, uczniowie, noście ją w swoich sercach, a w domu, studiujcie ją i analizujcie, abyście następnego dnia, kiedy wznowicie walkę o życie, wprowadzili w życie Moje nauki.

60. Nie ma chwili w waszym życiu, która nie oferowałaby sprzyjającej sposobności do wypełnienia Mojego Prawa. Nie czekajcie jedynie na wielkie okazje, aby móc zastosować Moje lekcje miłości.

61. Zastanówcie się, czy jesteście skoncentrowani, gdy słyszycie to Słowo. Jeśli waszemu umysłowi brakuje uwagi, jaką powinien poświęcić Mojej Nauce, wasze serce nie będzie w stanie zebrać ziarna, które będzie musiało zasiać jutro, i którego owoce będziecie zbierać w wieczności.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 99

1. Witajcie uczniowie przy niebiańskim stole. Delektujcie się delikatnym przysmakiem, który przynoszę wam w Moim Słowie. Jak złodziej wchodzący do pokoju, tak Ja wszedłem do waszego serca i odkryłem, że łakniecie duchowej wiedzy.

2. Nikt nie powinien być zaskoczony Moją obecnością. Już przez Jezusa wskazałem wam wydarzenia, które miały zwiastować Moją manifestację jako Ducha Prawdy. Powiedziałem wam również, że Moje przybycie będzie w Duchu, aby nikt nie oczekiwał materialnych manifestacji, które nigdy nie nadejdą.

Spójrzcie, naród żydowski wciąż czeka na Mesjasza, gdyż nie przyszedł w oczekiwanej przez nich formie, chociaż prawdziwy Mesjasz był już z nimi, a oni Go nie rozpoznali. Czy wy, ludzie, chcecie zignorować Moje nowe objawienie i nadal czekać na Mnie zgodnie z waszą wiarą, a nie zgodnie z tym, co wam obiecałem?

3. Obudźcie się ze snu i stańcie się dziećmi Światłości, ponieważ przychodzę, aby zaoferować wam Boskie nasienie, które da wam pokój i życie, i chcę także, abyście zaczęli je siać.

4. Nie czekajcie dłużej, aby uwierzyć w Moje wezwanie. Oto sąd będzie odczuwalny poprzez wielką bitwę, która jest wam zapowiedziana. Chcę, abyście byli przygotowanymi żołnierzami w tej walce, gotowymi do złożenia wiary w słabych sercach swoimi uczynkami miłości.

5. Ludzie, odrzućcie wszelki strach przed osądami waszych braci, gdyż to nie oni dadzą wam pokój ani nie oni zaprowadzą was do Ziemi Obiecanej. Nie bójcie się ludzi, lecz podążajcie pewnie za Mną tą drogą. Albowiem w godzinie sądu nad ludzkością będziecie żałować z głębi swojego jestestwa, że nie byliście wierni i nie umocniliście się w Moim nauczaniu ani nie nauczyliście się rozwiązywać wielkich prób w harmonii z Moim Prawem. Zwycięstwo odniosą wytrwali i wierni.

6. Moja łódź zbawienia pojawiła się w środku burzliwej nocy; przyjdźcie do niej wszyscy, którzy obawiacie się zguby w grzechu, wy - rozbitkowie, którzy zgubiliście drogę.

7. Zaciemnienie umysłu, brak wiary, nieznajomość prawdy, są ciemnością dla ducha, i dlatego ludzkość jest dziś zgubiona. Jakże wzrosła liczba ludzi, którzy idą nie wiedząc ani nie dbając o to, dokąd zmierzają!

8. Wiedziałem, że nadejdzie dla ludzkości taki czas pełen bólu, zamieszania, niepewności i nieufności. Obiecałem, że przyjdę, by ocalić was przed tą ciemnością i oto jestem: Ja Jestem Duchem Prawdy. Dlaczego chcecie Mnie znowu jako człowieka? Czy nie pamiętacie, że jako człowiek umarłem i powiedziałem, że czekam na was w Moim Królestwie? Przez to dałem wam do zrozumienia, że duch jest wieczny i nieśmiertelny.

9. To Duch Boży przemówił przez usta Jezusa i zapisał Swoją krwią cenę waszego okupu. Jaki był wasz wyrok? Żyćcie, aby później zobaczyć jak pojawia się Światło w

waszej świadomości. Dałem wam dowody Mojej nieśmiertelności i otuliłem was Moim płaszczem przebaczenia, abyście wiedzieli, że ta krew, przelana na Kalwarii, była najwznioślejszą lekcją spełnienia, aby osiągnąć pokój w wieczności. Dlatego mówię wam, że musicie wypracować swoje szczęście.

10. Nazwałem was Izraelitami ponieważ wasz duch pochodzi z tego nasienia, które dałem założycielom ludu, zwanego „Ludem Bożym.“

11. Izrael to imię, które dałem Jakubowi i jego potomstwu. Dlaczego to imię zostało później przyjęte jako określenie rasy, skoro mówi ono tylko o misjach duchowych? Natchnąłem patriarchów i proroków, aby nazywali ten lud "Ludem Bożym", a wiecie dlaczego? Dlatego, że on pośród wszystkich innych narodów Ziemi, przyniósł światu duchową misję. Podczas gdy jedni nieśli w swoich rękach naukę, inni sztukę, a jeszcze inni ludzkie prawa, ten lud przyszedł z Prawem duchowym, doktryną serca, światłem wieczności. Podczas gdy niektóre narody dały światu filozofów i naukowców, on dał proroków, którzy przekazywali ludziom Boskie przesłania; patriarchów, którzy swoim życiem nauczali drogi do Boga; apostołów, którzy żyli i umarli świadcząc o Prawdzie; a przede wszystkim Boskiego Mistrza, który przyszedł, aby stać się człowiekiem na łonie ludu Izraela, przynosząc ludziom najwznioślejsze niebiańskie Przesłanie.

12. Dlatego ten lud został nazwany "Ludem Bożym", chociaż powiadam wam, że wszystkie narody są Moje i kocham je wszystkie w ten sam sposób, jednak każdy z nich przynosi na Ziemię swoją własną misję.

13. To duchowe nasienie jest tym co czynię - pojawia się na świecie w obecnym czasie. Ukaże się ono rozproszone wśród ludzkości, nie jako rasa ani nie tworząc plemion, ale we wszystkich rasach, albowiem Izrael jest w duchu, a duch jest ponad wszystkim, co ludzkie.

14. Mój lud pojawi się ponownie z misją czynienia Światła w duchu. Jego duchowe dary będą miały wpływ na życie ludzkie, jak we wszystkich czasach. Moi prorocy, wysłannicy i uczniowie przynieśli ludziom Światło i pokój.

15. Wy, którzy Mnie słuchacie, jesteście tymi, którzy na pewno znają te lekcje, ale nie zadowalajcie się ich znajomością; musicie powstać, aby nadal wypełniać swoje wieczne przeznaczenie oświecania duchowej drogi dla waszych braci. Wypełnijcie waszą misję, a na nowo zajaśnieje w was Światło, które powinno być zawsze w Ludzie Bożym.

16. Zobaczcie, jak wasz duch wyczuł czas, w którym się znalazł i przybył z pośpiechem, aby wypełnić Moje obietnice. Wasze serce nic nie wiedziało o Moim powrocie, gdyż w tych czasach ludzkość przywiązuje niewielką lub żadną wagę do Moich prorostw, ale duch zachował to Słowo głęboko w sobie.

17. Wasze serce spało, ale w momencie, gdy usłyszało Moje pierwsze Słowo lub Moją pierwszą lekcję, obudziło się i po zrozumieniu Prawdy natychmiast rozpoznało, że jako istota przybyło na Ziemię, aby wypełnić Boski nakaz, a nie po to, by wykonywać własną wolę. Ten, kto doznał tego przebudzenia, podąża za Mną krok w krok, tworząc w sobie sanktuarium.

18. Moje Słowo miłości przepelnia cały wybrany lud, radujcie się nim, uczniowie. Jeśli czasami was poprawiam, a nawet osądzam, przeanalizujcie te nauki, aby każdy wziął to, co mu się należy. Nie radujcie się, gdy twierdzę, że macie jakąś winę, której nie macie, nawet jeśli znacie tych, którzy ją popełniają, bo w tym momencie wasze sumienie przypomni wam tę naukę, w której powiedziałem wam: "Nie patrz na źdźbło w oku brata swego, nie widząc belki w swoim oku."

19. Pamiętajcie, że wszyscy przyszliście, aby utworzyć Mój apostołat, który jutro poślę, aby zaświadczył o Moim Słowie i od teraz musicie zacząć się wzajemnie miłować. Czy nie wierzycie, że Moja komunikacja poprzez wasze zrozumienie ma wielkie znaczenie? A może myślicie, że jest jedną z wielu nowych sekt, które dzisiaj powstają ogłaszając zbawienie świata, a potem znikają, nie pozostawiając śladu Mojego pokoju?

20. Obserwujcie, jak to nasienie, pomimo tego, że je źle uprawialiście, nie obumiera; zobaczcie, jak pokonuje ciemność, rozdroża, przeszkody, próby i nadal kiełkuje oraz się rozwija dzień po dniu. Dlaczego to nasienie nie obumiera? Ponieważ Prawda jest nieśmiertelna, jest wieczna, dlatego zobaczcie, że gdy ta nauka czasami wydaje się zanikać, to właśnie wtedy pojawiają się nowe i owocne pędy, aby pomóc ludziom zrobić kolejny krok naprzód na drodze uduchowienia.

21. Nie myślcie, że to stało się tylko w Trzeciej Epoce - nie, również w Drugiej, po tym jak Mistrz i Jego uczniowie podlali swoją krew nasienie, które zasiali w sercach ludzi. Były chwile, kiedy wydawało się, że nauka Chrystusa zniknęła ze świata. Jakże wielu w tamtym czasie uważało ofiarę Jezusa za bezużyteczną. a ci, którzy poszli za Nim, zaczęli się chwiać w wierze, wątpiąc w tę Prawdę, która przedtem była ich drogowskazem i Prawem. Wtedy wystarczyło, że posłałem na świat nowe sługi, aby usunęli wszystkie kłamstwa, które ludzie dodali do Mojej Nauki zniekształcając ją, a nasienie ponownie zakiełkowało i wydało kwiaty oraz owoce.

22. Jeśli uczyć was tych lekcji, to po to, abyście nie byli tymi, którzy ukrywają Moją Prawdę, wypaczają Moją Naukę lub bezczeszczą Moje Prawo, lecz abyście byli tymi, którzy żyją pielęgnując z całą miłością swojego ducha to zaszczerpione w was nasienie, to samo, które chciałem, aby kwitło w sercu ludzkości przez cały czas - wzajemna miłość do siebie.

23. Mistrza, który był z wami na świecie, możecie nazywać "Rabbim z Galilei", gdyż w tamtej krainie stał się człowiekiem, jednak o tym Mistrzu, będącym tym samym, ale przychodzącym do was dzisiaj niewidzialnie, nie możecie powiedzieć, że jest z Galilei, albowiem Ja przychodzę w Duchu.

24. Moje nowe lekcje są potwierdzeniem tych, które dałem wam w Drugim Czasie, ale są one jeszcze wyższe; pamiętajcie, że w tamtym okresie przemawiałem do serca człowieka, zaś teraz przemawiam do ducha.

25. Nie przyszedłem wyprzeć się żadnego z Moich słów, które wypowiedziałem do was w przeszłości, lecz przyszedłem dać im należne wypełnienie i sprawiedliwe wyjaśnienie. Tak jak wtedy powiedziałem do faryzeuszy, którzy uważali, że Jezus przyszedł, aby

zniszczyć Prawo: "Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo proroków, lecz przyszedłem je wypełnić".

Jakże mógłbym nie znać tego Prawa i prorocत्व, skoro były one fundamentem świątyni, która miała być zbudowana w sercu ludzkości w trzech czasach i być zapowiedzią Mojego przyjścia na świat?

26. Tak długo, jak ludzie będą trwać w swojej ślepotcie i ignorancji, będą powodować, że Bóg, który jest przede wszystkim Ojcem, będzie musiał się humanizować, ograniczać i pomniejszać przed swoimi dziećmi, aby zostać zrozumianym. Jak długo zamierzacie chcieć, abym się wam pokazywał w Świetle, w którym powinniście Mnie widzieć?

27. Musicie być wielcy, aby móc Mnie pojąć jako wielkiego, i dlatego przychodzę raz za razem, aby dać wam duchową wielkość, żebyście mogli doświadczyć nieskończonej radości poznania waszego Ojca, odczuwania Jego miłości, słuchania Boskiego koncertu, który wibruje nad wami.

28. To jest Trzeci Czas, umiłowani uczniowie, a więc macie kolejną lekcję do dodania do poprzednich. Macie wiele do studiowania, ale nie obawiajcie się, gdyż nauczanie obecnego czasu pozwoli wam lepiej zrozumieć nauki z czasów minionych. Tak samo było z tymi, którzy podlegając Prawu Mojżesza, studiowali proroków i rozumieli esencję nauk aż do przyjścia Jezusa.

29. Zamiast psalmów, które wznosiliście do swego duchowego Ojca w Pierwszej Epoce, dzisiaj przychodzicie, by rozmawiać duchowo poprzez modlitwę.

30. Jakże powoli ludzkość zmierza ku doskonałości w oddawaniu czci Bogu.

31. Ilekoć przychodzę do was z nową lekcją, wydaje się, że jest ona zbyt zaawansowana w stosunku do waszej ewolucji, ale zrozumcie, że powierzam wam epokę, abyście w jej trakcie mogli to zrozumieć i zastosować w swoim życiu.

32. Za każdym razem, gdy śmierć zbiera żniwo istnienia waszej powłoki, jest to jak rozejm dla ducha, który po reinkarnacji wyłania się z nową siłą i większym światłem, aby kontynuować studiowanie tej Boskiej lekcji, której nie ukończył. W ten sposób przez wieki dojrzewa pszenica, którą jest wasz duch. Wiele wam objawiłem o życiu duchowym, ale powiadam wam, że na razie nie jest konieczne, żebyście wiedzieli wszystko, lecz tylko to, co jest niezbędne, abyście przybyli do wiecznej Siedziby. Tam dowiecie się wszystkiego, co jest przeznaczone dla waszej wiedzy.

33. Aby objawić wam w tym czasie nowe nauki, otworzyłem Epokę Światła i Ducha, komunikując się z wami poprzez zrozumienie nieokrzesanych i ignoranckich, ale prostych ludzi. Jutro, gdy zrozumiecie i będziecie praktykowali Moje pierwsze lekcje, osiągniecie komunikację od ducha do Ducha, która jest najwyższym ideałem, do jakiego możecie dążyć. Jednakże potrzeba czasu, by ta forma komunikacji rozprzestrzeniła się wśród ludzi, i nie wiadomo ile wieków upłynie, żeby ją udoskonalić.

34. Przez cały czas starałem się do was przemawiać, dać się słyszeć i zrozumieć, ale nie zawsze byliście chętni lub gotowi usłyszeć Boski głos. W obliczu waszego

materializmu musiałem się uczłowieczyć, by być odczuwalnym, aby przekazać wam Moje przesłanie za pośrednictwem ludzkiego rzecznika, co uczyniłem jak widzieliście, w międzyczasie. Zapowiedziałem wam jednak, że w 1950 roku ta forma komunikacji dobiegnie końca.

35. Ludzie, nie zapominajcie, że w tym dniu otrzymaliście słowa od waszego Ojca, który zawsze szukał sposobów, by się z wami porozumieć, abyście mogli rozpoznać jutro, gdy nie będziecie już otrzymywać Mojego Słowa przez rzeczników, że wkraczacie w nowy etap, w którym zaczniecie dostrzegać prawdziwą komunikację między waszym duchem a Duchem Boga.

36. W tym czasie duchy, które odczuwają obecność Ducha Świętego, radują się tym Światłem, które oświeca rozum i napędza serca radością. Ci, którzy nie przygotowali swojej wrażliwości na przyjęcie Mnie, są spragnieni i pozbawieni pokoju. Wtedy mówię tym, którzy otrzymali Boskie natchnienie, aby wezwali swoich braci i obudzili ich Dobrą Nowiną o Moim Duchowym przybyciu.

37. To życie jest nieustanną próbą dla człowieka, od momentu jego narodzin aż do chwili, gdy przestaje istnieć.

38. Dla ducha życie ludzkie jest tygłem, w którym się oczyszcza, jak też kowadłem, w którym jest wykuwany. Niezbędne jest, aby człowiek miał ideał w swoim duchu, wiarę w swojego Stwórcę i miłość do swojego przeznaczenia, aby mógł cierpliwie nieść swój krzyż na szczyt Kalwarii.

39. Bez wiary w życie wieczne człowiek popada pośród prób w rozpacz, bez wzniosłych ideałów pogrąża się w materializmie, natomiast bez siły, żeby znieść rozczarowania, zatracą się w przygnębieniu lub nałogu.

40. Wszystko to ludzkość zna z własnego doświadczenia, ponieważ musiała poznać bolesną stronę życia i ciemność, aby mogła rozróżniać światło, gdy dociera ono do jej źrenic, dlatego powiedziałem wam dzisiaj, że radują się duchy, które otworzyły oczy, aby ujrzeć Boskie Światło mądrości i miłości.

41. Zaprawdę powiadam wam, że wielu będzie uciekać od Mojej Nauki z obawy przed uduchowieniem, ale nie będzie w nich przemawiał ani rozum, ani duch, ale niższe namiętności materii.

42. Duch, gdy żyje przywiązany do prawdy, ucieka od materializmu tak jak ucieka się od zakażonego środowiska. Wzniesiony duch znajduje swoje szczęście tylko w moralności, gdzie panuje pokój, gdzie mieszka miłość.

43. Moje Światło, które wibruje we wszystkich ludziach, jest nieubłagany, ale łagodnym głosem, nieustannie przemawiającym do wszystkich serc.

44. Nie obawiajcie się o tych, którzy pozornie upierają się, by Mnie nie słuchać, gdyż w danym momencie mogą być najbardziej żarliwi, najbardziej wytrwali w swoim nawróceniu i wierze. Czy nie pamiętacie nawrócenia Pawła?

45. Nie ma pośpiechu w Moich krokach, wiem, że w środku wieczności Moje dzieci pewnego dnia będą Mnie szukać, tęskniąc za zbawieniem. Pośpiech powinien istnieć tylko u ludzi, albowiem im dłużej zwlekają z odrodzeniem, tym bardziej przedłużają swoje odkupienie.

46. Światło Trzeciej Epoki napełniło wasze serca najżywszą radością i odradza się w was nadzieja pokoju na świecie. Z każdym dniem coraz bardziej angażujecie się w dzieła waszego Pana, z wzrastającym pragnieniem pracy w tym duchowym Dziele. Zaprawdę, powiadam wam, że wynagrodzę wam cały czas, który poświęcacie w Moim Dziale. Nie porzucajcie jednak waszych ziemskich obowiązków, aby praktykować duchowość, dopóki nie będziecie pewni, że wam to nakazałem, albowiem wtedy będziecie musieli opuścić nie tylko waszą pracę, ale nawet własną rodzinę, by wyruszyć na drogi różnych regionów i zanieść Dobrą Nowinę waszym braciom.

47. Pośród tego ludu pojawią tacy, którzy oddadzą się Mojej służbie; przygotowują się, aby jutro nie zachwiać się w próbach. Nie wszyscy ludzie będą wiedzieli, jak przygotować się do walki, ponieważ widzicie, że wielu słuchających Mojego żywego Słowa nie zostało poruszonych, a ich serca nie są gotowe do posłuszeństwa.

48. Gdybyście tylko mogli spojrzeć na duchowy świat, który czuwa nad wami, jak cierpi z powodu zatwardziałości i nieposłuszeństwa serc ludzi. Gdybyście tylko mogli usłyszeć jego duchowy krzyk! Dlaczego nie odwzajemniacie tego niezawodnego pocieszenia, które wam dają te istoty? Czy nie znaleźliście w nich słodkiego i współczującego brata, wiernego i bezinteresownego przyjaciela?

49. Pomyślcie, że wkrótce będziecie w duchu, i że to, co zasialiście na tej ziemi, będzie tym, co zbierzecie. Przejście z tego życia do następnego jest nadal surowym i ścisłym sądem dla ducha. Nikt nie uniknie tego sądu, nawet jeśli uzna się go za najgodniejszego z Moich sług.

50. Moją wolą jest, abyście od momentu wejścia do tej nieskończonej Siedziby, przestali doświadczać niepokojów ziemi i zaczęli odczuwać słodycz oraz radość z tego, że wspieście się o jeden stopień wyżej.

51. Nie pozostawiajcie niczego niedokończonego na świecie, kochajcie ludzkość jak własną rodzinę. Módlcie się za ludźmi, bez względu na to jak są dla was dalecy, tak jakbyście się modlili, gdy ktoś z waszych bliskich jest nieobecny i cierpi. Miłujcie chorych, a czyniąc to myślcie o tych wszystkich, którzy w tej godzinie piją kielich goryczy.

Pozostawiajcie w swoim życiu smugę Światła podczas przejścia przez rozległe morze, przez które przechodzicie. Nie śpijcie, gdy Moje Światło wibruje w waszych sumieniach, dopilnujcie, aby ci, którzy patrzą, byli tymi, którzy otrzymują Moją inspirację, aby następnie przekazać Moje Przesłanie swoim braciom. Odwróćcie się od wszystkiego, co zbędne i złe, abyście zawsze byli godni posiąść Moją łaskę.

52. Umieście powitać w łonie ducha, który przychodzi na Ziemię, aby wcielić się w dziecko, a także umieście towarzyszyć modlitwą temu, który odrywa się od ciała i żegna się

z wami. Prowadźcie go swoją modlitwą aż do progu Zaświatów. Kochajcie i służcie swoim bliźnim w każdym czasie i w każdej sytuacji, w jakiej się znajdują.

53. Zawsze bądźcie czujni, abyście mogli przebaczyć z serca tym, którzy was obrazili. Rozmyślajcie zawczasu, że ten, kto obraża swego brata robi to dlatego, gdyż brakuje mu Światła, a Ja powiadam wam, że przebaczenie jest jedyną rzeczą, która może rozjaśnić te serca. Uraza lub zemsta zwiększają tylko ciemność i przyciągają ból.

54. Bądźcie roztropni i silni w próbach, abyście mogli pozostawić to nasienie w sercach waszych dzieci i być wspominani z uczuciem oraz wdzięcznością tak jak wspominacie patriarchów z najdawniejszych czasów, tych, którzy pozostawili wam swoje dziedzictwo wiary i siły; jak Abraham, którego cały lud uznał i umiłował jako ojca.

55. Dzisiaj daję wam radę, ale jest to rada niebiańska, ponieważ czerpię przyjemność z mówienia do was jako Ojciec, czując w Moim Duchu waszą miłość jako dzieci.

56. Ludzie, w tamtym czasie Jan, zwany także Chrzcicielem, chrzcił wodą tych, którzy uwierzyli w jego proroctwo. Akt ten był symbolem oczyszczenia z grzechu pierworodnego. Powiedział on do tłumów, które przybyły nad Jordan, aby posłuchać słów zwiastuna: „Oto ja chrzczę was wodą, ale nadchodzi Ten, który chrzcić was będzie ogniem Ducha Świętego“.

57. Z tego Boskiego ognia narodziły się wszystkie duchy, które wyłoniły się czyste i nieskalane, ale jeśli na swojej drodze zostały splamione grzechem, który przyniosło ze sobą nieposłuszeństwo, ogień Mojego Ducha przychodzi ponownie, aby wylać się na nich, żeby zniszczyć ich grzech, wymazać ich plamy i przywrócić im pierwotną czystość.

58. Jeśli ten duchowy chrzest, zamiast być rozumiany jako oczyszczenie, które człowiek osiąga poprzez akt prawdziwej skruchy przed swoim Stwórcą, zamienicie w obrzęd i dostosujecie do symboliki czynu, zaprawdę, powiadam wam, wasz duch niczego nie osiągnie.

59. Ci, którzy to czynią, nadal żyją w czasach Chrzciciela, tak jakby nie wierzyli w jego proroctwa i słowa, które mówiły o duchowym chrzcie, o Boskim Ogniu, którym Bóg oczyszcza i uwiecznia swoje dzieci w Światłości.

60. Jan wzywał ludzi w wieku dojrzałym, aby wylać na nich wody symbolizujące oczyszczenie. Przychodzili do niego, gdy byli już świadomi swoich czynów i mogli już mieć silną wolę, by wytrwać na drodze dobra, prawości i sprawiedliwości. Zobaczcie, jak ludzkość woli praktykować symboliczny akt oczyszczenia za pomocą wody, zamiast prawdziwego odrodzenia przez pokutę i zdecydowane postanowienie poprawy, zrodzone z miłości do Boga. Ceremonia nie wymaga żadnego wysiłku, natomiast oczyszczenie serca i dążenie do zachowania czystości, oznacza dla człowieka wysiłek, czujność, a nawet poświęcenie, dlatego ludzie woleli przykrywać swoje grzechy pozorami, wykonując ceremonie, akty i obrzędy, które w żaden sposób nie poprawiają ich moralnego ani duchowego stanu, jeśli nie interweniuje w nich sumienie.

61. Uczniowie, to jest powód, dla którego nie chcę, aby wśród was były rytuały, żebyście nie zapomnieli o tym, co naprawdę dociera do Ducha i się do tego dostosowali.

62. Grzech pierworodny nie pochodzi ze związku mężczyzny i kobiety. Ja, Stwórca, ustanowiłem ten związek, mówiąc do nich obojga: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się”. Grzech polegał na nadużywaniu przez nich daru wolnej woli.

63. Przygotujcie się, aby nadal przyjmować na swoje łono dzieci, które wam powierzam. Bądźcie w pełni świadomi waszej misji i waszej odpowiedzialności, a znajdziecie to Światło w Mojej Nauce.

64. Wiedźcie, że kiedy duch się wciela, przynosi ze sobą wszystkie swoje dary, i że jego przeznaczenie jest już zapisane, dlatego nie ma nic do otrzymania na świecie. Przynosi poselstwo lub zadośćuczynienie. Czasami przychodzi, aby zebrać plon, a czasami, aby spłacić dług; ale zawsze przychodzi, aby otrzymać w tym życiu lekcję miłości od swojego Ojca.

65. Ci z was, którzy prowadzą swoje dzieci przez to życie, powinni sprawić, aby po wieku niewinności weszły one na drogę Mojego Prawa, powinni obudzić ich uczucia, ujawniać im ich uczynki i zawsze nakłaniać do czynienia dobra, a zaprawdę powiadam wam, kto w ten sposób zbliży się do Mnie, zostanie skąpany w Świetle, które wypływa z tego Boskiego Ognia. jakim jest Moja Miłość.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 100

1. Gdy przychodzę do was jako Sędzia, znowu słyszycie głos Jehowy, który sprawił, że wasze ciało i duch zadrżały w Pierwszym Czasie. Wtedy ludzie zatkali uszy udając, że nie słyszą wszechmocnego głosu swego Ojca. Dzisiaj mówię do tego ludu: Nie zatykajcie uszu, nie zamykajcie serc przede Mną, spójrzcie, jak Moja nieskończona Łaska rozprzestrzenia się po całym wszechświecie. Nie lękajcie się, pragnę tylko ofiary waszej miłości.

2. Ten, kto zawiódł - obraził Mnie. Czy zawiedliście? Jeśli tak, to uznajcie, że zstąpiłem również jako Ojciec i Mistrz, aby wam przebaczyć i na nowo nauczyć was drogi zbawienia.

3. Mój sąd jest sądem miłości, a nie zemsty. Jeśli przychodzę, aby dotknąć ludzi Moją sprawiedliwością, to dlatego, że chcę ich zbawić. Jeśli przychodzę, aby odebrać berła królom, to dlatego, że chcę, aby byli pokorni. Jeśli przychodzę skarżyć się na tych, którzy przewodzą ludzkości, to dlatego, że widzę, iż nie zasiali oni w sercach swojego narodu miłości, pokoju, czy sprawiedliwości. Widzę tylko, że pola zostały obsiane śmiercią, spustoszeniem, niepokojem i nędzą.

4. Umarli milcząc wołają o sprawiedliwość, a ci, którzy są głodni na ciele i duchu, są pełni nienawiści w swoich sercach, aby ją wylać w odpowiednim momencie.

5. Ludzkości, pragnę waszego pojednania. Nie żyjecie w Moim Prawie; wasza harmonia z Bogiem i z całym stworzeniem jest zerwana. Nie miłujecie się wzajemnie, a to jest tajemnica szczęścia objawiona wam przez Jezusa. A jeśli utraciliście harmonię między sobą, czy myślicie, że możecie ją zachować z elementami Stworzenia?

6. Ręka człowieka rozwiązała nad sobą sprawiedliwość, w jego umyśle wiruje tornado, w jego sercu szaleje burza, a wszystko to przejawia się również w Naturze - jej żywioły są rozpętane, pory roku stają się niełaskawe, plagi pojawiają się i mnożą. To dlatego, że wasze grzechy rosną wywołując choroby, a niemądra i lekkomyślna nauka nie rozpoznaje porządku ustanowionego przez Stwórcę.

7. Gdybym wam to tylko powiedział - nie uwierzylibyście, gdyż musicie odczuć rezultat waszych dzieł, aby się przekonać. Znajdujecie się właśnie teraz w tym momencie swojego życia, w którym zobaczycie rezultat tego wszystkiego, co zasialiście.

8. Wy, którzy słyszeliście to Słowo, pytacie Mnie w swoich sercach, dlaczego nie powstrzymam tego nieszczęścia, które ludzie przygotowują poprzez swoją wiedzę, na co Ja odpowiadam: Człowiek musi wypić kielich, który sam nappełnił. Przez długi czas narody, ze swoimi różnicami ras i ambicjami, przygotowywały się do walki, aby zniszczyć się nawzajem, tylko Moje miłosierdzie je powstrzymało, ale tego dowodu Bożego miłosierdzia ludzkość nie chciała dostrzec ani zrozumieć.

9. Opuszczę was tylko na chwilę, a ta chwila sprawiedliwości wystarczy, abyście przypomnieli sobie o miłości waszego Stwórcy, ponieważ nikt nie może istnieć bez Mojego Prawa i bez Mojego Pokoju.

10. Ludzie, którzy słyszeliście Moje wystąpienie jako Sędziego, powiedzcie, czy Moja sprawiedliwość jest podobna do waszej; zapytajcie siebie, czy zasługuję na to, by się Mnie bać, czy kochać.

11. Patrzcie, jak rozprzestrzeniło się błogosławione nasienie tej Nauki, wypełniając Moje Słowo. Z wielkich miast zeszło do skromnych regionów, przemierzając drogi i pokonując odległości. Ono nie umrze, może przestać istnieć w sercu, które umrze dla wiary, ale do tego czasu będzie już zasiane w innych sercach. Moje Słowo opuści tę ziemię, aby udać się do innych regionów w poszukiwaniu serc, w których może zakiełkować, nikt nie będzie w stanie powstrzymać rozprzestrzeniania się tej Doktryny.

12. Nawet teraz pszenica jest zmieszana z ludzkim nasieniem, ze wszystkimi jego niedoskonałościami, ponieważ nie zrozumieliście esencji Mojej Nauki. Ale kiedy otworzycie oczy ducha i wasze zmysły przebudzą się do Prawdy, wtedy ujrzycie Boską czystość tego objawienia, a następnie przyjmiecie je z całą miłością i gorliwością swojego serca. Będziecie nieśli je czyste i nieskalane, aby dać poznać je ludzkości, podzielonej i oddalonej od drogi Mojego Prawa.

13. Jeśli myślicie, że Moje Słowo mówi tylko do obecnych, to się mylicie, Moje Słowo jest dla każdego, kto je otrzymuje, czy to dziś, jutro, czy za jakiś czas, niezależnie od tego, czy otrzymuje je przez rzecznika, przez świadka, czy na piśmie.

14. Do obecnych i przyszłych mówi wasz Ojciec: Jeśli chcecie być siewcami Prawdy, kultywatorami duchowości, towarzyszami pokoju, rozpoznajcie doskonałość Mojego nasienia i oczyśćcie wasze serca. Podniosę jednego po drugim w walce, wskazując drogę i oczyszczając regiony.

15. Pozornie to potrzeby materialne zaprowadzą was w inne miejsca, ale prawda będzie taka, że to wasza misja zbudziła was, aby pokazać wam zasięg nieuprawianych lub częściowo uprawianych ziem, abyście mogli złożyć w nich błogosławione nasienie, które Mój Duch dał wam w Trzecim Czasie.

16. Módlcie się za wszystkich robotników, za waszych braci, zjednoczcie wszystkich w modlitwie o równość i braterstwo. Czuwajcie nad zgromadzeniami, niezależnie od tego, czy są one duże, czy małe, bliskie, czy dalekie.

17. Niech soki z drzewa życia przepływają przez waszą istotę, aby i wasze owoce były pełne życia.

18. Moje nauczanie jest dogłębne, uczniowie, ale umieściłem w waszym zasięgu środki, dzięki którym możecie je zrozumieć. Przyjmijcie istoty z Zaświatów, które wysłałem wam z przesłaniem Światła, aby pomóc wam przejść od tego, co duchowe, do tego, co Boskie. Posłuchajcie ich - radzą wam, abyście usunęli wszelką materialność ze swojego serca, żebyście mogli zostać przeniesieni do Boskości. Kto lepiej niż oni może mówić wam o duchowości? Kiedy wspominają o duchowej Siedzibie, przemawiają do was z wiedzą, gdyż stamtąd właśnie do was przychodzą.

19. Istoty te przeszły przez tygiel oczyszczenia. Ich walka, ich skruca za przeszłe winy, ich doświadczenie i duchowe wzniesienie, były zasługami, które znalazłem w nich, aby ich posłać, by objawili się wśród Mojego ludu.

20. Są czyści i mogą mówić światu o czystości. Kochają Mnie i kochają was, dlatego mają prawo mówić o miłości; są nasyceni zdrowiem, i dlatego mogą udzielać zdrowia chorym.

21. Posłałem ich jako przykład dla ludzkości. Naśladujcie ich, stając się godnymi mówić o miłości, odrodzeniu, pokoju, duchowości. Jeśli tak uczynicie, zaprawdę powiadam wam: Nie będzie wśród Mojego ludu obłudnych faryzeuszy, tych, którzy bardzo dbali o materialny wygląd, a w swoich sercach ukrywali zgniliznę i błoto.

22. Ci, którzy odbierają w swoich umysłach wibracje tych istot i ci, którzy słuchają ich przesłań, muszą pozwolić im zmanifestować się w pełni, aby ich pamięć była niezniszczalna w sercach tłumów, a ich nasienie było nieśmiertelne w sercach ludzkości, albowiem ich komunikacja z tym ludem zakończy się w 1950 roku.

23. Natchnienie tego wyższego świata będzie nadal prowadzić i inspirować uczniów Pana, choć ostrzegam was, że od czasu do czasu jego przekaz będzie stawał się subtelniejszy i bardziej wzniosły, w miarę jak wasza duchowość będzie stawać się coraz większa.

24. Jest to droga, którą należy podążać bez zatrzymywania się, choć muszę wam również powiedzieć, że trzeba ją przemierzać krok po kroku, a nie w zawrotnym tempie.

25. Nie popadajcie w rutynę, zrozumcie, kiedy nadchodzi czas, aby zrobić na drodze kolejny krok. Nie podejmujcie go wcześniej, ale też nie zwlekajcie z jego podjęciem.

26. Sposobem na to, by nie pozostawać w bezruchu, jest trzymanie się Mojego Słowa, odwracanie się od każdego zewnętrznego działania, którym chcielibyście zastąpić prawdziwe wypełnianie Mojej Nauki.

27. Wy także macie Mnie jako Mistrza, jako Ojca, jako Lekarza. Otwórzcie wasze serca, o tłumy, które przychodzie z waszym brzemieniem bóleści. Zamknijcie na chwilę oczy na to, co przyziemne, a poczujecie obecność tego, co duchowe. Znużony wędrowiec dostrzeże cień niewidzialnego drzewa, które go osłania i pociesza. Serce potrzebujące czułości poczuje, że weszło do Boskiego domu, w którym słyszeć głos Ojca, jakby to był koncert. Chory będzie miał wrażenie, że delikatna i miłosierna dłoń dotknęła jego rany, wypełniając ją balsamem i łagodząc jego ból.

28. Nauczcie się zbliżać do Mnie, nauczcie się Mnie prosić, przyjmować i czekać. Wówczas zobaczycie, jak cuda staną się widoczne w waszym życiu.

29. Jest to czas, w którym człowiek będzie miał swój udział w duchowości i wierze, aby wywołać nowe cuda. Świat chciałby ponownie ujrzeć dzieła, których Jezus dokonał przed ludźmi, na co odpowiadam wam, że nie powinniście nalegać na kontynuowanie życia w epoce, która już minęła. Wkroczyliście w nowy czas, a w nim dam wam lekcje, które

jeszcze nie zostały wam objawione, i powtórzę Moje Dzieła, ale teraz w bardziej duchowej formie.

30. Musicie być czujni, uczniowie, ponieważ nie tylko będę mówił do was przez ten kanał, ale będę również starał się komunikować z waszym duchem w chwilach, gdy wasze ciało śpi. Nauczę was jak przygotować się do tego odpoczynku i odłączać swojego ducha, aby mógł się wznieść do regionów Światła, skąd weźmie proroctwo, aby oświecić swoją drogę. przekazując swoje przesłanie rozumowi.

31. Uczeń, który umie przyjąć swego Mistrza w chwili, gdy Go szuka, nie potyka się na drodze ani nie uważa się za słabego lub osamotnionego w walce.

32. Zrozumcie, jakiej od was chcę duchowości, abyście nie pogubili się w fanatycznym mistycyzmie, który zamiast ułatwić waszemu duchowi zrozumienie Boskich lekcji, postawi przed nim nową ciemność.

33. Przygotujcie się, uczniowie, niech wasz duch zacznie kontemplować życie, które go czeka, ten świat, który kryje w sobie tajemną i nieskończoną wielkość dla dzieci Mojej Boskości.

34. Nie zwlekajcie z nadejściem godziny, w której wasz duch dozna tej radości.

35. Mój lud wzrasta i rozmnaża się nie tylko na Ziemi, ale także w Duchowej Dolinie. Wśród tych duchowych tłumów są ci, którzy byli związani z wami więzami krwi, niezależnie od tego, czy byli waszymi rodzicami, rodzeństwem, czy dziećmi.

36. Nie dziwcie się, gdy mówię wam, że Mój lud jest tak liczny, iż Ziemia nie mogłaby go pomieścić, i że musi być jeszcze liczniejszy. Kiedy zgromadzę go razem i nie zabraknie ani jednego z Moich dzieci, nieskończoność – ta dolina Światła, która nigdy się nie kończy, zostanie mu dana jako jego miejsce zamieszkania.

37. Tu, na Ziemię, przychodzę tylko po to, aby was przygotować, by was pouczyć Moją Nauką, żebyście wiedzieli, jak zbliżyć się do tego życia. Ta ludzkość jest tylko częścią ludu Bożego i konieczne jest, aby wszyscy znali te wyjaśnienia, by mogli skierować swoje życie ku ideałowi doskonałości. Chcę, aby to Boskie orędzie, które jest Moim Słowem, przekazany przez usta ludzkiego rzecznika, dotarło do całej ludzkości. Moje Słowo jest dzwonem, który wzywa świat; jego dźwięk poruszy ludzi, budząc ich do zastanowienia się nad duchowością, nad przeznaczeniem ducha po tym życiu.

38. Tak długo, jak religie pozostają pogrążone we śnie i nie łamią swojej rutyny, nie nastąpi przebudzenie ducha, nie będzie znajomości o duchowych ideałach; a zatem nie może nastąpić pokój między ludźmi ani nie pojawi się miłosierdzie. Światło, które rozwiązuje poważne konflikty międzyludzkie, nie będzie mogło zabłysnąć.

39. Was, którzy Mnie słuchacie, nazwałem „Moim ludem,” ponieważ powierzyłem wam Moją Naukę, abyście zapraszali ludzi nie tylko po to, by się do was przyłączyli, bo sami jeszcze cierpicie z powodu niedoskonałości, ale po to, by prawdziwie weszli na drogę Mojego Prawa, które jest doskonałe.

40. Jest wielu ludzi oddalonych od was, rozproszonych wśród narodów ziemi, ukrytych wśród wielkich tłumów, którzy są dziećmi Mojego ludu, albowiem żyją w Moim Prawie, a ich ideałem jest osiągnięcie uduchowienia poprzez miłość do bliźnich, inspirowaną przez Ojca. Z drugiej strony, wśród tych tłumów, które przychodzą dzień po dniu, aby słuchać Mojego Słowa, są tacy, którzy pomimo tego, że słuchają Mnie od lat, nie mogą być jeszcze uważani za należących do Mojego ludu, gdyż zamiast miłości praktykują złą wolę; zamiast miłosierdzia okazują egoizm; zamiast kierować się ideałem duchowej doskonałości, przeważa w nich egoizm i podążają za tym, co schlebia ich próżności.

41. Powiedziałem wtedy do Moich uczniów: "Przychodzę, aby uczynić was dziedzicami Mojego królestwa", ale nie sądźcie, że będąc ze swoim Mistrzem, stali się godni tej łaski. Pamiętajcie, że był jeden, który wiele razy zasiadał do stołu ze swoim Panem, przebywał z Nim i wielokrotnie słuchał Jego słów, a mimo to nie był godzien otrzymać tego niebiańskiego testamentu, który Mistrz powierzył swoim uczniom podczas ostatniej wieczerzy.

42. Królestwo Ojca jest dziedzictwem wszystkich dzieci i nieodzowne jest osiągnięcie tej łaski poprzez wielkie zasługi ducha. Chcę, abyście nie uważali za niemożliwe osiągnięcie łaski, która przybliży was do Mnie.

43. Nie smućcie się, gdy słyszycie w Moim Słowie, że z wielkim wysiłkiem i trudem dotrzecie do Ziemi Obiecanej. Cieszcie się, bo ten, kto kieruje swoje życie ku tej idei, nie dozna rozczarowania ani nie zostanie zawiedziony. Nie stanie się tak z nim, jak to się dzieje z wieloma tymi, którzy podążają za chwałą świata i po wielu zmaganiach jej nie otrzymują, zaś ci, którzy ją otrzymują, wkrótce odczuwają ból widząc, jak znika w nicości.

44. Uczniowie, Moja Nauka uczy was, że nie oddalając się ani o krok od waszych ludzkich obowiązków i od szlachetnych ideałów tego życia, powinniście zawsze mieć przed sobą pragnienie podążania ku Bogu, stając się godnymi osiągnięcia nagrody, którą On wam obiecał.

45. Ciało jest tak ściśle związane z duchem, że duch, gdy wie, iż jego powłoka cierpi, czuje jakby zło było w nim samym. Weźcie Mój balsam, duchy, i namaśćcie wasze ciało, aby ulżyć mu w bólu, dodając mu wiary i nadziei.

46. Przychodźcie ze smutkiem, aby wypłakać swoje troski przede Mną, a Mistrz mówi, że nawet jeśli ma przed sobą wiele bólu do uzdrowienia wśród swoich dzieci, mimo to okazuje Swoją miłość i dotyka was, abyście poczuli cud Jego pieczy i powstał zdrowi, dając świadectwo, aby inni mogli do Niego przyjść.

47. Ci, którzy wiedzą, jak przezwyciężyć udręki życia, nigdy nie pozwalają, aby niepokoiły one ich ducha. Oto oni, przyjmujący Moją obecność z wielką radością w swoich sercach jako uczniowie; podczas gdy ci, którzy pozwolili się pokonać przez próby, przychodzą smutni, pokonani; zamiast wznosić do Mnie duchowy hymn, pokazują Mi tylko swój ból i łzy. Przyjmuję tę bolesną ofiarę, ale chcę, abyście zamienili ją w ofiarę wiary, zaufania i pokoju.

48. Pytacie Mnie, czy nie mogę nic dla was zrobić? Ach, Moje maleństwa, zanim Mnie zapytacie, włożyłem w wasze dłonie to, czego potrzebujecie! Ale wy zajęci walką i chodzeniem bez Światła wiary, nie wiecie, jak odczuć Moją obecność ani zobaczyć, co zostawiam w waszym duchu, ani kontemplować Światła nowego dnia, które tylko czeka na wasze przebudzenie, abyście mogli widzieć, jak świeci w pełni.

49. Zapytajcie tych, którzy widzieli cud w swoim życiu, zapytajcie tych, którzy przychodzą z radością na twarzach, a otworzą dla was księgę ze swoim świadectwem, w której przeczytacie historię, stojącą się przykładem i zachętą dla waszej wiary.

50. Jakże możecie myśleć, że kocham tego, który cierpi najmniej? Jak możecie uważać swój ból za znak, że was nie kocham? Gdybyście tylko wiedzieli, że z miłości do was przyszedłem. Czy nie powiedziałem wam, że sprawiedliwi są bezpieczni, a zdrowi nie potrzebują lekarza? Jeśli jesteście chorzy i podczas badania w Świetle waszego sumienia uważacie się za grzeszników, bądźcie pewni, że to was przyszedłem szukać.

51. Jeśli wierzycie, że Bóg kiedykolwiek płakał, to z pewnością nie z powodu tych, którzy cieszą się Jego chwałą, ale z powodu tych, którzy są zagubieni i płaczą.

52. To jest doskonała droga, ponieważ w Moim Słowie jest Światło, które prowadzi do doskonałości.

53. Mój Duch przenika do waszej prawdziwej świątyni, którą jest wasze serce. Stamtąd wezwaliście Mnie prosząc, abym przyszedł i dał wam Moje Słowo i oto Jestem.

54. Wierzycie we Mnie i z wiarą wymawiacie Moje Imię. Kto przestrzega Moich nauk i wprowadza je w życie, będzie zbawiony.

55. Wasz duch nie będzie mógł umrzeć w ciemnościach zamętu, ponieważ krew przelana z krzyża na Kalwarii, zachęciła waszego ducha do wejścia na drogę swojej ewolucji, podążając śladami swojego Mistrza. Kupiłem was za cenę Mojej krwi, za cenę miłości. Od tego momentu jesteście przygotowani do powstania z martwych.

56. Słuchając Mnie w ten sposób, w głębi serca wyznajecie przede Mną, że jesteście grzesznikami, a gdy czujecie, że wasz duch jest uspokojony, albowiem usłyszeliście wezwanie swojego sumienia, wchodźcie w jedność miłości z Moją Boskością.

57. Ta miłość, która się do was zbliża, jest bramą do Królestwa Niebieskiego, która otwiera się przed waszym duchem jako wieczne zaproszenie.

58. Do którego z Moich dzieci, osłabionego w wierze i zagubionego na drodze, nie zbliżyłem się, aby dać mu życie? Które z nich, cierpiące w milczeniu, nie zostało przeze Mnie wysłuchane? Kto, będąc osierocony na ziemi, nie odczuł w swoim życiu obecności i wsparcia Maryi, która go pociesza? Kto, umierając, nie słyszał w swoim sumieniu tego samego głosu, który powiedział do Łazarza: "Wstań i chodź"? Ja jestem Chrystusem, pocieszeniem i Światłością świata. Idę za wami, w waszej wierze lub w waszym zwątpieniu, gdyż wiem, że nawet ten, kto najbardziej się Mnie zapiera, w końcu będzie ze Mną, przytłoczony ciężarem swoich czynów.

59. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy jesteście obciążeni smutkiem, a poprzez Moje Słowo dam wam oczyszczenie. Kiedy przestaniecie Mnie słuchać, nadal będziecie czuli Moją słodką obecność.

60. Przyjmijcie Moje Światło, aby oświeciło drogę waszego istnienia, żebyście w godzinie śmierci byli wolni od zamieszania, i w jednej chwili, gdy przekroczycie próg Zaświatów, wiedzieli, kim jesteście, kim byliście i kim będziecie.

Posłuchajcie Mojej przypowieści:

61. Był sobie król otoczony przez swoich poddanych, świętujący zwycięstwo odniesione nad zbuntowanym ludem, który stał się wasalem.

62. Król i jego lud opiewali zwycięstwo. Król tak przemówił do swego ludu: "Siła Mego ramienia zwyciężyła i sprawiła, że Moje królestwo wzrosło, ale zwyciężonych będę miłował tak jak miłuję was, dam im ziemię w Moich włościach, aby uprawiali winorośl, a ponieważ ich miłuję, chcę, żebyście też ich miłowali".

63. Czas mijał, a z ludu, zwyciężonego miłością i sprawiedliwością tego Króla, powstał męczyzna zbuntowany przeciwko swemu Panu, którego usiłował zabić podczas snu, raniąc go tylko.

64. Po popełnieniu przestępstwa człowiek ten uciekł ze strachu i ukrył się w najciemniejszych lasach, podczas gdy król opłakiwał niewdzięczność i nieobecność swojego poddanego, ponieważ bardzo go kochał.

65. Człowiek ten podczas ucieczki został wzięty do niewoli przez ludzi, którzy byli wrogami króla. A gdy oskarżono go o to, że jest poddanym tego, którego nie uznawali, ten przerażony powiedział im głośno, że jest uciekinierem, ponieważ właśnie zabił króla. Jednak mu nie uwierzono i po męczarniach skazano go na śmierć przez spalenie na stosie. Kiedy już miał być wrzucony do ognia, król przechodził obok ze swoimi poddanymi, którzy szukali buntownika, a gdy zobaczył, co się tam dzieje, podniósł rękę, mówiąc do katów: „Co wy robicie, zbuntowani ludzie?” Na majestatyczny i władczy głos króla buntownicy padli przed nim na twarz.

66. Zirytowany poddany, który wciąż był związany przy ogniu, czekając tylko na wykonanie wyroku, był zdziwiony i zaskoczony, widząc, że król nie umarł, i że zbliża się do niego krok po kroku, aby go rozwiązać. Zabrał on go od ognia i opatrzył jego rany. Potem podał mu do picia wino, ubrał go w nową, białą szatę i złożywszy pocałunek na jego czole, powiedział: "Mój poddany, dlaczego mnie opuściłeś? Dlaczego mnie zraniłeś? Nie odpowiadaj mi słowami, chcę tylko, abyś wiedział, że cię kocham i mówię ci w tej chwili: Chodź i idź za mną." Ludzie, którzy byli świadkami tej sceny miłosierdzia, zdumieni i nawróceni, wykrzyknęli: "Hosanna, hosanna," ogłaszając się posłusznymi poddanymi tego króla. Ci ludzie otrzymywali od swego Pana tylko dobrodziejstwa, a poddany, który pewnego dnia się zbuntował, zaskoczony tak wielką miłością ze strony swego króla, podjął postanowienie, by odplacić za te dowody bezgranicznego uczucia, kochając i czcząc swego Pana na zawsze, poddając się jego tak doskonałym czynom. **(koniec przyp.)**

67. Oto ludu, Moje Słowo jest bardzo jasne. Ludzie walczą przeciwko Mnie i tracą ze Mną przyjaźń.

68. Jaką krzywdę wyrządziłem ludziom? Jaką szkodę wyrządza im Moja Nauka i Moje Prawo?

69. Wiedźcie, że ilekroć Mnie obrażacie, tylekroć otrzymacie przebaczenie, ale i wy będziecie musieli przebaczać swoim wrogom tak często, jak oni was obrażają.

70. Kocham was, i jeśli oddalicie się ode Mnie o krok, ten sam krok zrobię, by zbliżyć się do was. Jeśli zamkniecie przede Mną drzwi swojej świątyni, będę do nich pukał, dopóki ich nie otworzycie.

71. Jeśli wierzycie, że jesteście już odkupieni, ponieważ byłem na krzyżu, powinniście również zrozumieć, że będziecie musieli stać się godnymi tego okupu, podążając za tym przykładem.

72. Przede Mną są ci, którzy zgrzeszyli, a dziś są błogosławieni; ci, którzy bluźnili, a dziś otrzymują słodycz na usta; cudzołożnicom, które nie miały pokoju w sumieniu, zostało przebaczone, aby więcej nie grzeszyły, gdyż Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem.

73. Jeśli jesteście uczniami i spadkobiercami Słowa, nigdy nie przeklinajcie, albowiem dałem wam słodki język, aby wyrazić każdą ideę, każde natchnienie i każde uczucie.

74. Oto Moje Słowo dla tępych i dla mądrych.

75. Bądźcie dobrymi ludźmi, bądźcie jak czyste lustro, aby wszyscy uwierzyli, że jestem z wami.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 101

1. Jeśli owce nie wołają pasterza, pasterz szuka ich, aby je zaprowadzić do owczarni.

2. Uczniowie: Przychodzę przygotować was, abyście po Moim odejściu powstałi od regionu do regionu, przekazując Dobrą Nowinę, że Mistrz był wśród ludzi. Do tego czasu umysły Moich rzeczników zamkną się na tę komunikację, a Mój Boski Promień i Moje duchowe dzieci nie będą już manifestować się w tej formie. Wszystko zmieni się po 1950 roku, ale jeśli ci, którzy byli piedestałem i zdolnością, wytrwają w swoim przygotowaniu i wzniesieniu, będą oni pierwszymi, którzy osiągną komunikację od ducha do Ducha, aby nauczać o tym tłumy.

3. Usta Moich uczniów będą przygotowane, aby pocieszać potrzebujących, a ich domy będą gotowe na przyjęcie tych, którzy przyjdą w poszukiwaniu pokoju.

4. Nie wszyscy Moi robotnicy wyjdą, aby głosić Moją Naukę; niektórzy będą czekać na swoich braci, zaś inni pójdą ich szukać po wsiach, okręgach i narodach.

5. Duchowe istoty, które was strzegły, będą blisko was i dadzą wam inspirację, siłę i wiarę na waszej drodze.

6. Teraz słuchajcie Mnie, uczcie się ode Mnie, praktykujcie i módlcie się za ten ginący i krwawiący świat. Jeśli oczekujecie, że Ojciec sam objawi się światu, to jesteście w błędzie, musicie dźwigać większość ciężaru tego krzyża.

7. Oby wasze smutki nie sprawiły, że zapomnicie o tych, którzy żyją w nieustannej rozpacz i udręce. Wielkie są wasze utrapienia i trudności w codziennym życiu, ale nie możecie ich porównywać z tymi, które obciążają niektórych z waszych braci.

8. Rozumiem, że niektóre serca są na razie głuche na Moje wezwanie, oddalone ode Mnie, zajęte swoimi ambicjami i nienawiścią. Ale dlaczego wy w niektórych momentach, również okazujecie się być głusi na Moje inspiracje i zaniedbujecie duchową drogę, którą dla was wytyczyłem? Nie udawajcie, że to twardość waszej materii oraz nagromadzenie waszych potrzeb i trosk trzyma was z dala ode Mnie.

9. Jestem wszędzie, na każdym kroku możecie znaleźć okazję do wprowadzenia naszych nauk w życie, ponieważ zawsze będzie czas i możliwość, aby duch wypełnił swoją misję, nawet w pracy materialnej.

10. Zastanawiajcie się pięć minut każdego dnia nad swoimi czynami, oceniacie siebie i podejmujcie postanowienie, by coraz bardziej się doskonalić.

11. Modlitwa jest bastionem, łaską i tarczą ducha, zawsze szukajcie w niej schronienia, a nie będziecie słabi.

12. Nie przyszedłem, by zaskakiwać was kwiecistym językiem, czy niezrozumiałymi filozofiami, czy przemawiać do was dziwnymi językami. Wielkość Mojego Słowa tkwi w jego prostocie, szukajcie go i je analizujcie.

13. Wyznawajcie Mi się duchowo, wiedząc, że odkrywam to, co ukrywacie. Niech prawdziwa skrucha narodzi się w waszym sercu i starajcie się coraz bardziej przybliżać do Mnie.

14. Uczcie się tego wszystkiego, a na waszej drodze zostaniecie uznani za Moich uczniów. Znajdą się tacy, którzy widząc wasz dar uzdrawiania, będą chcieli kupić wasz sekret, niektórzy w dobrej wierze, inni dla zysku. Ale powiecie im, że sekretem uzdrowienia bólu brata jest miłosierdzie, a ten dar posiada każdy.

15. Macie dary, którymi możecie zaskoczyć świat. Dzięki darowi jasnowidzenia będziecie prorokować, wyprzedzając przepowiednie samej nauki.

16. Przez Moich robotników, nawet tych najskromniejszych, czynię cuda. Jest to czas, w którym niezdarni i niegrzeczni dziękują Mi, gdyż włożyłem w nich Moje miłosierdzie, aby uczynić ich Moimi sługami, albowiem w człowieku o nieokrzesanym pojmowaniu może być ukryty wzniosły duch, którego tylko Ja odkrywam.

17. Widziałem wielu wzdychających i szlochających na skraju przepaści, ponieważ ich ciało było niechętne i nieugięte. A ich duch, walcząc o zniszczenie błędów ciała, wznosił się w modlitwie, aby Mi powiedzieć: "Panie, jeśli nie przyjdiesz mi z pomocą, zginę". I Mistrz przyszedł, aby poskromić tę buntowniczą materię Słowem lub próbą i dać duchowi moc do przewycięzania ludzkich namiętności i słabości.

18. Są to ci, którzy będąc ubodzy w duchu i pokorni na ziemi, dzisiaj nabrali siły, a ich usta zostały rozwiązane, mówiąc o głębokiej nauce i z miłością uzdrawiając choroby, które dla innych były niemożliwe do wyleczenia.

19. Czy bylibyście w stanie odpowiedzieć na Moje pytania dotyczące Mojej poprzedniej lekcji, uczniowie?

20. Księga pozostaje otwarta tam, na tej samej stronie, którą pokazałem wam ostatnim razem, ale trzeba iść naprzód nie zatrzymując się. Dlatego sprawiam, że Moje Słowo zostaje zachowane w waszym sumieniu, aby służyło wam, gdy będziecie go potrzebować.

21. Ja jestem księgą Życia, uczynię każdego z was małą księgą wiedzy, gdyż zapisuję Moje nauki w waszych sercach. Jutro ta nauka dotrze do wszystkich ludzi i domów, ale od teraz możecie powiedzieć, że mieliście przywilej słuchania Mnie poprzez ten przekaz.

22. Wezwałem tych, którzy myśleli, że zostali wydziedziczni, tych, którzy wydawali się zbyt tacy wśród ludzi; tych, którzy doznali upokorzenia, nawet ze strony własnego narodu i włożyłem w ich dłonie tę księgę miłości.

23. Widzieliście świt nowej epoki i dlatego nie możecie powiedzieć, że widzieliście już wszystko, ponieważ starannie was przygotowuję, abyście jutro, kiedy ujrzycie tę naukę jaśniejącą, nie byli zdeorientowani ani oślepieni jej Światłem. Z uczniów staniecie się żołnierzami broniącymi Prawdy i w tym celu ujawniam wam broń, jaką będziecie walczyć. Ale jeśli o tym zapomnieliście, nie będzie przesadą przypomnienie wam, że bronią dzięki której będziecie niezwykłymi jest: modlitwa, miłosierdzie, przebaczenie, szczerość, łagodność, gorliwość o to, co sprawiedliwe i dobre, a także miłość.

24. Przybyliście, aby zamieszkać na Ziemi, a kiedy wasze rozczarowania i trudności sprawiły, że zapytaliście Arcana, jakie jest wasze przeznaczenie, otrzymaliście natychmiastową Boską odpowiedź, gdy zostaliście wezwani do słuchania Mojego Słowa, które jest jednocześnie pieśczętą i balsamem, a także Prawem.

25. Słyszając Mnie mówiącego jako Ojca, jako Mistrza i jako Boga, będziecie kierowali swoim życiem wiedząc, że celem, dla którego zostaliście stworzeni i posłani na świat, jest przyjście do Mnie.

26. Kto, jeśli nie Ja, wyjawiałby wam wasze przeznaczenie i objawił wam wasze dary?

27. Jan, Mój uczeń, widział w swojej ekstazie tym razem rozwój waszych darów. Jednak on je tylko widział. Konieczne było, aby Boski Baranek przyszedł między was, by rozwiązać Szóstą Pieczęć tej Księgi wiecznej mądrości i doskonałej sprawiedliwości, żebyście mogli ją zrozumieć.

28. Droga, którą wam dzisiaj wskazuję, jest oświetlona Światłem Prawdy, abyście mogli przyjść do Mnie. Na tej drodze napotkacie wiele prób, będziecie mieli wiele powodów, aby studiować Moje Prawo, poznać swoje przeznaczenie i poświęcić się jego wypełnieniu.

29. Każdy dzień przynosi próby, a Ja obserwuję jak je przyjmujecie, i jaki owoc Mi przedstawiacie. Wiele z tych prób jest małych i od nich moglibyście rozpocząć życie w poprawie i udoskonaleniu. Jednakże bez ich analizowania odrzucacie je, a jeśli to robicie, to jak będziecie mogli przygotować się na większe próby? Osąd, jakiego dokonuję na temat waszych czynów, nie jest surowy, jest osądem kochającego Ojca, który was miłuje i doradza wam, abyście zawsze szli naprzód w wypełnianiu Mojego Prawa, okazując stale pokój i duchową siłę. Szukam jednak i kocham wszystkie Moje dzieci, nie wyrzekam się tych, które popełniają przestępstwa, ale wręcz przeciwnie – przebaczam im i daję im możliwość zadośćuczynienia i powrotu na drogę.

Wśród tych, którzy idą za Mną, są tacy, którzy nie byli w stanie uwolnić się od swoich grzechów, a także są tacy, którzy modlą się żarliwie, a gdy myślą, że odnieśli sukces, kiedy są dotknięci własną miłością lub pychą, zapominają o Mojej Nauce i pozwalają, by ujawniły się ich złe skłonności. Kto może ukryć się przede Mną, przed Tym, który zna wasze myśli i pochodzenie waszej istoty?

30. Dopóki człowiek nie może przeniknąć do serca swojego brata, aby bronić jego sprawy, przyjmując to, co sprawiedliwe lub niesprawiedliwe, bronię was i kocham.

31. Słuchajcie Moich słów, abyście się nie potknęli i nie wzięli do ust kielicha goryczy. Dlaczego nie chcecie zrozumieć swojego przeznaczenia miłości, swojej wielkiej misji? Dlaczego nie naśladujecie Moich dzieł, czując, że jesteście w stanie uczynić to, o co was proszę, skoro jesteście potomstwem Mojej Istoty, przez co jesteście obdarzeni wielkimi przymiotami?

32. Nie chcę, żebyście poczuli się zranieni, gdy otrzymujecie Moje Słowo, lecz raczej chcę was nim ożywić. Jeśli kiedykolwiek powiedziałem wam: "Wasza wola jest Moją wolą," to wiedźcie, że gdy podporządkowujecie się Moim Prawom, wypełniacie Moją wolę.

Akceptuję wasze dobre intencje i postanowienia, a wy poczuliście Mój pokój i Moje błogosławieństwo, zstępujące do waszych serc, gdy wypełnialiście swój obowiązek miłości.

33. Angażujcie się w czynienie dobra, módlcie się żarliwie i kochajcie bliźnich. Niech wasz duch wzrasta i czuje się silnym oraz wielkim w wypełnianiu jego misji.

34. Cieszę się, że jesteście w tym czasie ubodzy, ale nie zostawię was bez waszego powszedniego chleba. Jeśli czegokolwiek wam odmówię, dam wam w zamian chleb ducha, chleb życia wiecznego i ustanowię was dobroczyńcami ludzkości.

35. Nadeszły czasy próby, przepowiedziane przeze Mnie za pośrednictwem Damiany Oviedo. Narody zmagają się w wojnach, a głód i zarazy dotykają ludzkość. Żywioły Natury zostały uwolnione. Powiedziałem przez pierwszego rzecznika: "Czasy się zmieniają, a kiedy zobaczycie, że ludzka nauka wykazuje wielkie oznaki postępu, musicie czynić pokutę i uczyć się ode Mnie, aby przynieść ludzkości orędzie pokoju.

36. Wszyscy jesteście oświeceni i nawet w najodleglejszym zakątku Ziemi, gdzie jest Mój uczeń, będzie Mój Duch wylewający Światło i siłę, rozwiązujący problemy i usuwający przeszkody. Wy, którzy zostaliście naznaczeni w tym czasie przeze Mnie, wstawiajcie się za tymi, którzy nie poznali tego objawienia, jakie wam daję.

37. Odpocznijcie w tej chwili, gdy was błogosławię i daję wam Mój pokój! Albowiem musicie dokonać swojej restytucji, albowiem dlatego dałem wam łaskę reinkarnacji. Moja miłość daje wam tę możliwość, abyście mogli przyjść do Mnie. Jakże mogę chcieć, abyście przyszli do Mojej obecności z bólem w swoim duchu? Ale wy, którzy Mnie słuchacie, wiedźcie, że Moje Słowo nie odejdzie z waszego sumienia. Jednak wielu jest takich, którzy, gdy ich wzywam, nie chcą przyjść! To są ci, którzy dążą do przyjemności jako najwyższego ideału swojego życia. Ich prawem jest tylko to, co dyktuje im ich wolna wola. Nie dlatego, że nie chcą za Mną podążać, porzucam ich - wręcz przeciwnie - to ich szukam najbardziej, gdyż wiem, że to oni podniosą ku Mnie oczy, gdy ból w ich sercach będzie bardzo wielki.

38. W tych chwilach skruchy przyjmuję i przebaczam wszystkim. Jednak gdy niektórym udaje się zrehabilitować na całe życie, inni, gdy odzyskają spokój lub zdrowie, gdy znów czują się silni, zapominają o Moim dowodzie miłości i oddalają się. Oni nie byli w stanie wykorzystać szansy, jaką dało im życie, by powrócić na prawdziwą drogę. Wówczas wzywam ich w Zaświaty, aby ich duch mógł się zastanowić nad sobą, poza wpływem materii i wszystkiego, co przywiązywało ich do świata.

39. Jak wiele istot wzywam dzień po dniu! I oczyszczają się w świetle Mojej Boskiej Sprawiedliwości, zanim powrócą. A ci, którzy oczyszczają się w ten sposób, nie zostaną ponownie splamieni błotem, ponieważ przyjdą z mocnym postanowieniem wykonywania chwalebnych czynów - czynów, które są miłe i godne przed Panem.

40. Ilu z was będzie musiało powrócić na Ziemię w poszukiwaniu misji, której nie udało się wypełnić lub w poszukiwaniu szansy na naprawienie popełnionych błędów!

41. Pomyślcie, że wielu z was miało wystarczająco dużo czasu, aby Mnie słuchać i uczyć się ode Mnie, ale znajdując się u kresu życia, nie ma już czasu, aby zasiać to, co z taką miłością zostało zgromadzone w ich duchu. Nie lękajcie się, Ja jestem Życiem i pozwolę wam żyć, abyście mogli zasiać w sercach to nasienie, które tak bardzo pragniecie pielęgnować.

42. Wśród tłumu, który Mnie słucha, nie brakuje takich, którzy sądzą, że wiele wiedzą o lekcjach Boga, ale wewnętrznie wątpią w to Słowo i zaprzeczają mu. Nie mogą jednak zaprzeczyć, że ich serce drży i bije w nieznany sposób. Będą próbowali zapomnieć pewne słowa, które do nich skierowałem i nie będą w stanie, a nawet stracą kilka godzin snu słuchując echa tego pokornego i prostego Słowa. Sumienie powie im, że za tym Słowem kryło się Światło, które odkryło to, co było ukryte w ich sercu i mówiło im o tym, co tylko oni wiedzieli.

43. Oto jeszcze jedna strona w Księdze Życia, napisana przez Moje miłosierdzie. Przyszedłem, aby przemówić do waszego ducha, ponieważ we wszystkich czasach komunikowałem się z ludzkością. Sposób, w jaki teraz się objawiam, nie jest ani nowy, ani dziwny. Tylko dla tego, kto się zmaterializował może wydawać się to dziwne lub niemożliwe, ale dla tego, który na Mnie czekał, jest rzeczą naturalną i słuszną słyszeć w sobie głos swojego Ojca. Tylko panny, które umiały czuwać z płonącymi lampami, usłyszały głos oblubieńca, gdy przybył o północy.

44. Były istoty, które musiałem wezwać po raz pierwszy, drugi i trzeci; niektóre, oprócz słuchania Mnie, musiały przeanalizować wszystko, aby rozpalić swoją wiarę; i były takie które bluźniły Mojemu Dziełu, ale później, gdy dokonałem cudu na ich drodze, przyszły skruszone i przestraszone, aby wyznać, że Ten, który przemówił, był Słowem Bożym, Boskim Mistrzem. To jest Moja najlepsza nauka: Miejcie cierpliwość do swoich braci, gdy wątpią, kiedy ich nauczacie; nigdy nie odpłacajcie bluźnierstwem za bluźnierstwo.

45. Błogosławieni ci, którzy próbują ukryć przed Moimi oczami ból, jaki zadaje im ludzkość swoim szyderstwem i zatwardziałością serca. Błogosławieni ci, którzy nie narzekają i dziękują Mi, gdyż pomimo ich prób Moja łaska towarzyszy im wszędzie.

46. Co możecie ukryć przed Moim spojrzeniem, czego ono nie odkryje? Wynagrodzę wam, zawsze będziecie widzieć tęczę pokoju pojawiającą się po burzach. Nie przestawajcie cenić Mojej Nauki, wprowadzajcie ją w życie, aby miłość wzrastała w waszych sercach.

47. Wśród was są ci, którzy wczoraj czerpali przyjemność ze zła, ci, którzy znajdowali upodobanie w nienawiści i niegodziwości, ale byli przerażeni miłością, miłosierdziem i pokorą. Teraz odnawiają siebie poprzez swoją przemianę, poprzez regenerację. Wasz duch już przejmuje władzę nad waszym ciałem. Teraz cieszycie się czynieniem dobra, czerpicie przyjemność z czynienia miłosierdzia i odczuwacie zadowolenie będąc cichymi i pokornymi. Zaczynacie odczuwać przerażenie i niechęć. Nie ma nikogo, kto słuchając Mnie, nie zmieniłby w jakiś sposób swojego życia. Kto, otrzymawszy na swoje ciało i ducha balsam Lekarza lekarzy, nie poczuł jak prawdziwe zdrowie przechodzi przez jego

istotę? Ileż cudów działo samo Moje Słowo! Dałem wam wszystko, aby pomóc wam wyjść z letargu, ponieważ w tym czasie nie przyszedłem jako człowiek po to, aby złożyć siebie w ofierze, lecz aby zainspirować was do czynienia zasług, byście zasłużyli na swoje zbawienie. Nad wami istnieje tajemnica, która jest dziedzictwem dla waszego ducha. Kiedy posiadziecie wszystko, co dla was przeznaczyłem?

48. Dziś żaden z was nie wie, jak wiele osiągnął.

49. Jak bardzo czasami czujecie się w potrzebie! Niektórzy płaczą, nie wiedząc dlaczego choroba nie ustępuje. Inni, będąc rodzicami zastanawiają się, dlaczego dbając o swoją rodzinę i pielęgnując ją z miłością, otrzymują tylko owoce niezrozumienia i niewdzięczności. A kobiety, które szukały uczucia i wsparcia na ziemi, zastanawiają się również, dlaczego w życiu nie były w stanie ukoić tej czułości. Bracia tej samej krwi czują się oddaleni, nie kochają się ani nie rozumieją. Zastanawiacie się nad przyczyną tego wszystkiego i nie możecie zrozumieć, dlaczego dobro upada na waszych oczach. Powiadam wam: Kiedy dobro jednych odbije się echem w drugich, a ich serca będą się nim radować, kiedy cnoty i duchowe wartości zostaną należycie docenione, wtedy głód, pragnienie sprawiedliwości, miłości i zrozumienia odejdą z serca ludzkości.

50. Mówię wam również, że tu, na Ziemi nie wiecie duchowo, kim jesteście, jak też nie wiecie, kim jest duch waszej żony lub męża, czy waszych dzieci. Tylko w ten sposób byliście w stanie nieść ciężar wielu pojednań, które składają się na wasz krzyż. Nieście ten krzyż z miłością, nie próbujcie na razie wiedzieć, kim jesteście, ale pocieszczcie się świadomością, że wszyscy jesteście braćmi i siostrami, dziećmi jedyne Ojca, a wśród braci i sióstr nie powinno być wrogów. Miłujcie się wzajemnie, a będziecie czynić postępy na ścieżce ewolucji.

51. Eden, dawno temu zamknięty przed ludzkością, zniknął, a jego zapach uniósł się w nieskończoność. Ziemia stała się wtedy doliną łez i rozpoczęła się duchowa restytucja, pole walki, na którym duch zostaje oczyszczany. Jednak lepszy raj niż ten, jaki utraciliście, znajdziecie czekający na was z otwartymi drzwiami.

Módlcie się, abyście mogli otrzymać Moją siłę i mogli dalej iść naprzód na waszej drodze duchowej ewolucji, ale czyńcie to w swoim duchu, nie czyńcie tego za pomocą wyuczonych modlitw, bez względu na to jak piękne mogą być, jeśli ich nie czujecie. Kochajcie więc i przebaczajcie swoim braciom. Zobaczcie, jak wiele łagodności zstępuje z sumienia do serca, gdy praktykujecie Moje nauki.

52. Przygotowywałem was przez długi czas, ponieważ przyjdą, aby wskazać na was jako zakłócających porządek i duchowy pokój na świecie, albowiem będą was oczerniać. Moje nauczanie ma przygotować tych, którzy jutro będą cierpliwymi, pokornymi i cichymi nauczycielami, tymi, którzy z miłością odpowiedzą na wszystkie pytania swoich braci.

53. Każda z Moich lekcji jest tomem, z którego możecie nauczyć się wszystkiego, czego wasz duch potrzebuje, aby później nauczać swoich braci. Moje nauczanie przygotowuje dla was nowy świat, nowe życie na tej Ziemi. Lecz kiedy mówię wam o tej Prawdzie, a wy myślicie o wojnie, którą prowadzą narody, gdzie jest tylko ból, udręka i

nędza, oceniacie to Słowo jako niemożliwe do zrealizowania. Jednak zaprawdę powiadam wam, że to, czego was nauczam, jest nie tylko nauką, ale także prorocstwem.

54. Jeśli wasza wiedza i grzech sprawiły, że utraciliście raj pokoju, czystości i braterstwa, uduchowanie przywróci wam tę łaskę, która będzie lepsza, bardziej ceniona niż wysoki stopień ewolucji, jaki posiadacie dzisiaj, niż wtedy, gdy byliście w stanie niewinności.

55. Moja Nauka jest pokorna i prosta, aby dzieci mogły ją zrozumieć. Pomimo faktu, że komunikuję się za pomocą grzesznych narzędzi, Moje Słowo pozostaje jak odcisk miłości w sercach ludzi. Ta forma komunikacji jest jeszcze jednym dowodem pokory, jaki dałem Moim dzieciom. Na każdym kroku uczę was tej cnoty, ponieważ jest to jedna z cnót, które duch musi najbardziej praktykować. Niektórym dałem skromne pochodzenie na świecie, aby mogli naśladować Mistrza w swoim życiu; innym dałem bogaty dom, aby i oni mogli naśladować Jezusa, który będąc Królem, wiedział jak opuścić swój tron, aby przyjść służyć biednym, chorym i grzesznikom.

56. Zasługa tych, którzy potrafią zejść ze swojej pozycji, aby służyć bliźnim, kimkolwiek by oni nie byli, jest tak wielka, jak zasługa tych, którzy wznoszą się ze swojego skromnego i ignorowanego życia do wysokości sprawiedliwych drogą miłości.

57. Oby wśród was pojawiło się pokorne serce, które mogłoby służyć za przykład innym! Iluż bowiem z tych, którzy noszą na twarzy wyraz pokory, sieje pychę ukrytą w ich próżnych sercach. Chciałem, aby ta maska obludy spadła z tego ludu, aby ludzkość mogła rozpoznać was po waszej pokorze jako uczniów Ducha Świętego.

58. Życie waszego Mistrza jest przykładem dla całej ludzkości, ale ponieważ kobiecie brakowało nauki o jej misji jako matki, została posłana do niej Maryja, ucieleśnienie Boskiej Czułości, która powstała jako kobieta wśród ludzi, aby dać wam także swój Boski przykład pokory.

59. Ilekroć słyszycie, jak wychwalam cnotę, czujecie, że ludzki grzech i niedoskonałość pojawiają się przed waszymi oczami w całej pełni. Wówczas pochylacie kark ze smutku i są tacy, którzy mówią do Mnie: "Panie, czy przychodzisz ze swoją czystością i świętością, aby upokorzyć nas za nasze grzechy, Ty, który radzisz nam być pokornymi?" Odpowiadam temu sercu, które nie było w stanie zrozumieć Mojego Słowa, że to jest tylko atom Mojego Światła i Mojej Świętości, które przychodzę pokazać przed waszymi oczami, abyście nie czuli się przede Mną upokorzeni ani bezsilni, by naśladować Mnie w cnocie.

60. Nie mylcie pokory z ubóstwem stroju. Nie myślcie też, że pokornym jest ten, kto nosząc w sobie poczucie niższości, zmuszony jest do służenia innym i kłaniania się przed nimi. Powiadam wam, że prawdziwa pokora jest w tym, który będąc świadomy tego, że posiada pewną wiedzę, umie dotrzeć do innych i lubi dzielić się z nimi tym, co ma.

61. Pokora jest Światłem ducha, zaś jej brak jest w nim ciemnością. Próżność jest owocem ignorancji. Ten, kto jest wielki przez naukę i wartościowy przez cnotę, nosi w sobie prawdziwą skromność i duchową pokorę.

62. Co za przyjemne uczucie, gdy widzi się, że ktoś znaczący wśród ludzi manifestuje swoje uczucia, zrozumienie i pokorę. Możecie wywołać to samo uczucie u tych, którzy są lub czują się od was gorsi. Wiedźcie jak schodzić w dół, jak wyciągać pomocną dłoń nie czując się lepszym, i jak być wyrozumiałym. Powiadam wam, że w takich przypadkach raduje się nie tylko ten, który otrzymuje dowód uczucia, pomocy lub pocieszenia, ale także ten, który go daje, ponieważ wie, że nad nim jest Ten, który dał mu dowód miłości oraz pokory, i że jest jego Bogiem i Panem.

63. Doświadczajcie w waszych sercach radości z tego, że czujecie się kochani przez waszego Ojca, który nigdy nie przyszedł, aby was upokorzyć swoją wielkością, lecz by objawić wam ją w swojej doskonałej pokorze, żeby uczynić was wielkimi, prowadząc was do prawdziwego życia w Jego Królestwie, które nie ma początku ani końca.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 102

1. Wasza modlitwa dotarła do Niebios i na dowód tego czujecie w tej chwili Mój pokój. Jeśli kiedykolwiek poczujecie, jak słodki pokój ogarnia wasze serce, możecie z całą pewnością powiedzieć, że wasz Stwórca przeszedł obok was. Jeśli wasze serce bije szybko i ogarnia was nieokreślona radość, to dlatego, że wasz duch usłyszał głos swojego Pana.

2. Weźcie swój krzyż wiedząc, że Moja Obecność jest z wami, aby was wspierać na waszej drodze rozwoju.

3. Każdy z was może i powinien znaleźć się wśród oświeconych przez Pana; nie ma serca, które by nie nosiło w sobie boskiego zarodka miłości i cnoty. Ci, którzy przyjmują Moją Naukę, aby stać się Moimi uczniami, są tymi, którzy z prawdziwym świadectwem miłości i miłosierdzia przedstawiają swojego Mistrza przed tłumem, jako doskonałą miłość i nieskończoną mądrość. To będzie sposób, w jaki powinniście szerzyć Dobrą Nowinę na ziemi poprzez czyste czyny, słowa i myśli.

4. Chcę, abyście w tym czasie osiągnęli taką duchową wrażliwość, dzięki której Moja myśl znajdzie odzwierciedlenie w waszym umyśle, abyście byli posłuszni z prawdziwą łagodnością.

5. Czasy, kiedy lud domagał się od swego Boga absolutnej materializacji, aby uwierzyć w Jego Słowo, w Jego istnienie lub w Jego sprawiedliwość, minęły. Czasy, kiedy ludzie drżeli tylko na straszliwy głos swoich proroków lub przed Boską sprawiedliwością, manifestowaną przez rozpętane żywioły, przez plagi, epidemie i wojny, musicie też pozostawić w przeszłości, aby nie zostały przedłużone do waszych dni. Wasz duch się rozwinął i musi zмагаć się z ciałem, aż stanie się wrażliwy na wibracje, inspiracje i przesłania, które przychodzą do was ze świata duchów.

6. W każdym wieku pomagałem waszemu duchowi coraz bardziej wnikać w poznanie Prawdy. Przybliżam godzinę, kiedy zostanie zdjęta ostatnia zasłona i będziecie mogli ujrzeć wspaniałość waszego Ojca.

7. Ten, kto nie mówiąc nikomu, że jest Moim uczniem, zasiewa swoją drogę dobrocią, będzie musiał być na każdym kroku przesłuchiwany przez swoich braci, którzy będą go pytali, jaka jest najkrótsza droga do Ojca.

8. Ten, kto twierdzi, że jest Moim żołnierzem, Moim sługą lub Moim uczniem, wzbudzi tylko nieufność, szyderstwo, pogardę i osąd.

9. Jezus, po dokonaniu wielkich i potężnych dzieł przed swoimi uczniami, zapytał kiedyś Piotra: „A ty, za kogo Mnie uważasz?” Na to uczeń, zdumiony i pełen wiary, odpowiedział: „Ty jesteś Synem Boga żywego”. Chcę, abyście tak szli przez świat, z tą łagodnością, której nauczał was Jezus, a nie zabraknie tych, którzy widząc wasze czyny, będą przekonani, że jesteście Moimi uczniami, i że nauczacie swoich braci Mojej Nauki. Oto Ja

jestem dobrą drogą, Moje Słowo dało o tym świadectwo. Wiele wam mówiłem i nie możecie powiedzieć, że ani jedno z Moich słów nie nauczyło was niczego poza Moim Prawem.

10. Znalazłem was jak zwiędłe i suche rośliny w promieniach nieprzyjaznego słońca i sprawiłem, że poczuliście pieśczętę Mojego Słowa, które było dla was jak niebiańska rosa. Poszliście ścieżką pełną ostów i nie chcieliście iść dalej z obawy przed zranieniem się, ale po usłyszeniu Mojego Słowa straciliście strach przed życiem, nieufność, a obawy zniknęły z waszego serca i wznowiliście swoją wędrówkę pełni nadziei i wiary w swoje przeznaczenie, ponieważ każda mijająca chwila sprawiała, że Słowo Ojca, które jest pokarmem życia wiecznego, rozbrzmiewało w waszym duchu dla wszystkich, którzy potrafią je przyjąć.

11. Ludzie, w tym samym czasie, gdy przygotowuję was do wejścia w duchowe życie, legiony ludzi na świecie przygotowują się do wykorzenienia z serc swoich braci każdego nasienia duchowego pochodzenia. Daję wam czas niezbędny do wykucia waszej wiary i pozwolę, aby boska wiedza o tym, co wam objawiłem, rozwinęła się w waszych sercach. Jeśli naprawdę się przygotowujecie, nie będziecie mieli się czego obawiać ze strony świata. Ani jego słowa, ani książki, ani jego obietnice, czy groźby nie zdołają usunąć z waszych serc esencji Mojego nauczania i obietnicy Ziemi Obiecanej, którą zaoferowałem; nigdy nie zamienicie ich na najbardziej kuszące obietnice świata.

12. Gdy osiągnie was ta próba, a wasi wrogowie będą podążać waszym śladem, będziecie pamiętać, że to Chrystus przemawia do was w takich chwilach i przypomina wam o tym, jak Jezus był kuszony na pustyni, i jak swoją siłą pokonał świat i ciało. Dlatego chcę, abyście byli silni w obliczu każdego przeciwnika, nie zapominając, że najpotężniejszy z waszych wrogów jest w was samych, i że tylko siła i męstwo, które przychodzą do was ode Mnie, dadzą wam zwycięstwo.

13. Wasza walka nie pozostanie bez nagrody, będzie ona nieskończenie większa niż to, czego moglibyście oczekiwać od Ziemi. Z tej nagrody przyrzekam wam dać na tym świecie tylko odrobinę, którą będzie satysfakcja z zobaczenia waszych wrogów jak się nawracają.

14. Rozmyślajcie głęboko nad Moimi lekcjami, umiłowani uczniowie, a z tych rozmyśleń zrodzi się siła ducha, która pomoże wam nie słabnąć w walce.

15. Oczyszćcie swój umysł z wszelkiej nieczystości, jeśli chcecie zrozumieć Moje Słowo. Mistrz przychodzi do waszego umysłu, aby obudzić was ze snu, w którym żyjecie i pokazać jaśniejsze Światło nowego świtu.

16. W Mojej miłości do was czynię to co Boskie, ludzkim, aby było dla was dostępne. Przekształcam Moją Boską Istotę w ludzką mowę i poprzez ten dar sprawiam, że słuchacie nauk waszego Niebiańskiego Ojca, który przychodzi, aby wzmocnić wasze ciała Swoją miłością i oczyścić waszego ducha z jego plam.

17. Ojciec wszystkich istot przemawia do was w tej chwili. Miłość, która was stworzyła, jest odczuwalna w każdym, kto słyszy to Słowo.

18. Zanim przysłuchacie się Mnie przez usta tych mówców, głos ukryty w waszym wnętrzu ogłaszał wam Moją obecność na waszej drodze. Ci, którzy słyszeli ten głos w swoich sercach, gdy później usłyszeli Dobrą Nowinę, którą przyniósł im brat, mówiąc do nich: "Chodźcie, Boski Mistrz przemawia i oczekuje was", potwierdzili, że przeczucie, które mieli, nie zwiodło ich, że ostrzeżenie w ich sercach się spełniło. I zaprawdę powiadam wam: To są ci, którzy pozostali ze Mną, ci, którzy uwierzyli w Moje Objawienie, ponieważ już na Mnie czekali.

19. Kiedy przestanę przemawiać do was w sposób, jaki dzisiaj widzicie, ponownie skontaktuję się z wami bezpośrednio od Ducha do ducha, a wtedy nie będziecie już wątpić ani pytać: Czy to naprawdę Pan? Wtedy będziecie mieli pewność i absolutną wiarę, że wasz duch zaczyna komunikować się ze swoim Stwórcą.

20. Nie traćcie ducha w waszych zmaganiach o zbliżenie się do Mnie, uważając swoje wzniesienie się za słabe. Rozpoczynacie epokę duchowości i to nie wy osiągniecie doskonałość w swojej duchowej komunikacji. Inni przyjdą po was, a po nich inni, którzy usłyszą Mój głos, otrzymają Boską inspirację i będą wiedzieli, jak interpretować Moje przesłania w sposób, którego obecnie nie możecie sobie wyobrazić. Kto może wam powiedzieć, że to nie wy znowu będziecie żyć w tych czasach? Ale tylko Ja mogę wnikać w te proroctwa i wiedzieć, kto powróci, a kto pozostanie w sferze duchowej, aby już nigdy nie wracać na Ziemię.

21. Niektórzy z Moich uczniów położą pierwszy kamień, inni ostatni – w najpiękniejszej budowli, jaką człowiek kiedykolwiek wznosił dla swojego Pana.

22. Dzieło to będzie owocem duchowej harmonii wśród całej ludzkości. Dzisiaj czujecie, że jesteście bardzo daleko od możliwości wydania tego owocu, ponieważ uznajecie, że wśród ludzi panuje niezgoda. Nie rozpaczajcie jednak, gdyż sierp jest pod ręką i zbierze kłólkę, który podzielił ludzkość, tak że po przejściu próby znowu ujrzycie sprawiedliwość, rozsądek i braterstwo.

23. Dziś otworzyłem wam boską księgę Mojej miłości, zróbcie to samo z waszymi sercami, umiłowani uczniowie. Ale nie bójcie się, albowiem zanim dam wam Moją lekcję, zatrzymam się, aby wysłuchać waszych trosk i uzdrowić was z waszych dolegliwości. Moim pragnieniem jest, abyście przychodzili do Mnie z głębokim pokojem w duchu. Znam tych z was, którzy będą musieli ciężko się zmagać, i dlatego jest niezbędne, abyście od teraz otrzymywali wielką siłę. Siłę daję wam Moje Słowo, które jest nasycone życiem i zdrowiem. Słowo to pochodzi od Boskiego Słowa, które w tym czasie zstępuje do wnętrza waszego ducha, aby doprowadzić do doskonałej komunii między Ojcem a Jego dziećmi.

24. Dla niektórych będzie Moje nauczanie niezapomniane, ponieważ w ich życiu będzie ono gwiazdą, która pokieruje ich krokami; ci przybędą na czas, aby pójść za Mną i świadczyć o Moich objawieniach. Inni zejdą z drogi, nie wiedząc kogo słyszeli lub jaka była prawda zawarta w tym Słowie. Następnie będą musieli pójść trochę dalej, ale gdy dotrą do spełnienia swoich słów, poczują inspirację, przepływającą w ich najgłębszej istocie, która przypomni im o tym, co kiedyś słyszeli, a do czego ich serce w tamtym czasie nie

przywiązywało wagi. Teraz posłuchajcie Mnie wszyscy, bez względu na to, czy później odejdziecie, czy się Mnie wyprzecie. Sieję w duchu, do którego tylko Ja mogę wejść, ponieważ jest tylko jeden klucz i Ja go posiadam. Kiedy nadejdzie odpowiedni czas, z głębi waszych serc wytryśnie Światło, które dziś pozostawiam ukryte w najgłębszych zakamarkach waszej istoty.

25. Zniszczcie ciemność w swoim życiu, ignorancję, wady, wszystko, co szkodzi waszemu ciału. Uczyńcie Światło w swoim życiu i wylejcie miłość swojego ducha na drogę swoich braci.

26. Ludzie nazwali ten wiek czasem światła, a Ja mówię wam, abyście nie polegali tylko na świetle emanującym z nauki, ale także na waszych duchowych darach. Nie zapominajcie, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi od Boga.

27. Zachowajcie Moje Słowo w waszych sercach, a gdy będziecie z niego korzystać, niech nie napęlnia was próżnością przed tymi, którzy ignorują tę naukę. Nie chcecie uchodzić za nowych oświeconych, gdyż żadnemu z waszych braci nie brakuje światła. Jeśli nie będziecie pokorni w przekazywaniu z Mojego dziedzictwa, nie będziecie w stanie dać żadnego oświecenia.

28. Przekazuję ludzkości nową księgę, nowy testament – Moje Słowo Trzeciego Czasu, Boski głos, który przemówił do ludzkości w momencie otworzenia Szóstej Pieczęci.

29. Nie będzie konieczne, aby wasze imiona lub czyny przeszły do historii. W tej księdze będzie Moje Słowo jako żywy i czysty głos, który wiecznie przemawia do ludzkiego serca, a Mój lud pozostawi potomnym ślad swojego przejścia tą drogą uduchowienia.

30. Pozostawcie tym, którzy przyjdą, pamięć o waszych dobrych czynach jako przykład. Spieszcie się od dziś, żeby wymazać wszystkie swoje plamy, aby nie były widoczne dla waszych braci.

31. Pisma Pierwszego Czasu opisują dzieje ludu Izraela, zachowując imiona jego dzieci, jego sukcesy i błędy, uczynki wiary i słabości, jego świetność i upadki, aby ta księga mówiła każdemu nowemu pokoleniu o ewolucji tego ludu w świętym uwielbieniu. Księga ta zawierała imiona patriarchów, będących wzorem siły w wierze, którzy kochali cnotę i sprawiedliwość, a także imiona proroków, widzących przyszłość, przez których usta zawsze przemawiał Pan, gdy widział swój lud na skraju niebezpieczeństwa. Zawierała ona również imiona niegodziwców, zdrajców, nieposłusznych, ponieważ każdy przypadek, każdy przykład jest lekcją, a czasem symbolem.

32. Kiedy przyszedłem w Jezusie, aby zamieszkać wśród ludzi, tylko wtedy, gdy było to konieczne, korzystałem z treści tych pism, znaczenia tych dzieł, aby udzielić Moich lekcji. Nigdy nie wychwalałem tego, co materialne i zbędne. Czy nie pamiętacie, że wspominałem o sprawiedliwym Ablu, że wychwalałem cierpliwość Hioba i przypominałem o mądrości i wspaniałości Salomona? Czy przy wielu okazjach nie wspominałem

Abrahama i nie mówiłem o prorokach, a odnosząc się do Mojżesza, powiedziałem wam, że nie przyszedłem, aby wymazać Prawo, które on otrzymał, lecz aby je wypełnić?

33. Gdyby Chrystus był Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata, to także w tym musiałbym wywyższać tylko dobro i wymazywać to, co złe.

34. Moje życie przemieniło życie ludzi. Moja śmierć otworzyła oczy zaślepione ciemnością materializmu na Światło Prawdy, a uwielbienie Boga zrobiło wielki krok w kierunku doskonałości, ponieważ miłość Mistrza sprawiła, że ludzie otrzymali nową koncepcję Boskiej sprawiedliwości. Jak gdyby nowy Bóg ukazał się temu ludowi, tak Moja nauka i Moje czyny sprawiły, że świat ujrzał Prawdę, której wcześniej nie był w stanie zobaczyć.

35. Bóg, niezmienny, nie mógł zmienić swojej istoty wobec swoich dzieci. To człowiek wznosząc się ku swojemu Stwórcy po drabinie miłości i duchowości, którą odkrył dla niego Chrystus, odnalazł prawdziwą istotę Ojca. Nawet Moi apostołowie, kiedy nauczali tłumy na dziedzińcach, w synagogach lub na placach, gdy musieli odwoływać się do minionych czasów, szukali tylko tych przykładów, które przekazywały prawdziwą duchową esencję, pomijając wszystko, co było zbyteczne.

36. Teraz, gdy przyszedłem do was z obszerną duchową nauką, nie pozostawiłem was samych, byście czuli potrzebę studiowania tych ksiąg, ponieważ na każdym kroku, w każdym wykładzie uczyłem was i przypominałem wam o tym, co było; o przykładach, których nie wolno wam zapomnieć; o lekcjach, jakie niesie ze sobą życie wieczne. Jednak powtarzam wam jeszcze raz, że nawet teraz mówiłem wam tylko o tym, co duchowe. Nie myślcie, że zabraniam wam czytać tę księgę z pierwszych czasów, ponieważ jesteście ludem trynitarnym - nie - wiedźcie, że powiedziałem: "Badajcie Pisma", a teraz dodaję: "Zanim zaczniecie czytać, módlcie się, abyście badając, znaleźli prawdziwe Światło i nie pomylili się - podobnie jak wielu innych - dając fałszywą interpretację tego, co się wydarzyło". Czytajcie, badajcie, ale analizę znajdziecie w Moim Słowie Trzeciego Czasu.

37. Dlaczego w tym czasie mielibyście przekazać przyszłym pokoleniom swoje niedoskonałości, swój fałszywy kult duchowości, swoje nieposłuszeństwo i swoją zażyłość z grzechem? Czy uważacie, że wasze dzieła czynią was godnymi tego, by wasze imiona zapisały się w historii?

38. Gdy nadejdzie czas, oświecę was, żeby Moi ludzie, świadkowie Mojego objawienia i Mojego Słowa, mogli z Moich wykładów złożyć księgę, która dotrze do wszystkich ludzi, aby mogli w niej znaleźć tylko Boską istotę Mistrza, Jego wieczną Prawdę, Jego miłość i Jego objawienie, a nigdy nie odkryli materialności rzecznika.

39. Ci, którzy potrafili być Moimi uczniami w tym dziele, będą wiedzieli, jak oddzielać plewy, aby pszenica pozostała czysta, albowiem żeby Moje nasienie mogło wykiełkować, musi być czyste.

40. Dzisiaj jestem obecny przed waszym duchowym spojrzeniem, abyście mogli patrzeć na Mnie przez pryzmat waszych cnót, poprzez które sprawiam, że Moje Boskie ciepło

dociera do was, abyście poczuli Mnie w swoim sercu. Chcę was oddzielić od wszystkiego, co zbyteczne, od wszystkiego, co złe. Przychodzę, aby powierzyć wam ogród, w którym możecie uprawiać wszystkie cnoty. Konieczne jest przeciwstawianie się grzechowi; spójrzcie jak rozkwitło zło.

41. Widzę, że wasze serca drżą z radości, gdy słyszycie to, co mówię, ponieważ czujecie nadzieję, że odrodzenie przyjdzie do ludzi. Gdy Mnie słuchacie, czujecie impuls, aby biec ratować zgubionego, grzesznika, występnego, by mówić jemu Moją Prawdę.

42. W tamtym czasie, gdy Moi uczniowie byli rozproszeni po całym świecie, aby głosić Moją naukę, nie tylko powtarzali Moje słowa, ale nauczali także poprzez swoje czyny. A gdy mówili, że dają świadectwo o Tym, który umarł na krzyżu z miłości do ludzi, mówili to słowem i czynem. umierając w ofierze jak ich Mistrz. Powiadam wam, że należy wierzyć temu, kto umiera, trzymając się Prawdy. Nie przychodzę jednak prosić was o poświęcenie. Nie chcę, abyście umierali, żeby udowodnić Moją Prawdę. Chcę, abyście żyli, dając świadectwo swoim życiem o Moim Słowie, które uczy was kochać się nawzajem.

43. Czeka was nowa radość - służenie braciom, pomaganie im w odbudowie ich życia, odwracanie się od złych dróg.

44. Czy widzicie, jak niezbędne jest wasze przygotowanie, aby wiedzieć, jak władać bronią Prawdy i uczynić ją zwycięską w walce?

45. Wielu jest takich, którzy po usłyszeniu Mojego Boskiego Słowa, poszli, aby dać o nim świadectwo. ale gdy nie potwierdzili czynami tego, co wypowiedziały ich usta, zostali odrzuceni i wyszydzeni. Całkiem inaczej było, gdy temu świadectwu towarzyszyły dobre uczynki, co u jednych rozpało wiarę, a innych pozostawiło w zadumie.

46. Całe Moje nauczanie ma na celu przygotowanie was do walki, o której mówię, wzmocnienie waszej wiary i oświecenie waszego ducha, aby wasze świadectwo było wielkie.

47. Na każdym kroku mówię wam, że ludzkość intuicyjnie oczekuje nadejścia czegoś nieznanego. To przeczucie jest wam dane przez światło ducha, które płonie jak lampa w oczekiwaniu na wypełnienie się Mojej obietnicy.

48. Czy nie chcecie być tymi, którzy zaniosą Dobrą Nowinę do tych serc? Tak? Zatem słuchajcie i zrozumcie naukę Mistrza, bądźcie posłuszni i czcijcie Ojca, a będziecie godni służyć swoim braciom.

49. Jeśli szukacie nieśmiertelności ducha, nie obawiajcie się nadejścia śmierci, która kończy ludzkie życie, ponieważ jest ona przygotowana, podlega Mojemu postanowieniu, i dlatego zawsze jest odpowiednia i sprawiedliwa, chociaż ludzie często myślą inaczej.

50. Poważną rzeczą nie jest to, że człowiek umiera, lecz to, że jego duch, gdy opuszcza materię, nie ma Światła i nie może widzieć Prawdy. Nie chcę śmierci grzesznika, ale jego nawrócenia, jednak gdy śmierć staje się konieczna, aby uwolnić ducha lub powstrzymać upadek człowieka w otchłań, Moja Boska Sprawiedliwość przecina nić tej ludzkiej egzystencji.

51. Kiedy tłum, zgorszony winą cudzołożnej kobiety, czekał tylko na Mój wyrok, aby ją zabić, wierząc, że jest to jedyny sposób na wytępienie grzechu tej kobiety, pokazałem im, że przebaczenie i słowo miłości są życiem dla serca i śmiercią dla grzechu. Zasługa polega na tym, że grzech umiera, a stworzenie nadal żyje, więc nie było konieczne, aby ta kobieta zniknęła, ale jej grzech.

52. Gdyby tak nie było, w Mojej niechęci do grzechu wytępiłbym was, a oto nie tylko odbieram wam życie, ale daję wam jedno ciało po drugim, abyście mogli nauczyć się tej błogosławionej nauki na Ziemi – nauki, która nie została zrozumiana przez ludzkość i sprawiła, że Słowo Boże stało się człowiekiem, aby poprzez swoje narodziny, swoje czyny i dzieła nauczyć was, jakie jest prawdziwe przeznaczenie ludzi na tym świecie. To jest lekcja, której nie przeżyliście, której nie wprowadziliście w życie. Czego ona was uczy? Pokory, posłuszeństwa Boskiej woli, wyrzeczenia się samego siebie z miłości do innych, poświęcenia się ideałowi duchowego wzniesienia. Każdy, kto wypełni tę misję na Ziemi, nie będzie musiał na nią wracać, jeśli już pozostawił swoje dobre nasienie; będzie w tym naśladował Chrystusa, który swoim życiem nakreśliwszy doskonały przykład dla ludzkości, nie powrócił na świat jako człowiek.

53. Nauczcie się opuszczać to ciało na łonie ziemi, gdy nadejdzie godzina, jeśli chcecie nadal żyć dla tych, których kochacie, i jeśli chcecie, aby was poczuli, jeśli nie chcecie pogrążyć się w ciszy i pustce, a zamiast tego nadal wibrować w swoich braciach i siostrach, rozumiejąc, że to jest to, co naprawdę nazywa się życiem. Wiedźcie od teraz, że tak jak wasz duch wyrzekł się swojej duchowej siedziby, aby zamieszkać na Ziemi, tak też będzie musiał wyrzec się marności tego świata, gdy powróci do Duchowej Doliny.

54. Gdyby ludzie nauczyli się potulnie opuszczać swoje ciała i wszystko, co posiadali na ziemi, ich śmierć byłaby spokojna. Jednak tak długo, jak istnieje materialność i bunt, ból będzie tym, który oddziela ducha od ciała, z udręką dla obu.

55. Uczniowie, przestudiujcie Moją lekcję, a zrozumiecie, dlaczego powiedziałem wam przez Jezusa: "Moje Królestwo nie jest z tego świata".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 103

1. Obserwujcie, co się dzieje, gdy zostawiacie to, co należy do was na ziemi, aby przyjść posłuchać Mojego Słowa lub pójść i złagodzić jakiś ból. Kiedy wracacie do swojej pracy lub do domu, wydaje wam się, jakby ktoś był tam, aby zastąpić was podczas waszej nieobecności. I rzeczywiście tak jest, uczniowie, ponieważ to Ja czuwam nad tym, co pozostawiacie w chwilach, gdy jesteście zajęci wypełnianiem waszej duchowej misji.

2. Przyjmijcie to jako dowód, że kiedy opuścicie ten świat, aby poświęcić swoje życie Mojej służbie, będę czuwał nad tymi, których pozostawicie i okryję ich Moim płaszczem pokoju, wypełniając Moją obecnością pustkę, którą w nich pozostawiliście.

3. Zrozumcie, że jeśli od dawna uczę was, jak żyć w świecie jako dzieci Boże, to teraz przygotowuję was do wejścia w życie duchowe, które czeka na was po tym życiu. Przejdźcie przez tę egzystencję, wypełniając misję, którą przynieśliście, abyście mogli zrozumieć sens duchowego życia i w nie wniknąć.

4. Nie używajcie wobec ludzkości pretekstu, że przeraża was jej grzech; jeśli Mnie kochacie, nie przestaniecie Mnie kochać w swoich bliźnich. Teraz, gdy niebezpieczeństwa i zagrożenia zbliżają się do ludzi, musicie Mi udowodnić, że ich kochacie, że czujecie ich ból, i że jesteście gotowi walczyć o zbawienie wszystkich. Czy nie widzieliście, jak zawsze przychodziłem wam z pomocą, dokładnie w chwilach największego cierpienia ludzkości?

5. Czuwajcie i módlcie się, ludzie, wasza misja jest określona, dlatego nikt nie wraca do Mnie mówiąc, że nie mógł nic zrobić, że nie znał celu, dla którego został posłany. Wasze dzieła muszą być miłosierdziem, zjednoczeniem i pokojem.

6. Moi nowi uczniowie, ci, którzy słuchali Mnie w tym czasie, wzięli na siebie odpowiedzialność za szerzenie Mojej Nauki, czyniąc swoje dzieła najlepszym świadectwem Prawdy zawartej w tym nauczaniu.

7. W ten sposób, żyjąc zgodnie z tym Słowem, wypełnią misję, dla której zostali posłani na ten świat, a ich świadectwo zostanie uznane za prawdziwe.

8. Przez cały czas, na całym świecie, objawiałem się w ludziach przeznaczonych do szerzenia wiedzy i wiary w Moją Boskość. Jest to lud wybranych duchów, a nie konkretnej rasy, albowiem jest taki sam, niezależnie od tego, czy znajduję go wcielonego w jednym narodzie, czy w innym, mówiącego tym samym językiem lub innym.

9. Dlaczego ciało człowieka miałoby być przyozdobione ozdobami, które należą tylko do ducha? Dlaczego Pan miałby być zadowolony tylko z jednej z ras tworzących ludzkość?

10. W tym czasie duch prawdziwego Izraela wibruje wszędzie. Są to duchy, które odczuwają Moją obecność, które oczekują Mojego przyjścia, i które ufają Mojej sprawiedliwości.

11. Kiedy te słowa dotrą do innych miejsc, wtedy wielu będzie z nich szydzić; ale powiadam wam: Lepiej byłoby dla nich, gdyby z nich nie szydzili, albowiem nadejdzie godzina, gdy obudzą się z letargu i poznają, że i ci są również dziećmi Bożego ludu.

12. Te tłumy, które Mnie dzisiaj słuchają, mogą popaść w zamieszanie, jeśli nie będą studiować Mojego Słowa, i jeśli nie wyzbędą się materializmu. Może stać się z nimi to, co stało się z piewszymi Izraelitami, którzy usłyszeli głos Pana, otrzymali Prawo i mieli proroków, tak, że uwierzyli, iż są jedynym umiłowanym ludem Boga. Był to poważny błąd, z którego zostali wyprowadzeni przez wielkie próby, poniżenie, wygnanie i niewolę.

13. Musicie wiedzieć, że Moja miłość nie rozróżnia was według rasy, czy wyznania, a jeśli mówię o "Moim ludzie", to dlatego, że od najdawniejszych czasów przygotowuję duchy, które wysyłam na Ziemię, aby oświecały swoim Światłem drogę ludzkości.

14. Byli oni wiecznymi wędrowcami mieszkającymi w różnych narodach i przeszli przez wiele prób. W tym czasie przekonali się, że ludzkie prawa są niesprawiedliwe; że nie ma prawdy w uczuciach, i że nie ma pokoju w duchu ludzkości.

15. Wszyscy doszliście do nowego wcielenia, a ból, który cierpicie jest tak wielki, że prosicie Mnie, abym położył kres waszemu istnieniu, ale pytam was: Czy nie wiecie, że nie możecie przestać istnieć, i że jeśli dziś cierpicie na ziemi, to gdy wasz duch przejdzie do Duchowej Doliny, będzie nadal żył w tej samej próbie, dopóki nie spłaci swoich długów lub nie nauczy się swojej lekcji? Opróżniacie bardzo gorzki kielich, ponieważ jesteście na końcu jednego etapu i na początku drugiego. Jest to czas żniw, w którym zbieracie plony tego, co zasialiście w ciągu ostatniego dnia. Konieczne jest, aby tak się stało, albowiem gdy Ziemia będzie czysta, powrócę, aby złożyć w Moich siewcach nasienie miłości, które gdy będzie dobrze uprawiane, da wam owoce pokoju i odkupienia.

16. Byliście chorzy i zbyt słabi, aby dalej iść; czuliście, że nie macie wsparcia, szukaliście Światła, które poprowadzi was do bezpiecznej przystani i to był moment, w którym przyszedłem do was, zagubionych w środku nocy, nie wiedzących, dokąd zmierzacie. Usłyszałem wasze wołanie i posłałem do was Eliasza, aby wam pomógł i ogłosił wam Moje przyjście.

17. Moja obecność sprawiła, że zadrżeliście z radości i natychmiast zostaliście pocieszeni, uczniowie, nie zapominajcie o lekcji tego dnia. Dziś nauczyliście się, że wszystko, co zebraliście, jest owocem waszych uczynków, i że po oczyszczeniu poczujecie się wolni i oczyszczeni z niedoskonałości. Widzicie wiele znaków mówiących wam o wielkich próbach, które jeszcze nadejdą na waszą planetę, i chociaż Mnie słuchacie, nie chcecie jeszcze zrozumieć i jeszcze się nie modlicie. Uznajcie, że jest to czas skruchy i wysiłku dla tych, którzy wiedzą, co ma nadejść. Stoicie na progu nowej Epoki. Wszystko to zachęca do pracy. Zobaczcie żyzne pola, nietknięte krajobrazy, czyste i życiodajne słońce oraz krystalicznie czyste wody. Wszystko sprzyja temu, abyście żyli, oddychali i wypełniali swoją duchową misję. Mówię do was w przenośni i w ten sposób przedstawiam wam przyszłość, żebyście mogli przestudiować Moje słowa i zrozumieć Moją tęsknotę za Ojcem.

18. Nie chcę, abyście błędnie interpretowali Moje nauczanie i zamykali się w klasztorach, aby się modlić, porzucając ludzkość, zamiast tego pracujcie dla niej, wydobywajcie ją z ignoracji i materializmu oraz rozpalajcie w niej wiarę.

19. Żyćcie w łasce, miłujcie sprawiedliwość, bądźcie miłosierni, nie zachęcajcie do niegodziwości, lecz powstrzymujcie ją napominając waszych braci do dobroci, a w ten sposób przygotujecie drogę dla ducha, aby się nie potknął. Czyńcie to wszystko tak, by nie wydawało się to dla was ofiarą.

20. Próby, przez które musicie przejść, gdyż nikt nie jest od nich wolny, znoście z cierpliwością, w ten sposób będziecie uczyć waszych braci wytrwałości w Moim Prawie.

21. Zjednoczcie się, nie wypierając się siebie nawzajem, gdyż praktykujecie Moją naukę inaczej, jeśli oddalacie się z tego powodu, szukajcie swoich braci i miłujcie się nawzajem, jak Ja was miłuję.

22. Jak modliłem się w Ogrodzie Oliwnym, aby duch ludzkości nie zaginął, tak i wy módlcie się za waszych braci. Widzę, co ludzkość musi jeszcze opłakiwać, aby zostać oczyszczoną, ale Moje miłosierdzie podtrzymuje ją i wzmacnia, żeby nie zachwiała się po drodze.

23. Uczniowie, w których złożyłem Księgę Mojego Słowa, umacniajcie się odtąd, abyście się nie cofnęli, gdy zapukacie do drzwi i wam nie otworzą. Nie zapominajcie, że powiedziałem wam, abyście pukali w Moje Imię pierwszy, drugi i trzeci raz. A kiedy zobaczycie, że wasze wezwanie nie zdołało złagodzić postawy waszych braci, pozostawcie tę sprawę Mnie i idźcie dalej swoją drogą, nie niosąc goryczy w swoim sercu, a tym bardziej nie pragnąc, aby ból pojawił się u tych, którzy nie chcieli was słuchać. Przyobleczcie się w dobroć, bo nie wiecie, którego dnia lub o której godzinie będziecie musieli znowu zapukać do tych samych drzwi lub, że przyjdą was szukać. Tylko miłość i cierpliwość będą w stanie poruszyć serca ze skały, i dlatego zawsze musicie być przygotowani.

24. Jeszcze raz wam powiadam, że nie wolno wam występować jako sędziowie w sprawach waszych braci. Kiedy Moi uczniowie, Moi wysłannicy i wysłanniczki zostaną zignorowani, sprawię, że Mój głos będzie słyszalny w sumieniu tych, którzy odrzucili Moje wezwania. Ten głos będzie głosem Sędziego, ale wy już wiecie, że Boski Sędzia ma zawsze Moją Ojcowską miłość. Inaczej jest z wami, ludźmi, którzy często, gdy stajecie się sędziami swoich braci, nie okazujecie się jako ich bliźni. Musicie usunąć z waszych serc wszelkie złe uczucia, abyście mogli dotrzeć z miłością do ducha ludzkości.

25. Nie miłujcie bardziej tego, który was przyjmuje i okazuje wam wiarę, niż tego, który nie przyjmuje waszego słowa. Kiedy osiągniecie ten postęp, będziecie mogli powiedzieć, że zaczynacie Mnie rozumieć i odczuwać w swojej istocie siłę, która doda wam odwagi, by oprzeć się największym próbom, jakim świat może was poddać.

26. Jeśli chodzi o tę naukę, którą wam teraz przekazuję, to dałem wam już jej przykład w Drugim Czasie. Jezus był na krzyżu, Odkupiciel cierpiał przed tymi tłumami, które tak

umiłował; każde serce było drzwiami, do których pukał. Pośród rzesz ludzi był człowiek, który rządził tłumami, pryncypał kościoła, celnik, faryzeusz, bogaty, biedny, niegodziwy i człowiek prostego serca. Chociaż niektórzy wiedzieli, kim był Ten, który umarł w tej godzinie, albowiem widzieli Jego dzieła i otrzymali Jego dobrodziejstwa, inni, spragnieni niewinnej krwi i żądni zemsty, przyśpieszyli śmierć Tego, którego szyderczo nazywali Królem Żydowskim, nie wiedząc, że był On nie tylko Królem jednego narodu, ale wszystkich narodów Ziemi i wszystkich światów Wszechświata. Jezus, kierując ostatnie spojrzenie na te tłumy, pełen czułości i litości, wzniósł swe błaganie do Ojca, mówiąc: "Ojcze Mój, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią".

27. To spojrzenie ogarnęło zarówno tych, którzy płakali nad Nim, jak i tych, którzy radowali się z Jego męki, ponieważ miłość Mistrza, będąca miłością Ojca, była jedna dla wszystkich.

28. Powiadam wam, uczniowie Mojego Prawa miłości, że jeśli nie możecie dokonywać doskonałych uczynków, takich jak te, które czyniłem w Jezusie, to przynajmniej starajcie się w swoim życiu zbliżyć do nich. Wystarczy Mi odrobina dobrej woli, aby Mnie naśladować i odrobina miłości do bliźnich, abym mógł wam pomóc i zmanifestować Moją łaskę oraz moc na waszej drodze.

29. Nigdy nie będziecie sami w tej walce. Jeśli nie zostawię was samych, gdy uginacie się pod ciężarem swoich grzechów, czy myślicie, że was opuszczę, gdy będziecie szli pod ciężarem krzyża tej misji miłości?

30. Zrozumcie Mnie, uczniowie, abyście mogli Mnie naśladować. Wniknijcie w Moje dzieła i Moje słowa, abyście mogli odkryć istotę Mojej doktryny. Czekam tylko na wasze przygotowanie, aby wskazać wam moment, w którym musicie powstać, ponieważ Ja przez was przyniosę ludziom Światło zbawienia.

31. Tak, umiłowani uczniowie. Ja jestem krzewem winnym. Pijcie wino Mojej łaski. Jutro będziecie go potrzebować do walki. Przygotujcie się teraz, gdy siedzicie przy Moim stole, a gdy nadejdzie godzina, nie będziecie się wahać ani słabnąć. Będziecie Moimi siewcami i będziecie naśladować w wierze ludzi, którzy uprawiają ziemię, którzy sieją ziarno, pokładając całą swoją ufność, zgodność i nadzieję w Bogu. Dlatego powiadam wam: Nie wiecie, skąd przyjdzie woda na wasze pola ani chleb do waszych ust, ale zaprawdę powiadam wam: Niczego wam nie zabraknie.

32. Nie zapominajcie, że triumf należy do wytrwałych. Wypełnijcie swoją misję na ziemi, a kiedy ją zakończycie, będziecie mogli opuścić ten świat i wyemigrować na Ziemię, którą wam obiecałem, która jest duchową siedzibą przeznaczoną dla dzieci Pana. Pokładajcie nadzieję w Życiu Wiecznym, ale ignorujcie materialistów, którzy wierzą, że Moja Nauka, mówiąca wam zawsze o życiu duchowym, jest przeszkodą dla materialnego postępu ludzkości.

33. Nie ma też racji ten, kto uważa, że powinniście zawsze myśleć o śmierci i gardzić tym, co oferuje wam to życie, ponieważ jest ono ulotne; ten nie zrozumiał Mojego Słowa, a nawet raczej go nie zna.

34. Pierwszym prawem, które dotarło do świadomości człowieka było to, które mu mówiło: "Bądźcie płodni i rozmnażajcie się". Lecz teraz powiadam wam, że to prawo nie odnosi się tylko do rozmnażania gatunków, ale także do rozmnażania waszych darów, cnót i wiedzy.

35. Uczę was, abyście przeszli przez świat, pozostawiając dzieło miłości dla tych, którzy przyjdą po was; ten, kto to robi, spojrzal na wieczność. Jeśli wasza egzystencja na Ziemi wydaje się wam krótka, aby dokonać wielkiego dzieła, nie obawiajcie się, że śmierć przerwie wasze dzieło, gdyż tak się nie stanie, albowiem Moje miłosierdzie jest wszechmocne i mam dla was środki, aby doprowadzić je do punktu kulminacyjnego. Dałem wam udział w dziele stworzenia, w dziele ewolucji i w dziele doskonałości i nic nie może was powstrzymać przed dotarciem do końca waszej drogi.

36. Wypełniajcie swoją misję w harmonii ze Stwórcą i ze swoimi bliźnimi, a gdy wszystko się skończy, będziecie nieskończenie się cieszyć kontemplacją Boskiego Dzieła, w którym pracowaliście ze swoim Ojcem. Jakże wielka będzie ta radość w Moim Duchu i jaka niewysłowna radość będzie we wszystkich Moich dzieciach.

37. Widzę wasze pragnienie miłości, wasz głód Światła i wielką potrzebę, jaką macie dla Mnie, a Ja, wasz Ojciec, mając do dyspozycji wszystkie środki, aby Mój głos do was dotarł, chciałem przemówić do was poprzez ludzkie zrozumienie, jako dostępny dla was sposób, aby pomóc wam zrozumieć Moje duchowe przesłania.

38. Tylko Moja moc sprawiła, że grzesznik stał się rzecznikiem Mojego Słowa, ale ten, kto w to wątpił, wkrótce ujrzał przemianę istot, przez które dałem wam Moje Słowo. Widzieliście, jak myśli o nieskończonej wiedzy wyłaniają się z nieokrzesanego umysłu. Widzieliście, jak Słowo Boże, pełne Światła i czułości, rozkwita na ustach grzeszników. Rzecznicy, niestrudzeni w tej służbie i Mi oddani, pozwolili Mojemu Duchowi wyrazić to przesłanie dla ludzkości.

39. Przyjąłem wielkie rzesze, nie wyróżniając żadnego z Moich dzieci. Wśród nich były zarówno te, które Mnie miłują, jak i te, które Mi zaprzeczają; te, które wierzą w Moją obecność w tej formie, jak i te, które wątpią, jednak przyjąłem je wszystkie z tym samym Słowem miłości i z tą samą Ojcowską pieczęcią.

40. W tych tłumach przyjąłem cały rodzaj ludzki. Przemawiając do tego ludu, wypowiedziałem Moje Słowo do wszystkich ludzi, ponieważ Moje przesłanie było skierowane do tych w tym czasie i do tych w przyszłości. Kiedy do tych tłumów przybyli ludzie z innych krajów, przyjąłem ich z miłością w imieniu ich narodów i przygotowałem ich, aby byli wysłannikami i prorokami wśród tych, którzy należą do nich ze względu na rasę i język, i nauczyłem ich modlić się oraz czuwać nad swoimi narodami, czyniąc ich strażnikami w czasie prób i prześladowań.

41. Moim pragnieniem, które musicie interpretować jako Boskie Przykazanie, jest to, abyście zanieśli Moje Słowo do każdego serca, któremu jest ono potrzebne. Nie zapominajcie, że podobnie jak przyszliście przed Moją obecność narzekając na głód i pragnienie, tak cała ludzkość jest w tej godzinie w prawdziwej agonii ducha.

42. Bliski jest dzień, w którym ludzie zrozumieją znaczenie ducha, ponieważ wielu wierząc - nie wierzy, a inni widząc – nie widzą. Ale kiedy poczują Prawdę, zrozumieją, że byłoby dziecinne, niesprawiedliwe i niemądre podtrzymywać owocami świata istotę, która należy do innego życia. Wtedy będą szukać Światła w religiach i w swoim niepokoju oraz udręce, aby znaleźć Prawdę, obalą fałszywe doktryny i zniszczą wszystko powierzchowne i zewnętrzne, co znajdują w różnych kultach, aż odkryją Boską istotę.

43. Chcę, abyście byli w pełni świadomi tego, co się dzieje i świadomi misji, którą musicie wykonać, gdy nadejdą te czasy. Dlatego jeszcze raz mówię wam: Słuchajcie, analizujcie i zrozumcie Moje Słowo.

44. Pragnienie waszej miłości jest przyczyną, że zbliżyłem się do was w tym czasie, ponieważ nie znalazłem miłości wśród ludzi, lecz grzech i samolubstwo.

45. Ludzie tych czasów zapomnieli o przykładach i dziełach, które Jezus pozostawił im jako świadectwo Swojej miłości.

46. Nie pozwoliliście, aby to Słowo zostało wryte w waszych sercach, bo gdybyście naprawdę je zachowali, pamiętalibyście o Mojej obietnicy, że powrócę do was i czuwalibyście oraz byście się modlili w oczekiwaniu na Moje przybycie. Jednak gdy przyszedłem, zastałem was śpiących. Wtedy powiedziałem: "Błogosławieni, którzy bez zastrzeżeń przychodzą na Moje wezwanie, albowiem dam im wielką mądrość". Niektórzy przyszedli w dobrej wierze, inni czekali na uwolnienie z cielesnej powłoki, aby powiedzieć Mi: "Oto jestem, Panie, jak ptak, który opuszcza swoje więzienie, przychodzę do Ciebie, aby wypełnić Twoją wolę". Lecz Moją wolą, Mój ludu, było, abyście na tym świecie utwierdzili swoje kroki na duchowej drodze, ponieważ chcę, aby to ciało, które wam powierzyłem, przestało być łańcuchem lub więzieniem dla ducha. Duch nie został stworzony, by być niewolnikiem ciała lub świata - jest wolny. Jednak duchowa niewiedza i religijny fanatyzm zamieniły ludzkiego ducha w niewolnika, który stulecie po stuleciu ciągnął za sobą łańcuchy ciemności.

47. Teraz przyszedłem, aby ponownie wskazać wam drogę, aby osłodzić waszą wędrówkę smakiem Mojego Słowa i dać każdemu jego krzyż miłości, abyście pod jego ciężarem zdobyli górę i na niej dokończyli swoją pracę. Nikt, kto jest Moim uczniem, nie powinien próbować dotrzeć do Mnie bez swojego krzyża, gdyż nie zostanie uznany za apostoła Mojej Nauki.

48. Jest wielu ludzi, którzy twierdzą, że stosują się do Mojego nauczania, inni wierzą, że Mnie kochają, ale ich miłość jest fałszywa, ponieważ nie praktykują Mojego nauczania i nigdy nie żyli w Moim Prawie. Nie chcę, abyście byli tacy jak oni, chcę abyście naprawdę czuli miłość i miłosierdzie. Nie przechwalajcie się tym, co wam dałem, jak też tym, co robicie, nawet jeśli często czujecie, że wasze serce pęka z radości w piersi, po tym jak wykonaliście dobry uczynek lub zasłużyliście na cud.

49. Moje Nauczanie jest nauczaniem pokory, ujawnia w duchowym języku wartość lub zasługę, jaką musi mieć każde z waszych dzieł, aby zostało wzięte pod uwagę przez waszego Pana. Zaprawdę, powiadam wam, że wasz duch, dzięki Światłu, które osiągnął,

już wie, kiedy dzieło jest godne lub niegodne przedstawienia go Ojcu. To jest nauka, którą będę podtrzymywał waszego ducha w tym czasie.

50. Z wina, które jest w tym kielichu, będę wylewał kroplę po kropli na wasze usta aż do dnia Mojego odejścia, ale nie smućcie się, albowiem jak wy Mnie słuchacie, tak słuchali Mnie Moi apostołowie w Drugim Czasie, kiedy powiedziałem do nich: „Wkrótce odejdę i zostawię was na Moim miejscu, abyście nauczali swoich braci“. Żyli ze Mną, cierpieli razem ze swoim Mistrzem, widzieli Moje Dzieła i słyszeli Moje słowa, ale nie byli jedynymi, ponieważ Moje życie było publiczne; także pokorni, ubodzy i cisi sercem oraz grzesznicy, faryzeusze, uczeni w Piśmie, celnicy, namiestnik, minister i setnik - byli świadkami Mojego Słowa.

51. Do każdego przemówiłem i dawałem Moje Światło według jego duchowej potrzeby.

52. W ten sposób przyszedłem do was w tamtym czasie, przemawiając i objawiając Siebie przed wszystkimi i w pełnym świetle dnia, aby każdy wziął swój udział w Moim Dziale i się nim zajmował. Jakże piękna będzie nagroda, którą otrzyma wasz duch, gdy opuści cielesną powłokę. Uczynicie siebie godnymi tej nagrody, ale w tym celu odwróćcie się od ciemności niewiedzy, abyście nie byli błakającymi się duchami, bez celu i bez drogi.

53. Służcie i kochajcie ludzkość, która jest waszą siostrą, i która w tej chwili jest poddawana próbie przez Moją sprawiedliwość. Oto nie ma serca, które by nie wypilo kielicha goryczy. Smutek jest w tym czasie we wszystkich ludziach, ale przez niego będę poszukiwany i przez niego ludzie będą żałować, że się obrazili.

54. Są tacy, którzy czekają na powrót Mesjasza, ale w jaki sposób czekają na Mnie? Jak długo będziecie ignorować fakt, że ponownie komunikuję się z ludzkością? Zaprawdę, powiadam wam, że Moje Światło przyszło do wszystkich narodów poprzez Moich posłańców, którzy przybyli do ludzkości jako zwiastuni Mojego Trzeciego Objawienia.

55. Siedem narodów zostanie wybranych, aby zaprowadzić pokój na świecie i prawdziwe braterstwo między ludźmi, w których się objawię. Dzisiaj widzę je uwikłane w bratobójcze wojny, oddające się marzeniom o wielkości i nienasyconej ambicji władzy. Z tego narodu wyślę posłańca dobrej woli do wielkich narodów świata, aby przemówił do nich o pokoju, a kiedy zakończą wojnę, Światło harmonii i pokoju dotrze do ich ducha, ale to Światło nie pojawi się ze wschodu ani z zachodu, zstąpi z Mojego Ducha do ducha ludzkości.

56. Przygotujcie się, aby ci, którzy zostali wyznaczeni do wypełnienia tej misji, mogli powstać w narodach we właściwym czasie, a gdy sprawią, że Moje nowe Słowo będzie słyszane wszędzie, korpulentne drzewo rozdzieli swoje gałęzie, swój cień i owoce na wszystkie swoje dzieci. Wtedy podwoicie swoją walkę i swoją gorliwość, aby Moja Nauka nie uległa sfalszowaniu, i aby z drzewa, które wam powierzyłem, ignoranci i niemądrzy nie odcinali gałęzi z zamiarem zrobienia z nich dziwnych drzew.

57. Moje Dzieło zostanie ogłoszone w czystości i doskonałości, z jaką wam je objawiłem - bez obrzędów i zewnętrznych form.

58. Gdy kontemplujecie je tak doskonałe, czujecie się jego niegodni i zadajecie sobie pytanie: „Dlaczego Ojciec spojrział na nas, aby nam je objawić?” Powiadam więc wam, że pomimo niedoskonałości, jaką posiadacie, wasz duch, w swojej długiej wędrówce, osiągnął wielką ewolucję. Jednak to nie teraz zdacie sobie sprawę z wielkości tego objawienia, lecz kiedy zakończę Moje Słowo pośród was, wtedy zrozumiecie dobro, które mieliście i będziecie napełnieni radością z tego, że mieliście Mnie między wami.

59. Zaprawdę, powiadam wam, umiłowani uczniowie, przy Moim stole miłości jedliście i piliście.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 104

1. Ludzkości, przedstawiasz Mi swoje pragnienie pokoju, na co odpowiadam ci, że człowiek, który nie miłuje, nie może mieć pokoju. Słyszałem wasze modlitwy, w których mówicie: „Pokój na ziemi ludziom dobrej woli“, ale nie zrozumieliście, że dobra wola może pochodzić jedynie ze skłonności do dobra i sprawiedliwości, które są owocami miłości.

2. Kiedy między ludźmi zapanuje miłość, wszędzie będziecie odczuwać obecność Mojego pokoju. Albowiem harmonia, którą zerwaliście z żywiołami i ze wszystkim, co was otacza, powróci, a ten postęp będzie podobny do przesłania, które przynieśli wam aniołowie, gdy powiedzieli: „Chwała na wysokości Bogu, a na Ziemi pokój ludziom dobrej woli“.

3. Szukaliście wiele w nauce, a jednak nie byliście w stanie odkryć ścisłego związku, jaki istnieje między człowiekiem, a tym co duchowe, między ludzkim stworzeniem, a jego Stwórcą.

4. Jak może być normalne życie istoty, która zbacza z drogi wyznaczonej jej przez Prawo Stwórcy? Spójrzcie, jak bardzo człowiek zmagał się, próbując odkryć drogi poza drogami wskazanymi przez Moje Prawa miłości i sprawiedliwości.

5. Wasz świat jest pełen sztuczności i fałszu, a to dlatego, że już dawno oddaliliście się od woli Ojca.

6. Ogromna jest próba, której poddałem ducha, gdy posłałem go, aby zamieszkał na Ziemi z misją wytrwania w Moim Prawie. Dlatego szukałem was za każdym razem, gdy błędziście, wybacząc wam wasze nieposłuszeństwo i błędy oraz oferując wam nowe możliwości. Chciałem, abyście, ze względu na wielkość waszych prób, odczuli siłę i dary, które umieściłem w waszym duchu, a także nagrodę obiecaną dzieciom wiernym i wytrwałym w przykazaniach.

7. Pamiętajcie zawsze, że jeśli nagroda, którą wam obiecuję, jest wielka, wasze zasługi również muszą być godne tej obietnicy.

8. Zasadziłem drzewo poznania i nie zetnę go, ponieważ przynosi owoc życia, ale ludzka niecierpliwość, ciekawość i ambicja wykrzywiły jego gałęzie.

9. W Mojej Boskiej miłości do ludzi pozwoliłem im badać Moje dzieła i czerpać ze wszystkiego, co zostało stworzone, aby nigdy nie mieli powodu, by mówić, że Bóg jest niesprawiedliwy, gdyż ukrywa Swoją mądrość przed swoimi dziećmi. Jeśli was ukształtowałem i dałem wam dar wolnej woli, i uszanowałem ją pomimo faktu, że człowiek nadużywając tej wolności obraził Mnie bezczeszcząc Moje Prawo, dzisiaj przychodzę, aby dać wam odczuć pieszczotę Mojego przebaczenia, oświecając waszego ducha Światłem Mojej Mądrości. aby Moje dzieci, jedno po drugim, mogły powrócić na drogę Prawdy.

10. Duch Prawdy, który jest Moim Światłem, jaśnieje w waszych sumieniach, ponieważ jesteście w przepowiedzianych czasach, kiedy każda tajemnica zostanie wam wyjaśniona, abyście mogli zrozumieć to, co do tej pory nie zostało należycie zinterpretowane.

11. Błędne mniemanie, jakie człowiek wyrobił sobie o Mojej sprawiedliwości we wczesnych czasach, zniknie definitywnie, aby ustąpić miejsca prawdziwej wiedzy o niej. Boska sprawiedliwość zostanie w końcu rozumiana jako Światło, które wypływa z doskonałej miłości, jaka istnieje w waszym Ojcu.

12. Bóg, którego ludzie uważali za mściwego, okrutnego, złośliwego i nieugiętego, będzie odczuwany w głębi serca jako Ojciec, który przebacza w zamian za przewinienia swoich dzieci; jako Ojciec, który czule przekonuje grzesznika; jako Sędzia, który zamiast skazać tego, który rażąco zawiódł, daje mu nową szansę zbawienia.

13. Jak wiele niedoskonałości przypisywali Mi ludzie w swej niewiedzy, sądząc, że jestem zdolny do odczuwania gniewu, lecz gniew jest tylko ludzką słabością! Jeśli prorocy mówili wam o świętym gniewie Pana, to teraz powiadam wam: Interpretujcie to wyrażenie jako Boską sprawiedliwość.

14. Ludzie Pierwszego Czasu nie rozumieliby inaczej, podobnie jak ludzie z rozwiązłością i rozpustą nie zwróciliby uwagi na napomnienia proroków, gdyby oni nie przemawiali do nich w ten sposób. Było rzeczą konieczną, aby natchnienie Moich wysłanników zostało wyrażone w słowach, które wywarłyby wrażenie na umysłach i sercach tych ludzi, gdyż brakowało im duchowego rozwoju.

15. Aby dać wam wierny i prawdziwy obraz miłości i sprawiedliwości Ojca, posłałem wam Moje Słowo, aby przez Jezusa objawiło Moją miłość. W Chrystusie ujrzeliście Króla pokory i cichości, Króla, który wolał upokarzającą i bolesną koronę cierniową od królewskiej korony ludzkiej próżności. Jako Sędziego widzieliście Go osądzającego czyny grzeszników w inny sposób, niż ludzie są do tego przyzwyczajeni. Głosił On przebaczenie za pomocą tej Nauki, w której mówił wam, że jeśli wasz bliźni uderzy was w jeden policzek, to nastawcie mu drugi z łagodnością na znak przebaczenia, a potem potwierdził Swoje słowa czynami.

16. Jakże straszne były wyrzuty sumienia grzesznika, gdy poczuł, że ogarnęło go Światło łagodnego i cichego spojrzenia Jezusa!

17. Ileż cudów dokonało się pod wpływem przebaczenia tego Mistrza miłości! Jego przebaczenie było prawdziwe, a Jego sąd doskonały, ponieważ pochodził z nieskończonej miłości Boga do Jego stworzeń. Jednak o wiele więcej miało być jeszcze objawione ludziom, niż ich nauczono, aby mogli zrozumieć znaczenie tych lekcji. A potem nowa epoka i nowa manifestacja Mojego Ducha została ogłoszona ludzkości, a wypełnienie tej obietnicy jest widoczne w tym Słowie Światła, które jest mądrością dla waszego ducha i pociechą dla waszego serca. Któż, jeśli nie Ja, mógłby być Duchem Prawdy i Pocieszenia?

18. Oto jestem tutaj obecny, objawiony, widoczny dla każdego duchowego umysłu, rzucając Światło na drogi ducha, abyście mogli zrozumieć wszystko, co zostało objawione na przestrzeni wieków.

19. Teraz możecie powiedzieć z głębi swojego serca i ducha: „Ojczy, w końcu na Ciebie spojrzalem, w końcu Cię poznałem.“ Ale kiedy będziecie w stanie prawdziwie Mnie kochać?

20. Mówię do was tym samym językiem, którym mówiłem w Drugim Czasie. z tą samą miłością i tą samą mądrością, albowiem jestem niezmienny, a wy, jako uczniowie, robicie krok dalej na Mojej drodze. Posilacie się tymi słowami i jesteście zachwyceni, czując w pobliżu Moją obecność.

21. Z waszego ducha wznosi się ku Mnie pieśń miłości i dziękczynienia za udzielenie wam tej łaski.

22. Ludzie, nadal odnawiajcie swojego ducha. A ty ludzkości, powróć do Mnie, powróć na właściwą drogę. Służcie jedni drugim, czyniąc waszym braciom to, co Ja wam czynię, gdyż wtedy będziecie Mi służyć i Mnie kochać.

23. Szukajcie Mnie jako Ojca, jako Lekarza, jako Mistrza, a będziecie Mnie mieli bardzo blisko. Proście Mnie, a Ja dam, ale starajcie się Mnie naśladować, nawet jeśli jest to tylko jeden z waszych codziennych czynów lub myśli, a Ja dopilnuję, aby to, co robicie w Moje imię, przyniosło owoce.

24. Pamiętajcie, że wasze życie na Ziemi jest krótkie, i kiedy dobiegnie końca, będziecie musieli rozliczyć się z tego, co zasiałście.

25. Kiedy Moje Słowo dotrze do głębi waszego serca i znajdziecie w sobie chęć podążania za Mną, zjednoczycie się we Mnie do walki i nie spoczniecie, dopóki nie zobaczycie, że świat został nawrócony i powrócił na prawdziwą drogę.

26. Ludzkość jest przygnębiona i cierpi, a jej ból dociera również do Ducha naszej Niebiańskiej Matki. Jaki ból może dotknąć dziecko, który nie byłby przez Nią odczuwany? Ale Jej wstawiennictwo ratuje was, a Jej inspiracja zaprasza was do kroczenia drogą duchowości.

27. Posłałem was czystych na Ziemię i takimi do Mne powrócicie. Ale jak bardzo będziecie musieli walczyć, aby odzyskać czystość, którą zostaliście obdarzeni! Dlatego konieczne jest, abyście czuwali, modlili się i medytowali, abyście nie popadli już w pokusę i zaczęli się wspinać na górę, nie zatrzymując się już dłużej, w swoim wspinaniu się na szczyt.

28. Módlcie się w tym czasie, aby wasz duch niósł przesłanie pokoju waszym braciom. "Proście, a będzie wam dane". "Szukajcie, a znajdziecie". Tego was nauczałem i Moje Słowo wypełnia się przez wieki.

29. Umiłowani robotnicy: Uświatniłem waszego ducha, aby był uratowany, i aby z kolei mógł ratować od grzechu swoich braci. Teraz jesteście w trakcie oczyszczenia, aby stać się godnymi Mojej obecności.

Jutro, kiedy będziecie naprawdę silni, pomożecie swoim braciom uwolnić się od grzechu. Kocham waszego ducha, kocham wszystkie Moje dzieci, i dlatego dbam o wasze zbawienie.

30. Oto ponownie proponuję wam pokój. Pokój, ten pokój, za którym ludzie również tęsknią – wiem, że ludzie pragną go głęboko, ale gdy go szukają, nie idą drogami, które do niego prowadzą. Zaprawdę powiadam wam, że sekret pokoju tkwi w praktykowaniu Mojej Nauki, co dokładnie jest tym, od czego ludzkość odeszła. Powiedzcie Mi, czy ten świat, który grzeszy, rani, zabija, hańbi i bezczęści, żyje w Doktrynie, której nauczał Jezus, a uznacie, że żyje on zupełnie inaczej niż nauczałem.

31. Jest wielu ludzi, którzy oceniają Moją Naukę jako nie na czasie, ale to dlatego, ponieważ ich materialność nie pozwala im odkryć wiecznego znaczenia Moich lekcji.

32. Moje Prawo jest niezmiennie; to ludzie przemijają wraz ze swoimi kulturami, cywilizacjami i prawami, pozostawiając jedynie to, co duch zbudował swoimi dziełami miłości i miłosierdzia. To on, po każdej wędrówce, po każdej próbie, kiedy kwestionowane są tajemne rzeczy, kontempluje niewzruszony kamień Mojego Prawa i wiecznie otwartą księgę, która zawiera Doktrynę Ducha.

33. Ach, gdyby wszyscy ludzie spojrzeli tylko na wschodzące Światło tego wieku, jak wiele nadziei byłoby w ich sercach! Ale oni śpią. Nie wiedzą nawet, jak przyjąć światło, które słońce im wysyła każdego dnia, to pierwsze światło, które jest jak obraz promiennego Światła Stwórcy. Ono was pieści i budzi do codziennej walki, podczas gdy ludzie niewrażliwi na piękno Stworzenia, nie zatrzymują się na ani chwilę, aby Mi podziękować. Chwała może przejść obok nich, a oni jej nie zauważą, ponieważ zawsze budzą się zajęci, zapominając o modlitwie, by szukać duchowej siły we Mnie. Nie szukają też energii dla materii ze źródeł Natury. Wszyscy biegną na oślep, walczą nie wiedząc dlaczego, idą, nie wiedząc, dokąd zmierzają. To właśnie w tej głuchej i bezsensownej walce zmaterializowali swojego ducha, czyniąc go egoistycznym.

34. Zapominając całkiem o Prawach ducha, które są Światłem życia, ludzie niszczą się nawzajem, zabijają i odbierają sobie nawzajem chleb, nie słuchając głosu sumienia, nie rozważając i nie zastanawiając się. Gdyby jednak ktoś zapytał ich, jak oceniają swoje obecne życie, odpowiedzieliby od razu, że nigdy w przeszłości nie świeciło tyle światła w ludzkim życiu, co teraz, i że nigdy nauka nie ujawniła im tylu tajemnic, ale musieliby to powiedzieć z maską szczęścia na twarzy, albowiem w swoich sercach ukrywaliby cały swój ból i duchową nędzę.

35. I podczas gdy ludzkość budzi się i kontempluje światło tego świtu, Mój głos nie przestaje przemawiać do waszego ducha, a ból nie przestaje oczyszczać waszych serc.

36. Błogosławione jesteście, dzieci Moje, które zjednoczyliście się w modlitwie, ponieważ w tym momencie mocni podnoszą słabych, człowiek wiary dodaje otuchy temu, który się waha, a ten, który wie, jak rozmawiać ze swoim Ojcem, uczy tych, którzy nie wiedzą, jak się modlić. W ten sposób nowincjusze biorą przykład z uczniów.

37. Kiedy Moje Słowo wychodzi z ust rzecznika, zastaję ludzi gotowych, czekających na Mnie. Wtedy Moje miłosierdzie przenika ich serca, aby dać każdemu według jego potrzeb. W tych chwilach komunikacji poznaję tych, którzy Mnie szukają, motywowani jedynie pragnieniem naprawienia jakiegoś zła; odkrywam tych, którzy pomimo swojej potrzeby zapominają o swoich troskach, ponieważ przede wszystkim pragną być Moimi uczniami. Boskie zrozumienie i życzliwość, z jaką przemawiam do każdego serca, są ogniem, którym wryłem Moje Słowo w waszym duchu, aby było niezapomniane. Zaprawdę powiadam wam, że kiedy Moja Nauka dociera do głębi serca, wtedy jest nasieniem, które kiełkuje i rozmnaża się.

38. Chwila, w której po raz pierwszy usłyszeliście Moje Słowo lub gdy otrzymaliście nasienie w swoim sercu, jest chwilą sądu dla waszego ducha, podobnie jak ta, w której będziecie musieli przedstawić Mi owoc. Teraz daję wam na Ziemi cenną możliwość dla duchowego oczyszczenia się, a gdy powrócicie do wiecznej siedziby, przybędziecie spokojni i pogodni, pełni Światła i zasług, aby cieszyć się Moim Pokojem.

39. Świat jest doliną pokuty, w której człowiek zarówno grzeszy, jak i się oczyszcza. Zaprawdę, powiadam wam, że zaświaty różnią się od tego, co znacie na Ziemi, ponieważ ten, kto przybywa tam okryty grzechem i nieczystością, musi cierpieć wielkie bóle, o wiele większe niż te, które cierpiał jako ludzka istota. Albowiem w duchu sumienie daje się wyraźniej słyszeć duchowi, który w obliczu takiej wielkiej czystości chciałby zniknąć lub przynajmniej powrócić do materialnego świata, który opuścił, gdzie według niego jego liczne niedoskonałości nie były zauważalne.

40. Do tego jeszcze powiem wam, że wszystko, co was otacza na Ziemi, jest nie mniej czyste niż to, co istnieje w Królestwie Duchowym, a jeśli wam się wydaje, że tu na Ziemi jesteście mniej nieczyści niż w zaświatach, to jest to tylko przekonanie, które wynika z braku jasności, z jaką osądzacie dobro i zło, gdy jesteście w materii.

41. Jednym z powodów, dla których przyszedłem, aby pokazać wam Moją duchową Doktrynę w tym czasie, jest pomóc waszemu duchowi we wzniesieniu się ku życiu, które na niego czeka, ucząc się łagodnie znosić oczyszczanie i czerpać z bólu i prób wszelkie korzyści oraz Światło, jakie one zawierają, aby stąd, na ile mu pozwolono, mógł poznać drogę, którą będzie musiał przebyć. Spójrzcie, jak życie na ziemi jest cenną szansą dla ducha, aby po powrocie nie musiał wstydić się swoich czynów i swojej przeszłości, aby nie potknął się i nie pogubił się myśląc, że widzi ciemność tam, gdzie jest tylko Światło. Człowiek tych czasów jest blisko zrozumienia duchowych objawień. Moje Słowo przyszło w momencie przebudzenia tej ludzkości.

42. Jeśli na swojej drodze napotkacie ludzi, którzy swoimi czynami lub sposobem myślenia okazują duchowe zacofanie w obliczu Moich objawień, nie bądźcie zdeorientowani, ponieważ musicie wiedzieć, że wszystkie istoty nigdy nie maszerowały krok w krok. Ufajcie, że od teraz zostawiam im słowa, które obudzą ich, gdy nadejdzie czas.

43. Te słowa, których w tej chwili nie możecie zrozumieć, są dokładnie tymi, które ci ludzie rozumieją.

44. Dzisiaj wzywaliście Mnie mówiąc: „Panie, Panie, przyjdź do nas“, niektórzy prosili o przebaczenie za swoje winy, inni prosili o ulaskawienie swoich cierpień, a jeszcze inni, najmniej, aby podziękować Mi za Moje dobrodziejstwa. Przyszedłem do was wszystkich nie zatrzymując się, nie przestając osądzać, abyście mogli Mnie wezwać, gdyż dla Mnie najważniejszym jest to, że Mnie wezwaliście.

45. Gdyby wszyscy Mnie szukali, powiedziałbym im to samo, co wam: "Nie przychodzę, aby zobaczyć wasze plamy lub osądzać wasze grzechy, lecz aby wysłuchać waszych skarg i złagodzić ból, który sprawia, że cierpicie".

46. Czasami ci, którzy zapomnieli o Mnie na jakiś czas lub ci, którzy przyszli się Mnie wyprzeć, doświadczają tęsknoty, by Mnie zobaczyć i usłyszeć, zastanawiając się wewnątrz, gdzie jestem i jak mogliby Mnie znaleźć.

47. To duch potrzebuje tego, co Boskie i w swoim pragnieniu Światła szłocha smutno w więzieniu ciała, ale właśnie w tym momencie słyszy delikatny głos, mówiący mu: „Oto jestem. Nie zapomniałem o tobie, nie odszedłem od ciebie.“ Nie mógłbym odejść, bo jestem w każdym z was, ale jeśli chcecie Mnie odnaleźć, Moja świątynia jest wszędzie: w waszej sypialni, w pracy, na drogach, wewnątrz i na zewnątrz was, w każdym miejscu, gdzie wznosicie ołtarz duchowości lub gdzie zapalacie swoją wiarą lampę, aby oświetlić drogę bliźnim.

48. Gdy człowiek pyta swego Pana i w ciszy serca słyszy odpowiedź, odkrył większe tajemnice niż wszystko, co Natura mogłaby mu objawić poprzez naukę. Ten człowiek naprawdę odkrył źródło, z którego wypływa wszelka mądrość.

49. Człowiek, który z bólu i udręki, zdołał duchowo komunikować się ze swoim Panem i odczuwa, że objawia się On w jego modlitwie, w jego intuicji lub w jego próbach, zbudował sanktuarium, w którym może znaleźć obecność swojego Ojca, kiedy tylko zechce to zrobić.

50. Ludzie nie zdają sobie z tego sprawy, że ból, który przytłacza ich w tym czasie, prowadzi ich krok po kroku do drzwi wewnętrznego sanktuarium, przed którym, by iść naprzód, bezsilni będą pytać: Panie, gdzie jesteś? A z wnętrza świątyni rozlegnie się słodki głos Mistrza, który powie im: "Oto jestem, gdzie zawsze mieszkałem: w waszym sumieniu".

51. Aby pomóc wam w waszej ewolucji, Moje Światło jest na waszej drodze, więc nie bójcie się zgubić. Przyodziejcie się w posłuszeństwo i czyńcie Moją wolę, abyście mogli dokonywać wielkich dzieł, jak przystoi każdemu Mojemu uczniowi.

52. Ten, kto żyje w posłuszeństwie, nie musi o nic prosić swego Pana, ponieważ On rozumie, że niczego nie może zabraknąć. Z drugiej strony ten, kto chodzi poza cnotą, musi prosić, gdy nadejdzie czas, ponieważ czuje, że opuścił go pokój i brakuje mu siły.

Wówczas zdaje on sobie z tego sprawę, że duchowe dobra nie są tak łatwo osiągalne, jak zadowolenie świata.

53. W Moim Królestwie są wiecznie otwarte drzwi i zawsze gotowy stół, czekający na przybycie strudzonego pielgrzyma. Jakże miałem nadzieję, że ludzie będą szukać tych duchowych przysmaków pośród pokoju; lecz gdy przyjdą ich szukać, będzie to pośród bólu, ale stół zawsze będzie na swoim miejscu, a chleb nie będzie przed nikim ukryty.

54. Moje miłosierdzie czeka na skrucę i odrodzenie ludzkości, aby przelać się na tych, którzy pewnego dnia splamili się błotem grzechu, ale potem umieli oczyścić się w miłości swojego Pana. To jest uczta, na którą wszyscy jesteście zaproszeni, i na której wasz Ojciec rozda chleb i zaoferuje wino życia swoim umiłowanym dzieciom.

55. Dałem wam ostrzeżenie w czasie, gdy zstąpiłem na Ziemię, aby rozmawiać z ludźmi. Chciałem, aby ludzkość czuwała i modliła się, aby ciemność ich nie przemogła, lecz wielkie narody Ziemi nie czuwały i wojna przeszła nad nimi, karząc ich pychę i brak miłosierdzia dla siebie nawzajem. Spójrzcie na starożytne narody uginające się pod ciężarem swoich nieszczęść. Jakże cierpiały w swojej wyniosłości. Teraz powstały nowe narody, zaślepione również ambicjami władzy i bogactwa, które nie zatrzymały się, aby zwrócić uwagę te pierwsze lub posłuchać głosu rozsądku, czy sumienia. Zaślepione wiarą we własną siłę, zaczęły wierzyć, że są wszechmocne, i dlatego dążą do ideału, który uważają za sprawiedliwy, nie zdając sobie z tego sprawy, że biegną prosto w przepaść.

56. Kim będą ci, którzy pośród chaosu wzniosą oczy ku firmamentowi, błagając o pokój i przebaczenie dla tych, którzy w swoim zamieszaniu nie potrafią już wyczuć ani usłyszeć głosu sprawiedliwości swojego sumienia? Kto, jeśli nie ci, którzy miłują pokój? Oni będą strażnikami, którzy czuwają nad całą ludzkością w nadchodzących dniach próby.

57. Wasze modlitwy przyniosą pokój tym, którzy potrzebują w swoim duchu Światła. Modlitwa duchowa jest przesłaniem, które porusza serca tych, za których się modli i jest jak płaszcz pokoju nad potrzebującymi, gdy wiele serc się jednoczy, by się za nich modlić. Otrzymuję z wielu stron świata taką modlitwę, wznoszoną przez tych, którzy czuwają nad pokojem na świecie.

58. Bądźcie wytrwali w modlitwie o pokój, ponieważ w ten sposób połączycie się ze wszystkimi, którzy modlą się w podobny sposób. Utrzymujcie płaszcz pokoju nad atmosferą wojny, która otacza ludzkość, a w godzinach walki rozciągnijcie go na swoich braci. Czy pamiętacie, że dałem wam dar wiecznego pokoju, i że nazwałem was "Izraelem", co znaczy "Mocny"? O ludzie, nie ośmielę się usunąć z waszych serc pamięci o tym, co wam objawiłem ani o tym, co wiecie, co jest waszym duchowym skarbem. Prorokowałem Jakubowi, że jego lud rozmnoży się jak piasek morski, i że przyniesie pokój narodom. Módlcie się, umiłowani uczniowie, a Moje Słowo wypełni się w was, albowiem jesteście częścią Mojego ludu, którego przeznaczeniem jest być błogosławieństwem wśród wszystkich narodów Ziemi.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 105

1. Z tych słów utworzycie księgę, która pozostanie na Ziemi, aby ludzie mogli odnaleźć drogę duchowości. Wielu z nich zaprzeczy jej prawdzie, lecz wielu też potwierdzi, że to, co mówi, jest Prawdą.

2. Z pokolenia na pokolenie dary ducha będą objawiać się coraz wyraźniej, a fakty te, pojawiające się nawet u najbardziej sceptycznych i niewierzących, będą świadectwem prawdziwości tego wszystkiego, co wam głosiłem w minionych czasach i przyszedłem obecnie potwierdzić

3. Czy widzicie, jak intensywnie wibrowało Moje Słowo w tym czasie, gdy było przekazywane przez umysł rzecznika? Nie możecie sobie bowiem wyobrazić cudu komunikacji między duchami, gdy osiągnie ona swoją pełnię.

4. Czy dziwicie się, słysząc opis wizji przez jasnowidzenie lub przez proroczą moc snu? Zaprawdę, powiadam wam, zaledwie zaczęliście dostrzegać to, co inni zobaczą w przyszłości.

5. Zachwycaliście się darem intuicji i darem uzdrawiania, ale musicie dać dobry przykład spirytualistom jutra.

6. Czas przepowiedziany przez Joela, w którym ludzie otrzymają Ducha Bożego w duchu i w ciele, jest właśnie tym, ale dopiero się zaczyna, a wy, pierwsi uczniowie, musicie pozostawić dobre nasienie, aby wasze dzieła były dobrym owocem, zachęcającym wędrowców jutra do wędrówki, a nie kamykami, o które mogą się potknąć.

7. Dzięki Światłu, które otrzymaliście, należycie do tych, którzy przyjdą, aby sprawiedliwie interpretować nauczanie, które objawiłem wam w minionych czasach.

8. Analiza, jakiej dokonacie z Mojego Słowa i wypełnienie, które mu dacie, będą najlepszymi duchowymi czynami, które pozostawicie przyszłym pokoleniom. Oni będą wam za to dziękować, a Ja was pobłogosławię.

9. Wy, pierwsi w tej epoce, będziecie wsparciem, przewodnikami i opiekunami ostatnich, i będziecie się radować z wypełnienia waszej misji.

10. Żyjcie, aby ratować swoich braci, a Ja uratuję was. Wypłyńcie na morze na poszukiwanie rozbitków, a jeśli zobaczycie, że fale się wzburzają i grożą, módlcie się, a natychmiast poczujecie płaszczy Mojego pokoju na swoim duchu.

11. Uczniowie, nie sądźcie, że tylko wśród ludu Izraela pojawili się Moi wysłannicy, Moi prorocy, Moi zwiastuni i oświeceni, ponieważ zaprzeczalibyście wielu Moim wysłannikom, których wysłałem z orędziami Światła, Pokoju i Miłości do różnych miejsc na ziemi.

12. Ludzkość jest glebą, na której sięje ziarno miłości. Ona została nawodniona Boską rosą, aby gdy nasienie Mojego Słowa przyjdzie, znalazło sprzyjające pole na wydanie owocu.

13. Ilekoć ma nadejść jakieś objawienie, aby oświecić ludzi, posyłam im zwiastunów lub proroków, aby ich przygotowali, by mogli ujrzeć to Światło. Ale nie myślcie, że tylko ci, którzy przynoszą orędzie dla ducha, są Moimi wysłannikami - nie, uczniowie - każdy, kto sieje dobro wśród ludzkości w jakiegokolwiek formie, jest posłany przeze Mnie.

14. Tych wysłanników możecie znaleźć na wszystkich drogach waszego życia, czy to w religiach, czy w naukach, czy wśród rządzących, czy wśród tych, którzy udzielają dobrych nauk.

15. Mój prawdziwy sługa nigdy nie zbacza z drogi, którą musi podążać, wolałby raczej umrzeć w drodze, niż się cofnąć. Jego przykład jest nasieniem Światła w życiu jego bliźnich, a jego czyny są przykładem dla innych. Ach, gdyby tylko ludzkość mogła zrozumieć przesłania, które przez nich wysyłam! Ale tak nie jest, ponieważ jest wielu ludzi, którzy mając delikatne misje na świecie, odwracają wzrok od tych wielkich przykładów, aby iść drogą, która najbardziej im odpowiada.

16. Macie władców, w których sercach nie ma ani sprawiedliwości, ani wielkoduszności, by rządzić swoim ludem, albowiem dążą do małostkowego ideału władzy i bogactwa; ludzi, którzy nazywają siebie Moimi przedstawicielami, a którzy nawet nie znają miłości do swoich bliźnich. Macie lekarzy, którzy nie znają istoty swojej misji, jaką jest miłosierdzie i sędziów, którzy myślą sprawiedliwość z zemstą i wykorzystują prawo do przewrotnych celów.

17. Każdy, kto zbacza ze swojej drogi, odwracając wzrok od Światła, które nosi w lampie swojego sumienia, nie wyobraża sobie sądu, jaki dla siebie przygotowuje.

18. Są też tacy, podejmujący się misji, która do nich nie należy i przez swoje błędy okazują się całkowicie pozbawieni darów, niezbędnych do pełnienia funkcji, którą na siebie przejęli.

19. W ten sposób można zobaczyć sługi Boże, którzy nimi nie są, ponieważ nie zostali do tego posłani; ludzi którzy prowadzą narody, a nie są w stanie poprowadzić własnych kroków; nauczycieli, którym brakuje daru nauczania, i którzy zamiast rozjaśniać umysły, wprowadzają zamęt. Można zobaczyć lekarzy, w których sercu nie zrodziło się uczucie litości nad bólem innych, ignorujących fakt, że ten, kto naprawdę posiada ten dar, jest apostołem Chrystusa. Wszystkie Moje instytucje zostały sprofanowane przez ludzi, ale nadszedła godzina, aby wszystkie ich dzieła zostały osądzone. Ten osąd należy do Mnie, dlatego mówię wam: Czuwajcie i przestrzegajcie Moich przykazań miłości i przebaczenia.

20. Czy powiedziałem wam, że jesteście z ludu Izraela, posiadacza Boskiego nasienia? Przygotujcie się więc, abyście byli godni nieść w swoim spichlerzu nasienie miłości, pokoju i Światła.

21. Rozmyślajcie nad lekcjami, których udzieliłem wam tego dnia, abyście nie zboczyli z drogi, którą wam wytyczyłem, uzurpując sobie urzędy, które nie są wasze, i abyście nie nadużywali waszych darów. Jeśli bowiem po tym, co usłyszeliście w czasie Moich lekcji,

popadniecie w błędy, które wam wskazałem, wasz sąd będzie musiał być surowszy niż tego, który w swoim życiu nie znał żadnego nauczania zawierającego Światło, jakie znajduje się w tej nauce, którą otrzymaliście.

22. Umiłowani, rozmnażajcie się, wytrwajcie i wypełniajcie swoją misję.

23. Zaświeciłem Światło na drodze ducha, aby się nie zagubił i szedł wytrwale drogą, jak owca, która wie, gdzie jest owczarnia.

24. To Światło, które jest światłem duchowej wiedzy, oświecla wyłom i odkrywa wilka, gdy czai się w zaroślach.

25. Nie wszyscy ludzie idą bezpieczną drogą. Na drodze jest wielu zagubionych, błakających się wędrowców, istot bez celu. Kiedy stoję im na drodze i pytam: "Dokąd idziesz?" Czego lub kogo szukasz? Pochylają głowy i mówią do Mnie: "Mistrzu, nie wiem, dokąd idę, dokąd prowadzą mnie moje kroki ani czego szukam". Wtedy powiedziałem im: „Pójdźcie za Mną” i te słowa, przenikające ich serca, wystarczyły, by rozpałić Światło nadziei, płomień wiary, który ich ożywił, aby podążali Moimi śladami, ponieważ od momentu, gdy powstał, aby pójść za Mną, poczuł nieznaną siłę, która nie opuściła ich ani na chwilę. sprawiając, że poczuł absolutną pewność, co do swojego przeznaczenia.

26. Chcę, abyście wiedzieli, wszyscy, którzy słuchacie tego Słowa, że zapraszając was do kroczenia tą drogą, oferuję wam nie tylko duchowe zadowolenie i radość, ale także próby, lekcje i zadośćuczynienie. Ale jednocześnie w tym samym czasie zstępuje wyższa moc, aby podtrzymać tego, który jest poddawany próbie i ta moc, podczas całej wędrówki, jest wsparciem, na której wędrowiec będzie mógł się oprzeć. Tą mocą jest wszechogarniająca wiara, miłość, posłuszeństwo i zaufanie.

27. Pamiętajcie, uczniowie, że zaczynacie iść za Mistrzem, więc gdy przyjdą na was próby, pomyślcie: "Byłem już przygotowany, Mistrz mnie ostrzegł i ufam, że przejdę przez to z Jego Boską pomocą". Zaprawdę, powiadam wam, jeśli przyjmiecie te lekcje z silnym i wzniosłym duchem, przekonacie się, że żadna próba nie jest daremna, albowiem, czy to ta, przeznaczona dla człowieka, czy ta, która ma miejsce na łonie rodziny, czy ta, dotycząca narodu - każda z nich zawiera głęboki sens i często wielkie lekcje. Kto może w tej chwili powiedzieć, że jest wolny od prób? Nikt, ponieważ jest to czas duchowej restytucji.

28. Otwórzcie oczy na rzeczywistość i uświadomcie sobie odpowiedzialność, jaką bierzecie na siebie, słuchając Mojego Słowa i stając się świadkami Moich manifestacji w tym czasie. Chcę wam powiedzieć, abyście nie zadowalali się słuchaniem Mojego Słowa i zaspokajaniem swoich duchowych potrzeb, bez myślenia o potrzebach innych, ponieważ taka satysfakcja nie może być pełna, jeśli rozważycie fakt, że właśnie w chwilach waszej duchowej radości miliony waszych braci walczą, rozpaczają lub giną w ogniu bratobójczych wojen.

29. Moja Nauka przychodzi, aby przygotować was do walki o pokój i duchowość na świecie. Moje Nauczanie przychodzi, aby powiedzieć wam, co musicie zrobić, abyście wszyscy mogli pracować w tym zbawczym Dziale. Wtedy wasz duch zacznie doświadczać pokoju i satysfakcji, które przystoją tym, pracującym ze Mną w Moich dziełach miłości.

30. Nie traćcie tej wrażliwości, którą nabywa wasze serce, gdy Mnie słuchacie, gdy powracacie do waszych materialnych zmagani, ponieważ tam, na tych ścieżkach, wasi bracia czekają na wasze słowo, które zawiera pocieszenie lub zdanie, niosące Moje Przesłanie Światła do ich serc. Ale jeśli po spotkaniu z wami, wasze serce powróci do swojej zwykłej zatwardziałości, nie będziecie nawet w stanie zajrzeć do wnętrza tego, który przyszedł, szukając w was czegoś, co nie było wasze, lecz jego - Mojego Światła, Mojego pokoju, Mojego balsamu.

31. Nie myślcie, że wasz brak miłości do ludzkości może pozostać bezkarny, ponieważ jeśli nie wywiążecie się ze swoich duchowych obowiązków, przyjdą tłumy, a kiedy wejdą do grona waszych zgromadzeń i zrozumieją przesłanie, które przed nimi ukryliście lub zatailiście, wtedy będą wewnętrznie zadawać sobie pytanie, czy to są Moi nowi apostołowie, podczas gdy inni, wnikając w Moje nauczanie, dadzą wam lekcję na temat tego, jak należy wypełniać Boskie przykazania.

32. Muszę mówić do was w ten sposób, abyście nie zasnęli i nie wpadli w letarg. Wzywam was do walki i w tym celu daję wam Mój przykład nieustannej pracy.

33. Niech nikt Mi nie mówi, że na swojej drodze ma wielkie przeszkody do pokonania, gdyż jeśli wierzycie, że "liść drzewa nie może być poruszony inaczej, jak tylko z woli Ojca", to musicie zrozumieć, że ponad tym, co nazywacie przeszkodami, musicie wypełnić swoją misję.

34. Nie żywcie przekonania, że przez samo uczęszczanie do tych miejsc, wypełniacie swoją duchową misję, lub że przez samo mówienie o Mojej Nauce już Mi służyliście, ponieważ wasze pole działania jest tak szerokie i tak pełne możliwości do praktykowania miłości na waszej drodze, że nie będziecie musieli podejmować wysiłku, aby znaleźć sprzyjające okazy do siewu. Ale wy nie wzięliście tego wszystkiego pod uwagę, i dlatego mówicie, że macie wiele przeszkód, aby móc to zrealizować, ponieważ nie przeanalizowaliście wszystkiego, co obejmuje wasza duchowa misja.

35. Miłujcie, służcie, bądźcie użyteczni, ratujcie i pocieszajcie, uczynicie ze swojego życia piękny przykład, piękną i praktyczną lekcję, aby was naśladowano. Wtedy będziecie rzucać duchowe Światło na waszych braci. Mówiąc o Mojej Nauce, wypełnicie misję zasiewania nasienia duchowości, ale czyńcie to z pokorą, pamiętając, że każda praca, która zawiera próżność, będzie próżnym nasieniem, które nigdy nie wykiełkuje.

36. Zapewniam was, że jeśli będziecie postępowali w swoim życiu z dyskrecją, szczerością i prawością, które wam doradzam, zatwardziały serca tych, o których mówicie do Mnie w swojej modlitwie, zostaną zmiękczone, poruszone waszą cnotą i dojdziecie do przekonania, że dla wypełnienia tej misji wzniosły duch nigdy nie napotka przeszkód, ponieważ będziecie ponad wszelką małostkowość tego życia.

37. Nigdy nie myślcie źle o tych, którzy was nie kochają ani nie gniewajcie się na tych, którzy was nie rozumieją, ponieważ nawet najbardziej intymne uczucia, jakie żywicie do swoich bliźnich, przekazujecie im w myślach

38. Oferuję wam w tym czasie tak wiele udogodnień, abyście mogli być Moimi uczniami, że nie musicie opuszczać swoich rodziców, żon ani dzieci, aby udać się w poszukiwaniu ziem, gdzie moglibyście szerzyć Moje nauki, ani nie musicie głośno głosić na ulicach i placach, ani obawiać się, że na końcu wędrówki czeka was szafot. Przeszedłem tę drogę, podobnie jak Moi apostołowie, ale ta krew oczyściła drogę, aby nowi uczniowie na niej się nie potknęli. Wszystko, co wam pozostaje, to zrozumieć znaczenie tego Przesłania, abyście mogli je praktykować, stosując je w swoim życiu w prosty sposób, abyście mogli naprawdę żyć Moim Słowem.

39. Dałem duchowi władzę nad materią, aby mógł zatriumfować nad próbami i dotrzeć do końca drogi, ale walka będzie wielka, ponieważ odkąd człowiek stworzył na świecie jedyne królestwo, w które wierzy, harmonia, która powinna istnieć między nim a wszystkim, co go otacza, została zerwana. Ze swego dumnego tronu chciałby poddać wszystko mocy swojej nauki i narzucić swoją wolę żywiołom i siłom Natury, ale nie udaje mu się to, ponieważ już dawno zerwał więzy przyjaźni z duchowymi prawami. Teraz, kiedy powiedziałem tym ludziom, że żywioły mogą być im posłuszne, byli tacy, którzy w to nie uwierzyli, i mówię wam, że meli rację wątpiąc, ponieważ Natura nigdy nie będzie posłuszna tym, którzy ją lekceważą, profanują lub z niej drwią. Z drugiej strony, ten, kto wie, jak żyć zgodnie z Prawami ducha i materii, czyli kto żyje w harmonii ze swoim otoczeniem, poprzez swoje życie utożsamia się ze swoim Stwórcą, czyniąc siebie godnym, by elementy Natury służyły mu i były mu posłuszne, jak przystało na każde dziecko, które jest posłuszne swojemu Ojcu, Stwórcy wszystkiego, co istnieje.

40. Nie powiedziałem, że ci ludzie osiągnęli wzniesienie, niezbędne do dokonywania tych cudów, ani że już osiągnęli harmonię między tym, co materialne, a tym, co duchowe. inspiruję ich tylko do dążenia do tego celu poprzez duchowość.

41. Czasami, aby zachęcić was do wiary i udowodnić wam prawdziwość Moich słów, dokonuję przed wami tych dzieł, które nazywacie cudami i dziwami, a które są jedynie nagrodą dla tych, którzy choć na chwilę zdołali przeniknąć wszechświatową harmonię.

42. Historia pierwszych ludzi, zamieszkujących Ziemię, była przekazywana z pokolenia na pokolenie, aż została zapisana w Księdze Pierwszego Czasu. Jest to żywa przypowieść o tych pierwszych istotach, które zamieszkiwały Ziemię. Ich czystość i niewinność pozwoliły im poczuć pieśczętę Matki Natury, ciepło przyjaźni, które istniało między wszystkimi istotami i pełne braterstwo między wszystkimi stworzeniami. Później ludzkie namiętności odciągnęły ludzi od tego życia, tak że byli zmuszeni do poszukiwania w nauce tego, co utracili z powodu braku duchowości. W ten sposób ludzkość doszła do dnia dzisiejszego, w którym, aby przetrwać, musiała kraść z elementów i sił Natury to, co jest jej niezbędne do życia.

43. Nie zabraniam wam zdobywać wiedzy ani jej nie potępiam. Chciałem tylko, aby ludzie zrozumieli poprzez Moją Naukę, że istnieje większa nauka niż ta, którą znają, i którą mogą osiągnąć poprzez miłość, będącą esencją wszystkich Moich Nauk.

44. Ludzkości, jak mogę ci nie powiedzieć, że te czasy, w których żyjesz, są czasami zamieszania, kiedy widzę, że nie pozwalasz Mojemu Światłu przejść przez ciemne chmury twoich myśli? Powiadam ci również, że Moje Światło zatriumfuje, ponieważ nie ma ciemności, która mogłaby się oprzeć jego jasności i wówczas zrozumiesz, że Ojciec nigdy nie opuszcza ciebie w godzinie próby.

45. Wiele narodów spadło na dno otchłani materiaizmu, a inni jeszcze nie spadli, ale ból ich upadku sprawi, że obudzi ich z głębokiego snu.

46. Są to narody, które po okresie świetności stoczyły się w otchłań, by pogrążyć się w ciemnościach bólu, występku i nędzy. Teraz to nie naród, ale cała ludzkość biegnie ślepo ku śmierci i zamętowi. Duma narodów zostanie dotknięta Moją sprawiedliwością. Przypomnijcie sobie Niniwę, Babilon, Grecję, Rzym, Kartaginę. W nich znajdziecie głębokie lekcje Boskiej sprawiedliwości.

47. Kiedy ludzie, dzierżąc berło władzy, pozwolili, aby ich serca wypełniły się bezbożnością, pychą i szalonymi namiętnościami, wciągając swoje narody w degenerację, Moja sprawiedliwość zbliżyła się, aby pozbawić ich władzy, ale jednocześnie zapaliłem przed nimi pochodnię, aby oświecić drogę zbawienia dla ich ducha.

Co stałoby się z ludźmi, gdyby w chwili ich prób pozostawiono ich samym sobie? Spójrzcie na te wszystkie narody, które wczoraj były wielkie, a dzisiaj są ruiną. One rozkwitną ponownie, ale to nie pycha i ambicja ziemskiej wielkości je podniesie, lecz ideał inspirowany sprawiedliwością i cnotą, który wyleją Moje nauki. Z ich ruin powstaną nowe narody, a na ruinach ich świątyń i bożków wzniosą prawdziwe uwielbienie swojego Boga.

48. Pycha została upokorzona, a grzech zmyty bólem, ale nie zapominajcie, że jest jeszcze wiele do usunięcia, i że bez względu na to, jak czyste może być życie ludzi na Ziemi, ta planeta nigdy nie będzie wiecznym miejscem zamieszkania dla ducha, ponieważ ten, kto w to wierzy, błędnie zinterpretował Moje Słowo lub nie zna prawdziwego sensu życia.

49. Ten świat zawsze będzie przejściowym miejscem pobytu ducha; tylko częścią na drodze jego restytucji, jego ewolucji i doskonałości. Życie, które czeka na was, aby was zatrzymać na wieczność, jest inne.

50. Chorzy, pokonani, ubodzy w duchu przychodzą do Mnie, i gdy jedni błogosławią Moją wolę, inni buntują się przeciwko bólom i przypisują swoje cierpienia Boskiej karze lub niesprawiedliwości losu. Wtedy staje się koniecznym, abym przyszedł i wyprowadził was z niewiedzy, odkrywając przed wami głębię Prawdy.

51. Kiedy mieszkacie w ciele, wasz duch przychodzi, aby oczyścić plamy z poprzednich wcieleń i jest koniecznością objawienie wam tego wszystkiego, abyście mogli cierpliwie znosić cierpienia na Ziemi.

52. Od początku ludzkości istniała reinkarnacja ducha jako Prawo miłości i sprawiedliwości oraz jako jeden ze sposobów, przez który Ojciec okazuje swoją nieskończoną łaskawość. Reinkarnacja nie jest tylko w tym czasie, lecz w całym czasie i nie myślcie, że dopiero teraz ta tajemnica została wam objawiona.

Od najdawniejszych czasów istniała w człowieku intuicja reinkarnacji ducha, ale ludzkość, szukając materialnych nauk i bogactw świata, pozwoliła się zdominować namiętnościom ciała, zatwardzając te włókna, którymi postrzega się duchowość, stając się przez to głuchą i ślepą na wszystko, co dotyczy ducha.

Jaki jest pożytek z tego, że wpatruje się ona w księgi, zawierające Prawo i Naukę, które objawiłem wam w minionych czasach, jeśli jej umysł nie może przeniknąć ich znaczenia, a jej serce nie może dostrzec ich esencji? Uznajcie, że wrażliwość i duchowa intuicja są u ludzi w zaniku, i dlatego w większości przypadków, gdy szukają Mojej Prawdy w tych tekstach, popadają w błędne interpretacje. Mają Światło przed oczami, ale zamiast wnikać w głębię lekcji, zatrzymują się na literach, to znaczy na zewnętrznej formie, przez co często są zdezorientowani. Jednak Ja już tu jestem, aby wnieść Światło w tajemnice i ciemność oraz uwolnić was od zamieszania i błędu.

53. Błogosławieni ci, którzy Mnie wezwali, ponieważ przez to okazali swoją tęsknotę za miłością i wiedzą; widzieli, jak pomaga im Moje miłosierdzie. Jednak musicie zrozumieć, że wszystkiego, co chcecie wiedzieć w tym czasie, nie będziecie w stanie uzyskać w jednej chwili, albowiem musicie się modlić, rozmyślać i żyć Moimi naukami, abyście mogli osiąść to, czego pragniecie.

54. Podobnie jak człowiek, który szuka światła wiedzy w Naturze, tak człowiek, który szuka Mojej mądrości w duchowych objawieniach, będzie musiał kroczyć drogą na własnych nogach, gdzie znajdzie wszystkie te Prawdy, których nie może znaleźć na innych ścieżkach. Dlatego wysłałem waszego ducha, aby żył jedno życie po drugim, tutaj, na Ziemi, żeby poprzez swoją ewolucję i swoje doświadczenie mógł odkryć wszystko, co jest w nim samym i w tym, co go otacza.

55. Jeśli chcecie, zbadajcie Moje Słowa, a następnie studiujcie i obserwujcie życie poprzez nie, abyście mogli sprawdzić Prawdę zawartą w tym, co wam powiedziałem.

56. Będą chwile, kiedy może wam się wydawać, że istnieje sprzeczność między tym, co wam dziś mówię, a tym, co zostało wam objawione w przeszłości, ale tak nie jest; zamieszanie jest ludzkie, ale wszystko wyjdzie na jaw.

57. Jeśli zostanieie zaatakowani z powodu tego sposobu rozumienia Mojej Nauki, nie lękajcie się, gdyż zaprawdę powiadam wam, że nikt jeszcze nie ma racji, więc nikt nie będzie w stanie wam udowodnić, że już wniknął do głębi Prawdy.

58. Studiujcie Moją Naukę, osiągajcie Światło poprzez modlitwę, uczyńcie dobroć normą waszego życia, a w chwilach, w których najmniej się tego spodziewacie, będziecie zaskoczeni inspiracjami i myślami, które będą prawdziwymi objawieniami Mojego Ducha.

59. Kiedy odczujecie, że przychodzą do was Moje natchnienia, okażcie pokorę, abyście nigdy nie uważali się za lepszych od innych, i abyście starali się dzielić Światłem ze swoimi braćmi z taką samą miłością, z jaką ich do was posłałem.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 106

1. Uczniowie, oto wasz Mistrz. Przychodzę, aby odsłonić przed wami zasłonę wielu tajemnic. Proście, pytajcie, a będzie wam dane. Ale nie pytajcie Mnie o więcej, niż powinniście wiedzieć.

2. W minionych czasach nie mogłem objawić wam tajemnic, które ujawniam w tym Trzecim Czasie, ponieważ wasz duch nie był w stanie pojąć ani wyobrazić sobie więcej, niż pozwalał mu na to jego duchowy rozwój. Jednak Moje Słowo jest takie same, niezmiennie, wieczne. Wasz duch jest tym, co się rodzi, tym, co rośnie i ewoluuje do doskonałości. Boski Duch nie ma początku i nie będzie miał końca, jest niezmienny.

3. Wasz duch jest częścią ludu, który wybrałem jako środek lub narzędzie do przekazania ludzkości Moich wielkich lekcji. Były trzy objawienia, które Ojciec dał temu ludowi: Pierwszą lekcją było Prawo Sprawiedliwości w Pierwszej Epoce, w dzieciństwie tego ludu; drugą było Prawo Miłości objawione w Drugiej Epoce, kiedy ledwo weszliście w duchowy wiek dojrzewania; trzecią lekcją jest ta, którą daję wam w obecnym czasie, który nazwałem Trzecią Epoką. W niej objawiam wam Duchowe Prawo w całej jego pełni, Prawo, które zawiera w sobie wszystko, co zostało wam ukazane w minionych czasach i wszystko, co wasz duch musi wiedzieć i posiadać. Duchowo osiągnęliście młodość.

4. Skoro nieustannie się rozwijacie, dlaczego miałbym wam dawać zawsze tę samą lekcję? To jest powód, dla którego Moje Arkana ujawniają wam w każdym czasie głębsze tajemnice.

5. W obliczu materializmu i zła, które panują w tym czasie, wątpicie, czy macie duchową zdolność zrozumienia, odczuwania i życia według Moich nowych nauk, a Ja wam mówię: Za materializmem ludzkości, za jej nędzą, wadami i ambicjami istnieje duch, który przeszedł wielkie wędrówki i zmagania, i tylko czeka na moment, aby zrzucić swoją fałszywą szatę. aby powstać w pełni siły na drogę sprawiedliwości i miłości, która odpowiada duchowi.

6. Ludzka nauka jest zmaterializowanym wyrazem duchowych zdolności, jakie człowiek osiągnął w obecnym czasie. Praca ludzi w tym wieku jest nie tylko wytworem umysłu, ale także ich duchowej ewolucji.

7. Mistrz, który odnalazł swoich uczniów w ich duchowej młodości, już przygotowanych do zrozumienia nowej lekcji, przychodzi, aby zebrać w jedną księgę trzy Boskie objawienia, jako testament miłości dla ludzkości. To jest powodem dlaczego nazywacie siebie trynitarianami, ponieważ nosicie w swoim duchu nasienie tych trzech lekcji. Niemniej jednak nie wszyscy powstaną w tym czasie, aby podążać za Mną, nawet nie wszyscy ci, którzy Mnie słuchają, gdyż nie wszyscy się przebudzili ani nie wiedzieli, jak wykorzystać próby, które przeszli w swoim życiu.

Są tacy, którzy są ospali na duchowe lekcje, tacy, którzy są w zastoju, tacy, którzy są zdezorientowani, ale każdy zaznaczył moment, w którym musi się obudzić i usłyszeć głos

swojego sumienia. Ci, którzy drżeli w tym czasie, gdy usłyszeli Moje Słowo, byli tymi, którzy z niecierpliwością oczekiwali Mojego nowego objawienia, tymi, którzy pamiętali Moją obietnicę powrotu, podobnie jak zagubiony wędrowiec czekający w środku nocy na pojawienie się świtu, aby odnaleźć drogę i kontynuować swoją wędrówkę.

8. Mój głos, który dziś w ten sposób materializuję, przestanie być słyszany, a wtedy będę kontemplował w waszych dziełach owoc Mojego zasiewu. Zostawię w każdym z was kłos zboża i owoc, abyście mieli chleb, gdy poczujecie głód lub gdy przyjdzie do was ktoś potrzebujący, i abyście nie mówili Ojcu, że was opuścił i pozostawił bez dziedzictwa. Chcę, abyście w tych chwilach, kiedy odczuwacie potrzebę Mojego Boskiego zadowolenia, wiedzieli, jak zwrócić się do swojego ducha i szukać w nim, gdyż tam znajdziecie wiele bogactw, które złożyło w nim Moje miłosierdzie. Znajdziecie tam również w obfitości Moje nasienie, czekające, aż przygotujecie ziemię, abyście mogli je zasiać. Nauczyłem was, jak uprawiać te ziemie i jak czuwać nad zasiewem. Jutro wasz duch zbierze owoc swoich dzieł jako żniwo godne ofiarowania Ojcu i przechowywania w Jego spichlerzach.

9. Nadejdzie chwila, gdy Moje Słowo dane w tym czasie zostanie pozornie wymazane z powierzchni ziemi, a wtedy powstaną ludzie, wymyślający spirytualistyczne doktryny, nauczający nowych praw i przykazań; będą nazywać siebie nauczycielami, apostołami, prorokami i wysłannikami, a Ja pozwolę im przez pewien czas mówić i siać, pozwolę im uprawiać ich nasienie, aby, gdy zbiorą owoc, widzieli, co zasiali. Czas i żywioły przejdą nad ich zasiewami, a ich odejście będzie jak sąd dla każdej z tych istot.

10. Konieczne jest, aby świat dowiedział się o oszustwie, aby mógł rozpoznać Prawdę. Wtedy Prawda i esencja, którą dałem wam w tym czasie, ponownie wyłoni się wśród ludzkości w całej swojej czystości i duchowości.

11. Oto ludzie, którzy przewodzą narodom, tworząc doktryny i narzucając je ludziom. Każdy głosi wyższość swojej doktryny, ale Ja pytam: Jaki jest owoc tego wszystkiego? Wojny, wraz z towarzyszącymi im nieszczęściami, cierpieniem, zniszczeniem i śmiercią. Takie żniwo zebrali apostołowie tych teorii tutaj na ziemi. Widzicie, że nie zaprzeczyłem wolnej woli ludzkości, chociaż wiem, że w ramach tej wolności, sumienie nieustannie przemawia do serca tych, którzy odchodzą od sprawiedliwości, miłości lub rozumu.

12. Również w życiu ludzkim sprawię, że ludzie zrozumieją, jakie były owoce ich siewu, pozwalając, aby prędzej, czy później, wyniki ich czynów okazały się ich sędziami. Po tym sądzie wszyscy zaczną Mnie szukać, a wtedy odkryją, że Moje Słowo jest dostosowane do ludzi wszystkich czasów i cywilizacji, ponieważ Słowo Boże - Moja Nauka, nie należy do określonej epoki, albowiem jest wieczne.

13. Moje nauczanie daje siłę duchowi, aby zwyciężał wszystkie próby. Liczba tych prób jest zapisana w losie każdego stworzenia, więc po co się przed nimi wzbraniać? Po co kulić się przed górą, która wznosi się przed waszymi oczami? Czy nie wiecie, że po pokonaniu tych przeszkód osiągniecie cel, do którego dążycie?

14. Jak wiele słabości widzę wciąż w waszej materii, słabości, która często sprawia, że bluźnicie. Jeśli żywioły okazują się bezlitosne, bluźnicie; Jeśli jakkolwiek ból dotyka wasze

ciało, rozpaczacie. Jeśli praca was przytłacza, tracicie cierpliwość. Nawet upał i zimno sprawiają, że się złościacie, a ciemność nocy budzi w was strach. Jakże można nie zemdleć, jeśli pozwalacie kierować się nakazom ciała, które rodzi niskie namiętności? Kiedy staniecie się Moimi dobrymi uczniami, którzy swoimi uczynkami miłości świadczą o Prawdzie Mojej Nauki?

15. Bycie uczniem Chrystusa nie oznacza, że powinniście być daleko od tego, co materialne; to znaczy, że nie poprzestając na odwróceniu się od zła i tego, co zbyteczne, odwracacie się od swoich materialnych obowiązków i przyjemności. Nie chcę, abyście byli fanatykami lub niewolnikami tego, co duchowe, dopóki jeszcze jesteście w materii. Dobry uczeń Jezusa to ten, który wie, jak oddać Bogu to, co należy do Boga, a Cezarzowi to, co należy do Cezarza.

16. Mój lud czeka wielka walka, ponieważ na swojej drodze będzie musiał odnaleźć wielki rozwój w duchu i w umyśle ludzkości. Dlatego chcę, żebyście na tym etapie Mojej komunikacji również się rozwijali, aby nikt was nie zaskoczył. Zaufajcie całkowicie Mojemu Słowu, wiedząc, że jest w nim więcej mądrości niż w zrozumieniu mądrych i więcej wiedzy, niż we wszystkich księgach ziemi.

17. Siejcie niestrudzenie miłość i pokój, w ten sposób przygotujecie swoją duchową drogę, a kiedy śmierć zaskoczy wasze ciało, a duch przemierzy znaczną część drogi, będzie kontemplował pełen radości, jak daleko wzniosły go zasługi jego dzieł miłości wobec braci.

18. Ludzie, zobaczcie, jak zagłębiając się w Moje nauczanie, porzucacie nawyki i zwyczaje, wkraczając w nowe, czystsze, bardziej duchowe życie. Jest to nowy świat, który wyłania się z głębi waszego serca.

19. Jak wiele tajemnic przyszło rozwiązać Moje Słowo, i jak wiele błędnych interpretacji przyszedłem naprawić. Tak więc będziecie musieli iść drogami świata, wyjaśniając Moje Prawo swoim braciom. Powiadam wam: Pójdziecie, bo nikt nie jest prorokiem w swojej ojczyźnie. Ja sam musiałem w tamtym czasie opuścić Nazaret, gdzie mieszkałem, aby Mi uwierzono tam, gdzie patrzono na Mnie jak na obcego, gdzie nie mówiono o Mnie: Ten człowiek, który nazywa siebie Synem Bożym, jest synem Marii i Józefa cieśli.

20. Powiadam wam o tym, ponieważ wśród was, którzy otrzymaliście Moje dary duchowe, są ci, którzy zostali poddani w wątpliwość przez własnych rodziców, ich dzieci lub braci i siostry. Wśród was są ci, którzy świadcząc o Moim nauczaniu, zostali nazwani, jak Ja, czarownikami, czarownicami. Nie zapominajcie o tych słowach, gdyż niektórzy będą musieli pozostać w swoim kraju; inni będą musieli z niego wyjść, a nawet z własnego ludu, aby zanieść Moje Słowo innym narodom.

21. Ten naród, naznaczony bólem, dał schronienie Mojemu nasieniu, które wykiełkowało, ale nie myślcie, że tylko wy macie to Światło. Kiedy zanieście Moją Naukę do innych narodów, zobaczycie, jak szybko wykiełkuje i się rozprzestrzeni. W tych krajach będziecie prorokami i wysłannikami, a zatem będą wam wierzyć.

22. Moje Światło rozciąga się od jednego krańca Ziemi do drugiego i oświetla cały Wszechświat. Światło Boskiego Ducha jest językiem, który przemawia do wszystkich istot. Wy, którzy jesteście ludźmi, otrzymujecie Moje Słowo poprzez zrozumienie człowieka. Do tych, których nazywacie aniołami, sprawiam, że Mój głos dociera do nich w formie Boskiego natchnienia. I w każdym świecie lub w duchowej siedzibie, sprawiam, że jestem usłyszany i rozumiany, stosownie do stopnia ewolucji jego mieszkańców.

23. Chcę mówić do was tak jak mówię do aniołów, nie dlatego, że macie ich czystość, ale dlatego, że chcę, abyście cieszyli się tą łaską i stali się jak te istoty w ich wzniesieniu. Komunikacja od Ducha do ducha zbliży do siebie wszystkie istoty i wszystkie światy. Jednak musicie być przygotowani na wzajemne zrozumienie, i dlatego daję wam jeden język, jedno Światło, jedną formę komunikacji - prawdziwą miłość.

24. Rozpoczyna się dla was epoka duchowej komunikacji. Długa jest droga, którą będziecie musieli przebyć i minie dużo czasu, zanim ujrzyście kulminację tego daru. Ale od pierwszych kroków i w każdym z nich znajdziecie zachętę do wytrwania na tej drodze.

25. Czy Moja komunikacja za pośrednictwem ludzkiego rzecznika nie była dla was przyjemna? Czy nie cieszyliście się obecnością świata duchowego poprzez wasze zrozumienie? Były to bowiem wstępne kroki poprzedzające duchową komunikację, którą później osiągniecie. A w tej chwili, kiedy szukacie Mojego głosu w ciszy swojej modlitwy, czy ten pokój, który odczuwacie i ta rodząca się inspiracja, którą otrzymujecie, nie są dla was przyjemne?

26. Znacie czasy pokoju, które mają nadejść, ponieważ otrzymaliście Moją inspirację i Moje objawienia, ale są tacy, którzy nie słuchając Mnie w tym czasie, marzą i pragną wszechświatowej harmonii, nie wiedząc, czy ona do was przyjdzie; to intuicja przemawia w nich.

27. Nawet ludzie nauki mają przeczucie komunikacji poprzez dary ducha, ponieważ w swoich nieustannych poszukiwaniach i wnikaniu w wewnętrzną istotę człowieka, odkryli istnienie tego bytu, który należąc do innego świata, zamieszkuje w człowieku - czyli ducha.

28. Dzisiaj mówię do was wszystkich, idźcie powoli i ostrożnie tą drogą, abyście z jej nie zbczyli. Czuwajcie i módlcie się podczas wędrówki, abyście mogli dotrzeć do końca, i aby wasza radość była wielka, gdy Ojciec przemówi, a cały duchowy Wszechświat Go usłyszy oraz zrozumie, i abyście mogli zrozumieć siebie nawzajem w ten sam sposób.

29. Pragnę, abyście poczuli w waszych sercach miłość waszego Ojca. Ta miłość zstępuje z Mojego Ducha do waszego, ale ponieważ nie osiągnęliście jeszcze prawdziwej komunii z Duchem, mówię do was przez te stworzenia, prostym i pokornym językiem, dostępnym dla wszystkich. Moją wolą jest objawić wam Moje Słowo z największą prostotą, abyście mogli łatwo znaleźć jego esencję, i abyście nie zgubili się w zagmatwanym i często bezużytecznym słownictwie.

30. Oczyśćcie swoje umysły i swoje usta, gdy będziecie wyjaśniać Moją Naukę, aby krystaliczny potok Mojego Słowa mógł wypłynąć z waszych ust, bez wykwinnych

określeń, zmieszanych z waszym słowem, które odebrałyby mu pokorę i jego esencję. Jeśli chcecie wyjaśnić Moją Duchową Doktrynę w kategoriach naukowych lub filozoficznych, nie zrobicie wrażenia na świecie ani wasi bracia was nie zrozumieją, ani nie dadcie prawdziwego pojęcia o tym, czym jest Moja Nauka. W tamtym czasie, kiedy przemawiałem do świata w Jezusie, nie używałem języka mędrców, filozofów, czy naukowców, aby mówić wam o Królestwie Niebieskim. Wziąłem z waszego języka najprostsze formy, ponieważ to one najlepiej wyrażają nadludzkie nauki. Użyłem przypowieści, biorąc rzeczy, które były wam znane, abyście przez nie poznali sens duchowego życia.

31. Zaprawdę powiadam wam, że Jezus nie musiał niczego uczyć się od ludzi, albowiem wtedy nie byłbym Boskim Nauczycielem, lecz uczniem człowieka. Jeśli ktoś mówi, że Chrystus był nauczany przez teologów, teozofów lub mędrców, to nie mówi prawdy, ponieważ przed Chrystusem i w tym czasie, gdy zamieszkiwał ziemię, nie było żadnej doktryny, która nauczyłaby Go jak się urodzić, żyć i umrzeć tak jak On to uczynił. Ale powiadam wam również, że lekcji Nieba nie można nauczyć się na świecie, a to, czego nauczał Jezus, było Prawdą istniejącą w wiecznym Królestwie Ducha.

32. Jakże ludzie starają się skomplikować to, co jest proste. Chcieliby znaleźć w Boskości skład i substancje właściwe naturze materialnej! Ich zdumienie będzie wielkie, gdy zdadzą sobie sprawę, że to, co duchowe lub Boskie, bez substancji i bez formy, jest całością, jest początkiem i końcem, jest Prawdą, jest wiecznością.

33. Ludzkość zawsze była zbyt zajęta ziemskimi wspaniałościami, aby rozważać znaczenie modlitwy i rozmyślać nad tym, co jest poza tym życiem, aby mogła odkryć istotę samej siebie. Ten, kto się modli, rozmawia z Ojcem, a jeśli zadaje pytania, natychmiast otrzymuje odpowiedź. Ludzka nieznajomość duchowości wynika z braku modlitwy.

34. Ludzie, ponieważ nie byliście w stanie znieść zamieszania wieży Babel na tej ziemi, ponieważ rasy nie były w stanie się zjednoczyć ani kochać się nawzajem, zjednoczę Moją rodzinę w Duchowej Dolinie. Ci uparci i zatwardziali grzesznicy staną przede Mną w duchu, a po otrzymaniu wyroku, ich jasność i skruca będą tak wielkie, jak wielki był ich grzech na Ziemi.

35. Módlcie się za tych, którzy opuszczają wasze grono i udają się w Zaświaty, ponieważ nie wszyscy z nich znajdują drogę, nie wszyscy wiedzą, jak się wznieść i nie wszyscy z nich szybko osiągną pokój.

36. Są tacy w duchu, którzy żyją w obsesji materialnego życia; niektórzy cierpią z powodu wielkiego żalu; inni znajdują się nieświadomie pogrzebani pod ziemią wraz ze swoim ciałem, a jeszcze inni nie mogą oderwać się od swoich, od tych, których pozostawili na świecie, ponieważ płacz ludzi, egoizm i nieświadomość powstrzymują ich i materializują, pozbawiając ich pokoju, Światła i postępu.

37. Pozwólcie, aby te duchy, które jeszcze trzymają się świata, odeszły i nie czekały na to, co się im należy; niech porzucą dobra, które posiadały i kochały w tym życiu, aby mogły wznieść się w duchu ku nieskończoności, gdzie czeka na nie prawdziwe dziedzictwo.

38. Nie chowajcie urazy ani nie rozpamiętujcie złych uczynków tych, którzy odeszli; nie chcecie, by klęczeli przed wami, nieustannie błagając o przebaczenie.

39. Jakże ślepa jest ludzkość!

40. Poznajcie siebie i poznajcie Mnie, abyście nauczyli się kroczyć drogą miłości i czynić godne uczynki. Zobaczcie, że chcę, abyście dużo o Mnie wiedzieli, abyście byli podobni do waszego Ojca.

41. Wszyscy musicie do Mnie przyjść, niektórzy wcześniej, inni później, ale wszyscy przyjdą. Nie może być inaczej, jeśli wszyscy jesteście iskrami Mojego Boskiego Światła, jeśli jesteście częścią Mnie. Uczcie się ode Mnie kochać i przebaczać, wypełniając przykazanie, które mówi wam: Miłujcie się wzajemnie.

42. Chcecie, żebym wybaczał wam w każdej chwili, a sami wstrzymujecie lub odmawiacie przebaczenia swoim braciom! Dlaczego chcecie się zatracić w otchłani, skoro macie tak wiele darów w swoim duchu? Moje Słowo przychodzi w tym czasie, aby oświecić wasz umysł. Szukaliście prawdy w książkach i nie znaleźliście nic, tylko rozrywkę dla umysłu, ale żadnej korzyści dla ducha, żadnego pokarmu, czy zachęty, która by was podtrzymała w waszej słabości lub zmęczeniu.

43. Nie przychodzę, aby dać wam Moje Słowo w naukowej lub kwiecistej formie, lecz abyście mogli je zrozumieć, gdyż w głębi swojej prostoty kryje ono wielkie skarby mądrości i Światła dla ludzi.

44. Ponieważ tak bardzo Mnie szukaliście, a wasze serca czekały na Mnie, oto jestem, wypełniając Moją obietnicę powrotu do was i spełniając wasze pragnienie wysłuchania Mnie.

45. Mój Boski Duch, jak cień waszego ciała, podąża za wami wszędzie po drogach świata. Dałem wam poznać radości i smutki, chciałem, abyście wiedzieli, co to walka i pokój, abyście zasmakowali i poznali wszystko. Jednak było coś, czego na próżno szukaliście na tym świecie, nie mogąc tego znaleźć, gdyż to coś można znaleźć tylko we Mnie, Moją mądrość. Dlatego słuchając Mnie wasz duch poczuł, że w końcu znalazł to, czego szukał - Prawdę.

46. Tak, ludzie: Ja jestem początkiem i końcem was, Ja jestem Alfą i Omegą, chociaż jeszcze wam nie powiedziałem ani nie objawiłem wszystkich nauk, jakie jeszcze zachowałem dla waszego ducha, które poznacie, gdy będziecie daleko od tego świata. Przedstawię wam teraz wiele nowych lekcji i dam wam to, co jesteście w stanie posiąść, nie wywyższając się, czy stając przed ludzkością z poczuciem wyższości. Wiecie, że ten, kto jest dumny ze swoich czynów, niszczy je własną próżnością, dlatego nauczałem was pracować w milczeniu, aby wasze czyny przyniosły owoc miłości.

47. Odrzućcie pochlebstwa, ponieważ jest to broń, która zniszczy wasze szlachetne uczucia. Jest to miecz, który może zabić wiarę, którą rozpalilem w waszych sercach.

48. Jak możecie pozwolić ludziom zniszczyć ołtarz, który nosicie w głębi swojej istoty?

49. Wiem, że wielkie czyny zostały dokonane wśród tego ludu, ale dajcie Mi je poznać, nawet jeśli wasze imiona są nieznane na świecie.

50. Tylko Ja znam prawdziwą zasługę lub wartość waszych czynów, ponieważ wy sami nie jesteście w stanie ich ocenić. Czasami mały czyn wydaje się wam bardzo wielki, a inni czasami nawet nie zdają sobie sprawy, że ich zasługa dotarła do Mnie.

51. Umacniajcie się w pokorze i godności, a nie zginiecie. Dałem wam broń, walczcie i nie przegrajcie ani jednej bitwy. Wieńcem laurowym, który opasze wasze czoła, będzie pocałunek miłości od waszego Ojca.

52. Nie popadajcie ponownie w letarg, ponieważ zostaliście z niego uwolnieni. Nie naśladowujcie niewiernych panien, które nie umiały czekać na oblubieńca z płonącymi lampami, albowiem jeśli wasze poprzednie przebudzenie było gorzkie, następne będzie nieporównywalne.

53. Dbajcie o swoje dziedzictwo, wtedy nikt go wam nie odbierze, ponieważ człowiek nie ma mocy, aby odebrać dary ducha.

54. Ludzie, chwile Mojego pobytu wśród was są krótkie, w których poprzez to Słowo przekazuję wam Moje nauczanie. Ale najpierw pragnę zostawić wam Moją Naukę jako skarb, jako testament Prawdy i Miłości, abyście, gdy poczujecie się bardzo mali przed ludzkością z powodu waszego ubóstwa i materialnej pokory, świadomość, że posiadacie testament o nieskończonej duchowej wartości, sprawi, że z godnością podniesiecie czoło i spokojnie otworzycie usta, aby przekazać Moje Słowo. To jest jedyna wielkość, jaką chcę, abyście posiadali - wielkość ducha.

55. Gdybyście tylko wiedzieli, że wiele istot, które uważacie za nieszczęśliwe, jedne ślepe, inne trędowate, jeszcze inne głodujące, często noszą więcej Światła i postępu w swoim duchu, niż niektórzy, którzy szczytą się zdrowiem, mocą i mądrością! Nie szukajcie więc złota, zaszczytów ani posiadłości. Szukajcie pokoju, zdrowia i cnoty.

56. W Moich wysokich wyrokach postanowiono, że będziecie przewodnikami i doradcami tłumów. Przygotujcie się, abyście stali się godni nieść do serc ludzkości nasienie Ojca. Mocne drzewa będą się mnożyć, z nich odetnę gałęzie, które Moi robotnicy zanoszą do ziem, gdzie Moje dzieci pragną usłyszeć Moje Słowo. Moje lekcje są obszerne, ponieważ tłumy proszą Mnie, abym do nich przemówił, wyjaśnił im, żeby zapomnieli o bólu i nędzy świata; i przebywam z nimi przez długi czas, a oni nie odczuwają upływu czasu ani zmęczenia. Tylko w ten sposób przyswoicie sobie Moje nauki oraz zrozumiecie i przeanalizujecie ich znaczenie.

57. Jak pięknie będzie, gdy te tłumy, proste i pokorne, wyjdą na drogi, niosąc Dobrą Nowinę tego czasu, tak pełną duchowości i moralności! Pamiętajcie ojca, stojącego się sędzią swojego syna, któremu musi przebaczyć i go kochać; matkę, która zignorowała

swoje dzieci, odmawiając im swoich kolan, która musi otworzyć dla nich ramiona i przytulić je do swojego serca, aby również one mogły kochać; i dzieci, powstające przeciwko swoim rodzicom, które muszą ich czcić, ponieważ rodzice na Ziemi zajmują Moje miejsce. Jak może wznieść się duch bez prawości?

58. Jutro będziecie musieli nauczać i potwierdzać swoje słowa czynami. Od teraz życie moralnie, odbudujcie swoje domy i zjednoczcie swoje rodziny. Niech ojciec idzie szukać syna, który uciekł z domu, a dzieci niech szukają tego, kto je porzucił. Niech żona wróci w ramiona partnera, a mąż, który wyrzekł się swoich obowiązków, niech szuka towarzyszek i buduje nową, lepszą egzystencję.

59. Dziś lepiej niż kiedykolwiek znacie swoją odpowiedzialność przed Moją sprawiedliwością, ojcowie i matki! Albowiem te istoty, które nazywacie dziećmi przez waszą krew, są duchami, za które będziecie musieli odpowiedzieć przede Mną.

60. Chcę, aby zjednoczenie waszych serc było ogrodem, w którym kwitną róże i lilie. Przyprowadźcie tłumy, aby słuchały Mojego Słowa, przyprowadźcie je na ucztę, na której Ja sam będę im podawał. Zaprawdę powiadam, wyjdą wzmocnione po tym, jak spożyją chleb prawdziwego życia i wypiją wino Mojej Łaski.

61. Ci, którzy jedzą ten chleb, nie będą już więcej łaknąć.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 107

1. Zachowajcie Moje Ojcowskie Słowo w waszych sercach, aby było jak świetlista latarnia w głębi waszej istoty; stamtąd będzie kierować waszymi myślami, słowami i czynami, a to Światło będzie żyło w waszym duchu nawet wtedy, gdy wasza powłoka umrze. Jest to czas, w którym ludzkość budzi się do piękna ducha, kiedy zaczyna interesować się tym, co wieczne i zastanawia się: „Jakie będzie życie, które czeka nas po śmierci?” Kto, choćby niewierzący, nie zastanawiał się, czy będzie w nim coś, co przetrwa materię? Zaprawdę powiadam wam, nie ma nikogo, kto nie dostrzegałby tej tajemnicy i nie rozmyślał przez chwilę nad tym, co niezgłębione. Jedni pytają o tajemnicę życia duchowego, która wydaje się być daleko, a w rzeczywistości jest przed waszymi oczami; inni są zdezorientowani, a jeszcze inni zaprzeczają. Jedni mówią, myśląc, że wiedzą wszystko, a inni milczą i czekają. Ale jakże niewielu jest takich, którzy naprawdę wiedzą coś o Zaświatach.

2. Mój Boski Duch, podobnie jak Jezus jako dziecko, który zadawał pytania uczonym w Piśmie, nie uzyskując od nich odpowiedzi, przedstawia się niewidzialnie w tym czasie teologowi, filozofowi, tym, którzy zagłębiają się w nieznane, a na Moje pytania dotyczące życia duchowego, ten, kto nie milczy, odpowiada błędnie. Ci, którzy wiedzą coś o tym, co skrywają Moje Arkana, są pokorni i żyją duchowo. Jednak Moje Światło jak rosa, nieustannie pada na wszelki rozum, jak Przesłanie, które objawia wam Moją Prawdę. Gdybym tych, którzy twierdzą, że posiadają Moje Prawo i Naukę, zapytał, jakie Moje proroctwa się wypełniły, a jakie nie, również nie odpowiedzieliby zadowolająco.

3. Jest to czas, kiedy wcielone i niewcielone duchy szukają siebie nawzajem i zbliżają się do siebie. Przepaść między nimi zaczyna znikać. A gdy duchy wszystkich światów będą w stanie zbliżyć się do siebie w prawdziwej miłości, będzie to uwielbienie Ojca w każdej istocie. Dzisiejsza niewiedza ludzkości nadal sprawia Mi ból. Ach, gdybyście zamiast opłakiwać odejście swoich bliskich, wsłuchali się w ich głosy w głębi waszego serca. Zamiast żałoby, która jest ciemnością, byłoby Światło! Dlatego powiedziałem wam wtedy: "Niech umarli grzebią swoich umarłych". Pytam was: Czy macie zmarłych? To, co umiera, nie istnieje, ale jeśli duchy, które Mi przedstawiacie istnieją, to dlatego, że żyją. Jak wielu z was chciałoby mieć pośród siebie tych, których widzieliście znikających, nie chcąc zrozumieć, że ich pragnieniem jest, abyście byli z nimi w Zaświatach! To, co nazywacie śmiercią, pozornie oddziela tych, którzy odchodzą, od tych, którzy pozostają, ale łączy ich wieczna więź - duchowe braterstwo.

4. W wieczności duchowa rodzina, utworzona przez Ojca i Jego dzieci, zostanie ponownie zjednoczona. Ze względu na to, że na tej ziemi nasienie wieży Babel nadal wydaje owoce podziału wśród dzieci Bożych, połączę Moją rodzinę w Zaświatach. Nikt nie zawiedzie, a w wielu przypadkach najwięksi grzesznicy przyjdą pierwsi, ponieważ ich skrucha i odrodzenie oczyszczą ich i przybliżą do Mnie. Musicie jednak wiedzieć, że wśród was mieszka wiele duchów w stanie niepokoju; inne wypełniają bolesną pokutę; wśród

nich są także te, które nazywacie swoimi. Jak moglibyście sprawić, by ujrzały Światło i uwolniły się z łańcuchów? Jak moglibyście im pomóc w ich wzniesieniu? Modląc się za nie, aby ta modlitwa była duchowym głosem, który je obudzi, oświeci i poprowadzi do Mnie. Pamiętajcie o nich z miłością, a wasze modlitwy będą jak balsam na ich smutki. Sprawcie, aby zobaczyły, że żyjecie zgodnie z Moim Prawem, aby wasz przykład i wasz wpływ mogły im pomóc. Ale nie myślcie tylko o tych, od których otrzymaliście jakieś dobrodziejstwa, lecz myślcie także o tych, które są wokół was, nie będąc widzialnymi, których nie znaliście na ziemi.

Piękne są akty wdzięczności, ale bardziej zasługujące przede Mną jest to, że dajecie, nie otrzymując nic wcześniej. Ale jeśli zdołacie pamiętać bez urazy i zdołacie przebaczyć tym, którzy was obrazili, uda wam się naśladować waszego Mistrza, a wasze przebaczenie, które jest wyrazem miłości, naprawdę zbawi tego, któremu go udzielicie.

5. Ojciec przenika do najgłębszych zakamarków waszego serca i mówi wam: Poznajcie siebie, a poznacie swoich braci. Osądźcie samych siebie, zanim osądzicie bliźniego. Bierzcie ze Mnie przykład i podążajcie Moimi śladami.

6. Zawsze prosicie Mnie o przebaczenie za swoje winy, a sami nie przebaczyliście tym, którzy was obrazili.

7. Dawno temu szukaliście Światła Prawdy na drogach i w książkach, nie znajdując prawdziwego pokarmu dla ducha, a jedynie rozrywkę dla umysłu. Dzisiaj macie Moją Prawdę, która mówi wam o prawdziwym życiu.

8. Przyszliście do skromnych pomieszczeń i słuchaliście w nich tego prostego Słowa, a że jego wyrażenia nie są ani kwieciste, ani naukowe, poczuliście emocje w swoim duchu i rozpoznaliście, że jesteście przed Boskim Objawieniem. Widziałem waszą tęsknotę za Światłem i pozwoliłem wam zobaczyć to, czego tak pragnęliście. Pozwoliłem wam kroczyć wszystkimi drogami, abyście w końcu na tej odnaleźli Prawdę.

9. Za prostotą i pokorą, z jaką do was mówię, kryje się cała wiedza. Wejdźcie w sedno tego Słowa, a przekonacie się, że jego istotą jest Alfa i Omega, początek i koniec całego stworzenia.

10. Wiele lekcji zachowam dla was, gdy będziecie w Moim Królestwie. Nie możecie ich na razie poznać, podobnie jak nie możecie poznać nagrody, którą wypracowujecie dla wiecznej błogości ducha. Jeśli wasze zasługi mają być prawdziwe, muszą być absolutnie bezinteresowne. Dobre uczynki, które czynicie, nie mogą być rozgłaszane, gdyż odbierzecie im wszelką zasługę, jaką mogą mieć. Tylko Ja znam wielką lub małą wartość waszych czynów, Ja jestem tym, który musi je osądzić. Dlaczego chcecie, aby ludzie was za nie chwalili? Próżność gubi ludzi i plami ducha.

11. Gdy przyjdziecie do Mnie, dam wam koronę, która nie będzie cierniowa, jak ta, jaką osadziliście na skroniach Jezusa. Każdy ma swoje miejsce w materialnym drzewa Wszechświecie, które Ojciec dla niego przygotował, o które musi dbać i go bronić, aby wyrzeźbić inne miejsce w miłości swojego Pana.

12. Przyszedłem, aby was przygotować, ponieważ zbliża się czas Mojego odejścia, ale najpierw pragnę zostawić wam Moją Naukę jako skarb. Nie szukajcie złota ani nie pożądamy królewskich posiadłości. Są tacy, którzy choć są pokryci trądem lub chodzą po ziemi jak nędzarze, noszą skarb w swoim duchu.

13. Teraz mówię wam: Przygotujcie się, bo w tym roku rozmnożą się drzewa w regionach, w których tak długo czekały na Moje Słowo.

14. Wcielone duchy nie były w stanie zjednoczyć się na Ziemi z powodu różnicy ras, więc wzbudzę wielu na Ziemi i w Zaświatach tworząc z nimi rodzinę, a jeśli wielka była ich niegodziwość, wielkie będzie później ich oświecenie i skrucha.

15. Módlcie się za niespokojne duchy, za zmaterializowane, za te we wnętrzu ziemi, które nie były jeszcze w stanie odłączyć się od swoich ciał. Za te, które cierpią i płaczą z powodu nieświadomej żałoby, jaka jest utrzymywana na ziemi, a także przebaczajcie i przestańcie osądzać te duchy, którzy zasiały zło w waszych sercach. Gdyby wasze oczy mogły ujrzeć je na kolanach, błagające was o przebaczenie, nie bylibyście wobec nich tak niesprawiedliwi. Pomóżcie im wznieść się ku nieskończoności, wesprzyjcie je swoim miłosierdziem, zrozumcie, że nie należą już do tego świata.

16. Powtarzam wam: Kto pije wodę Mojego Słowa, nigdy więcej nie będzie pragnął.

17. Uczniowie, chcę, aby cnoty waszego serca były szatami okrywającymi nagość waszego ducha. Tak przemawia do was Duch Pocieszyciel, obiecany w Drugim Czasie.

18. Ojciec wiedział już o bólu i próbach, które miały ogarnąć ludzkość, oraz o stopniu przewrotności, jaki mieli osiągnąć ludzie. Przyjście Pocieszyciela oznacza dla was otwarcie Szóstej Pieczęci, czyli początek nowego etapu w ewolucji ludzkości. Od tego momentu rozpoczął się Boski sąd dla wszystkich ludzi. Każde życie, każda praca, każdy krok są surowo osądzone. To jest koniec pewnej epoki, a nie koniec życia.

19. Jest to koniec czasów grzechu i konieczne jest, aby cała zawartość Szóstej Pieczęci Boskiej Księgi została wylana na duchy, budząc je z letargu, aby człowiek mógł powstać, dzieląc harmonię swojego ducha z całym stworzeniem i przygotować się na rozwiązanie przez Baranka Siódmej Pieczęci, która przyniesie ostatnią resztkę kielicha goryczy, ale także triumf Prawdy, Miłości i Boskiej Sprawiedliwości.

20. Kiedy Siódma Pieczęć zostanie zamknięta, wraz z pozostałymi sześcioma, ta księga, która była Boskim sądem nad czynami ludzi, od pierwszego do ostatniego, również zostanie zamknięta. Następnie Pan otworzy pustą księgę, aby zapisać w niej zmartwychwstanie umarłych, wyzwolenie uciśnionych, odrodzenie grzeszników i triumf dobra nad złem.

21. Jeśli przestudiujecie Objawienie Siedmiu Pieczęci dane Janowi, znajdziecie tylko grzech, bezczeszczenie i cudzołóstwo wśród narodów świata. Jest tam historia waszych wojen, wszystkich nieszczęść i ucisków, które ludzie wycierpieli z powodu swojej niewierności i słabości, a także sprawiedliwość która nastąpiła po każdym z waszych czynów.

22. Chrystus przybył w połowie (waszej) drogi, a dzięki swojej ofierze, przez swój doskonały przykład, uratował was od śmierci. Jego krew (jako Jezusa) była wyrokiem miłości, którą zbawił wszystkich zgubionych, udzielając im swojego Boskiego przebaczenia, jako pocałunku życia. Krzyż był kluczem, którym otworzył On bramy wieczności dla duchów po wielkiej bitwie.

23. To jest Baranek, którego widział prorok, otwierającego księgę i rozwiązującego pieczęcie. Był On jedynym w Niebie i na Ziemi, będącym godnym otworzyć tę księgę, albowiem tylko Jego miłość mogła pokonać nienawiść. Jego łagodność zniszczy wasze wojny, a Jego Światłość rozproszy waszą ciemność. Kto zdoła uciec od tego sądu? Kto może wyjść z tej księgi i przestać istnieć? Nikt nie może się przede Mną ukryć, o ludzie, zobaczcie, jak w tych czasach, kiedy ten sąd jest namacalny nawet w powietrzu, którym oddychacie, nie brakuje wam Boskiego pocieszenia; płaszcz miłości Boga jest zarzucony na wasze życie, a Jego głos pragnie być słyszany przez każde serce.

24. To Duch Prawdy zstępuje, aby rozszyfrować tajemnice i objawić wam wiedzę niezbędną do cieszenia się prawdziwym życiem. To jest Boskie pocieszenie, które wylewa się na wasze dolegliwości, aby dać wam świadectwo, że Boski sąd nie jest karą ani zemstą, lecz sądem miłości, aby doprowadzić was do Światła, pokoju i szczęścia.

25. Nie znajduję ani jednego niezajętego serca, w którym mógłbym zamieszkać. Wszystkie są oddane światu, ale jakże godnym znajduję tego, który przewyciężając swój ból wie jak błogosławić Moją wolę.

26. Co by się z wami stało, gdybyście pośród waszych ucisków nie mieli pociechy płynącej z wiary? Zobaczcie, jak ta wiara sprawia, że czujecie się bardzo blisko Mojej obecności i już przy Mnie jesteście napełnieni siłą i nadzieją. Nadal okazujcie Mi tę ufność, abym mógł udzielić wam wszelkiej pociechy, jaką dla was przygotowałem.

27. Jakże przyjemne jest dla Mnie uczucie, że Mi się wierzy i szanuje Moją wolę! Jakże satysfakcjonujące jest to dla Mojego Ducha, gdy widzę, że ufacie swojemu Ojcu, że wiecie jak czekać, że nie jesteście w stanie Mi zaprzeczyć, nawet jeśli czasami intensywność waszych prób was przytłacza. Wtedy mówię wam: Ci zasłużyli na Moje Łaski, ponieważ w trudnych chwilach wykazali się zasługami.

28. Wykuwajcie swojego ducha w wielkich bitwach życia tak jak lud Izraela na pustyni. Czy wiecie, jak rozległa jest pustynia, która wydaje się nie mieć końca, z nieprzyjaznym słońcem i palącymi piaskami? Czy wiecie, czym jest samotność i cisza oraz konieczność zachowania czujności, ponieważ wrogowie czyhają? Zaprawdę powiadam wam, to właśnie tam, na pustyni, ci ludzie nauczyli się jak wspaniale jest wierzyć w Boga i nauczyli się Go kochać. Czego ci ludzie mogli się spodziewać na pustyni? A jednak mieli wszystko: chleb, wodę, dom, w którym mogli odpocząć, oazę i sanktuarium, w którym mogli wznieść swojego wdzięcznego ducha do Ojca i Stwórcy.

29. Kiedy Izraelici weszli do ziemi obiecanej, byli ludem wzmocnionym, oczyszczonym i gorliwym. Jakże słodka była ta ziemia, która otworzyła swoje łono, aby przyjąć dzieci, które z taką wiarą i wytrwałością szukały jej i w końcu ją znalazły.

30. Wy także jesteście ludem, a życie, przez które przechodzicie, jest obrazem pustyni, dlatego mówię wam, abyście naśladowali wiarę tych ludzi, abyście mogli zobaczyć Moje cuda na waszej drodze; te cuda będą na waszej drodze - woda, która wypływa ze skał lub manna, którą przynoszą wiatry.

31. Tabernakulum było dla tych ludzi świetlistą pochodnią, która oświećlała ich drogę. Nie zapominajcie, że w waszych sercach jest sanktuarium, w którym możecie się modlić, aby przyodziać się w Moją siłę i wsłuchać się w miłujący głos waszego Ojca. Jestem waszym lekarzem. W każdym momencie swojego życia szukajcie Mnie, a usłyszycie Mój głos i ujrzycie wyraźne oznaki Mojej obecności, Mojej miłości i Mojego pocieszenia.

32. Pocieszajcie się myślą, że każdy z waszych smutków życia zostanie wam wynagrodzony przez Moje miłosierdzie, gdy dotrzecie na łono duchowego życia, na tę Nową Ziemię, którą obiecałem waszemu duchowi. Czy potraficie sobie wyobrazić, jakie będą radości, jakie będą jej owoce, jej cuda i doskonałości?

33. Jeśli dla Izraela marzeniem było dotarcie do ojczyzny, po wędrówce na pustyni, to jakże słodkie będzie dla waszego ducha wejście do Królestwa Światłości po długiej wędrówce. Wiedźcie zatem, że nawet najmniejszy z waszych smutków jest cierniem lub kamykiem pustyni, przez którą przechodzicie, abyście mieli cierpliwość w próbach i zrozumienie swojego przeznaczenia.

34. Każdy z was napotkał w swoim życiu rozdroże, które sprawiło, że zadaliście sobie pytanie: „Dokąd idę?” Czasami znaleźliście się na rozdrożu, gdy doznaliście rozczarowania. Innym razem znaleźliście się na rozdrożu, gdy osiągnęliście coś, za czym tęskniliście, a gdy to mieliście, wtedy zrozumieliście, że to nie może być celem waszego życia, że celem ducha musi być coś większego, szlachetniejszego i piękniejszego.

35. Ciężka jest ta próba, gorzka jest godzina, a walka, która się w was toczy, jest straszna, jednak powiadam wam: Błogosławieni ci, którzy wchodząc w tę próbę są podtrzymywani przez wiarę, gdyż wyjdą z niej mówiąc: „Ujrzałem Światło, znam drogę, głos Pana mnie wzywa.”

36. Zaprawdę, powiadam wam, jesteście jak strumienie, które czasami zmieniają swój bieg, ale w końcu wpadają do morza, które jest ich celem.

37. Przeanalizujcie Moje Słowo, uczniowie, a zrozumiecie, że wyjaśnia ono tajemnice, których nie byliście w stanie zrozumieć. Daję wam ich interpretację, abyście nie popadli w błąd lub zamieszanie. Obiecałem wam wówczas zesłać Ducha Prawdy, aby wyjaśnił wam wszystko, co było dla was tajemnicą. Albowiem tym Duchem jestem Ja. Od kogo innego, jak nie ode Mnie, może płynąć Prawda?

Nadszedł czas Światła, zaczynacie wiedzieć wszystko, a im bardziej wasza komunikacja z Moim Duchem jest doskonała, tym większą wiedzę zdobędziecie i tym większe Światło otrzymacie.

38. Wasz duch żył uciskany przez ciało, ale nadeszła godzina jego wyzwolenia, a gdy jego wzniesienie osiągnie większą wysokość, odkryjecie większe cuda. Wasze serce było

niewolnikiem świata, ale gdy zatriumfowało na tym rozdrożu, wiedziało, co ma kochać, a także wiedziało, od jakich namiętności powinno się odwrócić.

39. Cieszyście się na myśl o podjętym kroku, ale ukrywacie tę radość w swoim sercu z obawy, że świat ją wam odbierze poprzez swoją krytykę i osąd. Wciąż się boicie, ale powiadam wam, że nadejdzie czas, kiedy nic i nikt nie sprawi, że zadrżycie, gdy odczujecie wewnętrzną satysfakcję z nazywania siebie uczniami Ducha Świętego, zamiast wstydić się tak, jakbyście byli przyłapani lub zaskoczeni na grzechu.

40. Jesteście braćmi tych chrześcijan, którzy ukrywali się w katakumbach Rzymu. Nie zapominajcie jednak, że gdy te tłumy wyszły z ciemności, to po to, aby przynieść Światło niewierzącemu światu, zaskakując ludzi swoją wiarą. Były one nawadnianiem Boskiego nasienia, które zasiał Mistrz. Później narody pogańskie i grzeszne, przekonane tymi świadectwami, przyjmowały krzyż Mojej miłości, jak rozbitkowie szukający zbawczej latarni.

41. Kiedy wyjdziecie ze swojego odosobnienia i z ciemności wy, rzesze, które Mnie słuchałyście? Czy celowo opóźniacie swoje przygotowanie z obawy przed walką? Zaprawdę powiadam wam: Lęka się tylko ten, kto się nie przygotował, ponieważ ten, kto zna Moje Słowo i miłuje swojego Pana oraz swoich bliźnich, nie ma czego się obawiać i zamiast uciekać przed ludźmi, wychodzi im naprzeciw, aby uczynić ich uczestnikami tego, co otrzymał; po przestudiowaniu i przeanalizowaniu Moich lekcji wprowadza je w życie.

42. Ludu Izraela, znajdujesz się w tej dolinie w czasie restytucji. Wskazuję wam wąską drogę wytyczoną przez Moje Prawo, abyście na niej byli czysti i stali się częścią ludu, który został uświadomiony.

43. Dałem wam Moje Słowo w tym czasie, abyście poznali Moje przykazania i mieli jeszcze jeden przejaw miłości waszego Ojca. Nie wątpcie we Mnie ani nie bójcie się Mnie, nie przychodzę, by zdominować was siłą. Jeśli chcecie podążać za Mną, musicie poznać esencję Mojej Nauki, będącej tą samą, którą przyniosłem wam w Drugim Czasie, a wtedy poznacie wszystko, co oznacza dla waszego ducha to wezwanie, które do was kieruję. Jeśli tego nie zaakceptujecie, przyjdą inne duchy, aby Mnie przyjąć, a Ja umieszczę w nich Łaskę, którą odrzucacie.

44. Zawsze wam mówiłem: „Wielu jest powołanych, a niewielu wybranych,” i to nie Ja wyróżniam lub przyznaję przywileje, lecz to wy sami zasługujecie na otrzymanie tego imienia.

45. Ci, którzy idą za Mną, są powołani, aby szerzyć Moją Naukę, która przyniesie ludzkości pocieszenie i zbawienie. Błogosławieni ci, którzy słysząc ten głos, po raz pierwszy poczuli jak wypełnia się pustka w ich sercu i podnieśli swoją słabą, omdlewającą powłokę. Chodzi o to, że otrzymaliście siłę i zachętę, którą przyszedłem wam dać. Wzywam was, abyście wzięli swój krzyż i powtarzam wam te słowa: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem“.

46. Jak długo wędrowaliście po Ziemi i ile łez wylaliście, nie osiągając celu. Pozwoliłem wam chodzić i próbować różnych owoców, abyście w końcu Mnie rozpoznali! Byłem blisko was przy wszystkich waszych krokach. Ten głos, który słyszeliście, zapraszający was do modlitwy, to Mój głos. To miłosierdzie, które kierowało waszymi krokami, jest Moje. Ale chcę, abyście medytowali i rozmyślali o swoim przeznaczeniu, abyście podążali śladami Moich kroków po Ziemi.

47. Do was, których zgromadziłem w skromnych domach modlitwy, nie przemawiałem jako Sędzia, choć zaprawdę powiadam wam, że przyszedłem was sądzić. Ale kocham was i chcę, abyście zawsze Mnie szukali jako Ojca, abyście pamiętali, gdy zakończę Moje objawienie w tej formie, że Moje Słowo nigdy nie zraniło waszego serca, i że poruszyłem was tylko dotykając waszej wrażliwości, szlifując wasze serce najdelikatniejszym dłutem, którym jest Moje Słowo, i że Moje nauczanie odwróciło was od smutnej i rutynowej egzystencji, gdyż znaleźliście prawdziwą drogę zbawienia.

48. Praktykujcie Moją naukę, a nie potkniecie się; ból przyjdzie do was, ale nie będziecie zdesperowani. Będziecie mieli siłę w dniach próby, osiągniecie pokój nawet wtedy, gdy będziecie przechodzić bolesną próbę, aż w końcu wasza uległa i posłuszna powłoka zejdzie na Ziemię, wasz duch powstanie i spotka się ze Mną przy tronie sędziowskim, gdzie go osądzę.

Nie staniecie jednak przed straszliwym sędzią, ale przed wyrozumiałym i kochającym Ojcem, który pochwali wasze dobre uczynki i wskaże wam to, co nie jest godne przyjscia do Niego, przez co będziecie musieli się oczyścić.

49. Nie będziecie mogli powiedzieć, że nie przestrzegaliście Prawa, gdyż brakowało wam Światła, albowiem wylałem je obficie na każdego ducha. Nie proszę was, abyście dorównywali Moim dziełom z Drugiej Epoki, ale proszę o ich naśladowanie. Przyszłe pokolenia pójdą naprzód w ich wypełnianiu i tak z pokolenia na pokolenie, ludzkość będzie podążać drogą ku doskonałości. Kładziecie fundament pod doskonałą komunikację ze Mną, a wasze dzieci będą kontynuować wasze dzieło.

50. Jeśli zostaniecie osądzeni z powodu Mojej Nauki, nie lękajcie się tego osądu, nie wstydzcie się być Moimi uczniami. Pamiętajcie o tych, którzy podążali za Mną w Drugim Czasie i wzmacniajcie się ich przykładem.

51. Moje Dzieło podtrzyma was w próbach, przebaczy każdą krzywdę, a kiedy zostaniecie osądzeni i okryci hańbą, dam dowód waszej niewinności i prawości. Potraktujcie te próby jako sposobność, którą wam daję, abyście zostali uznani za Moich uczniów przed ludzkością.

52. Szukajcie życia wiecznego, a w nim znajdziecie pokój. Pozwólcie, by wasi bracia osądzali was niesprawiedliwie. Czasy prześladowań, które wam przepowiedziałem, nadejdą, a do tego czasu musicie już być silni i Mi zaufać. A gdy zabraknie chleba i odmówią wam pracy, nie umrzecie z głodu.

Módlcie się i pracujcie dla zbawienia swoich braci. Wtedy zobaczycie, że posila was duchowy ideał i zrozumiecie te słowa, w których wam powiedziałem: "Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi od Boga".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 108

1. Błogosławieni jesteście wy, którzy pochodzicie z plemion Izraela, Mój głos was wezwał. Duchowo gromadzę Mój rozproszony lud, wypełniając Moją obietnicę, by naznaczyć go Moim Światłem i dać mu dziedzictwo. Szukałem was, ponieważ nadejdzie chwila, kiedy ta Nauka zostanie wam powierzona i każdy z uczniów będzie musiał powstać, aby szukać swoich braci, by przekazać im Moje Przesłanie. Ale dopiero wtedy, kiedy braterstwo, zjednoczenie i pokój zapanują w sercach Mojego ludu, w pełni odczujecie Moją Obecność w swoim duchu.

2. Studiujcie Moje Słowo, a jego esencja uświadomi wam, że jesteście już bardzo blisko duchowego wyzwolenia.

3. Głos Mistrza napełnił waszego ducha odwagą i powstaliście, by pokonać wszystkie przeszkody, które stały wam na drodze, utrudniając wędrówkę. Mój Głos zachęca was do wytrwania w walce, abyście wkrótce przestali być niewolnikami świata i stali się Moimi uczniami i sługami. Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli ponownie w niewolę. Oto przyszedłem, aby was wyzwolić Światłem Moich objawień, które obiecują wam nowe życie. Zawsze chciałem, aby Mój lud był wielki i silny, nie po to, by upokarzać swoich braci, ale po to, by był bastionem i przewodnikiem dla narodów w sferze duchowej i nie tylko.

4. Czy ci ludzie byli wierni Moim przykazaniom? Nie, nie umieli być silni i z tego powodu ich wrogowie zawsze czynili ich niewolnikami lub zabierali im ich dziedzictwo.

5. Umiłowani, Moje Słowo wstrząsa wami w tym czasie, ponieważ rozpoznajecie, że tylko Ja mogę mówić do was w ten sposób; że tylko Ja mogę zaoferować wam usłyszenie Mojego głosu przebaczenia. Tak więc przychodzę, aby przywrócić waszemu duchowi dziedzictwo, które zostało wstrzymane.

6. Gdy mówię wam, że ten czas jest czasem waszego duchowego wyzwolenia, to dlatego, że bogowie, których stworzyli ludzie, upadają jeden po drugim.

Doktryny, nauki, teorie i ambicje władzy – wszystko jest dotykane przez Moją sprawiedliwość. Przychodzę, aby zaproponować ludzkości nowe życie i objawić jej nową naukę - Boską Naukę. Albowiem to, co głoszą ludzie, napełniając jednych próżnością, a innych zdumieniem, zaprawdę powiadam wam, jest jeszcze bardzo dalekie od przewyższenia tego, co ludzkie. Zamiast tego dam wam Światło, które oświeci waszego ducha, a wtedy będziecie słusznie zdumieni tym, co poznacie. Stanie się to wtedy, kiedy wasze serce i wasz umysł nauczą się słuchać głosu sumienia, aż zobaczycie kielkujące owoce i poznacie ich smak, ale wszystko, co ludzkie, ma swoje granice, a umysł człowieka również ma swoje "tylko dotąd".

Kiedy jednak ludzka nauka będzie dążyć do duchowej sprawy i oczyści się ze wszystkich egoistycznych celów, oddam ją (*Boską Naukę*) w służbę ludzkości, jako środek duchowego postępu, wtedy Natura, otwierając swoje Arkana, ujawni swoje sekrety,

odślaniając ludziom nieznane siły i żywioły, a wtedy ta wasza nauka nie będzie miała granic, ponieważ zostanie przekształcona w szlachetną i dobrą sprawę.

7. To Światło jest jeszcze wciąż zamkniętą księgą, której ludzie nie rozważali, dlatego powiadam wam, że postęp nauki przyszłości będzie większy niż ten, który osiągnęliście dzisiaj. Nie będzie to jednak przez umysł, lecz przez ducha.

8. Powiedziałem wam, że znalazłem was jako niewolników materializmu, więc przyszedłem, aby was uwolnić z tych łańcuchów.

9. Zanim się objawiłem, przyszedł do was Elias, ten sam, którego nazwaliście Prorokiem Ognia. On, wraz z błyskawicą swojej obecności, stopi wasze łańcuchy, przygotowując was do lepszego życia. Elias, prorok, wysłannik, zwiastun i duchowy pasterz, po raz kolejny obnaży fałsz bożków i bóstw, stworzonych przez ludzi. Przed niewidzialnym ołtarzem wezwie on Moją moc i znowu zstąpi Promień Mojej Sprawiedliwości, aby zniszczyć pogaństwo i niegodziwość ludzi. W tym czasie Elias jest jak świetlista gwiazda, wzniesiona z nieskończoności, która przybyła, aby przygotować ludzkie zrozumienie na komunikację Boskości z ludźmi. To jego głos po raz pierwszy dał się słyszeć za pośrednictwem tego medium, ponieważ jest on Moim zwiastunem.

10. Ludzkość rozmnożyła się tak jak rozmnożył się jej grzech. Na świecie nie brakuje takich miast jak Sodoma i Gomora, których skandal odbija się echem po całej ziemi i zatrzuwa serca. Z tych grzesznych miast nie pozostało ani śladu, chociaż ich mieszkańcy nie byli obłudnikami, gdyż grzeszyli w świetle dnia. Jednak ta dzisiejsza ludzkość ukrywa się w cieniu, aby dać upust swoim namiętnościom, a potem wydaje się uczciwa i czysta – ona będzie miała surowszy sąd niż Sodoma.

11. Jest to zgubne dziedzictwo wszystkich minionych pokoleń, które wraz ze swoimi ambicjami, wadami i chorobami przynosi owoce w tych czasach. Jest to drzewo zła, które wyrosło w sercach ludzi, drzewo zapłodnione grzechami, którego owoce nadal kuszą kobiety i mężczyzn, sprawiając, że każdego dnia upadają nowe serca.

12. W cieniu tego drzewa leżą mężczyźni i kobiety, którzy nie mają siły, aby wyzwolić się spod jego wpływu. Pozostawiono tam złamane cnoty, zszargane honory i wiele skróconych istnień.

13. Nie tylko dorosłych pociągają przyjemności świata i ciała; również do młodzieży, a nawet do dzieci dotarła ta trucizna nagromadzona przez wieki. A ci, którym udało się uciec przed zgubnym wpływem zła, co czynią dla tych, którzy są zgubieni? Osądzają ich, potępiają i są zgorszeni ich czynami. Niewielu jest takich, modlących się za tych, którzy zbaczą z drogi, a jeszcze mniej tych, którzy poświęcają część swojego życia na walkę ze złem.

14. Zaprawdę powiadam wam: Królestwo Moje nie będzie ustanowione wśród ludzi, dopóki drzewo zła będzie żyło. Konieczne jest zniszczenie tej mocy, a do tego konieczne jest posiadanie miecza miłości i sprawiedliwości, któremu sam grzech nie będzie w stanie się oprzeć.

Zrozumcie, że nie będą to sądy, czy kary, ale miłość, przebaczenie i miłosierdzie, esencja Mojej Nauki, która oświeci wasze drogi, a także nauczanie, które doprowadzi ludzkość do zbawienia.

15. Ludzie: Czy chcecie być jednymi z tych, którzy pracują na rzecz odkupienia ludzkości? Czy chcecie wnieść swój wkład w dzieło zbawienia? Nie czujcie się wcale bezsilni w wypełnianiu tej misji, porównując waszą znikomą liczebność z liczbą ludzkości, gdyż sami nie będziecie wszystkiego robić.

16. Zrozumcie, że każdy z was, kto zawróci ze ścieżki zła, sprawi, że moc zła straci część swojej siły, a wasze życie, jeśli jest prawe w czynach, słowach i myślach, pozostawi po sobie dobre nasienie. Wasze rady, jeśli wypływają z przygotowanego serca, będą miały moc czynienia cudów, a modlitwa, jeśli zrodzi się z pobożnej myśli i miłości, będzie przesłaniem Światła dla tych, za których się modlicie.

17. Moce zła urosły w siłę. Ludzie pracują nad znalezieniem broni, za pomocą której mogliby dać upust swojej nienawiści, zemście i zazdrości. Ludzie nauki poświęcają swoje życie na badanie najpotężniejszych środków niszczenia tych, których uważają za swoich wrogów, ale zaprawdę powiadam wam, że w tej walce wszyscy przegrają, ponieważ Moja moc będzie tylko po stronie sprawiedliwości, miłości, rozumu i Prawdy.

18. Kiedy wszyscy ci, którzy się modlą, i ci, którzy cierpią, zjednoczą się w myślach, i widząc chaos, w jaki popada ludzkość, przekształcą swój ból w nauki i dobre uczynki, powierzę im Mój niezwykły miecz, aby mogli odciąć gałąź po gałęzi zło, które wydało ludziom tak wiele owoców śmierci.

19. Owoce panowania zła nie zwyciężą, lecz Światło zapanuje w każdym miejscu i w każdym duchu.

20. W tym czasie objawiam Moje Boskie Słowo poprzez mężczyzn, kobiety i dzieci, wypełniając w ten sposób proroctwo przepowiadające wam czas, w którym Mój Duch zostanie wylany na każde ludzkie stworzenie. Jesteście dopiero na początku tej epoki, ale potem zobaczycie duchowe przebudzenie ludzkości na całej Ziemi.

21. Symbolicznie jest przygotowany stół, do którego zapraszam was, abyście usiedli i posilili się przysmakami życia wiecznego, które oferuję waszemu duchowi. Możecie dobrze zrozumieć znaczenie tych słów, ponieważ od najwcześniejszych czasów mówiłem wam o prawdziwym życiu, które jest życiem wiecznym, chociaż do tej pory nie rozumieliście tej lekcji.

22. Ja, który wiedziałem, jak niewiele trzeba, by zagłębić się w Moje Nauki, i w jakie błędy można wpaść interpretując Moje objawienia, oznajmiłem wam Mój powrót, mówiąc wam, że pošlę wam Ducha Prawdy, aby wyjaśnił wam wiele tajemnic i to, czego nie zrozumieliście. Albowiem w głębi Moich proroczych słów dałem wam do zrozumienia, że w tym okresie czasu nie przyjdę wśród błyskawic i grzmotów, jak na Synaju, nie uczynię Siebie człowiekiem, uczłowieczając Moją Miłość i Moje Słowa, jak w Drugim Czasie,

ale przybędę do waszego ducha w blasku Mojej mądrości, zaskakując wasz umysł Światłem inspiracji i pukając do waszego serca, głosem, który rozumie waszego ducha. Te przepowiednie i obietnice właśnie się spełniają.

23. Wystarczy się trochę przygotować, aby spojrzeć na Moje Światło i poczuć obecność Mojego Ducha - tego samego Ducha, który zapowiedział wam, że przyjdzie, aby was nauczać i objawić wam Prawdę.

24. Czas, w którym żyjecie, jest czasem sądu i prób, ale nie jesteście opuszczeni. Zapukajcie do Moich drzwi, a natychmiast usłyszycie Mój Głos. Jakże silni się staniecie, gdy będziecie wiedzieli, jak szukać Mnie duchowo. Jak wzniosła będzie wasza duchowość, gdy wkroczycie na drogę miłości, i jak piękne będzie wasze życie, gdy zrozumiecie jego sens!

25. Idźcie Moją drogą powolnym i zdecydowanym krokiem, albowiem nie przychodzę, aby wymagać od was natychmiastowych owoców doskonałości, gdyż wasza odnowa będzie dla Mnie wystarczającym początkiem waszego wzniesienia.

26. Uczniowie, jedzcie przy Moim stole chleb poznania i pijcie wino miłości. Zaprawdę powiadam wam: Każdy, kto zje chleb i wypije wino, które Ja ofiaruję, będzie Mnie miał w swoim duchu.

27. Drogą Światła posłałem waszego ducha, aby zamieszkał na Ziemi, a także drogą Światła powróci do Mnie. W międzyczasie będziecie musieli iść po rozległej pustyni, jak zagubiony wędrowiec, lub jak nawigator zagubiony w bezmiarze morza. Ale nie obwiniajcie Mnie za waszą wędrówkę, gdyż bylibyście niesprawiedliwi, albowiem zanim posłałem was na Ziemię, dałem wam kompas i sprawiłem, że gwiazda ukazała się w nieskończoności, aby kierować waszymi krokami. Ten kompas i ta gwiazda są waszym sumieniem. Dlatego, kiedy porzucacie harmonię, którą powinniście mieć dla wszystkiego wokół siebie, nawet pył ziemi wydaje się wam wrogi i to nie Natura jest przeciwko wam, ale raczej wy, którzy postępujecie wbrew Prawom harmonii, jakie rządzą Wszechświatem.

28. Kiedy poganie tego czasu zapoznają się z tą Nauką, będą jej zaprzeczać. a materialisci będą się o nią spierać, jednak wszyscy będą zdumieni, widząc, jak Moja Prawda zwycięża.

29. Widzieliście już, jak w minionych czasach, oprócz nauczania Mojej Nauki, dokonałem wielu dzieł, które ludzkość nazywa cudami. Również w tym czasie, oprócz Słowa, które wam daję, i które później rozprzestrzeni się po całej ziemi, uczynię nowe cuda, dam dowód Mojej mocy i zadziwię czynami, które sprawią, że ludzie poddadzą się Prawdzie.

30. Mam wam wiele do objawienia, dziś daję wam tylko klucz do otwarcia drzwi prawdziwej mądrości. Tym kluczem jest to nauczanie.

31. Zaprawdę powiadam wam, że na drodze miłości otrzymacie ode Mnie wszystko, co jest zgodne z Prawem i poznacie wszystko, ale musicie wiedzieć, czym jest miłość, o której wam mówię, a przede wszystkim powinniście ją głęboko odczuwać.

32. Moje Królestwo jest zarezerwowane dla dzieci dobrej woli, które przyjmują swój krzyż z miłości do Ojca i do bliźniego. To Królestwo, o którym wam mówię, nie znajduje się w żadnym konkretnym miejscu; może istnieć na Ziemi, którą zamieszkujecie, a także w każdej z duchowych siedzib, ponieważ Moje Królestwo składa się z Pokoju, Światłości, Łaski, Mocy, Harmonii, i z tego wszystkiego, co możecie osiągnąć w tym życiu, nawet jeśli tylko częściowo. Duchowe spełnienie osiągniecie dopiero poza tym światem, w którym teraz żyjecie.

33. Dlaczego wielu ludzi pragnie odejść z tego życia do następnego? Dzieje się tak, gdyż wielu wierzy, że wszystko wokół nich jest im wrogiem, ale zaprawdę powiadam wam, że zamiast rozpaczać, muszą walczyć, by powrócić do harmonii z Prawami, które wytyczyłem jako drogę dla was, abyście podążali ku duchowej doskonałości.

34. We wszystkich czasach i wśród wszystkich narodów ziemi pojawiali się apostołowie dobra, manifestując wzniesienie swojego ducha poprzez różne misje. Wszystkie one zostały zesłane ode Mnie, ponieważ dobro pochodzi z jednego źródła, z Mojego Boskiego Ducha, a Moim Światłem rozświeceni cały Wszechświat.

35. Spośród tych wysłanników niektórzy byli duchowymi siewcami, inni przynieśli wam Światło nauki, a jeszcze inni, ze swoim poczuciem dobra, przynieśli ludzkości Moje orędzie miłości. Jednych nazwaliście apostołami, innych świętymi. Niekórzy byli uważani za mądrych, a inni za geniuszy, ale nie było nikogo, kto przyszedłby na Ziemię, bez otrzymania ode Mnie misji, którą musiał wypełnić wśród ludzi.

36. Ziemia zawsze była nawadniana i użyźniana pięknymi przykładami Moich posłańców, i chociaż w tej epoce ludzie zmieszali Moje Nauki z chwastami, które rosną na świecie, nasienie szlachetności, miłości i braterstwa nie obumarło, więc powiadam wam, że czeka tylko na sierp Mojej Sprawiedliwości, który oczyści tę planetę, by ponownie zacząć oświecać serca.

37. Jak wielu ludzi, którzy cierpią z powodu chaosu ludzkości, i którzy żyją tęskniąc za pokojem, nie wie, że wewnątrz ich jest duch, czekający, by powstać i zasiać Boskie nasienie pokoju. Dlatego mówię wam, że wkrótce Moi słudzy powstaną na całym świecie, zjednoczeni w dziele odnowy i odbudowy. Teraz pytam was: Czy nie chcielibyście być z nimi duchowo zjednoczeni?

38. Każdy z was jest także Moim sługą i wysłannikiem, którego przybyłem pouczyć, aby wypełnił duchową misję na Ziemi.

39. Bądźcie czujni, a będziecie świadkami nawrócenia tych, którzy Mnie nie znali, a także będziecie świadkami powrotu tych, którzy zboczyli z prawdziwej drogi, Ludzie nauki, którzy poświęcili swoje życie na poszukiwanie elementów i siły do niszczenia, i którzy, czując zbliżający się sąd, powrócą na drogę Prawdy, aby poświęcić swoje ostatnie dni moralnej i materialnej odbudowie świata. Inni, którzy w swojej dumie próbowali zająć Moje miejsce w duchach, i którzy zejdą ze swoich miejsc, aby naśladować Mnie w człowieczeństwie. A także ludzie, podburzający kiedyś ludy i wzniecający wojny, gdy rozpoznają swoje błędy, będą z niepokojem szukać pokoju między ludźmi.

40. Kto to wszystko zobaczy? Nie wiecie, ale Ja wam to prorokuję, gdyż wkrótce na Ziemi pojawią się pokolenia, które zobaczą tego wypełnienie. Do was należy szerzenie tej Nauki poprzez niesienie ludziom Światła tej Dobrej Nowiny.

Jeśli się do tego zastosujecie, wasi bracia również będą nazywać was "wysłannikami Pana".

41. Moja Duchowa Obecność wśród was jest jak cień drzewa, które jest przyjazne i zdrowe. Ten, kto do niego przychodzi z wiarą, doświadcza poczucia życia, siły i dobrego samopoczucia, co sprawia, że woła: To jest Mistrz! Jednakże nawet ten, kto zbliżył się z wątpliwościami, gdy opuszcza miejsce, w którym usłyszał Moje Słowo, zadaje sobie wewnętrznie pytanie: Dlaczego odczuwam tyle pokoju w moim duchu? To dlatego, że drzewo rozpostarło swe gałęzie na wszystkich i Mój Duch zstąpił na każde stworzenie. Dlatego musiałem powiedzieć, gdy ktoś nie zrozumiał Boskiej esencji Mojego Słowa, że niektórzy mają zatwardziałe serca.

42. Jestem pośród was jako wasz Ojciec, wlewając w wasze serca pociechę, którą obiecałem wam w Drugim Czasie. Przyszedłem, aby towarzyszyć wam w waszych cierpieniach i wysłuchać waszych skarg. Dlaczego więc boicie się prób? Czy nie widzicie, jak bardzo was kocham, i jak was szukam na waszym wygnaniu? Jeśli jako człowiek dałem z Siebie wszystko, aby doprowadzić do waszego odkupienia, dziś w Duchu wleję się w was, aby was wnieść do Królestwa Łaski.

43. Dlatego mówię wam, abyście szukali Mnie w każdy sposób, w jaki Mnie potrzebujecie, czy to jako Boga, czy jako Ojca, jako Sędziego, jako Mistrza, jako brata, jako przyjaciela, jako lekarza - pragnę waszego pokoju i waszego zbawienia, umiłowani ludzie.

44. Żaden wasz płacz nie pozostaje nieusłyszany w Niebie, żadna modlitwa nie znajduje się u Mnie bez echa, żadne wasze cierpienie, czy trudne chwile nie pozostają niezauważone przez Moją Ojcowską Miłość. Wiem wszystko, słyszę wszystko, widzę wszystko i jestem we wszystkim.

45. Ludzie, sądząc, że oddaliłem się od nich z powodu ich grzechu, zaczęli odczuwać, jakbym był daleko. Ach, ludzka niewiedza, która wywołała tyle goryczy na ich ustach! Wiedźcie, że gdybym był nieobecny w którymkolwiek z Moich stworzeń, natychmiast przestałoby istnieć. Ale tak nie było i nie będzie, ponieważ dając wam ducha, obdarzyłem was wszystkich życiem wiecznym.

46. Kiedy poznacie sens życia, przyczynę bólu i cel swojego istnienia, wtedy przestaniecie odczuwać Mnie oddalonego, poczujecie Moją obecność, wibrującą w waszym sercu i w waszym duchu oraz usłyszycie Mój głos, słodko powtarzający wam słowa Mojej Nauki, uczący was, jak pewnie kroczyć drogą waszego prawdziwego życia.

47. Mój Boski Promień zstępuje w tym czasie, żeby oświecić waszego ducha, by mógł zrozumieć Moje nauczanie. Jest to Światło, które pomoże wam odróżnić prawdę od oszustwa.

48. Widzę wśród was tych, którzy mocno uwierzyli w Moje Słowo, a także tych, których wiara jest słaba, i dlatego się wahają, ale mimo to chętnie szukają tych domów modlitwy, aby odzyskać duchową siłę i pokój w Moim Słowie. Chcę, abyście rozpoznali Mnie w esencji tej Nauki, byście poczuli Moją obecność i bliskość Mojego Królestwa.

49. Dlaczego uważaliście, że jestem zbyt daleko, skoro obiecałem wam Moje ponowne przyjście, aby z wami porozmawiać? Nie jesteście sami w waszych smutkach, gdyż Ja poprzedzam wasze kroki, nawet jeśli wiele razy brakuje wam wiary i ufności do Mnie, przez co opóźniacie swoje przybycie do miejsca, które na was czeka.

50. Nie lekceważcie swoich obowiązków, pamiętajcie, że wasz krzyż nie jest ciężki, jeśli wiecie, jak go nieść z uległością i miłością. Chcę widzieć was uśmiechniętych i żyjących w pokoju, chcę widzieć w waszych domach najzdrowsze radości.

51. Nie możecie powiedzieć, że Moje Słowo nie jest jasne, lub że zawiera niedoskonałości, ponieważ żadne zamieszanie nie może pochodzić ode Mnie. Jeśli znajdziecie w nim jakiś błąd, przypiszcie go błędnej interpretacji rzecznika lub swojemu niezrozumieniu, ale nigdy Mojej Nauce. Biada rzecznikowi, który błędnie przedstawia Moje Słowo! Biada temu, kto błędnie przekazuje i bezcześci Moje nauczanie, bo będzie cierpiał z powodu nieustannego upominania przez swoje sumienie i utraci pokój swojego ducha!

52. Nie bójcie się być badanymi w swoim życiu lub być testowanymi przez swoich braci, lecz bójcie się grzeszyć, ponieważ nawet jeśli zrobilibyście to w głębi swojego serca, nie możecie niczego przede Mną ukryć.

53. Jest to epoka duchowości, w której położycie fundamenty dla prawdziwej świątyni, do której wejdą ludzie, mający utworzyć nową ludzkość. Wkrótce nie będziecie już potrzebowali na ziemi przewodników, a wtedy wasz duch przyjdzie do Mnie, by zaczerpnąć siły, żeby poprowadzić was wyłącznie poprzez Moje natchnienie.

54. Ileż radości doświadczycie, jeśli wypełnicie Moje polecenia, gdy ujrzycie jak pomnaża się liczba tych, którzy podążają za Mną. Pamiętajcie jednak, że aby wasi bracia was wysłuchali i wam uwierzyli, musicie się naprawdę przygotować.

55. Moje Słowo ponownie wibruje w świadomości, ponieważ ludzie odchodzą od Prawdy.

56. Czy dostrzegacie brak równowagi między elementami Natury i wstrząs, jakiego doznały? Czy zdajecie sobie sprawę z tego, jak dotykają was ich uwolnione siły? Naruszyliście harmonię, istniejącą między życiem duchowym i materialnym, powodując tym samym chaos, w którym się pogrążacie, ale kiedy ludzkość będzie posłuszna prawom rządzącym życiem, wtedy wszystko powróci do pokoju, obfitości i szczęścia.

57. Przed wami jeszcze długa droga, aby osiągnąć ten cel, i będziecie musieli udoskonalić się w walce, abyście byli godni w pełni posiadać swoje dziedzictwo. Od was zależy zbliżanie się każdego dnia do regionów, w których mieszka pokój i łaska Mojego Ducha. Droga jest przygotowana, przyjdźcie do Mnie, zapraszam was.

58. Nie buntujcie się w obliczu prób, które napotykacie na swojej drodze. Uznajcie, że ból, który Mi przedstawiacie, pozostawił nasienie w waszym duchu. Powiedziałem wam, że chcę, abyście byli czysti, a wy wiecie niestety tylko, jak oczyścić się poprzez ból. Nie chcieliście wznieść się poprzez miłość i posłuszeństwo Moim Prawom, więc za każdym razem, gdy was wzywam, by dać wam nowe polecenie, musicie najpierw oczyścić się u źródła bólu.

59. Jeśli chcecie być godni Mojego pokoju, pozwólcie Mistrzowi was prowadzić, nie buntując się przeciwko próbom, którym poddaje was Moja wola. Są stworzenia, które wiedziały, jak ugiąć się pod rygiem prób i wzniosły się duchowo, zaś inne, które nie zaakceptowały Mojej woli, bluźniły przeciwko Mnie i popadły w ciemność rozpacz. Te pierwsze okazały pokorę oraz ufność i już przygotowują się do słuchania w swoim duchu echa Moich słów. One wiedziały, jak przyjąć Moją wolę i błogosławiły Moją sprawiedliwość, podczas gdy inne, w swojej dumie, zignorowały Mnie i odrzuciły Mnie w swoich sercach.

60. Przez cały czas posyłałem proroków, aby służyli jako tłumacze między Moim Duchem a duchem ludzkości. Jednak ludzie nie byli w stanie słuchać ich słów z wiarą i szacunkiem. A kiedy ci Moi wysłannicy napominali ludy, inspirując je do modlitwy i pokuty, one, odwracając się do nich plecami, zostawiały ich przemawiających samotnie na pustyni, nie przywiązując żadnej wagi do ich przesłania. Dlatego proszę was o uduchowanie, abyście mogli dostrzec przesłania i znaki, które przychodzą do waszego ducha z Królestwa Światłości. Niech ci, którzy nie wiedzą o Moim przyjściu, pozostaną obojętni na te manifestacje, dopóki nie dotrze do nich Moje wezwanie. Ale wy, którzy jesteście tak blisko Mnie, nie wątpcie.

61. Widzę, że bardzo siebie kochacie, ale nie kochacie swoich bliźnich. Widzę też, że boicie się sądu ludzkości, a nie Mojego. To dlatego, że uciszyliście głos sumienia, który jest waszym wewnętrznym przewodnikiem, zapominając, że chcę was ukształtować i przygotować na ludzi, będących silnymi, cnotliwymi i uległymi Mojej woli, ponieważ tylko w ten sposób możecie uratować waszych braci i wypełnić misję, którą wam powierzam.

62. Kochajcie Mnie i proście Mnie jak przystało na Moje dziecko. Ale pokładajcie we Mnie całą swoją ufność, aby wasze życie było pełne spokoju i pokoju.

63. Nigdy nie wątpicie w spełnienie Mojego Słowa ani nie czekajcie na jego wypełnienie, aby uwierzyć, że było Prawdą. To, co powiedziałem przez Moich rzeczników, mężczyzn, kobiety i dzieci, wypełni się. Czy nie widzieliście, jak wypełniają się wszystkie zapowiedzi i proroctwa przekazane przez Damianę Oviedo? Te usta przepowiedziały czasy oczyszczenia i smutku, i zaprawdę powiadam wam, że te słowa się wypełniły. Gdy widzący przekroczyli granice tego, co materialne, by popaść w ekstazę kontemplując życie duchowe, po powrocie do swojej powłoki poprosili Mnie, abym pozwolił im zamieszkać w tej siedzibie, w której ich duch tak bardzo cieszył się podczas ich wzniesienia, na co odpowiedziałem im, że jeszcze nie nadszedł czas, aby zamieszkali w tych siedzibach. Niech jednak wytrwają na Mojej drodze, która doprowadzi wszystkich do obiecanego miejsca.

64. Jeśli widząc wielkie próby, które wstrząsają dziś światem, brakuje wam odwagi, by dalej żyć, módlcie się, a we Mnie znajdziecie siłę, odwagę i cierpliwość, by kontynuować walkę, aż osiągniecie szczyt góry.

65. Pracujcie w Moim Dziele, a balsam, o który Mnie prosicie dla chorych, będę wam nadal powierzał, abyście mogli go wylać na potrzebujących. Dajcie im owoc życia, którego tak rozpaczliwie potrzebują niewierne serca, ponieważ zostaliście nim napelni. Rozsiewajcie na drodze waszych braci miłosierdzie, a czyniąc to, pomnożycie swoje zasługi, aby zamieszkać w tej świetlistej siedzibie, która od wieczności czeka na waszego ducha.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 109

1. Przychodźcie uniżeni przed Moją manifestację, tak jak ci pasterze z Judei przyszedli przed Odkupiciela, który dopiero co się narodził. Uklękli z szacunkiem przed łaską i pięknem obrazu, na który patrzyli w ekstazie.

2. Ten uciśniony i upokorzony naród od wieków czekał na Mesjasza, więc gdy On przyszedł na świat, otoczony ubóstwem, został rozpoznany przez pokornych. Władcy, wielcy i bogaci, również oczekiwali Mesjasza, ale wyobrażali Go sobie w inny sposób, dlatego gwiazda, która pojawiła się na firmamencie, zapowiadając przyjście Zbawiciela, choć świeciła dla całego świata i dla wszystkich duchów, była widziana tylko przez tych, którzy czuwalili i się modlili.

3. Nikt nie wiedział dokładnie, w jaki sposób przyjdzie Mesjasz, jaki będzie, i w jakiej formie się pojawi. Ale ta tajemnica została wyjaśniona i cały lud, a wraz z nim ludzkość, wiedzieli, że pochodzi On od Ojca, że został poczęty z Boskiej Łaski, i że Jego nauka była nauką o sprawiedliwości, miłości, miłosierdziu i pokorze. Tylko ludzie prostego serca, ubodzy w duchu i ludzie dobrej woli, wierzyli w tego Mistrza, który za swoją łagodnością i ubóstwem ukrywał cały majestat i moc Boga. Jak wiele dyskutowano o Chrystusie od tego czasu, jak wiele było sporów i kontrowersji, jak wiele sądów i komentarzy! Bogaci nie chcieli mieć nic wspólnego z bezinteresownością i miłosierdziem; potężni nie akceptowali żadnego królestwa ani władzy, innej niż ta z tego świata; naukowcy zaprzeczali istnieniu duchowego życia, a religie fałszowały wiele Boskich objawień.

4. Dzieciństwo Jezusa wkrótce minęło. Mogę wam powiedzieć, że bolesna droga rozpoczęła się przed Jego narodzeniem i została przedłużona po Jego śmierci na krzyżu, jeśli weźmie się pod uwagę, że Moje Imię i Moja Nauka nie przestały być prześladowane i osądzone. Dlatego Moja droga gorzkości była tak długa, jak również dla ducha Maryi, Mojej czulej Matki jako człowieka.

5. Jeśli na Ziemi Jego serce było często ranione aż do śmierci, to także w duchu miał doświadczać bólu, widząc, jak Jego imię i Jego czystość są bezczeszczone przez bluźnierstwa, wątpliwości, osady i szyderstwa zmaterializowanych ludzi.

6. Wcielone Słowo zawsze znajdowało wiele serc z zamkniętymi drzwiami na rzeczywistość, pomimo faktu, że wszystkie Moje dzieła były otoczone najczystszy Światłem Prawdy.

7. Dzisiaj Moje Słowo powraca do was, ale nie wcieliło się w łonie Dziewicy, aby stać się człowiekiem, jak w Drugim Czasie. Jednak Maryja, macierzyńska istota, jest zawsze obecna w duchu.

8. Słomę stajni, w której Jezus przyszedł na świat, jak również krzyż Kalwarii, na którym wydał ostatnie tchnienie, znajduję w tym czasie w sercu ludzkości; ale w końcu po ciemności zabłyśnie Światło we wszystkich duchach i będę uwielbiony.

9. Ten czas będzie czasem walki, ale kiedy wszystko się dopełni, ludzkość wzniesie do Mnie hymn radości. W końcu, po tylu konfliktach, wrogowie pokoju staną się ludźmi dobrej woli.

10. Wasze obecne życie było ciągłą walką, i dlatego, gdy patrzycie na innych, cieszących się przyjemnościami i satysfakcją, zastanawiacie się, dlaczego wasz los jest tak trudny i ciężki, a odpowiedź na to przyszła do waszego serca wtedy, kiedy modliliście się, ukazując Mi swoje kłopoty, trudy i perypetie. To był moment, w którym Światło intuicji powiedziało wam, że musicie cierpliwie przyjąć swój kielich, ponieważ każdy duch zaciągnął wobec Mnie dług, którego ludzkie serce nie zna.

11. Uczniowie, bądźcie przekonani, że w tym czasie nie przyszlście na Ziemię, aby zebrać chwałę i zaszczyty, ani aby rozkoszować się owocami przyjemności, lecz żeby dokonać zadośćuczynienia poprzez oczyszczenie ducha w próbach tego życia i w praktykowaniu Moich Nauk. Nie chcę wam jednak mówić, abyście odrzucili wszystkie te zdrowe przyjemności, które pukają do waszych drzwi, gdyż popadlibyście w fanatyzm i uczynilibyście ten dzień dla siebie bardzo bolesnym.

12. Przeanalizujcie to, co wam mówię, ponieważ jeśli nie zagłębicie się w studiowanie Mojego Słowa, możecie popaść w fatalizm i zobaczyć, że Moja Nauka jest pochodnią wiary i nadziei, oświetlającą drogę tych, którzy pogrążyli się w ciemnościach rozczarowania, dezorientacji i rozpacz.

13. Wniknijcie w wasze wnętrza, starajcie się poznać samych siebie poprzez Moje lekcje, a odkryjecie cudowne życie ducha, ujawniające wam, że nie jesteście ani biedni, ani mali, ani wydziedziczeni. I uświadomię wam że jesteście ulubionymi dziećmi w Stworzeniu waszego Ojca. Dlatego uczę was, abyście przestali być dziećmi, które wszystko ignorują i nie znają samych siebie.

14. To prawda, że dzięki nauce dowiedzieliście się wiele o swoim ciecie, ale teraz wiecie, że wasza istota nie ogranicza się do materii, ale że wibruje w niej inna istota o innej naturze, której jeszcze nie znacie, a jest nią wasz duch.

15. Religie objawiły ludzkości bardzo niewiele o duchu, ale budzą się z letergu, a ci, którzy przewyciężając skrupuły i lęki, ujawnią ludzkości ukrytą Prawdę, będą błogosławieni, a Ja oświecę ich Światłem Mojego przebaczenia, Mojej łaski i Mojej mądrości.

16. Kiedy ludzkość uzna, że religie są nie tylko po to, by ludzie żyli moralnie na ziemi, ale że mają misję prowadzenia ducha do jego wiecznej siedziby, ludzkość zrobi krok naprzód na drodze swojej duchowej ewolucji.

17. Powstań, ludu, abym mógł cię zawsze zastać w duchowym czuwaniu, nie naruszającego Mojego Prawa, zjednoczonego w swoim domu i poszukującego tych, którzy zboczyli z Mojej drogi.

W ten sposób będziecie naśladować Mnie jako Mistrza, ale nigdy nie próbujcie zająć Mojego miejsca jako Sędziego. Do was należy wybaczenie sobie nawzajem, a jeśli

chcecie w jakikolwiek sposób zająć Moje miejsce, czyńcie to nauczając, kochając i wybacząc. Macie wiele Moich przykładów, które możecie wziąć za wzór dla swoich uczynków.

Nie chodzi o to, że Mój Duch chce się przed wami chwalić, ale musicie zrozumieć, że jako Mistrz muszę pokazać wam Moje lekcje, abyście mogli je naśladować. Gdybym ukrywał Moje dzieła, jak moglibyście je naśladować? Dlatego mówię wam: miłujcie się wzajemnie tak jak Ja was umiłowałem.

18. Proście Mnie o przebaczenie, ponieważ na każdym kroku Mnie obrażacie, a Ja wam wybaczam. Jednak nie jesteście gotowi przebaczyć tym, którzy was obrażają. Dlatego pozwoliłem, aby Moje objawienie trwało do 1950 roku, abyście dzięki Moim lekcjom mogli zrozumieć Moją Naukę i przyznać jej właściwą wartość.

19. Moje Prawo i Moja Nauka, znane przez wieki, są jedyną Księgą, w której wszystko jest prawdą, mimo to ludzie szukają w księgach ziemi czegoś, co odkryje im wieczność i objawi prawdę, zamiast tego udaje im się tylko wypełnić swoje umysły teoriami, nie znajdując prawdziwego Światła dla swojego ducha.

20. Aby ta Nauka zakorzeniła się w waszych sercach, konieczne było Moje miłosierdzie, praca z cierpliwością i miłością, którą tylko Ja, wasz Pan, mogłem wykonać. To, co powinniście wiedzieć w tym czasie, będzie tym, co objawię wam w Moich lekcjach. Jednak to, co zachowałem przed wami, będzie ukryte, abyście poznali to w przyszłych czasach. Gdybym wam dzisiaj wszystko powiedział, wielu byłoby zdezorientowanych, a inni, sądząc, że zrozumieli, byłiby przepełnieni próżnością.

Ta wielkość by was zgubiła, a musicie przyznać, że Moja Nauka nie ma na celu odciągnięcia was od drogi Prawdy.

21. Przyjmijcie to życie jako bitwę, walczcie w nim, aż wygracie, Przyjdźcie do Mnie jako dobrzy żołnierze, a dam wam nagrodę, która napełni Światłem i Łaską waszego ducha. Jednakże ci, którzy śpią duchowo, naśladowując w swej niewierności nierozsądne panny z przypowieści, zostaną zaskoczeni przez śmierć, która zastanie ich ze zgaszoną lampą.

22. Każde stworzenie, każdy człowiek ma wyznaczone miejsce, którego nie może stracić, a także nie może zająć miejsca, które do niego nie należy.

23. Jakże wielka odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy słuchali Mnie w tym czasie, nawet jeśli słyszeli Mnie tylko raz!

24. Gdy otrzymaliście Moje wezwanie, powstaliście w pośpiechu, aby spotkać się ze Mną i rozmawiać duchowo. Pragnę widzieć waszego ducha pełnego nadziei i wiary, zgadzającego się ze swoją misją, mocnego i pogodnego w próbach. Nie zniechęcajcie się walką, nie zatrzymujcie się, jeśli wam się wydaje, że droga jest długa. Nie zapominajcie, że Mój Duch wam towarzyszy, i dzięki temu możecie być niezwyciężeni w próbach.

25. Wasz kielich zawierał zarówno radość i pokój, jak też ból i niepewność. W swoim życiu śmialiście się i płakaliście, ale są również tacy, którzy zestarzelili się przedwcześnie, albowiem zachwiali się w próbie i poczuli, że ich siła się wyczerpała.

26. Kobiety: Widzę, że wasze serca są zranione, smutki przygniotły wasze ciała, ale w waszym duchu wciąż jest siła, by iść dalej. Pomimo waszego cierpienia umiałyście ufać i pokładać nadzieję we Mnie, ponieważ wiecie, że zawsze przychodzę, aby otrzeć wasze łzy i osłodzić wasze usta. Pamiętajcie, że powiedziałem wam, iż „żaden liść drzewa nie porusza się bez Mojej woli”. Czy nie pomyślałyście, że ból, który znosicie, jest tygłem, w którym oczyszcza się wasz duch? Czy nie wiecie, że znajdujecie się w czasie duchowej walki, w której musicie udowodnić swoją siłę? Błogosławione jesteście, gdyż w wielu próbach byliście silne, i dlatego wasze zasługi czynią was godnymi Mojego pokoju. Nie ofiarowałem wam wiecznych radości na Ziemi. Duch wie, że gdy przychodzi do tej doliny, czeka go trud i walka, aby się ukształtować i udoskonalić. Ale zawsze w środku waszej bitwy Moje miłosierdzie było jak płaszcz, który was chronił.

27. Ludu: Czy nie jesteś zadowolony, wiedząc, że objawiam się przed tłumami w jasny sposób, i że we wszystkich narodach oczekuję Moich wybranych? Chcę być dla wszystkich przyjacielem, doradcą i powiernikiem waszego ducha.

28. Nie wszyscy we Mnie wierzycie, ale to nie przeszkadza Mi w kochaniu was i przychodzeniu do was. Kto może powstrzymać moc Mojego Ducha, skoro cały jestem miłością do Moich dzieci? Albo kto może osądzić Moje Dzieło i wnikać w Moje Arkana?

29. Dziś jesteście ze Mną, uczniowie. Odpoczywajcie, bo Ja czuwam nad wami. Nie osłabiajcie już swojego zdrowia zbyt dużymi czynami. Jak wiele musieliście wycierpieć, aby przywrócić czystość swojemu duchowi i przywrócić mu cnoty, którymi został obdarzony!

30. Ach, gdybyście zachowali czystość, jaką mieliście w dzieciństwie, w tym wieku, kiedy ciało jest niewinne, a duch rozpoczyna nowy etap. Jak blisko byście Mnie byli i jak przychodziliby do was aniołowie, aby z wami współpracować! Ale człowiek, w miarę jak dorasta, oddala się od czystej i świetlistej drogi, by toczyć nieustanną walkę ze światem, w której czasami zwycięża duch, a czasami ciało. Wszyscy zboczyliście z dobrej drogi i musicie się modlić, aby uwolnić się od niebezpieczeństw i odwrócić się od zła. Podczas tej wędrówki nosicie laskę, która was wspiera, a tą laską jest anioł stróż, który towarzyszy wam wszędzie, dokądkolwiek pójdziecie.

31. Przyszedłem do was, aby was odkupić poprzez próby miłości i sprawiedliwości, a także aby was nauczyć Mojej Nauki, żebyście mogli podążać za Mną.

32. Z waszych dobrych uczynków czerpię zasługi, które są w nich zawarte, nawet z tych, które uważacie za bardzo małe, albowiem jestem jedynym, który może ocenić ich prawdziwą wartość. Ten, kto kocha ludzkość i jej służy, kocha Mnie i służy Mi. Proszę was tylko, byście kochali się nawzajem, a to wystarczy, abym dokonał przez was wielkich dzieł. Dałem wam na to wiele dowodów, bo zawsze byłem obecny, gdy wyciągaliście rękę do

potrzebujących, sprawiając, że wasz duch doświadczał pokoju, który pochodzi z wypełniania obowiązków wobec Ojca i braci.

33. Nosicie niezatarty znak, który odróżnia was od wszystkich narodów. Tym znakiem jest Światło, które sprawiłem, że zajaśniało w waszym duchu. Sprowadziłem was również do tego narodu, przygotowanego przeze Mnie, aby wasz duch mógł się w nim wznieść i znaleźć sprzyjające pole do spełnienia.

34. Strzeżcie skarbu, który wam dałem w Moim Słowie i nie pozwólcie, by go wam wyrwały nieczyste ręce. Dajcie go każdemu, kto pragnie go poznać lub szuka w nim zbawienia.

35. Jeśli nie wiecie, jak bronić Mojego dziedzictwa, będę go bronił, ale wtedy będziecie musieli odpowiedzieć przede Mną za swoje słabości. Pracujcie z miłością nad wypełnieniem duchowych i materialnych Praw. Jeśli zajmiecie się swoimi duchowymi obowiązkami, praca materialna będzie dla was łatwa. Nie afiszujcie się swymi cnotami. Jeśli naprawdę czujecie Moje Słowo i praktykujecie je, zazdrośnie strzeżcie swoich uczynków tam, gdzie tylko Ja mogę je zobaczyć, a wasz przykład pokory zachęci waszych braci do naśladowania was.

36. Miłujcie się nawzajem tą samą miłością, z jaką przyszedłem was nauczać, wiedząc, że pochodzicie ode Mnie, że wszyscy zostaliście uformowani z tej samej substancji, i że jak byliście na początku we Mnie, tak też będziecie na końcu, gdy powrócicie do swojego Pana.

37. Przychodzę was szukać, abyście mogli się zbliżyć do źródła życia. To jest droga, która do niego prowadzi. Aby je odnaleźć, trzeba czasem się poświęcić, walczyć i wytrwać w cnocie.

38. Słuchajcie Mojego głosu, który was budzi w każdej chwili, tego wewnętrznego głosu, który domaga się od was przestrzegania Mojego Prawa. Do tej pory bowiem postępowaliście według własnej woli, robiąc w życiu to, co wam się podoba.

39. Przyszedłem osłodzić wasze serca, zatwardziałe w zmiennych kolejach życia, dając wam posmakować chleba Boskiej miłości i wasze serca zostały poruszone.

40. We Mnie jest Sędzia, Ojciec i Mistrz - trzy odrębne fazy w jednej Istocie, trzy moce i jedna esencja - miłość.

41. W ten sposób wam się objawiam, aby pomóc wam wypełnić misję, którą powierzyłem waszemu duchowi od początku czasów.

42. Ponownie was pouczam, abyście mogli nauczać tego Słowa ludzi. Kiedy ten lud będzie przygotowany, ludzkość znajdzie w nim pociechę w swoich smutkach, balsam w swoich uciskach i Światło dla swojego ducha.

43. Obecne pokolenie nie przeminie bez waszego powstania, by dać świadectwo o Moim powtórny przyjsciu. Lecz Ja wam powiedziałem: „Jeśli nie powstaniecie i nie będziecie praktykować Mojej Nauki, kamienie będą mówić i świadczyć o Mojej obecności, ale wy Mi za to odpowiecie“.

44. Jeśli na waszej drodze pojawią się przeszkody, które uniemożliwią wam pójście za Mną, okażcie Mi dobrą wolę i zaangażowanie, a Ja oczyszczę drogę, pomogę wam.

45. Chcę, abyście byli przygotowani, bo świat was wystawi na próbę, a jeśli nie będziecie umieli świadczyć o cudach, które uczyniłem wśród was, w waszych braciach pojawi się zwątpienie.

46. Widzę wśród was tych, którym udało się zerwać łańcuchy, wiążące ich ze światem, i proszą Mnie o siłę, by wytrwać w swoim szlachetnym celu odrodzenia, a Ja zachęcam ich Moimi słowami i Moją obecnością. Będziecie mieli jeszcze więcej prób, które posłużą do wzmocnienia waszych kroków na tej drodze. Czuwajcie i módlcie się, aby te próby nie zaskoczyły was we śnie, gdyż byłoby gorzkie wasze przebudzenie, gdybyście zdali sobie sprawę, że zboczyliście z drogi.

47. Jeśli upadniecie, przypomnijcie sobie natychmiast waszego Ojca i módlcie się, aby znaleźć we Mnie nową siłę do zwycięstwa. Jeśli przygotujecie się w ten sposób, głos waszego sumienia będzie w was wyraźnie słyszalny.

48. Nie bądźcie już dłużej sługami pokusy, ale starajcie się zachować swoją duchową wolność. Chcę, aby Moi uczniowie byli dobrymi braćmi na łonie ludzkości, która zawsze czeka na wyciągnięcie do niej braterskiej i szczerzej dłoni.

49. Ludzie poszukują gorliwie Światła Prawdy i wielu czeka na Moje przybycie w nieświadomości, że Moja obecność jest z wami.

50. Nie wszyscy usłyszą Mnie w czasie Mojego przekazu, ale pouczam ten lud, aby każdy z tych, którzy Mnie słuchali, był przewodnikiem serc, gdy Moje Słowo nie będzie już objawiane przez tych rzeczników. Do tego czasu staniecie się uduchowieni i będziecie otrzymywać Moje Słowo i Moje polecenia przez intuicję, a także będziecie mówić o nieznanym lekcjach, które będą prawdziwymi objawieniami.

51. Objawiłem wam już wiele z tego, co zostało obiecanie ludziom, a przez was oznajmiłem wydarzenia, które widzieliście jak się spełniały, abyście mogli powiedzieć, że byliście nie tylko Moimi rzecznikami, ale także Moimi prorokami.

52. Nie byliście jeszcze w stanie przeniknąć do głębi Mojego Słowa, ale nadejdą nowe pokolenia, które wam obiecałem, i które dadzą wam głęboką oraz sprawiedliwą analizę tego, czego nie mogliście zrozumieć. Przyjdą także ludzie z innych narodów, którzy będą wiedzieli, jak interpretować Moje Nauki. Mówię wam jednak, że ci, którzy słyszeli Mnie z ust do ust, ci, którzy odczuli Moją obecność, będą pierwszymi, którzy zrozumieją Moje Dzieło, będą go nauczać i je wyjaśniać.

53. Nie chcę, abyście w latach, które wam pozostały na słuchanie Mnie, zasłużyli na skargi, bo Moje nauczanie byłoby wstrzymane, a Moją wolą jest jaśniejsze objawianie się w każdej lekcji, abyście pod koniec Mojej komunikacji czuli się o krok od zostania nauczycielami. W was umieściłem Moje Boskie pragnienie, abyście mogli osiągnąć miłość i mądrość, otwierając swój umysł na duchową wiedzę.

54. Uczę was, abyście się przygotowywali na przyjęcie Boskiego natchnienia, żebyście mogli objawić je waszym braciom, by wszyscy mogli osiąść tę łaskę.

55. Niech Moje Słowo zostanie złożone w waszych sercach, abyście stając się nauczycielami, zawsze znajdowali je obecne w swojej wewnętrznej świątyni.

56. Nie obawiajcie się, że ludzkość rozerwie was na strzępy z powodu Mojej Nauki. Serce człowieka jest tak znużone próżnymi teoriami i słowami, że gdy otrzyma tę Dobrą Nowinę, poczuje Światło Prawdy, zstępujące na jego ducha jak świeża rosa, aby dać mu życie.

57. Doskonały Przyjaciel przyszedł powiedzieć wam, żebyście się nie bali, bo chociaż w wielu sercach możecie znaleźć jad, zło i zdradę, jednak wierny i przygotowany uczeń nie da się zastraszyć tym próbom.

58. Bądźcie jak ci apostołowie, którzy podążali za Mną w Drugim Czasie. Jeśli nie byliście jeszcze w stanie uzdrowiać chorych, poprawcie swoje przygotowanie, stając się bardziej miłosierni i będąc w kontakcie z bólem. Jeśli nie jesteście przygotowani, nie dotykajcie chorego w nadziei, że zostanie uzdrowiony, ponieważ nie zobaczycie takiego cudu. Ale jeśli przygotujecie się duchowo i materialnie, wkrótce otrzymacie, jeśli taka jest Moja wola, cud, o który Mnie prosicie.

59. Jeśli wasza wiara w Moją moc nie jest wielka, a wasza miłość do innych nie jest prawdziwa, wasze dzieło nie przyniesie zbawienia i będziecie widzieli swoje czyny jako jałowe. Ale jeśli osiągniecie uduchowanie, zobaczycie prawdziwe cuda na swojej drodze.

60. Jeśli nie osiągnęliście pokoju wśród swoich, lub jeśli więzy jedności i miłości zostały zerwane, czuwajcie i módlcie się, komunikujcie się z Moim Duchem, a pokój będzie z wami.

61. Jeśli nadal nie wiecie, jak mówić o Mnie, zamknijcie swoje usta, ale wzniescie swojego ducha, bo on przemówi do potrzebujących swoimi myślami.

62. Jeśli nie zrozumieliście Mojego Nauczania i pragniecie wniknąć w jego znaczenie, uduchowijcie się, a słuchając Mnie lub przypominając sobie Moje Słowo, będziecie zaskoczeni swoją analizą. Moje Słowo jest proste i pokorne, abyście mogli je zrozumieć, ale zawiera esencję, która jest Boska, abyście mogli poczuć Moją obecność.

63. Dzisiaj znajduję się w nowym wieczniku, otoczony uczniami i nowicjuszami, rozważając oraz wspominając dzień i godzinę, gdy Słowo stało się człowiekiem w Jezusie. Zamknijcie oczy i spróbujcie wyobrazić sobie miejsce Moich narodzin, powagę tej godziny, czystość Matki, łagodność sprawiedliwej i cnotliwej towarzyszki - Marii i to wszystko, co otaczało to wydarzenie. Wtedy zrozumiecie Boską pokorę Chrystusa, pokorę, którą przyszedł głosić poprzez swoje dzieła i swoje Boskie Słowo od pierwszej chwili.

64. Umiłowani ludzie, żyjcie tymi chwilami i cieszcie się pamiętając i medytując, ponieważ z waszej medytacji wyłoni się Światło, które rozproszy waszą niewiedzę.

65. Szukajcie Mnie w najgłębszych i najwznioślejszych zakamarkach swojej istoty, poczujcie Moją obecność w swoim duchu i Moje przejawy w najsubtelniejszych okresach swojego życia. Pomyślcie, że im bardziej wzniosła i bardziej duchowa jest Moja manifestacja, tym większa będzie wasza radość, albowiem będzie to dowód, że jesteście już w stanie zrozumieć Moje wielkie lekcje.

66. Jesteście tymi, którzy w tym czasie przyjęli Moje przyjście w Duchu i uwierzyli nie widząc. Są jednak tacy, którzy oczekują Mnie w sposób, w jaki byłem na świecie w Drugim Czasie, a także inni, którzy oczekują Mnie w różnych formach, zgodnie z interpretacją, jaką każdy z nich nadał prorocत्वom. Błogosławię wszystkich, którzy na Mnie czekają i przesyłam im Moje Światło, aby wiedzieli, że Moja obecność i komunikacja w tym czasie jest duchowa i nie byli zdezorientowani.

67. Błogosławię również tych, którzy na Mnie nie czekają. Niektórzy osłabli w wierze, a inni są zdezorientowani wśród tak wielu ludzkich idei i doktryn, ale Ja wylewam Moje Światło na wszystkie ich ścieżki, aby mogli osiągnąć swoje zbawienie.

68. Są tacy, którzy oczekują Mnie duchowo i mimo to będą zaprzeczać, że to Ja się objawiam, albowiem będą chcieli zobaczyć Mnie przychodzącego w blasku oślepiającego światła, aby uwierzyć. Będą chcieli ujrzeć Mnie przychodzącego z majestatem króla ziemi, ponieważ nie pojmują prawdziwej wielkości w pokorze. Wtedy będę musiał wam znowu powiedzieć: "Moje Królestwo nie jest z tego świata".

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 110

1. Uczniowie, Eliasz przyszedł, aby was przygotować i pozostawił w waszym duchu wzniosłość i pokój. Zaprawdę, powiadam wam: Nie wiecie, kim jest Eliasz, ani kim był, ani kim będzie, ale nadejdzie czas, gdy go ujrzycie i powiecie: Panie, aż do dziś nie wiedzieliśmy, kim jest Pasterz.

2. Będę jeszcze raz rozmawiał z wami językiem miłości, którego was nauczyłem, abyście mogli osiągnąć doskonałą łączność z waszym Ojcem. To nie wasze ciało odczuwa Moją Boską Obecność, gdyż to nie wasze oczy Mnie widzą ani wasze uszy Mnie słyszą, ani wasze usta do Mnie mówią. Wasze cielesne zmysły odbierają Moją manifestację poprzez ludzkie ciało, ale esencja słowa, wypowiedzianego przez mówcę, jest Boską częścią, którą otrzymuje wasz duch.

3. Jesteście żołnierzami w długiej walce tego życia i wszyscy dotrzecie do ziemi, której szukacie. Jakaż będzie radość dla waszego Ojca, a także dla waszego ducha, gdy przybędziecie do obiecanego Królestwa po tylu perypetiach i stoczeniu tylu bitew! Stanie się to wtedy, kiedy duch w końcu zapanuje nad ciałem i przez nie będzie mógł zmanifestować swoje Światło. Materia przestanie być przeszkodą, otchłanią i kusicielem ducha.

4. Moje znaki będą rozpoznawane na Ziemi. Nawet gdyby wasze ręce były zamknięte, aby ukryć wasze dary, tam zostaną odkryte. Nawet gdybyście milczeli, ludzie odkryją Moje nauczanie na waszych ustach, i nawet gdybyście próbowali ukryć znak, który w was umieściłem, da on odbicie i ujawni was. Ale po co się ukrywać? Czy to dlatego, że wciąż czujecie się słabi i niezdarni? Będę was nadal nauczał, aż staniecie się silni, pełni wiary i miłości dla Mojej sprawy. Wówczas nie będziecie się niczego obawiać.

5. Pojęcie ludzi o duchowości się zmieniło. Moje Światło sprawiło, że zrozumieli, iż duch jest wolny, aby wierzyć. Nie narzucam nikomu określonego wyznania ani nie zmuszam nikogo do kochania Mnie.

6. Ziemie, przygotowane rosą Mojej łaski, będą dla was korzystne do uprawy tego nasienia. Łańcuchy religijnego fanatyzmu zostaną w tym czasie zerwane, a bałwochwalstwo zniknie. Duch przestanie być niewolnikiem i wzniesie się, by szukać Mnie na drodze Prawdy. Ewolucja i wiedza, którą duch zgromadził w życiu, pozwala mu dziś wypełniać misję, którą mu wyznaczyłem.

7. Prawdą jest, że nie urodziliście się w tym czasie. Duchowo jesteście tym samym ludem, który nauczałem we wszystkich czasach, który reinkarnował epokę po epoce, ponieważ w ciągu jednego istnienia nie mógłby wypełnić wielkiej misji, którą niesie w swoim przeznaczeniu. Życie często ledwo wystarcza, aby zasiać nasienie, nie dając czasu na jego pielęgnację, nie mówiąc już o tym, by zakwitło.

8. W wielu Moich naukach wspominam o narodzie Izraela, ponieważ był on narzędziem Mojej Boskości do udzielania lekcji i przemawiania do ludzkości. Wylałem na niego Moją

miłość i Moje upodobanie, ale także wielkie dowody Mojej sprawiedliwości. Użyłem jego miłości do nauczania, jak również jego słabości i niewiary. Królowie, kapłani, celnicy, a nawet najbardziej nieświadomi ludzie, byli narzędziami dla Moich lekcji i przykładów. Ale oto, podczas gdy niektórzy w tym czasie reinkarnowali ponownie w innych krajach, aby uznać, że ziemią obiecaną nie jest Kanaan, lecz Moje Królestwo, inni, którzy odziedziczyli tylko krew tego ludu, nadal żyją przywiązani do swoich tradycji i materialnej interpretacji, którą ich przodkowie nadali Boskim lekcjom.

9. Zmieniłem wszystko dla Mojej nowej manifestacji: stronę i media komunikacji, aby zniszczyć ignorancję, zamieszanie i błędne interpretacje, które zostały nadane Moim poprzednim objawieniom. Podobnie jak słońce pojawia się na wschodzie i widzicie je w zenicie w południe, a potem obserwujecie, jak zachodzi na zachodzie, tak Światło Mojego Ducha dociera od czasu do czasu ze Wschodu na Zachód, abyście nie ograniczali Mojej wielkości i Mojej mocy do miejsc, ludzi, czy ras.

10. Dzisiaj mieszkacie przez jakiś czas na nowej ziemi, którą również znaleźliście przez Boskie obwieszczenie, aby choć tymczasowo stała się waszym dziedzictwem. Ta ziemia została przygotowana ze słodyczą, ale inne ludy uczyniły wasze życie gorzkim i trudnym. Mimo to wasz lud nigdy nie będzie się mścił, a jedynie przebaczał swoim braciom. Także Judea była pastwiskiem dla cudzoziemców, dopóki nie obrócili jej w ruiny i zgłiszczą.

11. Ból był waszym tygłem, w nim został zahartowany wasz duch, ponieważ jutro będzie musiał przekazać ludzkości rozwijające się owoce swojego doświadczenia. Wojna nie przeniknęła do was, jakie nowe lekcje możecie z niej wyciągnąć? Jaką odwagę mogłaby ona dać tym, którzy już stali się silniejsi w bólu?

12. Wasza misja jest inna. Kiedy rok 1950 dobiegnie końca, powstaniecie jako prorocy, wasze usta będą mówić pod Moim natchnieniem i będziecie czynić cuda. W tym czasie nie będziecie już oczekiwać, że Moje Słowo popłynie, tak jak teraz, z ust rzecznika, ale jeśli przygotujecie się w modlitwie wszystko to, o czym najwyraźniej zapomnieliście, wyjdzie z waszego serca, ponieważ będę nadal do was mówił przez wasze sumienie.

13. Ze zdziwieniem ujrzyjecie, jak ludzie różnych religii powstają, aby pójść za wami, wyznając, że ten, którego mieliście wśród was, był Mistrzem. Będą oni podobni do Nikodema, który rozmawiał sam na sam z Jezusem, uznając Go za Syna Bożego, kochając Go jako swego Mistrza, i płacząc gorzko widząc Go opuszczającego Jerozolimę, niosącego na swoich barkach krzyż niesprawiedliwości i niewdzięczności. W tym momencie jego szlochający duch powiedział do Mnie: "Mistrzu, pójdę za tobą". I poszedł za Mną.

14. Błogosławieni, którzy powstają w tym czasie bez lęku przed ludźmi, gdyż w nich będzie Moje Światło.

15. O czym myślicie, Moje dzieci? Wiem, myślicie że Ojciec właśnie powierzył wam nowy rok, abyście mogły w nim zrobić krok naprzód. Rok, który czasami wydaje się nie mieć końca, lecz dla ducha jest jak sekunda w wieczności.

16. Minął już rok, pozostawiając swój ślad na ludziach. Słuchanie Mojego Słowa, jako Sędziego, obudziło waszego ducha, a dzięki waszej pamięci przetrwały wspomnienia o waszych czynach, słowach i myślach, o wszystkich waszych cierpieniach i radościach, o wszystkim, co osiągnęliście i o wszystkim, czego nie mogliście osiągnąć, Na zakończenie swojego rachunku sumienia, podziękowaliście waszemu Stwórcy za wszystko, co od Niego otrzymaliście.

17. Człowiek i całe stworzenie złożyli Mi hołd i ofiarę. Błogosławieni jesteście!

18. Jakby wszystkie stworzenia zebrały się w tej chwili, by zjednoczyć się w hołdzie dla Ojca, tak Ja widzę wszystkie światy i wszystkie istoty zjednoczone przed Moim spojrzeniem. Obserwuję nawet najmniejsze dzieła, stworzone przeze Mnie, słucham głosu Moich stworzeń, gdy Mnie wzywają, i hymnu tych, którzy Mnie wielbią.

19. We wszystkim, co stworzone, jest życie i jest wrażliwość. Zaprawdę, powiadam wam, nawet same kamienie są wrażliwe na Boski dotyk: wszystkie stworzenia odświeżają się w sobie, co jest, jakby znalazły odświeżenie w Mojej Boskości.

20. Słońce jest obrazem Ojca, który daje swoim dzieciom życie, energię, ciepło i światło.

21. Ziemia jest jak matka, której kolana są niewyczerpanym źródłem pieszczot; w niej jest płaszcz, który chroni sierotę, pierś, która karmi, oraz ciepłe i wygodne schronienie dla swoich dzieci. Jej tajemnicza natura ujawniła ludziom swoje wielkie sekrety, a jej twarz zawsze odzwierciedlała czystość i piękno.

22. Rok, który minął, był rokiem próby - rokiem, w którym Boska sprawiedliwość była odczuwana przez każde ludzkie stworzenie. Któż nie pił kielicha goryczy?

23. Ilu bliskich opuściło tę Ziemię, by udać się w Zaświaty, ponieważ wezwało ich życie duchowe. W końcu z serca wytrysnęła krystalicznie czysta woda, a na skroniach starca pojawiło się wiele siwych włosów. Ale były też radości: na świat przychodziły nowe dzieci z przesłaniem niewinności, chorzy byli przywracani do zdrowia, a ci, którzy zostali porzuceni, zobaczyli powrót ukochanej osoby.

24. Słuchacie Mnie z radością w duchu i prosicie Mnie, abym uchylił zasłonę tajemnicy, która otacza nowy rok, będący przed wami jako droga do przebycia, a Ja wam mówię: Czyńcie w przyszłości to, co czyniliście w przeszłości. Słuchajcie Mnie dzisiaj, gdy sok Mojego Słowa wciąż rozlewa się wśród was, jak krew Odkupiciela, która została wylana w tamtym czasie na każdego ducha.

25. Minął rok, ludu, a wojna się nie skończyła, ludzie się nie pojednali, wielcy władcy nie podali sobie rąk na znak pokoju. I właśnie w tej chwili, kiedy odradzacie się duchowo w tej komunii z Moim Boskim Duchem, życie upada, liczba sierot i wdów rośnie, a krew nadal płynie i nawilża ziemię, krew ludzi, która jest Moją krwią.

26. Zamierzam ponownie zaproponować ludziom pokój, powierzając im kolejny czas na osiągnięcie tego najwyższego dobra ducha. Ale jeśli przegapią tę okazję, ich ból i gorycz wzrosną.

27. Przyciągajcie pokój poprzez odrodzenie, modlitwę i praktykowanie Mojej Nauki. Czyńcie dzieła godne waszego ducha, które będą również godne Mojego. Nadszedł czas, abyście uznali siebie za coś wyższego, abyście nadali właściwą wartość temu, co umieściłem w człowieku - duchowi.

28. Gdy dojdziecie do prawdziwej wiedzy o waszej wartości, nie bądźcie zarozumiali, lecz uznajcie, że jesteście tylko zwykłymi śmiertelnikami, że jesteście wysłannikami i narzędziami Moich Boskich Planów.

29. Nikt nie urodził się przez przypadek, nikt nie został stworzony przez przypadek. Zrozumcie Mnie, a rozpoznacie, że nikt nie jest wolny na drodze swojego życia, że istnieje Prawo, które rządzi i kieruje wszystkimi losami.

30. Porozmawiajmy, dzieci Moje; porozmawiajcie z Mistrzem. Nie przyszedłem po to, by się czegoś domagać, lecz aby was pobłogosławić i tak jak zacząłem, chcę zakończyć Moją lekcję wśród was, pieszcząc was.

31. Opowiedzcie Mi w ciszy o swoich smutkach, powierzcie Mi swoje pragnienia. Chociaż wiem wszystko, chcę, abyście nauczyli się formułować swoją własną modlitwę, aż dojdziecie do praktykowania doskonałej komunikacji waszego ducha z Ojcem.

32. Starsi, młodzieńcy, dziewczęta, dzieci i rodzice, proście, a będzie wam dane. Jestem źródłem sprawiedliwości oraz miłości i przedstawię wam drogę waszego życia oświeconą Moim Światłem.

33. O co prosicie Mnie dla Ziemi, która daje wam schronienie? Co czujecie do wszystkich stworzeń Ojca? Żyćcie w harmonii ze wszystkimi istotami, albowiem zaprawdę, wszyscy jesteście braćmi przede Mną. Błogosławcie całe stworzenie, a będziecie błogosławili Mnie.

34. Widzę, że obawiacie się przyszłości, bo dociera do was cień wojny i echo jej odgłosów, albowiem wszędzie czai się groźba głodu, zarazy i spustoszenia. Ale czego się boicie, skoro nosicie w swoim duchu Moje Światło? Czyż nie ustanowiłem was żołnierzami w Mojej sprawie? Zostawcie strach dla tych, którzy nie mają wiary, dla tych, którzy się Mnie zapierają.

35. Na ludzkość przyjdzie wiele prób i dzięki nim pozna ona Moje Słowo i Moje Dzieło.

36. Chcę, aby wasze serca pozostały wrażliwe na ból, na potrzebujących, głodnych, chorych, aby były jak próg nowego Jeruzalem, gdzie zgromadzi się lud Boży, którym jest ludzkość.

37. Szósta Pieczęć została rozwiązana, a w niej, przez ludzkie zrozumienie, usłyszeliście Moje Słowo, które było wśród was prawem, objawieniem i prorocstwem. Daję wam jeszcze siedem lat, abyście w tym czasie mogli Mnie usłyszeć w tej formie. Siedem lat, podczas których świat duchów będzie nadal wibrował w umysłach wybranych, a wy odpowiecie Ojcu w ostatnim dniu 1950 roku, który będzie dla was dniem sądu, gdy po raz ostatni usłyszycie Mnie przemawiającego do was z Góry Nowego Syjonu.

38. Zapisuję te słowa w waszym sercu i sumieniu, ponieważ chcę, aby były dla was niezapomniane.

39. Nie zapominajcie o tym, co słyszeliście od Boskiego Mistrza; co słyszeliście od Marii, wszechświatowej Matki, i co słyszeliście od Eliasza, wysłannika Trzeciego Czasu, który jako pasterz zgromadził was w owczarni Mojej miłości.

40. Cieszyliście się wieloma przyjemnościami, ale one się skończą, ponieważ nadszedł czas, abyście pracowali w czystości, przestrzegając Mojego Prawa.

41. Nie miejcie żadnego osobistego interesu w służeniu Mi, służcie Mi z miłości, nie myśląc o zapłacie lub nagrodzie, która was czeka. Pomyślcie o tych, którzy cierpią, o tych, którzy upadli, o tych, którzy nie widzą Światła ani nie znają drogi i dawajcie im Moją Naukę z miłością, prowadźcie ich do Mnie i nie dbajcie o to, czy przyjdą przed wami. Bądźcie ostatnimi, świadomymi swojej misji, abym wiedział, jak na was czekać, gdyż wszyscy do Mnie przyjdziecie.

42. Ludzie, daję wam nowy rok do walki. Nad wojną, zniszczeniem i śmiercią rozpostrze się błękit nieba jak płaszcz pokoju; ozdobię oblicze ziemi kwiatami, bryzy wiatru będą wiać jak hołd miłości. Łona matek wszystkich gatunków będą płodne, a ich obfitość będzie dla waszego dobra. Oświecam ludzką inteligencję, aby mogła odkrywać nowe objawienia w Naturze dla dobra Moich dzieci. Błogosławię morza, aby istoty zamieszkujące ich głębie mogły się rozmnażać, a ludzie nie cierpieli głodu po wojnie. Otwieram wyłomy, aby różne rasy mogły się poznać i zbliżyć do siebie.

43. Niech wiosna zagości wśród was jako dar pokoju i nadziei, pojednania i przebaczenia między ludźmi.

44. Lato będzie paliło ogniem swego słońca regiony i pustynie, gdzie ludzie padną na kolana przed Jehową, błagając o litość. Ci, którzy o Mnie zapomnieli, przypomną sobie o Mnie, a naukowcy, w obliczu tych zjawisk, będą zdezorientowani, ale w głębi ducha usłyszą Mój głos mówiący im, aby oczyścili swoją planetę i swój umysł, by wejść na drogę mądrości.

45. Jesień przyniesie Mi żniwo tych, którzy uprawiają ziemię, a żniwo to będzie obfite, ponieważ niektóre narody powrócą do pokoju i wezmą do ręki rolnicze narzędzia.

46. Błogosławieństwo będzie w nasieniu, gdyż dzieci i kobiety będą uprawiać ziemię pod nieobecność mężczyzn. Ręce, które odłożą broń i będą prowadzić pług, będą błogosławione, podobnie jak ci, którzy byli wrogami, a potem połączyli się jak bracia, albowiem chleb zstąpi z nieba, jak manna zstąpiła na pustyni.

47. Nadejdzie zima, a jej śnieg będzie symbolem oczyszczenia.

48. Wszystko jest gotowe. Czuwajcie i módlcie się, robotnicy. Błogosławię także ręce, które namaszczały usta chorych, które z miłością wypowiadały Moje Słowo; oczy, które przezwyciężyły sen, czuwając przy łóżku umierającego; serce, które biło, gdy cierpiał; albowiem oni są narzędziami ducha, który wie, jak wznieść się w modlitwie za ludzkość.

49. Przyszedłem, aby wasze serca zaczęły bić nowym życiem, ponieważ uważam je za martwe dla wiary, nadziei i miłości.

50. Jestem jedynym Sędzią, który może sądzić duchy, a jednak nie przychodzę, by widzieć was jako więźniów, lecz jako dzieci i uczniów.

51. Wiedźcie jak mieć Mnie pośród was jako waszego Ojca, wiedźcie jak nadać wartość Słowu, które wam daję, czy też chcecie mieć Mnie jako swojego Sędziego? Czy chcecie, abym uczynił Moją sprawiedliwość odczuwalną nie tylko w Moim Słowie, ale także w waszym życiu, abyście się obudzili i uwierzyli Mi?

52. Nasienie, które wam powierzam, nie zawsze dobrze zasialiście – zobaczcie, że nie zebraliście plonu, na który liczyliście, ale nie rezygnujcie z walki z tego powodu; zrozumcie, że jeśli czasami jest to przyczyną waszych łez, prawdą jest również, że w tym spełnieniu jest pokój waszego ducha.

53. Nie chcę widzieć tego ludu płaczącego na drogach ziemi, narzekającego na nierówność drogi.

54. Przez cały czas umieszczałem was na drodze prowadzącej do siedziby, w której na was czekam, nie bójcie się, że drzwi do niej będą zamknięte, gdyż ten, kto do nich dociera, przebył całą drogę.

55. Przedstawiacie Mi swoje serca, a z nich, jak ze stodoły, zbieram dobre nasienie, a puste nasienie pozostawiam wam, abyście je zniszczyli.

56. Nie powinniście już dłużej posilać się niedoskonałymi lub nieczystymi praktykami, jesteście w Trzecim Czasie. Ktokolwiek praktykuje Moją Naukę tak jak wam ją przekazuję, będzie czynił Moją wolę, a ktokolwiek wypełnia wolę Ojca, będzie zbawiony.

57. Przez wieki dawałem wam wielkie dowody Mojej miłości. Dałem wam możliwości przyjscia do Mnie, ale nigdy nie byliście Mi posłuszni i woleliście ból świata z jego przemijającymi radościami niż wypełnianie Mojego Prawa, które daje wam prawdziwy pokój.

58. Gdybym przyszedł do was tylko jako Sędzia, sprawiłoby to, żebyście zadrżeli. Ale między Moją sprawiedliwością a człowiekiem zawsze stoi krzyż, a ode Mnie wypływają tylko słowa miłości i przebaczenia.

59. Jakże pomogłem wam na tym świecie, abyście nie musieli żałować, gdy staniecie w duchu przed Sędzią!

60. Jesteście tym samym ludem, który przeszedł przez pustynię z Mojżeszem, tym samym, który podążał za Jezusem przez Judeę, a jednak w tym czasie przychodzicie, aby prosić o cuda, żeby uwierzyć, bądź prosić o dobrą ziemię, jakbyście nie znali celu waszego przeznaczenia.

61. Nie zapoznawajcie się z tą manifestacją, ponieważ straciecie szacunek i wiarę, jaką powinniście mieć dla niej. Co możecie z niej wykorzystać, jeśli wasz duch jest nieobecny, a wasza koncentracja jest rozproszona?

62. W Mojej Boskości jest wstawiennicza miłość, jest nią Maria. Ileż serc, które były zamknięte na wiarę, otworzyło się dzięki Niej na skrucę i miłość! Jej macierzyńska esencja jest w całym stworzeniu, jest odczuwana przez wszystkich, a jednak są tacy, którzy ją kontemplując, zaprzeczają jej.

63. Bądźcie niestrudzonymi siewcami Moich objawień, aby świat mógł się przygotować i osiągnąć wzniesienie i Światło.

64. Zanim odejdę, przygotuję drogi, po których powinniście iść. Nie wiecie, co zarządziłem na ostatnie lata Mojej manifestacji. Przygotowuję was, gdyż w owych dniach pojawią się wielkie próby. Sprawię, że znikną wśród was wszystkie nieporozumienia, które wnieśliście do Mojej Nauki, abyście mogli poznać Moje Dzieło w jego czystości.

65. Uważaj, ludu, gdyż po Moim odejściu pojawią się tacy, którzy powstaną i sprawią, że uwierysz, iż nadal objawiam się poprzez ludzkie zrozumienie.

Pozostawiam was czujnymi i przygotowuję wasze serca, abyście znając Moją Istotę i smak tego owocu, nie dali się zwieść oszustom. Ale jeśli nie przygotujecie się na te czasy i pozbędziecie się tego, co wam dałem, jak będziecie mogli odróżnić prawdę od fałszu?

66. Nie przyjmujcie żadnych złych wpływów, które mogłyby zniekształcić wiedzę i Światło, które wam dałem, ponieważ bylibyście zaangażowani w tę samą sprawę, co ci, którzy Mnie zdradzili. Świt po świecie muszę was ostrzegać, abyście byli czujni i nie zachwiali się. Wielu z was będzie opłakiwać Moje odejście i nie znajdzie pocieszenia. Będziecie żyli wzdychając za czasem, gdy komunikowałem się poprzez ludzkie zrozumienie. Jednakże w chwilach, kiedy będziecie się modlić, oświecę was, przypominając wam o wszystkich łaskach i darach, którymi was obdarzyłem, abyście nie czuli się samotni ani opuszczeni, lecz wiedzieli, że jestem blisko Moich uczniów, więc powstańcie z waszym dziedzictwem, aby zdobywać zasługi poprzez uczynki miłości wobec waszych braci,

67. Wykorzystajcie ten czas nauki, zobaczcie, że w waszym kraju panuje pokój, podczas gdy inne narody się niszczą. Konieczne jest, abyście zrozumieli, że musicie stworzyć atmosferę pokoju pośród waszego ludu, aby każdy cudzoziemiec, który wejdzie między was, mógł odpocząć i pocieszyć się w waszym kręgu, a po powrocie mógł poczuć się oświecony dobrymi myślami i ożywiony szlachetnymi intencjami.

68. Już teraz muszą powstać z narodów ludzie silni w dobroci i pełni Światła. Oni będą tymi, którzy sprawią, że wszyscy ci, którzy niosąc światu wielką misję, popełnili błąd, rozpoznają swoją winę.

69. Zbliża się również czas, gdy w narodach wybuchną epidemie i spustoszą miasta.

70. W tym dniu pytam was: Gdybym posłał was do tych ziem, mówiąc wam: "Przeprawcie się przez morza i wejdźcie do miast bólu oraz spustoszenia", czy zrobiłybyście to, Moje dzieci?

71. Po śmierci czeka na wszystkich życie. Ale kim są ci, którzy przyniosą kroplę balsamu i słowo Światła tym, którzy mogą w tym życiu jeszcze zmartwychwstać do Prawdy? To muszą być Moi uczniowie.

72. Wielu ludzi zobaczy, jak tajemnice Moich manifestacji z tego świata stają się dla nich jasne, a inni będą musieli wejść do duchowej doliny, aby widzieć Prawdę.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!